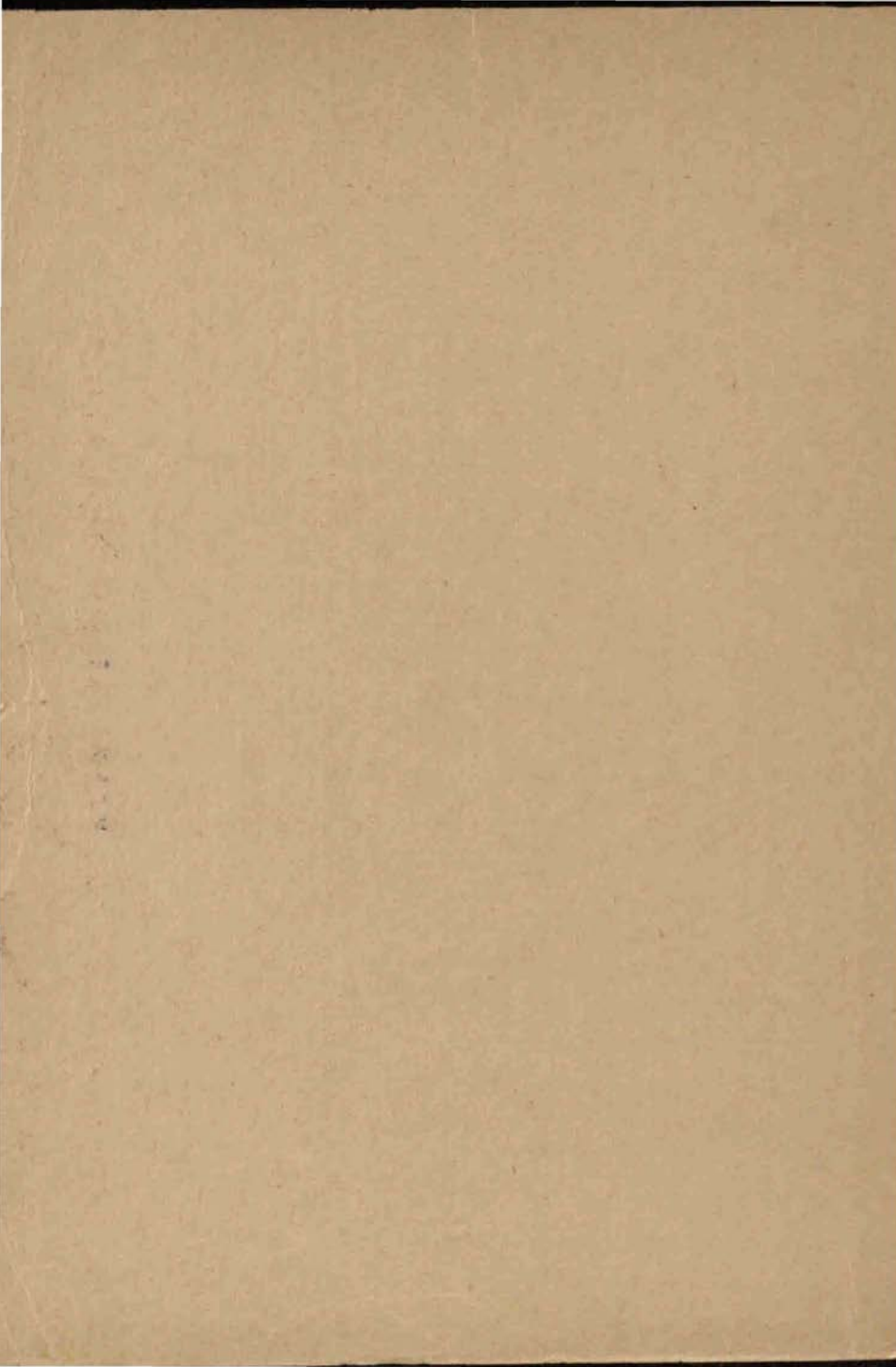


**ROCZNIK  
ŚWIDNICKI**

**1973**

**TOWARZYSTWO REGIONALNE ZIEMI ŚWIDNICKIEJ**



TOWARZYSTWO REGIONALNE ZIEMI ŚWIDNICKIEJ

ROCZNIK  
ŚWIDNICKI  
1973

**Komitet redakcyjny** — Andrzej Andrzejewski,  
Franciszek Jarzyna, Stanisław Koteńko, Henryk  
Mońka, Danuta Sajdak

**Zdjęcia** — Zbigniew Kolcz i archiwum

**Projekt okładki** — Andrzej Andrzejewski

**Redakcja całości** — Zdzisław Grontkowski



Cena egz. ~~20.~~<sup>35.</sup> — zł

## S P I S T R E Ś C I

	str.
Słowo wstępne . . . . .	5
Dlaczego gryf? (dzieje herbu Świdnicy) . . . . .	7
<b>Józef Hasek</b> — Wybrane zagadnienia z problemów rolnictwa w powiecie świdnickim . . . . .	17
<b>Adam Trzybiński</b> — Dzieje Dolnośląskich Zakładów Chemicznych w Żarowie w latach 1854—1962. . . . .	37
<b>Stanisław Kotelko</b> — Pionierskie lata I Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kasprowicza . . . . .	57
<b>Franciszek Jarzyna</b> — Materiały do dziejów teatru świdnickiego. Repertuar . . . . .	67
<b>Ryszard Łukasik</b> — Drzewa i krzewy Świdnicy . . . . .	79
<b>Władysław Grubiak</b> — Wspomnienia z budowy cukrowni w Pakistanie . . . . .	123
<b>Danuta Sajdak</b> — Kronika roku 1972 . . . . .	131
<b>Witold Malinowski</b> — Świdnica. Miasto i powiat w liczbach .	160



Studnia Neptuna i kolumna św. Trójcy na rynku świdnickim

## DROGI CZYTELNIKU!

Oddajemy w Twoje ręce tę oto książkę w nadziei, że zaspokoili ona choć w części Twoje pragnienie bliższego poznania zagadnień związanych z Twoim miastem i regionem. Znajdziesz w niej być może opis wydarzeń w których sam uczestniczyłeś, faktów, które sam stworzyłeś. Po trzydziestu latach naszej, polskiej tu obecności odczuwamy potrzebę ich utrwalenia, myśląc zarówno o ludziach którzy odchodzą, jak i o tych, którzy na tej ziemi urodzili się i wyrosli.

Na treść „Rocznika” składają się artykuły popularno-naukowe, omawiające szeroki wachlarz spraw i problemów. Część z nich stanowią prace magisterskie, dotąd niepublikowane, inne opierają się na osobistych wspomnieniach autorów. Zamieszczona w drugiej części tomu kronika wydarzeń ubiegłego roku niech świadczy o bogatym życiu politycznym, gospodarczym i kulturalnym, jakim tętni i pulsuje region świdnicki.

Traktujemy tę książkę jako swego rodzaju próbę, w której mimo dużego wkładu pracy występować mogą różnego rodzaju niedociągnięcia i nieścisłości, wynikające choćby z trudności w uzyskaniu pełnych materiałów informacyjnych. Prosimy z góry o wyrozumiałość w tym względzie. Jesteśmy przekonani, że doświadczenia nabyte w toku opracowywania „Rocznika Świdnickiego 1973” przydadzą się nam w przyszłości przy pracy nad podobnymi wydawnictwami.

KOMITET REDAKCYJNY



Nowy i stary herb Świdnicy

## DLACZEGO GRYF?

W dniu 19 kwietnia 1966 r. Miejska Rada Narodowa powzięła uchwałę o zmianie herbu Świdnicy. Godłem miasta stał się od-tąd czerwony gryf w srebrnym (białym) polu. Argumentację hi-storyczną tej decyzji przedstawił na sesji MRN ówczesny sekre-tarz prezydium mgr Mieczysław Przenzak w przemówieniu, któ-rego obszerne fragmenty drukujemy.

## WYSOKA RADO!

**W** PRZEDDZIEŃ 21 rocznicy wyzwolenia miasta Świ-dnicy zbiegającej się z ostatnim rokiem obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego — Prezydium Miejskiej Rady Narodowej po zaopiniowaniu przez Komisję Oświaty i Kultury, Radę Seniorów i Zespół Radnych PZPR wnosi o podjęcie uchwały w spra-wie zatwierdzenia zmiany herbu miasta Świdnicy przedstawiają-cego czerwonego gryfa skrzydłatego wspiętego w prawo, w polu srebrnym (białym).

Podjęcie decyzji w przedmiotowej sprawie staje się wprost niezbędną i pilną koniecznością — nakazem obecnej chwili. Do-magają się tego niezaprzeczalne fakty historyczne, stwierdzone w szeregu naukowych publikacji, m. in. takich jak:

Historyczna dokumentacja herbu m. Świdnicy prof. dra Mariana Haisiga — zamieszczona w organie Wrocławskiego Towarzystwa Miłośników Historii „Sobótka” — Rocznik III. Wrocław 1948 r.

Śląsk w zabytkach sztuki „Świdnica” — Danuty Hanulan-ki Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wrocław 1961 r.  
„Świdnica i okolice” — Stanisława Kotelki — Polskie To-warzystwo Turystyczno Krajoznawcze, Oddział Świdnica. Sport i Turystyka, Warszawa 1962.

\* \* \*

Świdnica, jedno ze znaczniejszych miast Dolnego Śląska, po-łożona w średniowieczu na szlaku handlowym, wiodącym z Pra-gi przez Wrocław ku morzu, już w trzynastym stuleciu pieczęto-wała się godłem, dostojnym w swej postaci lecz zagadkowym w treści, równie jak dwugłowy orzeł z najstarszej pieczęci mia-sta Wrocławia.

Najdawniejsza, dochowana w woskowych odciskach przy dokumentach z lat 1280 i 1284 pieczęć miasta, utrwaliła w swej rzeźbie wizerunek skrzydłatego gryfa — motyw fantastyczny, niewyjaśniony pod względem genezy oraz treściowo obcy zupełnie duchowi heraldyki miast śląskich.

Gryf, podobnie jak i orzeł dwugłowy to postać fantastyczna świata starożytnego, reprezentująca wespół z lwem, królem zwierząt, symbol tajemniczej potęgi i siły. W mitologii starożytnej zjawia się jako ogólny symbol boskiej mocy i czujności. W pojęciu ówczesnego świata, dzięki swej sile oraz szybkości zaznaczonej w orlich skrzydłach, zwycięża wszystkie zwierzęta prócz lwa i słonia. Z autorów starożytnych pierwszą wzmiankę o gryfie podaje Hesiodos w VII w przed naszą erą, zaś Aristeas z Prokonnesos, wiek później pisze o gryfach strzegących złota. Ktesias z Knidos, historyk grecki (V wiek przed naszą erą) opisuje gryfy, jako czworonożne ptaki o tułowiu częściowo wilka, częściowo lwa, zamieszkujące Indie w okolicach bogatych w złoto. Herodot wywodzi gryfy ze Scytii, zaś późniejsi autorowie wspominają o Persji i Iranie.

W sztuce świata antycznego, wschodniej, mykeńskiej oraz greckiej znajduje ten fantastyczny motyw zwierzęcy szerokie zastosowanie, jako demoniczny strażnik złota wchodzi do symboliki starożytnych monet, bitych w Małej Azji już w VII stuleciu przed naszą erą, pojawiając się między innymi na greckich monetach miast Teos i Abdery, które wprowadzają nawet gryfa do swoich godła.

Perskie gemmy (pieczęcie kamienne) z doby Sassanidów (III—VII w.) utrwaliły również w godłach swoich wyobrażenie gryfa, oparte na wzorach greckich. W średniowieczu jest on nadal symbolicznym wyrazicielem potęgi, pełnej tajemniczości, kształtami lwa wyrażając przewagę i siłę, dziobem drapieżny dzikość, piórami skrzydeł szybkość. Symbolika chrześcijańska widzi w nim najczęściej uosobienie demona, synonim szatana. Na szczególną uwagę zasługuje rola gryfa w średniowiecznej plastyce dekoracyjnej oraz w ornamentyce wschodnich kobierców i tkanin. W tych głównie dziedzinach swego bytowania w sztuce średniowiecza kształtuje się nowa rola gryfa jako figury heraldycznej, której symbolika zachowała nadal swoją wymowę.

Najstarsza pieczęć miasta, najbardziej wiarygodne źródło dla poznania obrazu godła miejskiego w jego postaci plastycznej, przedstawia w gładkim polu skrzydłatego gryfa o typie archaicznym, kroczącego w prawą stronę. Rzeźba tej pieczęci, dochowanej w całości przy dokumencie z roku 1284, nie dorównuje jednak w szczegółach wykonania drugiej z kolei chronologicznie pieczęci miejskiej, której najwcześniejszy odcisk znany jest dopiero z roku 1315.

Postać fantastycznego zwierza odpowiada opisowi autorów starożytnych. Kroczący w prawo ptak czworonożny, do połowy tułowia zdaje się wyobrażać jakby orła z dumnie wzniesioną głową, uzbrojoną w drapieżny dziób i parę silnie uwydatnionych, usztywnionych na kształt rogów uszu. Przód tułowia opierzony,



*Portal Ratusza w Świdnicy*



*Święty Florian na straży świdnickiego Ratusza*

o rozpiętych do lotu skrzydłach, z których każde złożone z czterech pęków piór, oraz czteroszpóniaste łapy przednie dopełniają cech charakterystycznych gryfa, jako ptaka, którego tylna część tułowia przybiera klasyczne kształty lwa o trójpalczastych, owłosionych łapach oraz wygiętym esowato, wzniesionym na wysokość głowy ogonem zakończonym widelkowato i posiadającym pękate zgrubienie w połowie swej długości. Gryf w tej postaci, w jakiej dochował się na najstarszych trzynastowiecznych pieczęciach Świdnicy, stanowi istotnie herb miasta z polskiego jeszcze okresu jego dziejów.

Geneza tego godła i jego symbolika nie znalazły dotychczas wyjaśnienia w literaturze naukowej. Podobnie jak dwugłowy orzeł w najstarszym godle miasta Wrocławia, tak i gryf w herbie Świdnicy nie daje się bezspornie wyjaśnić pod względem genezy. W heraldyce miast śląskich pojawienie się tego motywu należy do wyjątków. Poza Świdnicą, jedynie Gryfów Śląski w powiecie lwóweckim ma w swoim godle gryfa, wspinającego się na skałę, jak go widzimy na pierwszej znanej pieczęci tego miasta z roku 1353. W tym jednakże przypadku mamy przykład herbu mówiącego, wiążącego się z nazwą miejscowości oraz ludową legendą o znalezionym w tej okolicy gnieździe z młodymi gryfiątkami. Natomiast w heraldyce średniowiecza gryf należy do motywów częściej występujących, zajmując również poczesne miejsce w heraldyce polskiej. Gryf wspięty ustala się w godłach książąt Pomorza i Słowiańszczyzny Zachodniej.

W godle książąt pomorskich zjawia się ten motyw obrazowy w II-giej połowie XIII wieku zaczynając zdobywać popularność jako godło napieczętno dopiero w latach osiemdziesiątych tego stulecia, a zatem współcześnie z pojawieniem się gryfa w obrazie najstarszej pieczęci miasta Świdnicy. Dopatrywanie się graficznej zależności obrazu gryfa świdnickiego i naśladownictwa wzorów pomorskich czy meklemburskich nie znajduje uzasadnienia źródłowego. Samo jednakże graficzne podobieństwo, czy nawet stwierdzone ściśle naśladownictwo obrazu napieczętno, nie rzuciłoby jeszcze światła na genezę gryfa świdnickiego, który w wyraźnej, pełnej postaci zjawia się na wspomnianej pieczęci z roku 1284. Najstarszy odcisk tego samego łożka pieczętno dochował się w Archiwum Wielkiego Przeorstwa Joannitów w Pradze przy dokumencie z 28 grudnia 1280 r., wystawcami którego byli proboszcz Jan i wójt świdnicki Henryk.

Sporządzenie pierwszej pieczęci miejskiej, a za tym pojawienie się pierwszego godła napieczętno, odnieść można do lat osiemdziesiątych XIII stulecia. Jeśli pierwszą faktyczną lokację miasta na prawie niemieckim przyjąć — jak to zresztą wynika z dokumentu r. 1276 — na okres panowania Henryka III (1241—1266), zaś określając ściślej na ostatnie lata jego rządów, związana niewątpliwie z tym faktem organizacja władz i kancelarii miejskiej musiała już w latach najbliższych zrodzić potrzebę posiadania przez miasto własnej pieczęci. Gryf w postaci opisanej wyżej, stwierdzony dokumentem po raz pierwszy w r. 1280, reprezentował istotny herb miasta Świdnicy aż do roku 1452. Występuje on jako

wylączny motyw obrazowy dwóch najstarszych pieczęci ogólnomiejskich z XIII stulecia, pieczęci reprezentacyjnych, których rola została już w XIV w. ograniczona do legalizacji aktów ważniejszych o charakterze bardziej uroczystym, podczas gdy główny ciężar uwierzytelnienia wszelkich innych dokumentów przypadł w udziale mniejszej pieczęci miejskiej. Gryf zjawia się również w godle jedynej znanej pieczęci oficjalnej dziedzicznego wójtostwa Świdnicy z końca XIV w., sporządzony jak wiadomo po wykupieniu przez radę miejską tego urzędu wraz z jego agendami i dochodami. Oryginalny tłok mosiężny, drugiej z kolei wielkiej pieczęci miasta, znajdował się jeszcze przed wojną we wrocławskich zbiorach muzealnych. Ale obok gryfa reprezentującego symbol miasta jako całości — *universitatis civium*, zjawia się już w pierwszej połowie XIV stulecia nowy motyw heraldyczny, postać nie fantastyczna, bo zapożyczona z rzeczywistego świata fauny rodzimej. Motywem tym jest dzika świnia.

Świdniczanie, nie zarzucając godła dotychczasowego ustalonego tradycją pierwszego symbolu napieczętnego, dobrali sobie jednak motyw nowy, bardziej realny. Był to zatem herb mówiący, nie mający w sobie nic z zagadkowości pierwotnego godła ogólnomiejskiego. Pojawienie się tego motywu potwierdza pierwsza, znana pieczęć świdnickich ławników z roku 1335, na której postać kroczącego w prawo dzika występuje w otoczeniu rzadkich gałązek liściowych. To samo godło zawiera późniejsza pieczęć ławników z końca XIV w., stwierdzona dokumentarnie po raz pierwszy w r. 1421, używana zaś jeszcze w początkach XVIII w. (r. 1701). Lecz nie tylko ławnicy świdniccy przyjęli dzika do swoich pieczęci. Godło mówiące umieścili również rajcy na mniejszych pieczęciach miasta, pozostawiając gryfa w godle jego reprezentacyjnej pieczęci. Już pierwsza „*Sigillum minus civitatis*”, późniejsza nieco od ławniczej, a znana z roku 1353 wyobraża w swym polu kroczącego w prawo dzika, który występuje na wszystkich późniejszych pieczęciach mniejszych Świdnicy, znanych z lat 1431, 1434, 1436 i 1440, pozostających w użyciu aż do roku 1452, to jest do czasu wydania przywileju herbowego. Emblemat ten, w uproszczonej formie samej tylko głowy dzika, występuje na świdnickich halerzach typu brakteatowego, bitych najwcześniej po roku 1351, później zaś z pocz. XVI w. (r. 1506) na świdnickich halerzach i groszach, tym razem już w pełnej i wyraźnej postaci. Miała więc Świdnica w latach 1335—1452 dwa równocześnie emblematy miejskie w postaciach fantastycznego gryfa i rzeczywistego dzika. Pierwsze godło było reprezentacyjnym symbolem miasta na jego wielkiej pieczęci, dzik natomiast ustalony początkowo w obrazie pieczęci ławniczej znalazł się z kolei w godle mniejszych pieczęci rajców świdnickich, przechodząc z czasem do roli drugiego, praktycznie równorzędnego symbolu miasta.

Istnienie dwóch, praktycznie równorzędnych emblematów miejskich, oddzielnie występujących, stanowić mogło bezpośredni impuls do podjęcia starań o ujednostajnienie heraldycznej struktury godła, o zespolenie odrębnie dotychczas używanych symboli w jedną całość graficzną, usankcjonowaną prawnie przez autorytet



*Wykusz barokowy świdnickiego Ratusza*



*Płyta nagrobkowa w kościele w Strzegomiu*

monarszy w osobnym przywileju herbowym. Świdnica, stolica księstwa, pozostającego od roku 1392 to jest od śmierci żony Bolka II Świdnickiego, Agnieszki, we władaniu korony czeskiej, chciała mieć godło odpowiadające dostojności książęcego miasta i siedziby królewskiego starostwa krajowego. W prośbie skierowanej do monarchy, rada miejska przedstawiła zapewne szczegółowy opis dotąd używanych emblematów z podaniem ich barw heraldycznych, wyrażając życzenie zachowania tychże, jako motywów składowych nowego godła, ustalonego brzmieniem przyszłego dokumentu królewskiego.

W roku 1452 wygotowała królewsko-czeska kancelaria dyplom herbowy, w którym król Władysław Pogrobowiec zatwierdzał miastu dotychczasowe jego emblematy, udostajniając je w drodze szczególnej łaski „von sundern gnaden...” emblematem nowym — złotą koroną. Dokument herbowy, określając postać i barwy nowego herbu miasta, stawiał do wyboru dwojaką strukturę heraldyczną: albo dwie obok siebie występujące tarcze herbowe z danymi motywami, gryfem na jednej i dzikiem na drugiej, nakryte wspólną koroną, albo jedną tylko, w krzyż prosty dzieloną na cztery pola tarczę z wyobrażeniami: korony w polach I i IV, gryfa w polu II oraz dzika w polu III. Obydwie postacie herbu, odtworzone zostały graficznie na pergaminie listu herbowego w barwnych wzorach. Jeszcze tegoż samego roku poleciła rada miejska sporządzić pieczęć z nowym herbem, stosując pierwszy z dwóch podanych w dokumencie układów godła. Kunsztownie wykonany wprawna ręką rytownika srebrny tłok mniejszej pieczęci miejskiej, wyobrażał w misternej rzeźbie dwie nachylone ku sobie tarcze z postaciami dzika wspiętego po stronie prawej oraz gryfa w podobnej pozycji po lewej — zawieszona na ogniwach łańcucha spływającego spod pięciolistnej, wieńczącej obydwie tarcze korony. Wyręte w polu pieczęci cyfry: 1452, określały czas jej powstania, upamiętniając zarazem datę nadania miastu przywileju herbowego. Sporządzony jeszcze w ciągu XV w. sygnet miejski, używany przez całe następne stulecie, zawierał to samo godło, pozbawione jednak korony, w miejsce której zjawił się inicjał nazwy miasta, litera „S”. Inicjał nazwy miasta nie odegrał w rozwoju godła miejskiego większej roli, został też pominięty w przywileju herbowym 1452 roku. Najwcześniej zjawia się w II-giej połowie XIV w. na halerzach typu brakteatowego, występując obok głowy dzika, oraz na jednym kwartniku, który zdaniem Gumowskiego winien być zaliczony do monet świdnickich. W zabytkach sfragistycznych występuje dopiero na jednej z mniejszych pieczęci miasta z roku 1440, jako dopełnienie obrazu godła właściwego, na sygnecie miejskim z II-giej połowy XV w. zajmuje miejsce korony, nakrywającej tarcze z gryfem i dzikiem, zaś dopiero w XVIII stuleciu wchodzi inicjał „S” do pieczęci wójtowskich i sądowych jako wyłączny motyw obrazowy.

Z końcem XVI w. używana jest znowu pieczęć z koroną wieńczącą obydwie emblematy, ujęte w polach dwóch sąsiadujących ze sobą kartuszy. Dopiero około połowy XVII w. ta postać godła świdnickiego zanika całkowicie, ustępując miejsca czteropolowej

tarczy, która zjawia się już wcześniej, po raz pierwszy w roku 1501. Rok ten otwiera nową fazę w rozwoju herbu miasta Świdnicy. Sporządzona w r. 1501 pieczęć odtwarza herb miasta w nowej strukturze obrazowej, zgodnej wszakże z zaleceniami dyplomu herbowego, a odpowiadającej obecnej postaci godła. Tarcza, w krzyż prosty dzielona na cztery pola z wyobrażeniami dawnych motywów; gryfa w polu II, dzika w polu III oraz królewskiej korony w dwóch pozostałych polach, reprezentowała odtąd pełną postać herbu Świdnicy, symbolizując wysuniętym teraz na pierwsze miejsce nowym motywem z roku 1452 — koroną, powtórzoną w dwóch polach tarczy — zwierzchnią władzę królewską nad miastem, zaś układem całości i jej strukturą heraldynamiczną przypominając herb księstwa świdnickiego, zarazem godło starostwa krajowego — występujące również w ujęciu czteropolowej tarczy. Tak udojstojnione symbolem władzy monarszej godło Świdnicy, stolicy księstwa i rezydencji królewskiego starostwa krajowego zachowali niemieccy ojcowie miasta w postaci niezmienionej aż do ostatnich czasów.

\* \* \*

W świetle zestawionego wyżej opisu materiału sfragistycznego, formuje się wyraźnie obraz historycznego rozwoju godła herbowego miasta Świdnicy. Trzynastowieczny, kroczący dumnie gryf, utrwalony w obrazach najstarszych pieczęci z lat 1280, 1284 i 1315, był ogólnomiejskim reprezentacyjnym godłem Świdnicy aż do chwili nadania temu miastu nowego herbu w postaci ustalonej dyplomem Władysława Pogrobowca z roku 1452.

\* \* \*

Barwy tego pierwotnego godła nie dają się źródłowo ściślej uzasadnić. Opierając się jednak na analogii barw, z jakimi wiąże najczęściej ten popularny motyw heraldyka średniowiecza, przyjąć należy czerwonego gryfa w srebrnym (białym) polu. Tak przedstawiany jest gryf pomorski w źródłach heraldycznych średniowiecza, w takich również barwach maluje gryfa w złożonym herbie miasta dyplom z roku 1452, który ustalając postać godła niewątpliwie zachował dotychczasowe barwy miejskich emblematów, opierając się na przedłożeniach i sugestiach świdnickich rajców.

Tak więc czerwony gryf skrzydlaty w prawo kroczący, postacią fantastycznego zwierza symbolizując powagę i siłę lwa oraz czujność i szybkość drapieżnego ptaka, niech stanie się znowu godłem starodawnego grodu dolnośląskich Piastów.



## WYBRANE ZAGADNIENIA Z PROBLEMÓW ROLNICTWA W POWIECIE ŚWIDNICKIM

Józef Hasek

**P**OWIAT ŚWIDNICKI łącznie z miastem Świdnicą zajmuje powierzchnię 664,5 km<sup>2</sup> (w tym samo miasto — 21,2 km<sup>2</sup>). Świdnicę zamieszkuje ok. 48.000 mieszkańców i poza funkcją administracyjno-usługową dla całego powiatu spełnia ona wymogi dużego i prężnego ośrodka przemysłowego.

Powiat świdnicki pokrywa gęsta sieć dróg lokalnych i tranzytowych, ogółem 653 km dróg, w tym 429 km o nawierzchni uszlachetnionej i utwardzonej. Jest również gęsta sieć szlaków kolejowych, z węzłem kolejowym w Jaworzynie Śląskiej.

Na terenie powiatu leżą 4 miasta: Świebodzice, Strzegom, Żarów i Jaworzyna Śląska. Poza tym w regionie jest 105 sołectw.

Produkcja przemysłowa w regionie świdnickim jest różnorodna. Poza przemysłem kluczowym jest szeroko reprezentowana współdzielczość pracy.

W regionie zlokalizowany jest też przemysł rolno-spożywczy jak: cukrownie, gorzelnia przemysłowa i rolnicza, młyny przemysłowe, zakłady mięsne. Charakterystycznym zjawiskiem jest fakt występowania zakładów przemysłowych poza obrębem miast. Dotyczy to zwłaszcza kopalni kamienia i glin ogniotrwałych.

Produkcja globalna przemysłu świdnickiego stanowi 10,3 proc. produkcji globalnej całego Dolnego Śląska. Wysoko rozwinięty przemysł wywiera określony wpływ na stosunki społeczno-gospodarcze w rolnictwie i socjalno-bytowe na wsi.

### LUDNOŚĆ I ZATRUDNIENIE

Powiat i miasto Świdnicę zamieszkuje łącznie 142.200 osób. Ludność miejska liczy 96.000 mieszkańców co stanowi 67,6 proc. ludności regionu. Na terenie powiatu (poza Świdnicą) mieszka 93.000 osób. O dynamicznym rozwoju powiatu w latach powojennych świadczy wzrost liczby mieszkańców:

1946 r. —	36.924 osoby
1950 r. —	59.714 osób
1960 r. —	85.400 osób
1969 r. —	95.756 osób



Tak szybki przyrost ludności występował w okresie do roku 1969. Przyczyną tego zjawiska był wyż demograficzny oraz uruchamianie nowych zakładów produkcyjnych i rozbudowa istniejących, a za tym napływ ludności do regionu. W 1970 r. zamieszkiwało na wsi 49.400 osób, w tym w wieku do lat 19 — 11.200 osób, natomiast w wieku powyżej 65 lat 2.500 osób. Zdolnych do pracy, a zamieszkałych na wsi było 23.800 osób, co stanowi ok. 49 proc. ludności zamieszkałej na wsi. Wg rocznika statystycznego, ze źródeł rolniczych utrzymywało się w 1970 r. 23.170 osób tj. 48 proc. ludności zamieszkałej na wsi, a 16,3 proc. ogółu mieszkańców regionu. Dla województwa wskaźnik ten wynosi 32,6 proc.

Powiat świdnicki pomimo wysokiej produkcji rolniczej i dużej towarowości jest typowym powiatem przemysłowo-rolniczym. W strukturze społeczno-gospodarczej różni się jednak od przeciętnego powiatu w województwie. Z powyższych porównań nasuwa się wniosek, że pozarolnicze źródła dochodu ludności rolniczej stanowią o poziomie bytu przeciętnego mieszkańca wsi. Czynnych zawodowo w rolnictwie (wg rocznika statystycznego) jest 12.762 osób tj. 55 proc. ludności utrzymującej się ze źródeł rolniczych. Z 23.170 osób, których źródłem utrzymania jest rolnictwo, na wsi zamieszkuje 21.293 osób w tym zawodowo czynnych 11.840. Pozostałych 1.877 osób mieszka na terenie miast, są to jednak bezpośrednio producenci rolni w osobach właścicieli gospodarstw rolnych, pracowników PGR i członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Wieś świdnicką zamieszkuje 51,1 proc. ludności, której źródłem utrzymania jest dochód pozarolniczy. Przepuszczalnie w związku z trudną sytuacją mieszkaniową w miastach, ludność pozarolnicza na wsi w okresie ostatnich lat stale wzrasta: w 1960 r. ludności tej było 21.186 osób, a w 1970 r. 25.249 osób. W liczbach bezwzględnych oznacza to przyrost o 4.063 osoby. Jednocześnie w okresie tym liczba osób zawodowo czynnych w rolnictwie zmniejszyła się o 585 osób. Wzrost ludności zawodów pozarolniczych, zamieszkałej na wsi, nie jest wynikiem napływu tych mieszkańców spoza powiatu, gdyż ogólna liczba mieszkańców nie uległa większym zmianom. Można przyjąć, że jest to młodzież wywodząca się z rodzin chłopskich i rodzin robotników rolnych, która po przyuczeniu się do innych zawodów przeszła do pracy poza rolnictwo.

Proporcjonalnie do ilości osób zamieszkałych w poszczególnych środowiskach, wzrost ludności zawodów pozarolniczych na wsi jest większy w porównaniu ze wzrostem ludności w miastach. Na wsi wzrost ten wynosi 6,6 proc. a w miastach 4,3 proc. W rolnictwie uspołecznionym zatrudnionych jest 2.600 osób tj. 20,6 proc. czynnych zawodowo w rolnictwie, a 4,7 proc. zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej. W indywidualnych gospodarstwach rolniczych pracuje 9.630 osób. Średnie zatrudnienie na 100 ha użytków rolnych w sektorze gospodarstw uspołecznionych wynosi 14 osób, w gospodarstwach indywidualnych 35 osób.

Niekorzystnie przedstawia się przygotowanie kadry inżyniersko-technicznej. Na 2.636 osób zatrudnionych w rolnictwie uspo-

lecznionym pracuje zaledwie 34 pracowników z wyższym wykształceniem zawodowym. Stanowi to 1,2 proc. zatrudnionych w tym sektorze przy średnim wskaźniku wojewódzkim 2,4 proc. a krajowym 4,1 proc. Na 9.630 osób czynnych zawodowo w rolnictwie indywidualnym, zaledwie ok. 1.600 właścicieli gospodarstw posiada częściowe przygotowanie teoretyczne do wykonywania zawodu rolnika. Kwalifikacje te otrzymali na organizowanych przez Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium MRN i PRN kursach rolniczych, zdobywając dyplom kwalifikowanego rolnika. Poradnictwo fachowe dla rolników indywidualnych jest prowadzone przez gminną służbę rolną. Aktualnie zatrudnia się 24 instruktorów rolnych, w tym zaledwie 2 osoby z wyższym wykształceniem.

W regionie świdnickim występuje gęsta sieć szkół zawodowych, średnich zawodowych, techników i liceów ogólnokształcących.

W Mokrzeszowie działa Technikum Rolnicze i Zasadnicza Szkoła Ogrodnicza. Ponadto istnieją zasadnicze szkoły rolnicze w Świdnicy i Strzegomiu. Przyjmując naturalną i zawodową rotację producentów rolnych istnieje potrzeba przygotowania do wykonywania zawodu rolnika ok. 150 młodych chłopców i dziewcząt rocznie. Obecnie pracujące szkoły dysponują potrzebną ilością miejsc do kształcenia takiej ilości uczniów, jednak baza dydaktyczno-naukowa szkoły w Strzegomiu i Świdnicy oraz nabór młodzieży do tych szkół budzą poważne zastrzeżenia. Liczba miejsc w szkołach ponadpodstawowych jest znacznie większa od ilości absolwentów szkół podstawowych.

## PODZIAŁ ADMINISTRACYJNY

Do czasu reformy administracji państwowej najniższego szczebla tj. do 31. XII. 1972 r. na terenie powiatu były 4 miasta, 11 gromad i 105 wsi sołeckich oraz miasto Świdnica jako samodzielna jednostka na prawach powiatu. Ogólna powierzchnia wynosiła 66.222 ha, w tym miasta Świdnicy 2.117 ha. Przeciętnie gromada obejmowała ok. 10 wsi. Siedziby gromad nie spełniały roli ośrodków usługowych w stosunku do swojego terenu, a sama administracja była słaba z powodu braku kompetencji i możliwości realizacji zadań.

Nowy podział administracyjny wprowadzony od 1. I. 1973 r. zmienia usytuowanie ośrodka gminnego. Miejscowość, w której ma siedzibę władza gminna, stanowi centralny ośrodek usługowo-gospodarczy i kulturalno-oświatowy dla swego terenu. Wyposażenie administracji gminnej w uprawnienia oraz środki realizacji, przy jednoczesnym zapewnieniu przygotowanej kadry, pozwoli w sposób prawidłowy zarządzać terenem gminy oraz oddziaływać na intensyfikację produkcji rolnej i warunki socjalno-bytowe ludności wiejskiej. Urzędy gminne posiadają pełne uprawnienia koordynacyjne w stosunku do wszystkich poczynań społeczno-gospodarczych na swoim terenie.

W wyniku tego podziału powstało 6 gmin w tym 2 miejsko-wiejskie w Żarowie i Jaworzynie Śląskiej oraz 2 miasta: Świebo-



dzice i Strzegom. Świdnica jako siedziba powiatu podlega bezpośrednio Prezydium Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej. Cztery urzędy gminne mają swoje siedziby w miastach tj. w Świdnicy, Żarowie, Strzegomiu i Jaworzynie Śl. Dwa są zlokalizowane na terenie wiejskim: w Marcinowicach i Lutomii. Są to miejscowości o dobrze rozwiniętych placówkach usługowych i korzystnych połączeniach komunikacyjnych, centralnie położone na terenie administracyjnym. Podział terenu na gminy przedstawia plan sytuacyjny, a podstawowe wartości dotyczące wielkości gminy prezentuje zestawienie.

## Zestawienie niektórych wartości w obszarach gmin i miast

Gminy Miasta	Ludność		Powierzchnia w ha		Gosp. rol.																			
	ogółem	rolnicza	ogółem	U. R.	ogółem	powyżej 2 ha	sołectwa	PGR	ha	PGR	ha	RSP	ha	RSP	KR	GS	SOP	MO	POM	MEM	Ośrodki Zdrowia	Lecz. wet.	Agromówki	Punkty handlu uspołecznionego
Jaworzyna Sl.	13336	2751	6705	5570	880	406	12	5	868	1	269	5	1	1	1	—	1	1	—	1	1	—	—	100
Lutomia Dolna	5082	2111	7981	3949	713	325	10	3	559	2	692	2	1	1	1	fil.	1	1	1	1	1	1	1	82
Marcinowice	6274	4098	9585	8046	1034	749	18	13	2471	1	80	9	1	1	1	fil.	1	2	1	1	1	1	1	47
Strzegom	11626	4562	12304	9057	1353	627	21	6	1658	3	805	11	1	1	1	fil.	1	3	1	1	1	1	1	75
Świdnica	10949	5192	12572	9990	1362	695	19	10	1965	4	1479	14	1	1	1	1	1	1	1	1	3	1	1	108
Żarów	12859	3099	8749	6949	1096	589	17	9	2267	—	—	6	1	2	1	fil.	1	1	1	1	1	1	1	91
m. Świebodzice	x	x	3021	2232	289	180	1	—	452	—	139	2	—	—	1	—	—	1	—	—	1	1	—	—
m. Strzegom	x	x	2038	1450	177	113	—	1	307	—	153	1	1	1	1	fil.	—	1	1	—	1	1	—	—
m. Świdnica	x	x	2118	1140	74	31	—	1	848	1	140	—	1	1	1	1	—	1	1	—	1	1	—	—

x — brak pewnych danych

## PRODUKCJA ROLNA

Tablica 2

**Użytki rolne według form własności**  
(dane Powiatowego Inspektoratu Statystyki)

Wyszczególnienie	Pow. ogół.	Użytki rolne w ha					Lasy i grunty leś.	Pozostałe grunty
		razem	Orn.	sady	łąki	pastw.		
Ogółem	66.444	50.616	42.616	416	3.706	3.992	7.977	7.851
P.G.R.	16.711	15.942	13.241	130	939	1.632	403	446
Inne państwowe	85	76	74	1	1	—	—	9
R. S. P.	2.377	2.264	1.901	21	186	156	74	66
Kółka rolnicze	151	150	75	—	4	71	—	1
Gospod. indywidualne	27.592	26.504	23.004	189	2.067	1.244	238	850
P. F. Z.	2.590	2.410	1.864	11	203	336	87	88
Ogrody działkowe	290	282	248	25	1	8	2	6
Lasy i inne grunty leśne	7.537	384	150	7	124	103	6.998	155
Grunty państw. oddane w użytk.	5.025	2.562	1.925	32	177	428	180	2.286
Poz. grunty (drogi wody itp.)	4.003	37	19	—	4	14	22	3.944

Powierzchnia użytków rolnych wynosi 50.616 ha, w tym gruntów ornych 42.918 ha, łąk 3.706 ha, pastwisk 3.992 ha. Łączny obszar lasów i gruntów leśnych stanowi 7.537 ha. Pozostałe tereny do których zaliczone są drogi, wody, miejsca zabudowane oraz nieużytki zajmują powierzchnię 8.291 ha. Użytki zielone zajmują zaledwie 13 proc. powierzchni w stosunku do gruntów ornych, a zatem nie mogą determinować kierunku produkcji rolnej. Podstawą produkcji polowej są grunty orne, a przeciętną wartość użytkową wyznacza klasa IIIa i IIIb. Wskaźnik bonitacji gleb dla powiatu wynosi 1,89.

Okolo 18.000 ha użytków rolnych jest zmeliorowane rowami otwartymi lub drenami. Urządzenia drenarskie na obszarze okolo 15.000 ha są wyeksploatowane, a rok budowy określany jest na lata 1925—1930. W okresie 1939—1965 praktycznie nie wykonywano nowych urządzeń melioracyjnych, istniejące zaś wymagają pilnie renowacji i szczególowej, bieżącej konserwacji. Powołane na terenie powiatu w latach 1960—1965 spółki wodne rozwiązały problem ochrony i bieżącej konserwacji podstawowych i półpodstawowych urządzeń melioracyjnych.

Spółki wodne obejmują swoim zasięgiem cały teren powiatu i zrzeszają ok. 5.800 członków, w tym wszystkie gospodarstwa rolne sektora uspołecznionego. Wykonują one każdego roku konser-

wacje 1/4 urządzeń melioracyjnych. Wartość tych robót przekracza 2.500 tys. zł. Środki czerpane są ze składek członkowskich.

W ostatnich kilku latach wzrosły nakłady inwestycyjne z budżetu Państwa na budowę nowych systemów regulacji stosunków wodnych w glebie. Tylko w roku 1971 wydatkowano na te cele sumę 12 mln. złotych. Wielkość tych nakładów nie zabezpiecza jednak potrzeb w tym zakresie. Każdego roku należy zabezpieczyć środki finansowe na przerób w zakresie nowych inwestycji melioracyjnych na powierzchni minimum 1.000 ha.

W okresie intensyfikacji produkcji rolnej wylania się problem nie tylko odwadniania ale i nawadniania określonych terenów i kompleksów uprawowych. Posiadamy warunki do prowadzenia nawadniania systemem deszczowni, jak również zalewowym i podsiąkowym. Użytki zielone występują w słabszej kulturze rolnej. Darń użytków zielonych bardzo często jest zachwaszczona o niewłaściwym składzie botanicznym roślin, co wymaga podjęcia energicznych zabiegów agrotechnicznych i racjonalnego użytkowania. Użytki te w wielu wypadkach wymagają regulacji stosunków wodnych przez osuszenie niektórych kompleksów lub nawodnienie innych.

Łąki i pastwiska to małe enklawy usytuowane między polami uprawnymi, często przy rowach i ciekach o różnej konfiguracji i spadku terenu. Powierzchnia jednego kompleksu jest nieduża i wynosi od kilku arów do kilku hektarów. Po uregulowaniu gospodarki wodnej i racjonalnej pielęgnacji można przywrócić wartość produkcyjną tym użytkom. Są to tereny dwukośne i w sprzyjających warunkach atmosferycznych można będzie osiągnąć ok. 100 q wartościowego siana.

Zabiegi agrotechniczne wykonywane na gruntach ornych stoją na dobrym poziomie. Jest jednak wiele gospodarstw, szczególnie indywidualnych, których właściciele zaniedbują terminowe i racjonalne wykonywanie tak podstawowych zabiegów jak: podorywka i jej pielęgnacja, terminowy siew, mechaniczna walka z chwastami itp. Zwalczanie chwastów i szkodników w uprawach polowych jest powszechnie prowadzone przy pomocy środków chemicznych. Wszystkie plantacje zagrożone przez choroby i szkodniki bądź zachwaszczone są objęte zabiegami chemicznymi. Dla zobrazowania wielkości zadań przytaczam wielkość zabiegów wykonanych w 1971 r.:

— na ogólną powierzchnię 20.070 ha zbóż, chemiczną zwalczanie chwastów przeprowadzono na 10.775 ha,

— na 5.061 ha uprawianych ziemniaków, walkę ze szkodnikami przeprowadzono na 7.564 ha, co oznacza że 50 proc. plantacji objętych było dwukrotnymi zabiegami.

Zużycie chemicznych środków ochrony roślin jest niewspółmierne duże, szczególnie przy zwalczaniu chwastów i szkodników. Można je zmniejszyć, przestrzegając prawidłowych zasad agrotechniki oraz wykonując zabiegi przez specjalistyczne brygady ochrony roślin.



*Dożynki w Stanowicach*

W gospodarstwach wielkotowarowych powszechnie uprawiane są odmiany, zakwalifikowane do intensywnych roślin uprawnych. Szczególnie powszechne są intensywne odmiany zbóż, roślin pastewnych i ziemniaków.

W gospodarstwach indywidualnych, intensywne odmiany roślin uprawnych są stopniowo upowszechniane i wprowadzane do produkcji drogą planowego odnawiania materiału siewnego. Do 1975 roku cały areal zbóż w gospodarstwach indywidualnych będzie obsiewany odmianami bardziej wydajnymi.

Żużycie nawozów mineralnych w czystym składniku w roku gospodarczym 1970/71 przedstawia następująca tabela: (informacja z PZGS-u).

Tablica 3

Rodzaj nawozów	Ogółem to	Z tego gosp. chłop.			Ogółem w cz. składniku kg/ha	Z tego gosp. chłop.		
		razem	w tym indyw.	gospo- darstwa państ.		razem	w tym indyw.	gospo- darstwa państ.
Ogółem (bez								
wapna)	10.997	6.108	5.720	4.889	219	178	185	307
Azotowe	3.637	2.690	1.957	1.544	72	61	63	97
Fosforowe	2.847	1.558	1.459	1.289	57	45	48	81
Potasowe	4.516	2.460	2.304	256	90	72	74	129
Wzrpn nawoz.	13.165	10.455	9.791	2.650	261	305	315	167

Przedstawione materiały wykazują, że gospodarstwa chłopskie zużywają około 40 proc. mniej nawozów sztucznych w stosunku do gospodarstw państwowych. Przyczyną tego jest brak umiejętności stosowania większych dawek nawozów przez rolników indywidualnych, oraz słabo rozwinięte usługi w rozsiewie nawozów sztucznych. W gospodarstwach indywidualnych występuje niewłaściwe wykorzystywanie nawozów azotowych w stosunku do fosforowych i potasowych (NPK). Nadmiar azotu w glebie, przy jednoczesnym braku w powszechnym użyciu antywylegacza i nadmiarze opadów, był powodem masowego wyłożenia się zbóż, co wpłynęło na znaczną obniżkę wydajności z 1 ha. Sektor państwowy i spółdzielczy już od kilku lat uzyskuje najwyższe a jednocześnie sukcesywnie wzrastające plony, które świadczą o bardziej racjonalnym stosowaniu zasad agrotechniki.

**Powierzchnia zasiewów w 1971 r.**  
(wg danych Pow. Insp. Stat.)

Tablica 1

Wyszczególnienie	Powierzchnia zasiewów w ha						
	4-ry zboża		ziemniaki	prze- mysłowe	warzy- wa	pozo- state	Ogółem
	razem	w tym psze- nica					
Ogółem rol.	20.070	15.324	5.061	8.383	903	7.428	41.845
Gospod. indywidualna	12.768	10.116	4.225	5.634	715	2.862	26.204
Spółdzielnie produkcyjne	1.030	692	113	520	30	545	2.238
Kółka rol.	145	121	43	22	—	90	300
P.G.R.	6.101	4.360	695	2.180	155	3.891	13.022
Państw. gosp. pozaroln.	26	21	6	6	3	40	81
	w o d s e t k a c h						
Ogółem rol.	47,9	36,5	12,1	20,0	2,2	17,8	100
Gospod. indywidualne	48,7	38,6	16,1	21,5	2,7	11,0	100
Spółdzielnie produkcyjne	46,0	31,1	5,1	23,3	1,3	24,4	100
Kółka rol.	48,4	40,3	14,3	7,3	—	30,0	100
P. G. R.	46,9	33,5	5,3	16,7	1,2	29,9	100
Państw. gosp. pozarolnicze	32,1	25,1	7,4	7,4	3,7	49,4	100

W strukturze zasiewów na uwagę zasługuje fakt, że zboża we wszystkich sektorach zajmują 46—48 proc. gruntów ornych. Jednocześnie w samej strukturze zbóż pszenica ozima jest podstawowym zbożem, a uprawa jej przekracza 35 proc. powierzchni przeznaczonej pod zboża. Należy zaznaczyć, że uprawa żyta na ziarno nie występuje. Owies siany jest jedynie w gospodarce indywidualnej i w bardzo małych ilościach, a w sektorze uspołecznionym tylko na własne potrzeby paszowe. Drugą rośliną towarową w uprawie zbóż jest jęczmień (browarny i paszowy), którego plony są przeciętnie większe lub takie same jak pszenicy. W gospodarstwach państwowych jest on uprawiany chętnie między innymi dlatego, że umożliwia odpowiedni rozkład pracy w okresie żniw. Tablica poniższa prezentuje plony podstawowych gatunków roślin uprawnych na terenie powiatu w latach 1971 i 1972 w układzie sektorów (dane Pow. Insp. Statystyki).

Tablica 5

Wyszczególnienie	Plony głównych ziemiopłodów w q/ha						
	4-ry zboża				ziemniaki	buraki cukr.	koński żąb
	ogółem	w tym pszenica	rzepak	len			
Gosp. indyw.	a) 26,2 b) 33,2	26,0 34,0	14,0 18,2	64,0 62,0	140 210	240 310	400 550
1971 = 100 %	126,7	133,3	126,0	96,9	150	129	137,5
Spóldz. prod.	a) 36,6 b) 36,1	28,3 35,3	18,2 21,4	54,0 —	152 198	237 283	244 538
1971 = 100 %	118,0	111,7	117,6	—	150	119	220,5
P.G.R.	a) 37,5 b) 34,2	25,4 34,1	17,6 21,1	— —	125 177	231 291	302 488
1971 = 100 %	91,2	134,3	119,9	—	141,6	126	161,6
Ogółem	a) 25,6 b) 34,1	26,8 33,7	26,5 20,3	64,0 61,9	139 206	238 307	304 550
1971 = 100 %	133,2	125,7	123,0	96,7	148	129	180,9

a = 1971 r.  
b = 1972 r.

Należy zaznaczyć, że w 1971 r. wystąpiły bardzo niekorzystne warunki atmosferyczne w okresie wegetacyjnym roślin. Nadmierna ilość opadów oraz stosunkowo niska temperatura późną wiosną i latem spowodowała spadek plonów zbóż, zwłaszcza w sektorze indywidualnym, gdzie jest też konsekwencją nieracjonalnego stosowania nawozów.

W chowie zwierząt gospodarskich na podkreślenie zasługuje fakt systematycznego spadku liczby koni na rzecz wzrostu pogłowia bydła. W produkcji zwierzęcej występuje chów ogólnoużytkowy. Jedynie Państwowa Stadnina Koni w Strzegomiu i POHZ w Goczałkowie rozwijają produkcję specjalistyczną. Zrejonizowaną rasą bydła w powiecie jest rasa nizinno-czerwono-biała. Wyjatek stanowią Stadnina Koni w Strzegomiu i Ośrodek Hodowli Zarodowej w Goczałkowie. Jednostki te posiadają bydło rasy nizinno-czarno-białej.

Trzoda chlewna jest hodowana w typie słoninowo-mięsnym. W grupie przedsiębiorstw państwowych jedynie Zakład PGR w Szczepanowie specjalizuje się w produkcji tuczników. Bazą wyjściową dla tego tuczu jest ferma macior w Zakładzie PGR Łazany. Po stworzeniu przez Państwo korzystnych warunków ekonomicznych, obserwuje się przestawienie gospodarstw rolnych z gospodarstw ogólnoprodukcyjnych w sektorze indywidualnym na produkcję specjalistyczną w kierunku tuczu świń.

Pogłowie zwierząt gospodarskich wg form własności charakteryzuje następujące zestawienie (dane Pow. Insp. Statystyki):

Tablica 6

Wyszczególnienie	Bydło			Trzoda chlew.		
	Konie	razem	w tym krowy razem	razem	w tym maciory	owce
Ogółem	a) 4.976 b) 4.442	31.696 33.572	14.731 14.648	27.446 29.686	3.415 3.546	7.631 7.192
1971 = 100 %	89,3	105,8	99,6	108,1	106,7	94,2
Gosp. indyw.	a) 4.290 b) 3.841	19.373 20.112	9.831 9.605	22.456 25.329	3.001 3.260	3.926 3.379
1971 = 100 %	89,5	103,8	97,7	112,8	108,6	86,1
Spółdz. prod.	a) 31 b) 29	877 1.375	241 255	80 138	— 11	596 544
1971 = 100 %	93,5	156,5	105,8	172,5	—	103,3
Człon. RSP	a) — b) —	454 441	227 232	698 752	91 92	60 62
1971 = 100 %	—	97,1	102,2	107,7	101,1	103,3
P G R	a) 168 b) 145	6.916 7.320	3.070 3.349	1.256 925	50 172	1.114 1.118
1971 = 100 %	86,3	105,8	109,1	73,6	344	100,3
Inne państw.	a) 463 b) 407	3.595 3.670	1.303 1.158	588 562	148 78	1.373 1.566
1971 = 100 %	87,9	101,0	86,9	95,6	52,7	114,0

a = 1971 r.

b = 1972 r.

Do niekorzystnych zjawisk, które wystąpiły w chowie zwierząt gospodarskich, należy zaliczyć spadek pogłowia krów. Zmniejszenie to wystąpiło tylko w gospodarstwach indywidualnych oraz w POHZ Goczałków.

Zabudowania inwentarskie we wszystkich sektorach są mocno wyeksploatowane. Modernizacja i adaptacja stanowisk w sektorze uspołecznionym nie zabezpiecza w pełni istniejących potrzeb. Budowa nowych pomieszczeń dla bydła i trzody chlewnej jest sprawą pilną i determinującą dalszy wzrost pogłowia zwierząt gospodarskich.

Towarowość produkcji rolnej jest końcowym zewnętrznym efektem wielkości produkcji i intensywnego gospodarowania. Wielkość tych wartości przedstawia poniższe zestawienie:

Skup produktów rolnych wg form użytkowania ziemi w 1971 r.  
(dane Pow. Insp. Statystyki).

Tablica 7

Rodzaj towaru	Ogółem rolnictwo ton	Gospod. indywidual. ton	Spółdzielnie ton	Państw gosp. rolne ton
<b>PRODUKCJA ROSLINNA</b>				
zboża	32.807	14.025	2.608	116.066
ziemniaki	6.624	3.929	4.105	2.290
buraki cukrowe	128.328	97.074	5.875	2.898
rzepak	3.535	1.238	.399	1.898
<b>PRODUKCJA ZWIERZĘCA</b>				
bydło	3.200	2.160	—	1.040
cieleta	119	112	—	7
trzoda chlewna	2.718	2.125	—	593
owce	314	143	—	171
drób	6	6	—	—
mleko w tys. l.	18.583	8.673	—	9.479
jaja	446	446	—	—
welna	11	11	—	—

Wartość skupionych produktów rolnych w gospodarce całkowitej wynosi 498.446 tys. zł w tym z gospodarstw indywidualnych 284.599 tys. zł, ze spółdzielń — 19.961 tys. zł i z państwowych gospodarstw rolnych 183.436 tys. zł.

### GOSPODARSTWA INDYWIDUALNE

Indywidualne gospodarstwa rolne powiatu i miasta w 1971 r.  
wg danych rocznika statystycznego.

Tablica 8

Wyszczególnienie	Ogółem	poniżej 0,5	Powierzchnia w ha					10 i więcej
			0,5 i więcej					
			razem	0,5-2	2-5	5-7	7-10	
Ilość gospod.	8.782	2.439	6.343	2.539	947	790	1.585	483
Pow. w ha	29.990	499	29.491	2.641	3.147	4.802	13.073	5.829
<b>STRUKTURA W PROCENTACH</b>								
Ilość gospod.	100	27,8	72,2	28,0	10,8	9,0	18,0	5,5
pow. w ha	100	1,7	98,3	8,8	10,5	16,0	43,6	19,4

Przeciętną wielkość gospodarstw należy skorygować o 2,145 ha PFZ. Ziemia ta była użytkowana przez 2.793 rolników na podstawie umów dzierżawnych. Analizując dane zawarte w tabeli należy stwierdzić, że struktura agrarna gospodarstw jest niekorzystna. Wieś świdnicką zamieszkuje duży odsetek ludności, której podstawowym źródłem utrzymania jest dochód pozarolniczy. Na 8.782 właścicieli nieruchomości położonych na wsi, 2.439 to właściciele posesji do 0,5 ha. Grupa tych właścicieli nie ma większego wpływu na wielkość produkcji i w dalszych rozważaniach nie będzie brana pod uwagę. Następną grupą właścicieli to chłopo-robotnicy, których wielkość gospodarstw wynosi 0,5—2 ha. Z tej grupy bardzo często wywodzą się dzierżawcy PFZ lub użytków rolnych od indywidualnych rolników, którzy z różnych powodów nie uprawiają całego, posiadanego arealu. Grupa chłopo-robotników liczy 2.538 gospodarstw i zajmuje 8,8 proc. ogólnego arealu użytków rolnych. Produkcja zwierzęca w tej grupie jest stabilna. Służy ona zaspakajaniu potrzeb własnej rodziny, a zbyt nadwyżek produkcyjnych przebiega nierównomiernie. Produkcja roślinna jest tu koniunkturalna, bardzo często obliczona na uprawę atrakcyjnych roślin przy jednoczesnym nie przywiązywaniu większego znaczenia do końcowej wielkości zbieranej masy.

Gospodarstwa stanowiące o wielkości produkcji rolnej i jej towarowości to jednostki o 5 i więcej hektarów użytków rolnych. Jednak gospodarstwem typowym w powiecie, które wyznacza wielkość produkcji i wielkość towarowości jest jednostka gospodarcza o obszarze 7—10 ha. Gospodarstwa te zajmują 43,6 proc. ogólnej powierzchni użytków rolnych w sektorze indywidualnym. Jest ich 1.585 tj. 18 proc. ogółu gospodarstw. Rolnicy posiadający 10 i więcej hektarów zagospodarowują 19,4 proc. użytków rolnych sektora indywidualnego. Grupa ta liczy 483 rolników. Posiadający 7—10 i więcej hektarów będą determinować dalszą intensyfikację rolnictwa prywatnego. Gospodarstwa tej wielkości zajmują łącznie 60,7 proc. użytków rolnych, posiadają w zdecydowanej większości odpowiednie zabudowania gospodarcze oraz dysponują innymi podstawowymi środkami produkcji. Właściciele tych gospodarstw uzyskują wysokie dochody, a tym samym spełniają warunki i posiadają możliwości dalszego inwestowania. Spłaszczona progresja podatkowa, zniesienie obowiązkowych dostaw, zwiększone dostawy środków produkcji, a zwłaszcza maszyn rolniczych i inne, sprzyjają specjalizacji produkcji w tych gospodarstwach. Jest to typ gospodarstwa, który w obecnych warunkach przy korzystaniu z rodzimej siły roboczej oraz szeroko rozwiniętych usług gwarantuje osiąganie największej towarowości z jednostki produkcyjnej w grupie gospodarstw indywidualnych. Sterując odpowiednio obrotem ziemią, a m. in. poprzez trwałe zagospodarowanie PFZ można zwiększyć ilość tego typu gospodarstw, a tym samym zwiększyć skup produktów rolnych. Gminna służba rolna pracując systematycznie z właścicielami tych gospodarstw stanie się w praktyce kierownikiem produkcji w indywidualnych gospodarstwach rolnych. W działaniu organizacyjnym i administracyj-

nym winno się dążyć do zmniejszenia liczby gospodarstw 0,5—7 ha na rzecz gospodarstw 7—15 ha oraz sektora uspołecznionego.

Inne zagadnienie to problem gospodarstw podupadłych (wysokie zadłużenia wobec Państwa) i małoprodukcyjnych (bardzo niska produkcja, zobowiązania uregulowane). Wg danych Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium M i PRN, na terenie powiatu zarejestrowanych było 129 gospodarstw podupadłych, których łączne zadłużenia wynoszą 4.759 tys. zł. Z tej liczby 70 gospodarstw zostało zakwalifikowanych do przejęcia na skarb państwa, a więc uruchomienie potencjału gospodarczego tych gospodarstw jest kwestią czasu potrzebnego do przeprowadzenia spraw formalno-prawnych. Liczyć się jednak należy z tym, że w miarę upływu czasu w podobnej sytuacji znajdują się dalsze gospodarstwa. Przyczyn tego zjawiska należy szukać w sferze organizacyjno-fachowej właściciela gospodarstwa oraz jego starzenia się.

Gospodarstw o niskiej produktywności jest około 600. Produkcja ich jest bardzo mała, cały potencjał gospodarczy jest nie wykorzystany. Często właściciele posiadają dodatkowe źródło utrzymania, czym tłumaczy się, że przy niskiej produkcji zobowiązania wobec państwa są uregulowane. Jednostki te i ich uproduktywnienie jest problemem dla administracji gmin i powiatu. Szacuje się, że około 3.000 ha użytków rolnych nie jest w pełni wykorzystanych.

W oparciu o istniejące przepisy występują trudności w przymuszeniu właściciela do zwiększenia produkcji na zajmowanym przez niego obszarze. Istnieje zatem pilna potrzeba nowelizacji przepisów o przymusowym wykupie gospodarstw rolnych t.zw. małoprodukcyjnych. Ziemia jest dobrem ogólnonarodowym i nie można się zgadzać na to by o wielkości jej produkcji decydowała dobra lub zła wola właściciela.

Problem wzrostu ilości osób stale zamieszkałych na wsi, a pracujących w zawodach pozarolniczych przy jednoczesnym spadku osób zawodowo czynnych w rolnictwie oraz tendencji odpływu młodzieży wiejskiej do prac pozarolniczych, kazał na siebie zwrócić uwagę.

Jak wynika z posiadanych materiałów opracowanych w odniesieniu do trzech wsi powiatu świdnickiego, wiek właścicieli gospodarstw przedstawia się następująco:

30—40 lat —	8,1%	właściciele gospodarstw
40—50 lat —	30,0%	„ „
50—60 lat —	29,7%	„ „
60—70 lat —	25,7%	„ „
70 i więcej —	6,5%	„ „

Około 62 proc. rolników posiada więcej niż 50 lat, a więc problem przejęcia i intensywnego zagospodarowania tych gospodarstw jest sprawą bardzo pilną i praktycznie warunkującą postęp w ich produkcji rolnej.

W badanych sołectwach 67 proc. młodzieży w wieku 15—20 lat uczy się w różnego typu szkołach. Przygotowanie do zawodu rolnika nie występuje wśród tej młodzieży. Na 113 ankietowanych jednostek jedynie 34 chłopców i dziewcząt teoretycznie może po-

zostać na wsi. Jest to młodzież, która uczy się w szkołach podstawowych, a więc istnieje jeszcze teoretycznie możliwość zainteresowania jej zawodem rolnika i prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Poza tym jest w tej grupie 21 osób, które pracują w gospodarstwie rodziców. Pozostawiając grupę gospodarstw do 2 ha i młodzież z tych gospodarstw poza rozważaniami, 74 właściciele gospodarstw powyżej 2 ha posiada zaledwie 22 następców. Z 16 osób aktualnie pracujących na gospodarstwach rodziców, o powierzchni powyżej 2 ha, żadna nie uczy się zawodu rolnika. Praktyka dowodzi, że część młodzieży pracującej poza gospodarstwem wróci, aby prowadzić gospodarstwo rodziców w okresie, kiedy dotychczasowi właściciele utracą zupełnie zdolność do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa. Jest to grupa nieliczna i wynosi nie więcej niż 20—25 proc. młodzieży zatrudnionej poza rolnictwem. Uogólniając można stwierdzić, że około 50 proc. gospodarstw rolnych posiada następców do dalszego prowadzenia gospodarstwa. Można i należy mieć wątpliwości, na ile ci następcy, młodzi rolnicy, będą posiadali przygotowanie zawodowe do prowadzenia intensywnej produkcji w oparciu o nowoczesne metody gospodarowania.

Analiza materiałów z ankietowanych wsi i materiałów udostępnionych przez Powiatowe Biuro Geodezji i Urzędzeń Rolnych wykazała, że występuje i będzie występował problem przejmowania gospodarstw rolnych na skarb państwa z różnych tytułów. A więc jest i będzie powstawał Państwowy Fundusz Ziemi, którego prawidłowe i trwałe zagospodarowanie nie jest rzeczą obojętną. Racjonalne zagospodarowanie PFZ w aspekcie przeobrażenia stosunków społeczno-gospodarczych przy zachowaniu systematycznego wzrostu produkcji z tej powierzchni, to zagadnienie o podstawowym znaczeniu.

Powierzchnia PFZ w okresie ostatnich 7 lat zmniejszyła się o 2.953 ha tj. o 60 proc. pomimo, że wzrosła wyraźnie tendencja przekazywania ziemi przez rolników na rzecz państwa. Świadczy to, że terenowa administracja rolna przywiązuje dużą wagę do trwałego i efektywnego zagospodarowania PFZ.

W okresie 1965—1972 przybyło ze zlikwidowanych gospodarstw rolnych 2.617 ha. Jednocześnie sprzedano indywidualnym właścicielom 1.734 ha z PFZ. Efektywnie więc powierzchnia indywidualnych gospodarstw rolnych zmniejszyła się o 883 ha. Sektor państwowy i spółdzielczy przejął do zagospodarowania 3.703 ha, a tym samym zwiększył swój stan posiadania.

Państwowy Fundusz Ziemi jest użytkowany przez sektor indywidualny w formie dzierżawy, a zatem w okresie 7 lat użytkowanie ziemi w gospodarstwach indywidualnych zmniejszyło się o wielkość powierzchni przekazanej sektorowi uspołecznionemu. Gospodarka uspołeczniiona otrzymała o 1.969 ha ziemi więcej w odniesieniu do areálu sprzedanego gospodarstwom indywidualnym. Stosunek ten wynosi 2:1 i z punktu widzenia przeobrażeń strukturalnych na wsi jest prawidłowy. Występuje zjawisko sukcesywnego zmniejszania się powierzchni rolnych w gospodarstwach indywidualnych na rzecz gospodarstw wielkotowarowych. Prowa-

Stan i zagospodarowanie gruntów PFZ w latach 1965—1972 (dane Pow. Biura Geodezji i Urzędzeń Rolnych).

Tablica 9

Rok	Stan PFZ na dzień 1. I. ha	Przekazano gosp. uspołecz. ha	Sprzedano ha	Ogółem rozdysp. ha	Przybyło PFZ ha
1965	4.800	87	106	193	152
1966	4.768	678	105	783	145
1967	4.130	561	292	853	241
1968	3.518	536	255	761	511
1969	3.268	439	199	638	158
1970	2.788	542	205	747	549
1971	2.590	427	130	557	392
1972	2.425	433	472	905	469
31. XII. 1972	1.956	—	—	—	—
razem	x	3.703	1.734	5.437	2.617

dzona sprzedaż ziemi na upelnorolnienie gospodarstw średniorolnych zwiększa je obszarowo, a tym samym organizowane są gospodarstwa towarowe. Sektor uspołeczniiony wielkotowarowy, jako przyszłościowy, zwiększa swój udział w globalnej produkcji. Takie dysponowanie PFZ na poszczególne sektory jest prawidłowe, uzasadnione ekonomicznie i społecznie.

Sukcesywne przekazywanie gospodarstwom wielkotowarowym określonej ilości PFZ ziemi nie zawsze o dobrej kulturze rolnej, nie wpływa ujemnie na wielkość produkcji z jednostki powierzchni, a jednocześnie nie obciąża zbytnio budżetu Państwa dotacjami na tzw. pierwsze zagospodarowanie. Sprzedaż ziemi dla rolników indywidualnych wyzwala rezerwy w tych gospodarstwach, angażuje do zwiększenia produkcji prywatne środki inwestycyjne, utwierdza przekonanie o stabilizacji polityki rolnej.

Potencjał gospodarczy w indywidualnych gospodarstwach rolnych o wielkości 7—10 ha ilustrują materiały uzyskane z Powiatowego Inspektoratu Statystyki, zebrane metodą losowania 26 gospodarstw w 1971 r. W wylosowanej próbie 26 jednostek wartość ubezpieczeniowa zabudowań wynosiła średnio na 1 gospodarstwo ok. 300.000 zł w tym budynku mieszkalnego ok. 140.000 zł. Na 26 budynków mieszkalnych 6 zostało wybudowanych po 1920 roku, w tym 2 w latach 1969—1971, natomiast aż 12 zabudowań mieszkalnych wzniesione zostało przed 1900 rokiem. W większości przypadków stan zabudowań gospodarczych i mieszkalnych jest zły. Są to budowle, których okres budowy przypada na lata 1850—1920. Materiałem budowlanym był często kamień polny lub łupany, czasem cegła wypalana systemem gospodarczym. Budynki mieszkalne posiadają dużą kubaturę mieszkalną, są często domami piętrowymi o konstrukcji pruskiego muru. Budynki inwentarskie budowano z materiału podobnego jak mieszkalne, o sklepieniach łukowych podtrzymywanych kamiennymi filarami. Ścia-

ny są grube, małe okna świetlne, w pomieszczeniach brak urządzeń wentylacyjnych.

Zabudowania mieszkalne i gospodarcze uległy poważnej dekapitalizacji. Proces ten szczególnie silnie występował w okresie od 1938—1950 r. Obecnie właściciele zabudowań w sposób powszechny korzystają z bardzo dogodnych warunków kredytowych i prowadzą intensywne roboty remontowe i modernizacyjne. Problem odrestaurowania zabudowań utrudnia często fakt zamieszkiwania w obrębie jednego gospodarstwa kilku współwłaścicieli, często o różnych możliwościach finansowych i nie zawsze pozytywnie ustosunkowanych do wspólnych nakładów na remonty. Inne zjawisko związane z remontami, to zbyt wielka kubatura posiadanych zabudowań w stosunku do potrzeb obszarowych i produkcyjnych gospodarstwa. Koszty remontu i bieżącej konserwacji często przekraczają możliwości finansowe właścicieli.

Wyposażenie wspomnianych 26 gospodarstw w maszyny i urządzenia służące produkcji rolnej ilustruje zestawienie:

— ciągnik rolniczy	— 1 szt.
— młocarnia z czyszczalnią	— 10 szt.
— snopowiązałki	— 14 szt.
— żniwiarki	— 1 szt.
— kosiarki	— 16 szt.
— kopaczki do ziemniaków	— 20 szt.
— siewniki zbożowe	— 22 szt.
— siewniki nawozowe	— 2 szt.
— dojarki elektryczne	— —
— parniki elektryczne	— 4 szt.
— parniki węglowe	— 19 szt.
— silniki elektryczne	— 25 szt.

Jak uprzednio stwierdzono gospodarstwa tej grupy obszarowej są w powiecie świdnickim typowymi gospodarstwami towarowymi, a więc wyposażenie gospodarstwa w komplet urządzeń i maszyn do produkcji rolnej jest podstawowym warunkiem intensywnej produkcji. Tymczasem obiekty budzi zbyt mała ilość maszyn nowoczesnych i wysoko wydajnych, takich jak ciągnik rolniczy, dojarka elektryczna itp. Urządzeń tych brakuje na rynku i są trudnodostępne.

W tej sytuacji rolnicy korzystają z maszyn będących w dyspozycji kółek rolniczych, międzykółkowych baz maszynowych i innych.

O poziomie ekonomicznym właścicieli gospodarstw, kulturze oraz warunkach socjalno-bytowych świadczy m.in. wyposażenie gospodarstwa domowego w 26 jednostkach cytowanej ankiety:

— wodociągi	— 8 instalacji
— studnie w gospodarstwie	— 18 szt.
— pralki mechaniczne	— 26 szt.
— maszyny do szycia	— 22 szt.
— radioaparaty	— 22 szt.
— telewizory	— 20 szt.
— lodówki	— 4 szt.

— motocykle	— 12 szt.
— samochody	— —

Wyposażenie gospodarstwa domowego, za wyjątkiem urządzeń wodociągowych i lodówek, uznać należy za zadawalające. Świadczy to o dobrym poziomie ekonomicznym i powszechnym korzystaniu z dóbr socjalno-kulturalnych.

Ogólna produkcja globalna w gospodarstwach indywidualnych wszystkich grup obszarowych wg rocznika statystycznego GUS z 1971 r. obliczona jest na 910.328 tys. zł. Produkcja roślinna osiągnęła wartość 559.681 tys. zł, natomiast produkcja zwierzęca 350.647 tys. zł.

Końcowa produkcja roślinna globalna, pomniejszona o nakłady materiałowe w 1971 r. wg rocznika statystycznego GUS wynosi:

— skup zbóż	— 56.723 tys. zł
— szacunek sprzedaży zbóż wolnorynkowych	— 546 tys. zł
— szacunek spożycia zbóż (samozaopatrzenie)	— 15.644 tys. zł
— skup ziemniaków	— 4.522 tys. zł
— szacunek sprzedaży ziemniaków wolnorynk.	— 7.894 tys. zł
— szacunek spożycia ziemniaków	— 6.814 tys. zł
— końcowa produkcja pozostałych (szacunek)	— 1.737 tys. zł
— skup buraków	— 58.827 tys. zł
— końcowa produkcja warzyw (szacunek)	— 59.628 tys. zł
— skup rzepaku	— 9.656 tys. zł
Ogółem końcowa produkcja roślinna	— 235.846 tys. zł
Ogółem końcowa produkcja zwierzęca	— 335.652 tys. zł
Ogółem końcowa produkcja rolnicza	— 571.498 tys. zł
Wartość końcowej produkcji rolniczej w 1971 r. w gospodarce indywidualnej z 1 ha użytków rolnych wynosi 1.900 zł.	

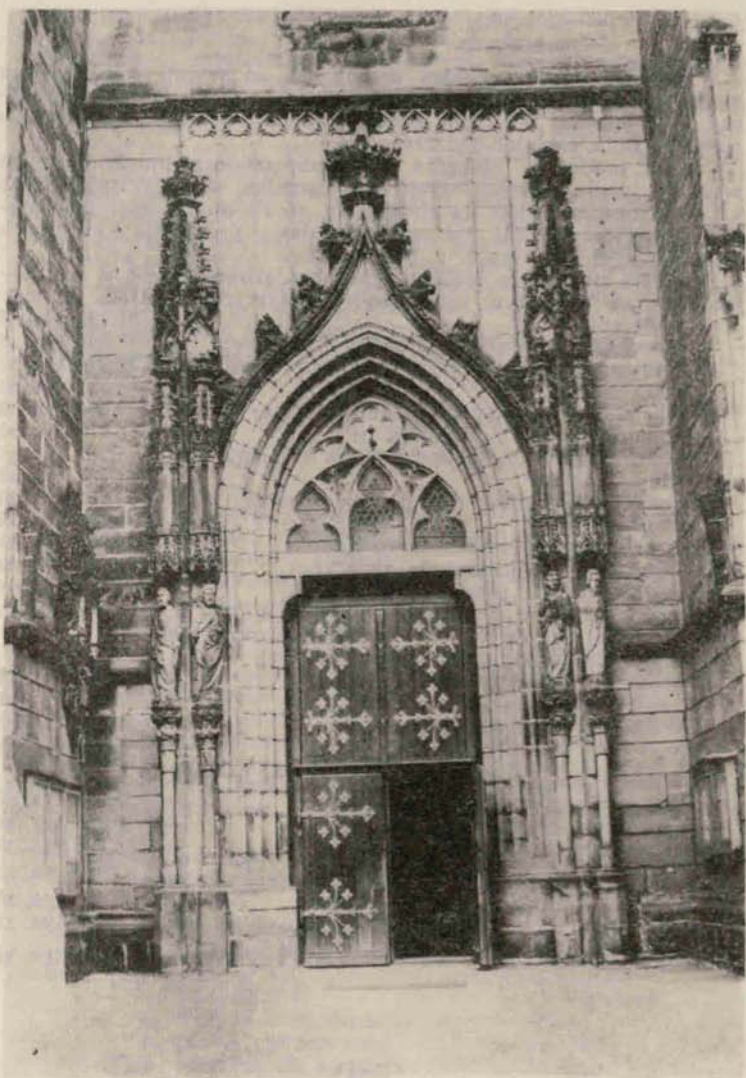
Kredyty dla gospodarstw indywidualnych w 1971 r.:

— kredyty długoterminowe	— 6.481 tys. zł
— kredyty średnioterminowe	— 3.024 tys. zł
— kredyty krótkoterminowe	— 21.958 tys. zł
r a z e m	— 31.463 tys. zł

Zadłużenie gospodarstw indywidualnych w 1971 r.:

— zadłużenie długoterminowe	— 33.042 tys. zł
— zadłużenie średnioterminowe	— 6.085 tys. zł
— zadłużenie krótkoterminowe	— 14.806 tys. zł
r a z e m	— 53.933 tys. zł
— podatki i opłaty w 1971 r.	— 28.516 tys. zł
— świadczenia na SFBSiI	— 785 tys. zł
r a z e m	— 29.301 tys. zł





*Portal kościoła farnego w Świdnicy*

## DZIEJE DOLNOŚLĄSKICH ZAKŁADÓW CHEMICZNYCH W ŻAROWIE W LATACH 1856 — 1962

Adam Trzybiński

**D**OLNOŚLĄSKIE Zakłady Chemiczne w Żarowie k. Świdnicy należą do grupy zakładów chemicznych powstałych w początkowym okresie rozwoju chemii. Wskazaniem więc jest, aby przedstawić ich rozwój w różnych okresach czasu i perspektywy produkcyjne na przyszłość. Dlatego przed przystąpieniem do opisu działalności zakładów w Polsce Ludowej, słuszne będzie poświęcić nieco uwagi ich rozwojowi, od chwili powstania do początku II wojny światowej, aby w ten sposób zobrazować działalność „Silesii” w ramach gospodarki kapitalistycznej.

Przedsiębiorstwo „Silesia” powstało w 1858 r. jako spółka komandytowa pod nazwą Verein Chemischer Fabriken „Silesia”. Na lokalizację zakładów w Żarowie złożyły się w głównej mierze następujące czynniki:

Pobliskie złoża minerałów siarki, kaolinu, glinki ceramicznej, żwiru, kwarcu, częściowo rudy miedzi.

Budowa i rozbudowa nowego węzła kolejowego Dolny Śląsk — Marchia.

Istniejące już zakłady w tym rejonie zapewniające wyposażenie „Silesii” w urządzenia fabryczne.

Bliskość wałbrzyskich kopalń węgla i niska jego cena oraz bliskość rzeki Strzegomianki, a więc wody niezbędnej w technologii produkcji.

Poza wymienionymi czynnikami o lokalizacji zakładów przemysłowych w tym rejonie zadecydowały zasoby siły roboczej, rekrutujące się z pobliskich wsi.

Do opracowania historii Dolnośląskich Zakładów Chemicznych w Żarowie, a szczególnie do I wojny światowej i okresu międzywojennego, wykorzystano w poważnej mierze opracowanie niemieckie „Die Geschichte „Silesia” Verein Chem. Fabriken in Sarrau”, „Silesia” Geschäfts 1897—1921, jak również materiały znajdujące się w archiwum Dolnośląskich Zakładów Chem. w Żarowie. Do opracowania okresu międzywojennego posłużyły źródła „Produktions — Statistik 1926 — 1941”. Materiały te zawierają pełne dane statystyczne z zakresu produkcji.

Dla okresu po II wojnie światowej podstawowymi źródłami informacji były sprawozdania oraz dane liczbowe poszczególnych wydziałów: administracyjnego, produkcyjnego, maszynowego, zatrudnienia, planowania i innych.

## DZIAŁALNOŚĆ „SILESII” W OKRESIE NIEMIECKIEJ GOSPODARKI KAPITALISTYCZNEJ

Według kronik niemieckich fabryka chemiczna w Żarowie powstała w roku 1858, jako spółka komandytowa pod nazwą „Chemiczna Fabryka Silesia w Żarowie”, Założycielem jej był oficer rezerwy por. artylerii Karol Kulmitz przy nieznacznym udziale kapitału prof. Uniwersytetu Wrocławskiego dr Lowiga. W skład spółki komandytowej wchodziły również huta szkła „Ida” oraz huta „Maria” w Żarowie z parkiem maszynowym, które dostarczały urządzeń fabrycznych dla rozwijającej się fabryki chemicznej w Żarowie.

Zaplecem rozwojowym „Silesii” były zasoby bogactw naturalnych występujących w rejonie Żarowa, jak węgiel brunatny, pokłady kaolinu, łupków, granitu, rudy miedzi itp. oraz pokłady rudy siarki w okolicach Rhonau. W procesach produkcyjnych „Silesii” korzystano również z węgla kamiennego z pobliskiego Wałbrzycha.

W miarę rozwoju produkcji chemicznej miejscowe zasoby surowców, szczególnie pirytów, okazały się niewystarczające. W tym stanie rzeczy przedsiębiorstwo było zmuszone sprowadzać konieczne surowce z odległych źródeł, mianowicie z Westwalii i Węgier. W późniejszym okresie korzystano z pokładów siarki z Norwegii, apatytów z Kanady, fosforytów i kamienia brunatnego z Nassau, których „Silesia” była współzałożycielem. Ponadto siarkę sprowadzano również z Sycylii, Hiszpanii, Portugalii.

W roku 1862 dr Eugelbert (akcjonariusz „Silesii”) przy współudziale Karola Kulmitza podjął inicjatywę rozbudowy zakładu. Na decyzję tę wpłynęły wznrastające stale zamówienia na wytwarzane przez „Silesię” produkty oraz możliwości rozszerzenia produkowanego asortymentu. Pod kierownictwem dr Eugelberta uruchomiono w Żarowie produkcję soli glauberskiej, chlorku potasu, ługu żrącego, sody krystalicznej, kwasu siarkowego oraz superfosfatu.

W kwietniu 1862 r. spółka komandytowa przekształciła się w Towarzystwo Akcyjne Chemicznych Fabryk „Silesia” w Żarowie, których głównym akcjonariuszem był Karol Kulmitz. Kapitał zakładowy tej spółki wynosił, jak na ówczesne czasy, olbrzymią kwotę 250 tys. talarów.\*) Kapitał ten w wyniku burzliwego rozwoju przemysłu chemicznego w następnych latach, a jednocześnie zaostrzającej się konkurencji okazał się niewystarczający, co zmusiło akcjonariuszy do szukania nowych środków finansowych. W 1872 r. zakłady „Silesia” dochodzą do porozumienia z przedsiębiorstwami o podobnym profilu produkcyjnym i tworzą spółkę akcyjną\*\*) pod nazwą „Zjednoczone Zakłady Chemiczne Silesia

\*) Die Geschichte „Silesia” Verein Chem. Fabriken in Saarau.

\*\*) Forma przedsiębiorstw, których kapitał składa się z wkładów udziałowców — akcjonariuszy.

w Żarowie". Kapitał zakładowy wzrósł dzięki temu ponad 7-mio krotnie, do 1.880.000 talarów. W skład spółki akcyjnej weszły zakłady, które poprzednio stanowiły samodzielne przedsiębiorstwa bądź też mniejsze spółki komandytowe. Główną rolę odgrywały w niej kapitały zakładów „Silesia”, zatrudniających w tym czasie 633 robotników. Znaczne wkłady wniosły również przedsiębiorstwa handlowe Karola Kulmitza w Żarowie, huty „Ida” i „Maria” w Żarowie, Fabryka Nawozów Sztucznych oraz kopalnie pirytu i rudy siarki w Nassau, Norwegii i Kanadzie. W późniejszym okresie do spółki przystąpiła również Fabryka Nawozów Sztucznych we Wrocławiu i Swojcu koło Wrocławia.

W wyniku połączenia się poszczególnych przedsiębiorstw ich sytuacja finansowa — jako całości — uległa znacznej poprawie. W tym stanie rzeczy przystępuje do spółki akcyjnej na przełomie lat 1872—1873 Kombinát Morgensterna w Marciszowie, w skład którego wchodziły następujące zakłady:\*\*\*))

Kopalnia Rudy Siarkowej z wydobyciem 100 tys. cetnarów rudy rocznie. Huta Siarki z produkcją od 3 do 4 tys. cetnarów siarki rocznie. Huta Przetopowa z produkcją roczną 5 tys. cetnarów żelaza oraz 1.200 cetnarów siarczano-miedzi. Huta Farb (Farbehutte) produkująca farbę oraz ocet drzewny. Huta Szkła produkująca z własnych surowców szkło medyczne, butle szklane i inne urządzenia. Cegielnia produkująca rocznie 38 tys. sztuk cegły budowlanej. Kamieniołomy wydobywające rocznie 100 sążni kamienia. Zakłady przerabiające glinę dostarczaną z pobliskich miejscowości.

Po włączeniu do „Silesii” kombinatu Morgensterna w Marciszowie, kapitał zakładowy w roku 1873 wynosił 5.640.000 talarów. W ramach spółki akcyjnej następuje bardzo szybko rozbudowa zakładów i modernizacja urządzeń. Zaczyna się bezplanowe koniunkturalne budowanie fabryk, kopalń oraz zakładanie przedsiębiorstw w związku z dużym zapotrzebowaniem na produkowane artykuły. W tym okresie jak i w latach następnych zostało zbudowanych 16 zakładów przemysłowych. Ponadto w roku 1899 „Silesia” zakupiła posiadłość ziemską w Stargardzie n/Odrą z zamiarem wybudowania tam nowych fabryk. Już jednak w roku 1920 posiadłość tę sprzedano z uwagi na brak kapitału inwestycyjnego.

Warto również nadmienić, że w roku 1897 zostały zbudowane fabryki kwasu solnego i siarczynu koło Katowic, które na skutek regulacji granic państwa z Polską w roku 1919 zostały sprzedane przedsiębiorstwu „Spółka Akcyjna Fabryk Siarczanych” w Katowicach.

Jest to okres największej prosperity w dziejach spółki akcyjnej „Silesia” Zjednoczonych Fabryk Chemicznych w Żarowie.

\*\*\*)) Die Geschichte „Silesia” Verein Chem. Fabriken in Saarau.

## ZATRUDNIENIE I OBROTY TOWAROWE W ZAKŁADACH „SILESIA” W LATACH 1875—1940

W latach 1880—1910 rozwój „Silesii” wykazuje pewne prawidłowości, właściwe dla gospodarki kapitalistycznej w stadium jej burzliwego rozwoju. Postępujący w niezwykle szybkim tempie wzrost produkcji chemicznej doprowadził do jej koncentracji, w związku z czym powstało przedsiębiorstwo kombinowane. W tym okresie zbudowano 16 nowych fabryk i zakładów. Niektóre z nich miały charakter przejściowy, jednak przynosiły akcjonariuszom duże zyski. W latach 1910—1915 nastąpił poważny spadek obrotów towarowych przy jednoczesnym, prawie o połowę niższym zatrudnieniu. Działo się to między innymi na skutek zlikwidowania w roku 1912 fabryki kwasu solnego w Sobótce jako nierentownej, a w końcu roku 1913 przestawienia niektórych działów na produkcję wojenną \*)

Z chwilą wybuchu pierwszej wojny światowej produkcja zostaje całkowicie przestawiona na potrzeby wojenne. Z okresu tego pięcioletnia (1915 — 1920) brak dokładnych danych statystycznych o działalności zakładu. Wiadomo jedynie, że część zakładów spaliło się w tym czasie, a obroty w 1920 roku były niższe aniżeli w roku 1915 przy jednoczesnym, nieznacznym wzroście zatrudnienia.

W latach 1920—1925 obserwujemy dalszy spadek obrotów towarowych, wzrasta jednocześnie w tym samym czasie prawie o 18 proc. zatrudnienie. Na tak niekorzystną z punktu widzenia ekonomicznego sytuację w zakładach miały wpływ następujące czynniki:

**Po pierwsze** — zakłady były w odbudowie po zniszczeniach, jakim uległy w czasie pożaru i działań wojennych w poprzednim okresie tj. w roku 1917. W związku z tym znaczna część robotników zatrudniona była przy odbudowie. Ich praca nie przysparzała zakładom dochodów, które możnaby osiągnąć przy zatrudnieniu w produkcji.

**Po drugie** — zakłady przestawiły się z produkcji wojennej na produkcję pokojową.

**Po trzecie** — w latach 1910 do 1925 przeprowadzano w zakładach, na szeroką skalę, modernizację urządzeń, a tym samym produkcja mogła być uzyskiwana jedynie poprzez wzrost zatrudnienia, bądź intensyfikację pracy robotników. Przy takiej gospodarce zakłady nie mogły oczywiście prowadzić właściwej działalności.

Akcjonariusze „Silesii” widząc dalsze kurczenie się rynków zbytu i brak możliwości obniżki kosztów produkcji przy istniejących warunkach technicznych, szukali współpracy z potężniejszymi firmami o podobnym profilu produkcji, aby w ten sposób uchronić zakłady przed grożącym im kryzysem gospodarczym.

\*) Dr Schlosser Die Geschichte der „Silesia” Verein Chem. Fabriken Saarau 1943 r.

Pertraktacje prowadzone z zakładami przemysłowymi w Maltschu i w Steinau nie przyniosły spodziewanych rezultatów. Właściciele ich nie byli skłonni połączyć się, gdyż nie mieli gwarancji otrzymania odpowiednich zysków. Dopiero w latach późniejszych spółka akcyjna Zjednoczonych Fabryk Chemicznych w Żarowie wchodzi w skład koncernu Ruttgerswerke w Berlinie, który wykupuje około 40 proc. akcji „Silesii”, a na przeprowadzenie modernizacji urządzeń udziela kredytów w wysokości 5 mln. marek.\*)

Środki inwestycyjne przeznaczono w zasadzie na modernizację urządzeń, skutkiem czego w roku 1930 osiągnięto spadek zatrudnienia o 50 proc. w stosunku do roku 1925, przy niezmienionej w zasadzie wartości produkcji. Oczywiście inwestowano tylko w zakładach, które posiadały perspektywy dalszego rozwoju. Przedsiębiorstwa mało rentowne, bez perspektyw rozwoju, likwidowano.

#### PRZEDSIĘBIORSTWA ZLIKwidOWANE W LATACH 1925—1927

Rok zlikwidowania	Rodzaj zakładu i produkcja	Przyczyny likwidacji
1925	Fabryka Kwasu Siarkowego	wysokie koszty produkcji z uwagi na przestarzałe urządzenia
1925	Fabryka Siarczku Sodowego	sprzedana
1926	Fabryka Superfosfatu	wysoki koszt produkcji z uwagi na przestarzałe urządzenia
1927	Zakłady Produkcji Litoponu	jak wyżej
1927	Kopalnia Rudy Siarki	bardzo niski procent zawartości siarki

Zakłady te faktycznie nie przynosiły spółce wielkich korzyści. Nie znajdowano nabywców na wytwarzane przez nie wyroby, co w konsekwencji powodowało stały spadek produkcji. Wszelkie przedsięwzięcia podejmowane w celu uzdrowienia gospodarki w zakładach wchodzących w skład spółki akcyjnej przynosiły jedynie krótkotrwałe efekty gospodarcze. Osiągnięta obniżka kosztów produkcji, w wyniku prowadzonych nadal inwestycji, pozwalała przez pewien czas konkurować z innymi przedsiębiorstwami. Aby jednak utrzymać się nadal na rynku, wobec szybkiego postępu technicznego obserwowanego w przemyśle, koniecznym było nieustanne zwiększanie nakładów na modernizację, a więc lokowanie w przedsiębiorstwo coraz większych kapitałów.

Kapitały te w ramach spółki akcyjnej były niewystarczające. W tym stanie rzeczy podjęto decyzję o porozumieniu z wielkim

\*) Die Geschichte „Silesia“ Verein Chem. Fabriken in Saarau.

koncernem IG. Farbenindustrie w Berlinie. W wyniku tego porozumienia „Silesia” likwiduje, bądź zmniejsza produkcję niektórych asortymentów nierentownych i nieodpowiadających interesom IG. Farbenindustrie, a w ich miejsce, przy znacznym udziale kapitału koncernu, uruchomiono największą w Niemczech produkcję azotanu potasowego i salniaków różnych gatunków.

W okresie wojennym produkcja została przystosowana dla celów wojskowych. Brak danych statystycznych z tego okresu obrazujących zmiany w produkcji uniemożliwia omówienie działalności zakładów „Silesia” w czasie wojny.

Reasumując można stwierdzić, że akcjonariusze „Silesii” od chwili powstania przedsiębiorstwa byli zainteresowani wyłącznie osiągnięciem jak największych zysków przy minimalnych nakładach kapitałów inwestycyjnych. Rozmieszczenie i rozwój poszczególnych działów produkcji były podyktowane koniunkturalnym zapotrzebowaniem na produkty, nie zaś planową rozbudową. Budynki i urządzenia, pierwotnie przeznaczone do produkcji określonego asortymentu, po kilku latach, a niekiedy po krótszym czasie, zmieniały swoje przeznaczenie. W wyniku tego na przestrzeni kilkudziesięciu lat dobudowywano systematycznie niewielkie oddziały fabryczne i poszerzano poszczególne, istniejące już oddziały, aby tanim kosztem i w jak najkrótszym czasie uzyskać produkcję znajdującą nabywców. Nie troszczono się przy tym o warunki pracy zatrudnionych robotników.

#### DZIAŁALNOŚĆ ZAKŁADÓW W RAMACH POLSKIEJ GOSPODARKI SOCJALISTYCZNEJ

Przyjęcie fabryki przez władze polskie nastąpiło po wyzwoleniu Żarowa, w czerwcu 1945 r. W tym też czasie ukonstytuował się nowy polski zarząd fabryki, złożony z przybywających na Ziemię Odzyskane pionierów, fachowców chemików. Dotychczasowa niemiecka „Silesia” otrzymała nazwę Dolnośląskie Zakłady Chemiczne Przedsiębiorstwo Państwowe w Żarowie. Działania wojenne w zasadzie ominęły zarówno miasto Żarów jak i zakład.

Dane z ówczesnego okresu wskazują, że około 4 proc. zabudowań produkcyjnych o różnym przeznaczeniu uległo całkowitemu zniszczeniu. Stan techniczny pozostałych budynków, tak produkcyjnych jak i pomocniczych, po dokonaniu drobnych napraw był względnie dobry, a urządzenia nadawały się do użytku w okresie przejściowym. Szybkiego remontu i zabezpieczenia wymagały jedynie dachy budynków, które w wielu miejscach przeciekały na skutek braku należytej konserwacji w okresie wojennym. Również stan instalacji siły, światła, wody, pary, gazu generatorowego jak i przewodów do transportowania produktów płynnych między działami był niezadawalający. Wymagały one jak najszybszego remontu, co było niezbędnym warunkiem zapewnienia ciągłości produkcji. O stanie technicznym urządzeń zakładów świadczy stopień ich zużycia. Instalacje siły i światła zniszczone były w około

80 proc., przewody produktów płynnych wykazywały stan zużycia około 90 proc., pozostałe urządzenia jak: sieć wodna, parowa i gazowa wykazywały stan zużycia w granicach od 25 do 60 proc. Z urządzeń znajdujących się w zakładzie Niemcy wywieźli cenniejszy sprzęt laboratoryjny, prawie wszystkie maszyny biurowe oraz około 75 różnych motorów elektrycznych niezbędnych do uruchomienia fabryki.

Jakkolwiek pozostała aparatura i maszyny produkcyjne nadawały się w zasadzie do użytku, należało jednak przedtem usunąć uszkodzenia urządzeń, będące wynikiem nagłego zatrzymania produkcji w okresie bezpośrednich działań wojennych. W tych trudnych warunkach nieliczna załoga polska, składająca się w pierwszym okresie uruchamiania zakładu z dziesięciu fachowców przy współudziale nieznacznej liczby pozostałych Niemców, podjęła się ciężkiego zadania uruchomienia produkcji. Początkowe efekty pracy załogi polskiej były niewielkie. Świadczą o tym dane liczbowe z roku 1945 (po wyzwoleniu) zawarte w tablicy.

### PRODUKCJA W DOLNOŚLĄSKICH ZAKŁADACH CHEMICZNYCH W ŻAROWIE W II PÓLROCZU\*)

		L A T A	
L.p.	Asortyment	w 1938 r.	w 1945 r.
		Produkcja w tonach	
1.	Kwas siarki	8,370	1.481,5
2.	Amoniak skropl.	140.000	1,7
3.	Tiokol	—	43,8
4.	Ultramaryna	105,1	35,6
5.	Benzol	1.429	44,8
6.	Nitrobenzen	737	5,1
7.	Anilina	439	12,3
8.	Sól anilinowa	79	1,7
9.	Przyśpieszacz M	153,5	8,1
10.	Superfosfat	28.117	218,2
	R a z e m :	39.569,6	1.852,3
11.	Pozostałe artykuły nie produk. w 1945 r. a przed 1938 r.	26.644,7	
	Ogółem produkcja	66.214,3	1.852,3

W tablicy w pozycjach od 1 do 10 uwzględniono ten asortyment, którego produkcję kontynuowano w 1945 r. Natomiast w pozycji 11-ej wykazano ogólną ilość wyprodukowanych przed wojną artykułów, których produkcji w roku 1945 jeszcze nie uruchomiono. Jak widać z danych zawartych w tablicy, łączna produkcja 10 wyrobów wynosiła w 1938 roku 39.659,6 ton, zaś w roku 1945 — 1.852,3 ton, co stanowi około 4,5 proc. produkcji przedwojennej. Przyjmując całość produkcji z 1938 roku za podstawę, w roku 1945 produkowano w „Silesii” zaledwie 2 proc. wyrobów.

\*) Geschäfts — Bericht, der aktien Gesellschafts „Silesia“ 1897—1938 oraz zestawienie statystyczne D.Z.Ch. 1946 r.

Rok 1945 był faktycznie okresem przygotowawczym do rozpoczęcia właściwej produkcji na skalę odpowiadającą zakładom. Przeprowadzono w tym czasie liczne prace konserwacyjne, porządkowano hale produkcyjne, naprawiano uszkodzone budynki itp. Roboty te wykonywano oczywiście bez jakichkolwiek funduszy inwestycyjnych, systemem gospodarczym, czerpiąc potrzebne surowce i materiały z zapasów niemieckich. Do wykonania tych czynności zaangażowano również znaczną ilość robotników produkcyjnych, a niejednokrotnie nieliczny w ówczesnym okresie personel techniczno-inżynierski. Chodziło o to, aby w jak najkrótszym czasie poszerzyć asortyment wyrobów oraz zwiększyć maksymalnie uruchomioną już produkcję.

W kolejnych latach powojennych produkcja systematycznie wzrastała w coraz bardziej normalnych warunkach pracy. Produkcja towarowa w roku 1946 wynosiła 29.390 ton. Średnie zatrudnienie w tym samym czasie osiągnęło liczbę 617 osób. Ilość produkcji na jednego zatrudnionego wynosiła 42,6 ton wytworzonych produktów.

Na podstawie wymienionych liczb widzimy, że rok ten w porównaniu do okresu ubiegłego był bardzo pomyślny. Pomimo, że zakład nie uzyskał żadnych państwowych funduszy inwestycyjnych, osiągnięto nadspodziewanie wysoką produkcję towarową. Tak pomyślny wzrost w roku 1946 tłumaczyć należy zarówno znacznymi zapasami surowców niemieckich pozostałych w zakładzie, jak również ogromnym wysiłkiem załogi skompletowanej po wojnie.

W roku 1947 trudności surowcowe powodują poważny spadek produkcji obliczonej w jednostkach naturalnych, która w porównaniu do roku 1946 jest niższa o 61 proc. Jednak wartość tej samej produkcji w stosunku do roku poprzedniego jest niższa zaledwie o 23 proc., a wartość produkcji przypadająca na jednego zatrudnionego wynosiła o 9 proc. mniej niż w roku 1946. Tak poważny spadek produkcji towarowej nastąpił m.in. dlatego, że zaprzestano całkowicie produkcji superfosfatu na skutek spalania się odpowiednich urządzeń. Produkcja superfosfatu w roku 1947 wynosiła 18 tys. ton, czyli 69 proc. produkcji towarowej z roku 1946. Ponadto wycofano z produkcji tiokol „A” oraz wiele innych artykułów nie znajdujących rynków zbytu, bądź też w celu ujednolicenia profilu produkcji przekazano ich wytwarzanie innym zakładom. Spadek produkcji w roku 1947 związany był również z odplywem wykwalifikowanych robotników jak i personelu techniczno-inżynierskiego pochodzenia niemieckiego, objętego w tym czasie akcją przesiedleńczą. Nie bez znaczenia było wyposażenie zakładów w przestarzałe urządzenia, które na skutek normalnego zużycia były mało wydajne. Również fizyczne zużycie maszyn powodowało ich częste awarie.

Od roku 1947 obserwuje się systematyczny wzrost ilości produkowanych wyrobów. Wzrost ten jest jednak bardzo powolny. W roku 1954 osiągnięto zaledwie wielkość produkcji z roku 1946. Inaczej natomiast kształtował się wartościowy wzrost produkcji,

który już w roku 1948 przewyższył o 36 proc. wartość produkcji uzyskaną w 1936 roku.

Na stopniowy wzrost produkcji wywarło wpływ szereg czynników. Popatrzmy jak kształtowało się zagadnienie wzrostu produkcji w poszczególnych latach powojennych. W roku 1948 zwiększono nakłady inwestycyjne. W porównaniu z rokiem 1947 wzrosły one w tym czasie ponad siedmiokrotnie. Około 5 proc. nakładów inwestycyjnych przeznaczono na modernizację i mechanizację posiadanych urządzeń, resztę na rozbudowę zakładów. Tym sposobem osiągnięto w roku 1948 wzrost produkcji o 19 proc. wyższy w stosunku do roku 1947. Uzyskano go drogą częściowego wyeliminowania dotychczas stosowanych prac ręcznych transportowych, wprowadzając transportery, ciągniki, windy itp. Duży wpływ na wzrost produkcji wywarła również wymiana zużytych części w istniejących urządzeniach, przez co zlikwidowano zdarzające się dotychczas dość często przestoje. W omawianym roku zatrudnienie wzrosło o 8,5 proc. co przyczyniło się również do zwiększenia produkcji towarowej.

### PRODUKCJA I ZATRUDNIENIE W LATACH 1945 — 1961

Rok	Produkcja towarowa w tonach	Wskaźnik wzrostu	Średnie zatrudnienie w roku	Wskaźnik wzrostu	Wydajność na 1 zatrudnionego w kg	Wskaźnik wzrostu
1945	1852,0	—	470	—	3940	—
1946	26390,0	100,0*)	617	100,0	42610	100,0
1947	10276,5	39,0	588	95,0	17400	41,0
1948	15438,1	58,5	638	100,5	24200	57,0
1949	15782,7	60,0	556	90,0	28390	67,0
1950	19186,7	73,0	694	112,5	27650	65,0
1951	21131,1	80,0	706	114,5	29930	70,0
1952	24400,0	92,5	643	104,0	37950	89,0
1953	23360,3	90,0	679	110,0	34840	82,0
1954	26638,3	101,0	763	124,0	34910	82,0
1955	32447,4	123,0	833	135,0	38950	91,0
1956	38641,4	146,5	887	144,0	43560	102,0
1957	40363,1	153,0	941	152,5	42850	100,5
1958	44483,5	168,5	930	151,0	47830	112,0
1959	47332,5	180,0	905	147,0	52300	123,0
1960	49437,7	187,0	887	144,0	55740	131,0
1961	54593,9	207,0	870	141,0	62750	147,0

Wydajność pracy na jednego zatrudnionego w zakładzie w tym samym czasie zwiększyła się o około 16 proc.

W roku 1949 obserwujemy dalszy niewielki wzrost produkcji towarowej wyższy o 1,5 proc. w porównaniu do roku poprzednie-

\*) jako wskaźnik 100,0 przyjęto rok 1946 ponieważ w tym roku uruchomiono produkcję w pełnym zakresie.

go. Jest to oczywiście wzrost niewielki, ale w tym samym czasie znacznie wzrastała wartość produkcji. Wskaźnik jej wzrostu wyrażał się liczbą 15,5 proc. Było to w zasadzie spowodowane zwiększeniem się nakładów inwestycyjnych. Jeżeli w 1948 roku inwestycje wynosiły 1.140 tys. zł, to w roku 1949 osiągnęły sumę 1.422 tys. zł. W roku tym podobnie jak w latach poprzednich nie obserwowano większych zmian w sensie rozbudowy, względnie przebudowy zakładów. Otrzymywane środki pieniężne przeznaczone były na doraźne unowocześnienie urządzeń konieczne ze względu na wprowadzenie nowej technologii produkcji. Obserwuje się ponadto w tym samym okresie korzystne zjawisko spadku zatrudnienia przy jednoczesnym wzroście produkcji. Wskaźnik produkcji przypadającej na jednego zatrudnionego zwiększył się w roku 1958 w porównaniu do roku 1949 o 36 proc. Oczywiście zdolności produkcyjne zakładu były znacznie większe, dlatego też w roku 1950 kierownictwo zakładów podejmuje dalsze kroki, które mają zapewnić zwiększenie produkcji. Inwestycje w roku 1950, w stosunku do roku wyjściowego, to jest do roku 1947, zwiększono 20-krotnie do sumy 4.423 tys. zł.

W wyniku realizacji nakładów inwestycyjnych, które w zasadzie zużytkowano na dalszą modernizację i mechanizację urządzeń, produkcja towarowa zakładów w roku 1950 wzrosła w stosunku do poprzedniego roku o 13 proc. przy zwiększeniu zatrudnienia o 22,5 proc. Wartość produkcji na jednego zatrudnionego spadła wówczas o około 2 proc. Ta niezbyt korzystna sytuacja spowodowana została zmianami w planach produkcyjnych. Na skutek braku zbytu na takie artykuły jak: przyspieszacz D, ultramaryna i kwas solny, produkcję ich odpowiednio zmniejszono, a przyspieszacz D całkowicie wycofano z produkcji. Wprowadzenie do produkcji nowego asortymentu uzależnione było od dostaw potrzebnych surowców. Zamówień w tym zakresie dostawcy nie zrealizowali w terminie, co powodowało poważne przestoje poszczególnych oddziałów produkcyjnych.

Mimo tak niekorzystnej korelacji produkcji ilościowej z zatrudnieniem, trwał nadal wzrost wartości wyprodukowanych towarów wyrażający się wskaźnikiem o 37 proc. wyższym niż w roku 1949. Nastąpiło to między innymi w wyniku zmian cen oraz zastosowania surowców do produkcji. Obserwowano również w tym czasie znaczne posunięcia oszczędnościowe. Wprowadzono zmiany technologiczne w produkcji niektórych artykułów chemicznych, w wyniku czego zmniejszono normy zużycia surowców.

Dalsze lata przynoszą poważny wzrost produkcji zarówno w przeliczeniu ilościowym jak i wartościowym. Wzrost ilościowy był jednak nie proporcjonalny do wzrostu wartościowego. Jeżeli w roku 1954 łączna produkcja wyrobów chemicznych wynosiła ponad 26 tys. ton i była niewiele wyższa od produkcji z roku 1946 to w tym samym czasie wartość produkcji wzrosła ponad 3-krotnie. Wskaźnik wartości produkcji na jednego zatrudnionego wyniósł w roku 1954 — 244, przyjmując za podstawę rok 1946. Za-

trudnienie we wspomnianym okresie wzrosło o 24 proc. w porównaniu do roku 1956.

W roku 1954 nakłady inwestycyjne sięgają sumy ponad 10 milionów złotych. Kredyty użytkowane były nadal na modernizację urządzeń zakładowych i przystosowanie ich do produkcji asortymentów dotychczas w zakładach nie wytwarzanych. Rok ten jest dla zakładów okresem przełomowym. Po przyjęciu określonego profilu produkcji w dalszych latach wzrasta nie tylko wartość wytwarzanych produktów, ale również ich ilość. Z zestawienia w tabeli widzimy, że wzrost ten jest bardzo szybki. W ciągu siedmiu lat, to jest od roku 1954 do 1961, podwojono zarówno ilość produkcji jak i jej wartość. Następuje to oczywiście równoległe z systematycznym zwiększeniem się nakładów inwestycyjnych. W roku 1961 nakłady te w stosunku do roku 1954 wzrosły 3-krotnie i wynosiły ogółem około 30 milionów zł, a na przestrzeni lat 1954 do 1961 osiągnęły sumę 101.204 tys. złotych. Oddano w tym czasie do eksploatacji 5 oddziałów produkcyjnych, które w sposób zasadniczy rzutowały na systematyczny wzrost produkcji towarowej do 1961 r. włącznie.

Pomimo tego, że wartość produkcji towarowej z roku 1946 osiągnięto dopiero w roku 1954, ilość produkcji wytworzonej, przypadająca na jednego zatrudnionego, wynosiła w roku 1954 około 82 proc. wskaźnika z roku 1946. Ilość produkcji przypadająca na jednego zatrudnionego z roku 1946 osiągnięto dopiero w roku 1956 (102 proc.) czyli wielkość produkcji towarowej z roku 1946 osiągnięto o dwa lata wcześniej od wskaźnika produkcji przypadającej na jednego zatrudnionego. Wynika stąd, że zatrudnienie ciągle wyprzedzało wzrost produkcji.

Od roku 1956 następuje systematyczny wzrost ilości wytwarzanych produktów przypadających na jednego zatrudnionego. Świadczy o tym wskaźnik wzrostu, większy w roku 1961 o 40 proc. niż w roku 1948. Wolniejszy wzrost produkcji, przypadający na jednego zatrudnionego w stosunku do ogólnej produkcji towarowej, należy tłumaczyć między innymi tym, że w roku 1947 nastąpił odpływ wykwalifikowanych robotników objętych akcją przesiedleńczą na teren Niemiec. Ponadto na przestrzeni tych lat notowano w zakładzie bardzo dużą płynność kadr. Przyjmowano robotników niewykwalifikowanych, pochodzących w przeważającej liczbie ze wsi, co w poważnym stopniu utrudniało im przystosowanie się do nowych warunków produkcyjnych.

Analizując zużytkowanie środków inwestycyjnych doszliśmy do wniosku, że przeważająca ilość nakładów przeznaczona była na modernizację i mechanizację urządzeń fabrycznych, w związku z czym w znacznym stopniu wyeliminowano prace ręczne. Modernizując zakład wprowadzono bardziej wydajne, ale skomplikowane urządzenia. Zmiany te wymagały od załogi większych kwalifikacji. Wiązało się to z koniecznością organizowania odpowiednich form szkolenia robotników.

Od roku 1956 na skutek wprowadzenia wymaganych form szkolenia zawodowego oraz ustabilizowania się załogi zarówno grupy przemysłowej jak i inżynieryjno - technicznej, systematycznie wzrasta wskaźnik produkcji przypadającej na jednego zatrudnionego. Błędem byłoby jednak, gdybyśmy widzieli tylko te przyczyny wzrostu produkcji. Niewątpliwie systematyczne podwyższanie kwalifikacji załogi szczególnie wobec wrastającej mechanizacji procesów produkcyjnych, wywiera duży wpływ na wydajność pracy, zwłaszcza w okresie i warunkach rozwojowych tego zakładu. Obok tego, jednak zasadniczy wpływ na wzrost produkcji miała wielkość celowych nakładów inwestycyjnych, w wyniku których można było osiągnąć szybki wzrost produkcji towarowej, jak również korzystniejszego wskaźnika produkcji przypadającego na jednego zatrudnionego. Poprawiła się również organizacja pracy w zakładzie. Omówione czynniki wywarły decydujący wpływ na obserwowany systematyczny wzrost produkcji towarowej i na wydajność pracy. Dla potwierdzenia tego dokonamy przeglądu i analizy niektórych zmian w zakresie produkcji na przestrzeni lat 1954 — 1961.

Dla wprowadzenia nowych asortymentów opracowano technologię. Uruchomiono przy tym produkcję soli anilinowej zastosowując technologię ciągłą. W wyniku tego zwiększono produkcję towarową o około 45 proc. przy równoczesnej poprawie warunków BHP. Skrócono cykl syntezy przeyspieszacza M i MD, w wyniku czego uzyskano 4-krotny wzrost produkcji bez wymiany zasadniczej aparatury.

Dzięki intensyfikacji produkcji izomarów nitrotoluenu, adaptując stary oddział benzolowni, uzyskano 3-krotny wzrost produkcji. Jednocześnie zmechanizowano operacje ręczne w fazie jej krystalizacji. Zintensyfikowano piecownie wydziału kwasu siarkowego przez zainstalowanie wentylatorów piecowych o większej sile oraz zainstalowanie nowych przekładni ślimakowych. Na skutek tego obciążenie na dobę pieców pirytowych surowcem 40 proc. zwiększyło się z 81,2 kg na m<sup>2</sup> do 100,1 kg m<sup>2</sup> na dobę, czyli zwiększono wydajność prawie o 20 proc.

Z uwagi na to, że na przestrzeni omawianych lat wprowadzono liczne zmiany w zakresie produkcji ograniczymy się jedynie do podania faktu, że w wyniku intensyfikacji urządzeń i zmian technologii w latach 1954—1961 podwyższono średnio produkcję o ponad 49 proc. Pozostałe osiągnięcia uzyskano poprzez modernizację i mechanizację, co oczywiście pociągnęło za sobą nowe znaczne nakłady inwestycyjne. Można więc sądzić, że na wzrost produkcji i obniżkę kosztów własnych w tym okresie duży wpływ miały między innymi również następujące czynniki:

**Po pierwsze** — zastosowanie jak najdalej idącej intensyfikacji urządzeń oraz wprowadzenie nowych metod technologicznych.

**Po drugie** — wyeliminowanie z produkcji surowców droższych oraz pochodzących z importu, a wprowadzenie w to miejsce nowej technologii z surowcami tańszymi i krajowymi.

**Po trzecie** — stabilizacja asortymentu produkcji spowodowała osiągnięcie artykułów chemicznych wyższej jakości, a tym samym droższych i znajdujących chętnych nabywców.

Zestawienie w tabeli uwidacznia nam kilka najbardziej charakterystycznych zmian w produkcji, jakie zachodziły w okresie powojennym. Dane te wskazują na istniejące tendencje w kierunku rozwijania produkcji bardziej wartościowej, wymagającej mniejszej ilości surowca. Osiem wymienionych asortymentów wyrobów chemicznych surowców chłonnych, zastąpiono wyrobami bardziej opłacalnymi. Na skutek tych zmian produkcja zmniejszyła się ilościowo i wynosiła zaledwie 20 proc. ogólnej produkcji z okresu podstawowego. Wywarło to to jednak nieznaczny wpływ na ogólną jej wartość, która wynosiła w tym samym czasie 70 proc. wartości w stosunku do okresu podstawowego.

### Zmiany produkcji w latach powojennych

Wycofano z produkcji			Uruchomiono nową produkcję		
Nazwa artykułu	Produkcja roczna w tonach	Wartość produkcji w tys. zł	Nazwa artykułu	Produkcja roczna w tonach	Wartość produkcji w tys. zł
Tiokol	225,5	2.253	Kwas bondera 21 A	11,2	33,6
Nigrozyna wodna	95,0	7	Kwas bondera 21 E	20,5	61,5
Superfosfat	17.293	1.902,3	Nigrozyna spir.	19,6	313,6
Fluer sody	13,3	6,1	Ortotołuidyna	73,2	1317,6
Nitrobenzen dystyl.	21,2	53,0	M Zas. Org. 3	32,8	459,2
Siarcezek sodu	387,8	252,0	Paronitr.	87,4	419,5
Tobiasz 20	13	6,5	Ortonitrotoluen	91,6	274,5
Ksylen	38,2	19,4	Nigrozyna tłuszcz.	16,8	268,0
<b>R a z e m</b>	<b>18.091</b>	<b>44.993</b>		<b>3.631</b>	<b>31.479</b>
Wskaźnik zmian	100%	100%		20%	70%

Jak już wspomnieliśmy, podstawowym warunkiem właściwego rozwoju produkcji jest m. innymi rytmiczność i wystarczające zaopatrzenie zakładów w surowce konieczne do kontynuowania określonej produkcji. Mimo znacznych zmian w Dolnośląskich Zakładach Chemicznych, zmierzających do zawężenia asortymentów produkcji, a tym samym usprawnienia dostaw surowca poprzez zlikwidowanie do minimum źródeł jego pochodzenia, potrzeby zakładu w tym zakresie są nadal bardzo duże. W roku 1962 dla kontynuowania produkcji sprowadzono do zakładów około 53 różnego rodzaju ważniejszych podstawowych surowców.

Produkcja zakładów, jak już wspomniano, opiera się obecnie na surowcach krajowych. 40 proc. pirytów dostarczają kopalnie „Staszic” Rucki k. Kielc, oraz w nieznacznych ilościach importowanych przez „Ciech”. Kamień wapienny sprowadzany jest z za-

kładów wapienniczych Kamień Śląski. Barytu w kawałkach dostarcza kopalnia w Boguszowie. W baryt zakłady zaopatrywane są częściowo z zakładów zgorzeleckich, zakładów górniczo-hutniczych „Arsel” Złoty Stok oraz z importu poprzez „Minex”. Zakłady Azotowe w Chorzowie i Tarnowie dostarczają cenny surowiec nitrozy, kwas siarkowy dostarczają zakłady „Wizów”. Ogółem zaopatrzeniem Dolnośląskich Zakładów Chemicznych w surowce zajmuje się ponad 30 zakładów przemysłowych i przedsiębiorstw na terenie kraju.

Ze wzrostem produkcji i zaopatrzeniem wzrasta również sprzedaż wyrobów gotowych. W roku 1962 Dolnośląskie Zakłady Chemiczne sprzedały ogółem 40 różnych produktów.

Głównych odbiorców i dynamikę realizowanych przez nich zamówień wykazano w tablicy. Z wyjątkiem Fabryki Kabli w Krakowie oraz Fabryki Superfosfatu w Luboniu, wszyscy podstawowi odbiorcy zwiększają z każdym rokiem realizację zamówień w Dolnośląskich Zakładach Chemicznych. Szczególny wzrost zakupów zanotowano u takich odbiorców jak fabryki superfosfatu we Wrocławiu i Bogucicach, które na przestrzeni lat 1958—1962 zwiększyły realizację zamówień dwukrotnie. Przedsiębiorstwa te zakupują w Dolnośląskich Zakładach Chemicznych wyłącznie kwas siarkowy. Dalszymi poważniejszymi odbiorcami są hurtownie chemiczne, które zakupują przeważnie farby. Podobne zamówienia realizują fabryki farb i lakierów we Wrocławiu, Gdańsku, Włocławku, Łodzi, Cieszynie, Radomiu i Szczecinie.

#### Zestawienie ważniejszych odbiorców produktów w latach 1958 — 1962

L.p.	Odbiorca	W l a t a c h				
		1958	1959	1960	1961	1962
	Ogółem	31.127	33.028	38.042	35.594	37.006
	w tym:					
1.	Hurt. Chemiczne	9.359	9.572	10.518	12.522	12.074,2
2.	Zakł. Farb. i Lak.	3.518	3.706	5.652	3.734	4.131,3
3.	F-ka Superfosf. Luboń	1.535	2.131	2.402	1.239	—
4.	F-ka Superfosf. Bogucice	1.495	3.649	2.094	1.940	3.660
5.	CHZ „Ciech”	642	673	1.101	779	839
6.	Zakłady Chemiczne	486	798	558	889	535
7.	ZPB Boruta Zgierz	250	314	340	345	249
8.	Fabryka Kabli	84	146	167	114	62
9.	F-ka Superfosf. W-w	9.856	10.020	11.532	11.890	13.400
10.	I n n e	3.902	2.019	3.680	2.142	2.011,5

Przyśpieszacze T, M i D znajdują swoich odbiorców w przedsiębiorstwach „Azot” w Jaworznie, „Stomil” w Poznaniu, Z.P. Gum. „Wolbrom” w Bydgoszczy, Krakowie oraz przemysł skórzany „Chelmek”. Dolnośląskie Zakłady Chemiczne znajdują również

odbiorców za granicą: poprzez CHZ „Ciech” eksportują przyśpieszacze T, M i D, sól anilinową, żółcień cynkową, litopon 30 proc. oraz błękit żelazny. Ogółem w roku 1962 wyeksportowano 839 ton wyrobów tj. o 30 proc. więcej niż w roku 1958.

Warunkiem zapewnienia właściwego wzrostu produkcji jest przede wszystkim dobór odpowiednich kadr. Szczególnie w zakładach chemicznych decydujące znaczenie ma liczba zatrudnionych pracowników inżynieryjno-chemicznych, którzy powinni być nie tylko organizatorami pracy, ale również dbać o ciągły rozwój nowych sprawniejszych metod produkcji przemysłowej. W tabelicy przedstawiono zatrudnienie w zakładzie, w poszczególnych latach w grupie przemysłowej.

Z danych tych widzimy systematyczny wzrost liczby robotników. Inaczej przedstawia się zatrudnienie personelu inżynieryjno-technicznego. W latach 1952—1954 liczba tych pracowników wykazywała nieznaczny spadek i osiągnęła w 1954 r. 68 osób, co stanowi 12 proc. ogółu zatrudnionych.

#### Zatrudnienie w grupie przemysłowej

Lata	Robotnicy	Prac. techn., inż.	Prac. admin.	Inni
		i l o ś ć   o s ó b		
1952	439	79	65	60
1953	454	87	67	62
1954	573	68	63	59
1955	548	127	73	62
1961	587	97	62	59

Radykalnej zmianie uległa sytuacja w roku 1955, kiedy liczba zatrudnionego personelu inżynieryjno-technicznego wzrosła do 127 osób i udział w jej ogólnej liczbie zatrudnionych wynosił 23,4 proc. Znajduje to swoje uzasadnienie w szybkim wzroście kształcącej się młodzieży o kierunku politechnicznym oraz w obowiązujących wówczas przepisach o nakazach pracy.

Jakkolwiek przymusowe zatrudnienie absolwentów szkół politechnicznych pociąga za sobą pewne skutki ujemne, to jednak zatrudniano w 1961 roku 97 pracowników inżynieryjno-technicznych co dowodzi o przywiązaniu się do zakładu pracy na stałe znacznej części przydzielanych tam absolwentów.

Korzystnym z punktu widzenia ekonomicznego jest fakt, że mimo wzrostu zatrudnienia robotników i personelu inżynieryjno-technicznego nie ulega w okresie badanym wzrostowi liczba pracowników administracyjnych oraz innych nieprodukcyjnych. Na przestrzeni lat 1951—1961 uległa zasadniczym zmianom struktura kwalifikacji pracowników zakładu. Świadczą o tym dane zawarte w tabelicy.

## Wykształcenie załogi w latach 1951—1961

Lata	Zatrudnienie ogółem	Z tej liczby posiadali wykształcenie			
		wyższe	średnie	podstawowe	niepełne podstaw.
1951	706	18	53	32	630
1952	643	20	60	43	520
1957	941	19	72	87	763
1961	870	24	93	380	373

## Struktura kwalifikacji pracowników zatrudnionych w latach 1951—1961

Lata	Zatrudnienie ogółem = 100	Z tej liczby posiadali wykształcenie			
		wyższe	średnie	podstawowe	niepełne podstaw.
1951	100,0	2,5	7,5	4,4	85,4
1952	100,0	3,1	9,3	6,7	80,9
1957	100,0	2,0	7,6	9,2	80,0
1961	100,0	2,8	10,7	43,8	42,9

W zestawieniu zawartym w tablicach dot. wykształcenia oraz struktury kwalifikacji pracowników, ujęto zarówno pracowników zatrudnionych w grupie przemysłowej jak i nieprzemysłowej. Ogółem zatrudnienie w badanym okresie wzrosło o 14,3 proc. W roku 1951 na ogólną liczbę 706 zatrudnionych, wykształcenie podstawowe posiadały zaledwie 32 osoby, średnie 53 osoby, a wyższe 18 osób. Przyjmując za 100 liczbę zatrudnionych w roku 1951, widzimy powolny wzrost kwalifikacji załogi. W roku 1957 wykształcenie pełne podstawowe posiadało zaledwie 87 osób. Stanowiło to jednak ponad 2-krotny wzrost w porównaniu do roku 1951. Również liczba posiadających wykształcenie średnie w tym samym czasie wzrosła o 35 proc. Liczba pracowników z wyższym wykształceniem, po dość znacznym wzroście w roku 1952 i w latach następnych, wykazywała tendencję spadkową i była niższa w roku 1957 o 5 proc. niż w roku 1952. Zasadniczy przełom w tym zakresie nastąpił dopiero w roku 1961. Liczba osób posiadających podstawowe wykształcenie wzrosła ponad 11-krotnie w porównaniu do roku 1951. Byli to przeważnie robotnicy, którzy rozumiejąc konieczność posiadania elementarnego wykształcenia w związku z rozwojem techniki, uzupełnili je osiągając tym samym lepsze wyniki w pracy. W zakładach chemicznych posiadanie przez robotników podstawowego wykształcenia ma szczególne znaczenie z uwagi na skomplikowane procesy produkcyjne. Również liczba osób ze średnim wykształceniem w roku 1961 znacznie wzrosła. Podobną sytuację obserwowaliśmy w zakresie pozyskiwania dla zakładu pracowników z wyższym wykształceniem, których liczba w porównaniu do roku 1958 — w roku 1961 wzrosła

o 30 proc. W wyniku tych zmian kwalifikacyjnych uległa również zmianie struktura kwalifikacji załogi. Z zestawienia wynika, że przyjmując zatrudnienie w roku 1951 za 100, liczba posiadających wyższe wykształcenie wynosiła 2,5 średnie 7,4 podstawowe 4,4. Olbrzymia większość pracowników zatrudnionych w tym zakładzie nie posiadała pełnego podstawowego wykształcenia. W roku 1952 struktura wykształcenia załogi uległa nieznacznej poprawie, zwiększyła się zwłaszcza liczba osób posiadających średnie i wyższe wykształcenie. Podobny stan utrzymywał się z nieznacznymi zmianami do roku 1957. Dopiero w latach 1957—1961 obserwujemy radykalną zmianę w strukturze kwalifikacji. Znaczna ilość robotników nie posiadających pełnego podstawowego wykształcenia uzyskała świadectwa ukończenia szkoły 7-klasowej na szkołach przyzakładowych. Wskaźnik pracowników ze średnim wykształceniem zwiększył się z 7,6 w 1957 roku do 10,7 w roku 1961. W dalszym ciągu wskaźnik pracowników posiadających wyższe wykształcenie był nieznaczny w stosunku do ogółu zatrudnionych i nie osiągnął stanu z roku 1952.

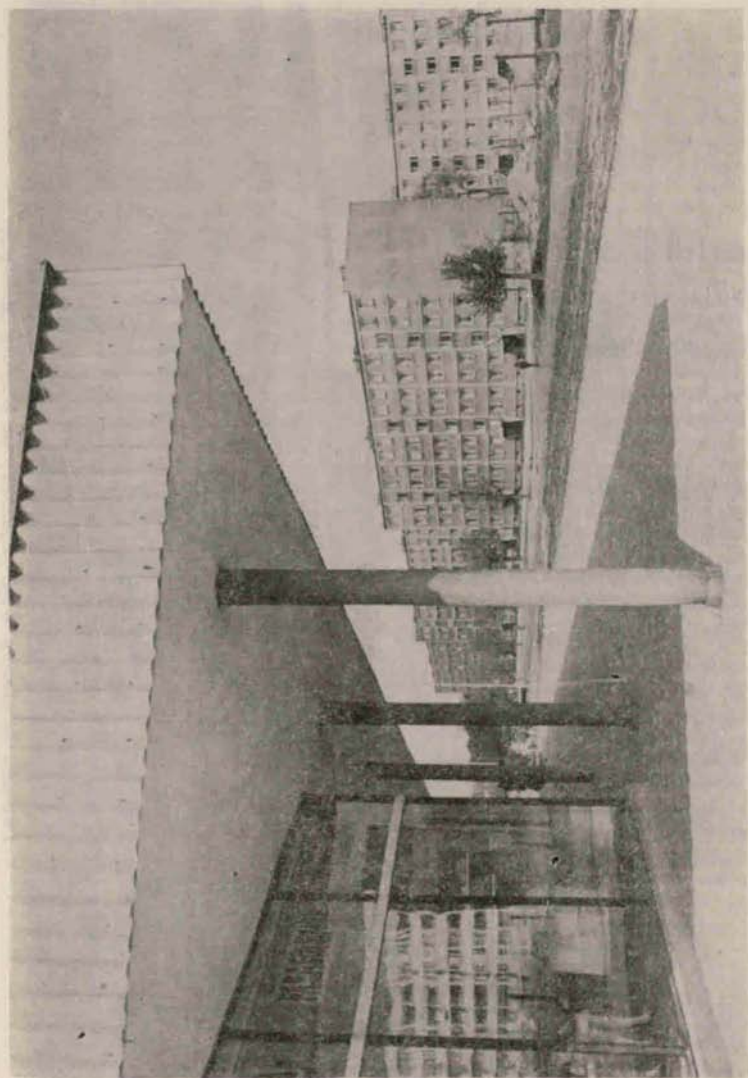
Rozważania przeprowadzone w oparciu o materiały zebrane do niniejszego opracowania pozwalają domniemywać, iż zakłady „Silesia” zostały na terenie Żarowa zlokalizowane w wyniku odkrycia złóż niektórych surowców, które to — jak się później okazało — były niewielkie, w wyniku czego właściciele zmuszeni byli sprowadzać konieczne surowce z odległych rejonów, a nawet krajów. Na przestrzeni 10-letni zakłady rozbudowywano głównie dlatego, że ulokowano w nich stosunkowo duże kapitały nie posiadając pełnego rozpoznania zasobów mineralnych w tym rejonie. Właściciele w kolejnych latach mieli więc do wyboru: albo zlikwidowanie zakładów i poniesienie w związku z tym znacznych strat w formie beużytecznego majątku trwałego, albo dokonywanie sukcesywnej rozbudowy zakładów i modernizacji urządzeń. W celu dostosowania się do istniejącej i wzrastającej konkurencji wybrano tę drugą możliwość. Kapitałami w ramach łączenia przedsiębiorstw i spółek akcyjnych rozbudowano zakłady i przystosowywano je ciągle do narastających potrzeb rynkowych. Powstał w ten sposób zlepek różnego rodzaju zabudowań fabrycznych wznoszonych w różnych okresach czasu. Właścicielom przyświecał jeden cel — osiągnięcie maksymalnych zysków i zachowanie tego warunku uzasadniało rozwój zakładu.

W latach powojennych gospodarzami przedsiębiorstwa zostali robotnicy. Jakkolwiek lokalizacja zakładu nie była korzystna z punktu widzenia ekonomicznego, z uwagi na brak miejscowych zasobów surowcowych i niewielkie rozmiary fabryki, postanowiono jednak uruchomić produkcję i dokonać modernizacji urządzeń. Chodziło wówczas nie tylko o korzyści jakie może dać produkcja zakładu ale również o aktywizację społeczną tego rejonu. Praktyka minionego okresu potwierdziła słuszność ówczesnych założeń. W zakładach poczyniono niezbędne inwestycje w wyniku których zatrudniono prawie o 50 proc. więcej robotników niż

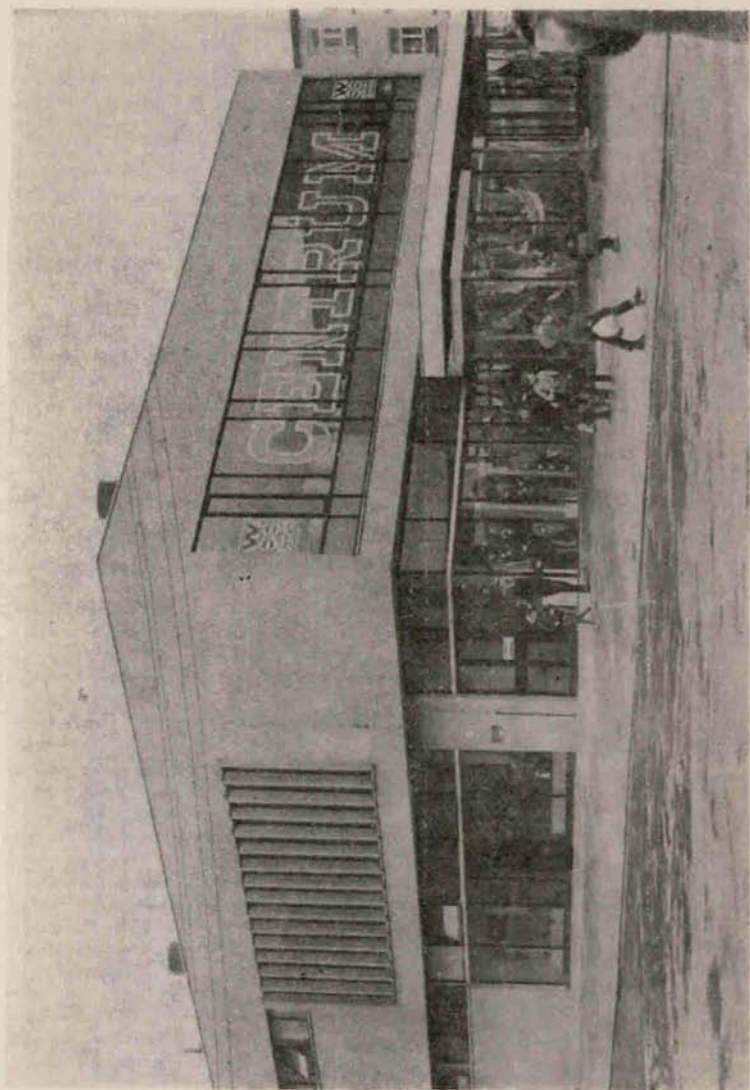
w 1938 r. Wzrosła w poważnym stopniu produkcja i uprofilowano jej asortyment.

pozytywnym czynnikiem towarzyszącym w procesie rozwoju zakładów była, zwłaszcza w ostatnich latach, szczególna troska kierownictwa i aktywu zakładowego o właściwe zaspokajanie potrzeb socjalnych załogi (budownictwo mieszkaniowe, żłobek, przychodnia lekarska itp.) oraz o systematyczne podnoszenie niezbędnej dla tej gałęzi przemysłu wiedzy fachowej i ogólnej. Wpłynęło to zwłaszcza korzystnie na zmniejszenie fluktuacji kadrowej, na stały wzrost kwalifikacji zawodowej, przyczyniło się wydatnie do integracji załogi i stabilizacji jej warunków życia i pracy.





*Osiedle Młodych w Swidnicy*



*Pracownia handlowa WSS „Spółem” na Osiedlu Młodych*

## PIONIERSKIE LATA I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO IM. JANA KASPROWICZA

Stanisław Kotelko

**Z** HISTORIĄ powojennej Świdnicy zrosły się nierozzerwalnie dzieje I Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kasprowicza, pierwszej polskiej szkoły średniej na terenie miasta i powiatu. W ciągu 27 lat swego istnienia szkoła ta wykształciła 1.275 absolwentów.\*) Ludzie, którzy opuścili jej mury, zajmują dziś w wielu przypadkach odpowiedzialne stanowiska w różnych dziedzinach życia naszego kraju, są naukowcami, działaczami politycznymi, artystami, wielu z nich pracuje w samej Świdnicy, pomnażając swą twórczą działalnością dorobek naszego regionu.

Nie ulega wątpliwości, że szkoła ta dobrze zasłużyła się społeczeństwu. Nie tylko zresztą poprzez kształcenie kadr nowej, socjalistycznej inteligencji. Przez cały okres swego istnienia zachowywała ścisłą więź ze środowiskiem, oddziaływała, szczególnie pod względem kulturalnym na miejscowe społeczeństwo, brała czynny udział w wielu akcjach politycznych i społecznych. Trudno byłoby dziś w sposób wymierny określić wartość dorobku tej pracy. Ale też trudno byłoby wskazać w mieście czy powiecie instytucję czy zakład, w którym nie znaleźliby się ludzie związani z „Kasprowiczem” w swoich szkolnych latach. Stąd też wydaje się rzeczą słuszną podjęcie próby podsumowania całokształtu dorobku szkoły, w formie choćby przeglądowego zarysu jej dziejów.

Niniejsze opracowanie stawia sobie za cel ukazanie pierwszych, pionierskich lat 1945—1949. Autor zdecydował się na tak pojęte wyodrębnienie pierwszego okresu historii szkoły z dwu względów. Po pierwsze — jest to etap rozwojowy, etap tworzenia się od podstaw polskiego szkolnictwa na Dolnym Śląsku, walki o jego socjalistyczny profil, o nowe formy nauczania i wychowania.

Po drugie — jest to okres przechodzenia od różnorodnych struktur szkoły średniej do jednolitej, jedenastoletniej szkoły ogólnokształcącej, zakończony w zasadzie w r. 1949. Te wyznaczniki w pełni znajdują odbicie w linii rozwojowej I Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kasprowicza i w związku z tym mogą stanowić podstawę wstępnej periodyzacji historycznej.

\*) Stan na dzień 1. VII. 1972 r.

Rok 1945 przywrócił Polsce dawno utracone ziemie zachodnie i północne. Przed pierwszymi Polakami, którzy zaraz po wyzwoleniu przybyli na te ziemie, nowa rzeczywistość historyczna postawiła szereg trudnych zadań. Do zadań tych należy zaliczyć problem budowy polskiego szkolnictwa. Na odcinku tym występowały bardzo poważne trudności, do których należy zaliczyć w pierwszym rzędzie kłopoty w zakresie bazy materialnej oraz brak kwalifikowanej kadry pedagogicznej. Należało przy tym od razu tworzyć szkolnictwo nowe, na miarę przemian społeczno-ustrojowych, jakie zachodziły w wyniku dokonującej się rewolucji.

W tych dążeniach nie pozostał na uboczu region świdnicki. Już w końcu maja 1945 r. przybyła do Świdnicy niewielka grupa pierwszych nauczycieli. W lipcu Wydział Szkolny przy Pełnomocniku Rządu na Dolny Śląsk, z siedzibą w Legnicy, mianował pierwszego dyrektora mającego powstać na terenie Świdnicy Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego. Dyrektorem tym został Mieczysław Kozar-Słobódzki, doświadczony pedagog i znany kompozytor. W tym samym czasie powołano do życia pierwszą w Świdnicy szkołę powszechną, istniejącą do dziś jako Szkoła Podstawowa nr 1. Niemal równocześnie otwarto szkoły powszechne w kilku większych miejscowościach na terenie powiatu.

Otwarcia pierwszego roku szkolnego — 1945/46 — dokonano w dniu 3. IX. 1945 r. w sali kina „Gdynia”. Na razie powołano do życia tylko gimnazjum, które w chwili inauguracji liczyło 78 uczniów.\*) Zajęcia rozpoczęto dopiero w dniu 10 września w budynku przy ul. Równej 11, obecnej siedzibie II Liceum Ogólnokształcącego. W tym samym budynku mieściły się: Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych oraz internat. Całością kierował dyr. M. Kozar-Słobódzki.

W dniu 17. IX. odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Pedagogicznej poświęcone sprawom organizacyjnym. Obecni byli nauczyciele: Irena Wasyłowska, Ewelina Małachowska, Helena Sierpułowska, Maria Wrześniowska, Józef Wilczak, Kazimierz Baudouin de Courtenay, Kazimierz Rosłanowski, Stefan Kępczyński, Stanisław Barwałdski i Ignacy Leśniak, łącznie 10 osób. Przewodniczył dyrektor M. Kozar-Słobódzki. Na posiedzeniu zatwierdzono przydział zajęć dla poszczególnych nauczycieli, podjęto decyzję odnośnie uruchomienia stołówki dla uczniów i nauczycieli, powołano do życia „Koło Opieki Rodzicielskiej”\*\*), zapoczątkowano akcję gromadzenia pomocy naukowych w celu stworzenia pracowni przedmiotowych.

Trudne były pierwsze miesiące, trudny był pierwszy rok. Brakowało pomocy naukowych, pracowni, a nade wszystko polskich książek, zwłaszcza podręczników. Nie było dostatecznej ilości wykwalifikowanych pedagogów, w wyniku czego jeden nauczyciel musiał uczyć kilku przedmiotów, niejednokrotnie różnych od swej

\*) Struktura ówczesnej szkoły średniej obejmowała 4 klasy gimnazjum i 2 liceum.

\*\*) Odpowiednik późniejszego „Komitetu Rodzicielskiego”.

rzeczywistej specjalizacji. Negatywnymi czynnikami, szczególnie w procesie wychowawczym, były silne wówczas nastroje tymczasowości, brak stabilizacji życia codziennego, skomplikowana sytuacja polityczna, zarówno w kraju jak i poza granicami. Tym nie mniej dzięki wysiłkom dyrekcji i nauczycieli praca ruszyła naprzód. Już w dniu 17. X. 1945 r., na drugim z kolei posiedzeniu rady pedagogicznej, przyjęto program pracy wychowawczej na rok bieżący, oparty o ramowe wytyczne zjazdu dyrektorów średnich szkół ogólnokształcących, zawodowych, kursów skróconych i klas dla dorosłych, który odbył się we Wrocławiu w dniach 7 i 8 X. 1945 r. W programie tym uderzają hasła: demokratyzacji szkoły, budowy nowego, lepszego życia całego społeczeństwa, obrony młodzieży przed negatywnymi wpływami politycznymi. Jako naczelne zadania postawiono: przezwyciężenie demoralizacji spowodowanej warunkami wojenno-okupacyjnymi, rozwijanie humanizmu i uczucia braterstwa wobec innych narodów, kształtowanie właściwych postaw etyczno-moralnych, przywiązanie młodzieży do odzyskanych ziem zachodnich i północnych, budzenie szacunku dla pracy oraz zrozumienia potrzeby twórczego wysiłku całego narodu w dziele odbudowy ojczystego kraju. Podkreślono konieczność tępienia wszelkich przejawów egoizmu, postaw społecznych, karierowiczostwa. Jako główne zadanie w dziedzinie dydaktyki wysunięto rozwijanie zdolności poznawczych młodzieży, kształtowanie postaw racjonalistycznych i empirycznych. Podjęto też ciekawą inicjatywę opracowania przez szkołę wybranych zagadnień własnego terenu na użytek radia i prasy. Na tymże posiedzeniu dyrektor przekazał bibliotece pierwsze 8 egzemplarzy polskich książek otrzymanych od Kuratorium.

W grudniu 1945 r. Kuratorium nadało szkole imię Jana Kasprowicza,\* pod którym przeszła do powojennej historii miasta. W tym samym czasie miała miejsce pierwsza wizytacja, przeprowadzona przez znanego przedstawiciela późniejszej „wrocławskiej szkoły matematycznej”, podówczas wizytatora, dr Bolesława Iwaszkiewicza.

1. II. 1946 r. wydano pierwsze półroczne świadectwa. Formularze, z braku odpowiednich druków, sporządzono we własnym zakresie.

Od stycznia 1946 r. Polski Czerwony Krzyż przy współudziale Koła Opieki Rodzicielskiej rozpoczął akcję dożywiania młodzieży.

W ciągu roku szkolnego zespół pedagogiczny powiększył się o kilka osób. M/in. przybyli: Kazimierz Krzymuski, Gabriela Lubiatowska, Jan Lubiatowski, ks. K. Fiałkowski. W kwietniu został skierowany do szkoły mgr Zygmunt Żytkowski, który objął stanowisko zastępcy dyrektora. Już w pierwszym roku istnienia szkoła

\*) Kasprowicz w okresie studiów na Uniwersytecie Wrocławskim (1884—1888) prawdopodobnie przebywał czasowo w Świdnicy.

zaczęła odgrywać poważną rolę na terenie miasta i powiatu jako nie tylko jedyna wówczas szkoła średnia, ale również ośrodek kultury polskiej.

Pionierski rok szkolny 1945/46 zamknięto klasyfikacją końcową w dniu 24. VI. 1946 r. Objęto nią łącznie 7 oddziałów gimnazjalnych (2 klasy pierwsze, 3 drugie, 1 trzecia, 1 czwarta). Zestawienie wykazuje dużą liczbę poprawek oraz sporą ilość osób niepromowanych, bo aż 29 na ogólną liczbę około 200 uczniów. Świadczy to z jednej strony o dużych trudnościach i brakach młodzieży, wyniesionych z okresu wojennego, z drugiej — o sporych wymaganiach stawianych uczniom już wówczas, a także o konsekwencji w zakresie egzekwowania tych wymagań. Wydaje się, że na pierwszym miejscu postawiono cel wychowawczy: udowodnienie młodzieży, że tylko solidną, systematyczną pracą można osiągnąć wiedzę i wykształcenie.

Następne lata charakteryzowały się szybką normalizacją warunków pracy. Rok szkolny 1946/47 rozpoczął się w nowych warunkach, o wiele lepszych od uprzednich. Zespół pedagogiczny powiększył się o nowych nauczycieli: mgr Natalię Charkiewicz, mgr Zofię Kutrzyk, mgr Marię Sinicką, Janinę Tołłoczko, Zofię Roszkiewicz, mgr Józefa Marszałę i ks. Stanisława Kluza. Z grona ubiegłorocznego pozostali: mgr Zygmunt Żytkowski, mgr Irena Wnęk-Wasyłowska, Ewelina Małachowska, Helena Sierżputowska, Gabriela Lubiatońska, Jan Lubiatoński, mgr Kazimierz Krzymuski, Józef Wilczak, Ignacy Leśniak, Kazimierz Baudouin de Courtenay, Stanisław Barwałdski i Kazimierz Rosłanowski. Tak więc Rada Pedagogiczna liczyła już 19 osób, a w ciągu roku szkolnego powiększyła się o 3 dalsze: mgr Eugenię Kurczyńską, Zenona Drobę i Walentego Stępnia. Tym samym bardzo poważnie zmniejszył się procent nauczycieli niekwalifikowanych.

Od września 1946 r. Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych otrzymało status samodzielnej szkoły\*), której kierownictwo objął dyrektor M. Kozar-Słobódzki. W związku z tym na stanowisko dyrektora Gimnazjum i Liceum im. Jana Kasprowicza Kuratorium powołało mgr Zygmunta Żytkowskiego, który będzie teraz kierował szkołą do roku 1950. We wrześniu 1946 r. szkoła liczyła już 424 uczniów. Zmiany organizacyjne, zmierzające do ujednoczenia średniej szkoły ogólnokształcącej oraz umożliwienia młodzieży opóźnionej nadrobienia zaległości spowodowanych wojną, wprowadziły szereg modyfikacji w wewnętrznej strukturze szkoły. Powstały tzw. klasy „wstępne”, „przyspieszone” (później „wyrównawcze”) i „normalne”, te ostatnie dla młodzieży kontynuującej naukę według dotychczasowego programu, bez żadnych opóźnień. Zmiany powyższe miały charakter przejściowy, a ich celem ostatecznym było wprowadzenie jednolitej, jedenastoletniej szkoły ogólnokształcącej, co nastąpiło jednak dopiero w roku szkolnym 1949/50. W roku 1946/47 szkoła liczyła łącznie 12 oddziałów, w tym

\*) Istnieje do dziś jako Liceum Ogólnokształcące dla Pracujących.

— po raz pierwszy — dwa oddziały kl. I liceum: matematyczny i humanistyczny.

Rok 1946/47 charakteryzował się przede wszystkim dużym nasileniem prac organizacyjno-wychowawczych. Uruchomiono pierwsze gabinety przedmiotowe (geograficzny, fizyczny, biologiczny), bibliotekę, stworzono samorząd uczniowski, opracowano we własnym zakresie regulamin uczniowski oraz regulamin internatu. Na terenie szkoły rozwinięto pracę ZHP, powołano do życia SK PCK i Ligę Morską. W pracy wychowawczej Rada Pedagogiczna skoncentrowała się na dążeniu do wzmocnienia dyscypliny, wyrobieniu u uczniów szacunku dla pracy, kształtowaniu właściwych postaw etyczno-moralnych. Dużą rolę w pracy wychowawczej już w tym okresie zaczęły odgrywać organizacje młodzieżowe, zespoły artystyczne i sport.

Wobec poważnego zwiększenia się ilości klas przeniesiono internat do oddzielnego budynku przy ul. Zygmuntońskiej nr 2. Budynek ten, nie przystosowany do tego celu, nie mógł pomieścić wszystkich uczniów zamiejscowych. W tej sytuacji dyrektor Żytkowski oddał młodzieży własne, pięciopokojowe mieszkanie, zadawalając się pokojem służbowym w szkole. W tymże roku rozpoczęły działalność pierwsze koła zainteresowań (klasyczne, krajoznawcze) oraz trzy szkolne zespoły artystyczne: chór i orkiestra pod kierownictwem Walentego Stępnia, szkolne koło dramatyczne pod kierownictwem Janiny Tołłoczko oraz zespół taneczny kierowany przez Zofię Roszkiewicz. Zespoły te stosunkowo szybko osiągnęły poważne wyniki. Już w grudniu 1946 r. w sali Teatru Miejskiego koło dramatyczne wystawiło „Zemstę” A. Fredry. W styczniu 1947 r. Chór w tejże sali zaprezentował miejscowemu społeczeństwu „koncert kolęd”. Orkiestra brała udział w różnych imprezach na terenie miasta, np. w uroczystościach 1 Maja, w święcie przyjaźni polsko-radzieckiej itp. W czerwcu 1947 r. chór i orkiestra odbyły tournée objazdowe po Dolnym Śląsku, wszędzie serdecznie witane i gorąco przyjmowane przez całe społeczeństwo.

Szkolne koło sportowe, które powstało już w roku 1945, w drugim roku istnienia szkoły, liczyło około 100 członków i działało poprzez sekcje: piłki ręcznej, piłki nożnej, piłki siatkowej, bokserką, lekkoatletyczną i sportów wodnych. Opiekę nad nim sprawowali: Zofia Roszkiewicz oraz I. Leśniak. Korzystano częściowo ze sprzętu KS „Polonia”. Już wówczas szkoła mogła się poszczycić szeregiem sukcesów w rozgrywkach i zawodach międzyszkolnych, a nawet okręgowych.

Zajęcia pozalekcyjne nie ograniczały się zresztą do pracy powyższych kół i zespołów. W ciągu roku szkolnego odbyło się kilka wycieczek krajoznawczych, organizowano wyjazdy do Wrocławia na spektakle teatralne, urządzano odczyty, wyświetlano w auli szkolnej filmy oświatowe. Szkoła zaakcentowała mocno swą więź ze środowiskiem również poprzez udział w ogólnomiejskich akademiach, manifestacjach politycznych, akcjach społecznych. W dniach 26 i 27. IV. 1947 r. odbyła się uroczystość wrę-

czenia szkole sztandaru. Wzięli w niej udział przedstawiciele władz wojewódzkich i powiatowych, rodzice i młodzież. Pierwszym chorążym szkoły został uczeń kl. I liceum — Bogdan Krawczyk.

Rok szkolny 1946/47 zamknięto w dniu 26. VI na uroczystości, w której brała udział także młodzież radziecka, uczęszczająca do własnej szkoły średniej istniejącej wówczas na terenie Świdnicy. W chwili zakończenia roku szkoła liczyła 13 oddziałów gimnazjalnych i 2 licealne (kl. I matematyczna i humanistyczna). Liczba młodzieży wzrosła do 504 osób. Na tę ilość 53 osoby nie otrzymały promocji do klasy następnej. W stosunku do roku ubiegłego nie było zatem widocznej poprawy w sensie wyników procentowych, natomiast podniósł się poważnie poziom ogólny nauczania w poszczególnych przedmiotach. Należy zaznaczyć, że podniesienie poziomu szkoły było podówczas w pierwszym rzędzie wynikiem ofiarnej, żmudnej pracy zespołu pedagogicznego. Warunki pracy były w dalszym ciągu trudne. Nadal mimo poprawy brakowało pomocy naukowych, a zwłaszcza podręczników. Zmieniły się programy, a zróżnicowane typy klas powodowały dodatkowe utrudnienia w zakresie programowym. W celu optymalnego przygotowania swego warsztatu pracy rada pedagogiczna podjęła w tymże roku po raz pierwszy systematyczne, długofalowe samokształcenie w zakresie dydaktycznym oparte o lekcje koleżeńskie, których w ciągu roku przeprowadzono kilka. Ogólnie należy stwierdzić, że był to pierwszy, normalny rok pracy szkolnej, pracy przebiegającej w sposób planowy, bez zakłóceń, obejmujący wszystkie dziedziny życia szkolnego.

Następne lata, tj. r. szk. 1947/48 i 1948/49, z kilku powodów omówione będą łącznie. Przede wszystkim jest to okres pełnej już stabilizacji. Następuje stopniowe ujednoczenie organizacyjno-programowe szkoły średniej ogólnokształcącej, pełna stabilizacja kadry pedagogicznej, szkoła osiąga szczytowy rozwój ilościowy (r. 1947/48 — 13 oddziałów, w tym po raz pierwszy obydwie klasy licealne, liczba uczniów w dniu 1. IX. — 522; r. 1948/49 — 15 oddziałów, liczba uczniów w dniu 1. IX. — 506). W latach tych na terenie gimnazjum i liceum rozpoczynają działalność nowe, ideowe organizacje młodzieżowe: OM TUR i OM „Wici”, a później ZMP. Dokonuje się ostateczny przełom w profilu ideowo-wychowawczym szkoły. Do łącznego traktowania powyższego okresu skłania również brak w archiwum szkolnym szczegółowych materiałów dla r. szkolnego 1948/49.

Trudności w zakresie bazy materiałowej były w omawianym okresie mniejsze niż poprzednio. Uruchomiono pracownię chemiczną i gabinet historyczny. W r. 1949 zasoby biblioteki wzrosły do około 2 tys. tomów. Wyodrębniono bibliotekę nauczycielską, oddano do użytku świetlicę młodzieżową w zaadaptowanym na ten cel oddzielnym pawilonie. Uzupełniono wyposażenie internatu, uzyskano przy pomocy KOR szereg nowych pomocy naukowych. Podjęto też szeroką akcję sporządzania prostszych pomocy przez

młodzież. W r. 1948 szkoła otrzymała własny aparat filmowy i kilka mikroskopów.

W roku szkolnym 1947/48 szkoła otrzymała po raz pierwszy od kuratorium fundusz stypendialny w wysokości 20 tys. zł (w starej walucie) miesięcznie. Posiedzenie rady pedagogicznej z dnia 25. IX. 1947 r. dokonało przydziału stypendiów ze szczególnym uwzględnieniem mieszkańców internatu. Łącznie otrzymało stypendia 21 uczniów, w tym 17 po 1000 zł i 4 po 500 zł. Dla następnego roku brak w tej mierze danych. Po raz pierwszy całą młodzież objęto opieką lekarską. Szkoła otrzymała własnego lekarza, prowadzącego systematyczne badania oraz udzielającego młodzieży doraźnej pomocy. W latach 1948—1949 funkcję tę pełnił dr Adam Feller. Zespół pedagogiczny liczył w tym okresie 23 osoby, w tym tylko 5 bez odpowiednich kwalifikacji. Skład osobowy rady pedagogicznej nie uległ większym zmianom w stosunku do r. szk. 1946/47, powiększając się tylko o 3 osoby: mgr Marię Paszkiewicz, mgr Henryka Pęskiego i mgr Stanisława Wałkowskiego, który w zasadzie był nauczycielem etatowym Liceum dla Dorosłych.

W dalszym ciągu kontynuowano szeroko pojęte samokształcenie nauczycieli. Zebrania poświęcone podnoszeniu wiedzy pedagogicznej i politycznej odbywano średnio raz w miesiącu. Sporo uwagi przykładano szczególnie do nowych wymagań, jakie przed szkołą postawił postulat socjalistycznego wychowania. Stąd w lekcjach przykładowych spora ilość jednostek poświęconych jest zagadnieniom współczesnej Polski i świata. Ta sama tematyka pojawia się również w referatach szkoleniowych. W latach 1948 i 1949 nauczyciele spotykali się z zarzutami apolityczności, często niesłusznymi. Echa takich opinii spotkać można w paru protokołach z r. 1948. Jest rzeczą znamioną, że zespół pedagogiczny postanowił odpowiedzieć w tym wypadku zwiększoną pracą polityczno-wychowawczą wśród młodzieży. Być może, że tego rodzaju zarzuty wynikały w przypadku ówczesnego gimnazjum i liceum ze stosunkowo niewielkiej liczby nauczycieli należących do partii politycznych (3 osoby na ogólną liczbę 23). Należy pamiętać, że ówczesna szkoła była terenem zaciętej walki ideologicznej, w której stawką było pozyskanie młodego pokolenia przyszłej polskiej inteligencji. Z jednej strony rzecznikami tej walki były partie bloku demokratycznego pod kierownictwem PPR oraz organizacje młodzieżowe ideowo z nimi związane, z drugiej — elementy związane z grupowaniami prołondyńskiego podziemia, a po likwidacji tegoż podziemia — z rodzimą reakcją wewnętrzną. Szkolnictwo polskie zajęło w tej walce stanowisko jednoznaczne, tym nie mniej proces torowania drogi nowej ideologii na gruncie szkoły średniej był niejednokrotnie bardzo złożony.

W przypadku Gimnazjum i Liceum im. Jana Kasprówicza ujemne wpływy polityczne przewyciężano stopniowo w okresie lat 1947—1949. Ostateczne ugruntowanie socjalistycznego profilu wychowawczego szkoły przypadło na r. 1948/1949. O zwycięstwie

nowego światopoglądu w umysłach młodzieży zdecydowało kilka specyficznych czynników. Był to między innymi wynik właściwej postawy zdecydowanej większości zespołu pedagogicznego, składu społecznego młodzieży (ponad 55 proc. uczniów pochodzenia robotniczo-chłopskiego), a wreszcie działalność takich organizacji młodzieżowych, jak OM TUR czy OM „Wici”, a po ich zjednoczeniu w lipcu 1948 r. — ZMP.

OM TUR i OM „Wici” założono w szkole w grudniu 1947 r. Mimo stosunkowo krótkiego okresu istnienia liczba członków tych organizacji pod koniec roku szkolnego 1947/48 była pokaźna i wynosiła: dla OM TUR około 100, a dla „Wici” ponad 60 osób. W następnym roku szkolnym liczba członków zjednoczonego Związku Młodzieży Polskiej przekroczyła 200 osób. Organizacje te wywarły poważny wpływ na całą młodzież poprzez przejęcie roli kierowniczej w życiu politycznym szkoły. Kursy aktywno młodzieżowego, szkolenia, uroczystości szkolne o charakterze politycznym, czyny społeczne na rzecz szkoły i środowiska — oto główne domeny ich działania. Nawiązano szereg kontaktów z młodzieżą innych szkół, między innymi radziecką oraz z młodzieżą pracującą. Opiekunem z ramienia rady pedagogicznej była J. Tołłoczko.

Inny charakter miała w tym okresie działalność ZHP. Organizacja istniała na terenie szkoły od r. 1945. O jej liczebności świadczy fakt, że np. w r. 1947/48 skupiała w swych szeregach ponad 200 osób. Istniały dwie drużyny żeńskie: II im. Olgi Małkowskiej i VI im. bohatera Warszawy „Zośki” oraz męska — XII im. S. Konarskiego. Harcerstwo prowadziło w tym okresie działalność przede wszystkim rekreacyjno-rozrywkową, szkoleniową, a także podejmowało szereg akcji społecznych. Z inicjatywy harcerzy organizowano coroczne obozy letnie oraz wycieczki krajoznawcze. Opiekę nad drużyną męską sprawował I. Leśniak.

Dużą rolę odegrał w życiu szkoły w latach 1946—49 samorząd uczniowski. Organizacja ta, grupująca wszystkich uczniów, skupiała w swym ręku całokształt spraw organizacyjno-porządkowych oraz gospodarczych, znajdujących się w gestii młodzieży. Była doskonałą szkołą samorządności i gospodarności. Jej szczególną zasługą było powołanie do życia w r. 1947 spółdzielni uczniowskiej „Znicz”, która rozwinęła ożywioną działalność handlową, zaopatrując młodzież w artykuły szkolne, podręczniki, śniadania etc. Zorganizowany przez nią sklepik szkolny notował dzienne obroty do 7 tys. zł\*). Opiekunem samorządu oraz spółdzielni „Znicz” był Józef Wilczak.

W latach 1947—1949 dużą rolę w życiu szkoły odegrali: zespół dramatyczny, przekształcony później w koło polonistyczne oraz koło filologii klasycznej. Pierwsze, kierowane przez J. Tołłoczko, obok wspomnianej już „Zemsty” A. Fredry wystawiło w r. 1947 „Wesele” S. Wyspiańskiego. Drugie — pod kierownictwem mgr I. Wnęk-Wasyłowskiej wystawiło w r. 1948 „Antygonę” Sofoklesa. Ten ostatni dramat miał pełną oprawę muzyczno-wokalną. Oby-

\*) W starej walucie, tj. tej sprzed reformy walutowej w r. 1950.

dwa utwory wystawiono w sali Teatru Miejskiego, a „Antygonę” nawet we Wrocławiu.

Szkoła organizowała w omawianym okresie szereg wycieczek, z których najważniejsze — to wyjazdy: na Targi Poznańskie w czerwcu 1948 i na Wystawę Ziem Odzyskanych do Wrocławia we wrześniu tegoż roku. Sporo wycieczek organizowano też do zakładów pracy.

W dalszym ciągu rozwijał się bujnie sport. Niestety, dla lat 1948 i 1949 brak materiałów, na podstawie których możnaby odtworzyć jego dzieje. W tych latach szkoła wychowała sporą grupę znanych sportowców, takich, jak np. Danuta Górecka, Aleksander Kopeć, Stanisław Dziel, Jerzy Szybejko, Jerzy Andrzejczyk, Janina Godlewska, Tadeusz Sajan i wielu innych.

Na przestrzeni omawianych lat szkoła, jak już wspomniano wyżej, uczestniczyła aktywnie w życiu swego środowiska. Wszystkie uroczystości, zarówno ogólnopństwowe jak i lokalne, odbywały się przy współudziale jej uczniów. Akademie, wieczornice i inne uroczystości ogólnomiejskie czy powiatowe często bywały obsługiwane przez szkolne zespoły artystyczne, szczególnie chór i orkiestrę. Podejmowano rozmaite akcje związane np. z opieką nad sierotami, zbiórkami publicznymi na różne cele, ochroną przyrody, pracami użytecznymi dla miasta i samej szkoły.

W roku 1948 opuściło szkołę pierwszych 22 absolwentów, a w rok później następna grupa, w liczbie 39\*). W roku szkolnym 1947/48 liczba uczniów niepromowanych wyniosła 84 na ogólną liczbę 514, tj. w przybliżeniu 16,5 proc. W roku 1948/49 liczba uczniów niepromowanych zwiększyła się, osiągając na 506 uczniów liczbę 127 osób niepromowanych, czyli 25 proc. Trudno dziś ustalić przyczyny takiego stanu rzeczy, a protokoły posiedzeń rady pedagogicznej nie dają pełnego obrazu. Można przypuszczać, że główna przyczyna leżała w systematycznym podnoszeniu wymagań wobec uczniów. Napewno zaważyły tu też takie okoliczności, jak brak dostatecznej ilości pomocy naukowych, podręczników i lektur. Wyrażna poprawa wskaźników promowania wystąpi dopiero od r. 1949/50. O wysokim, jak na ówczesne warunki poziomie szkoły świadczy fakt, że niemal wszyscy absolwenci z lat 1948 i 1949, którzy zdecydowali się podjąć studia wyższe, zrealizowali swoje zamiary bez większych trudności.

W r. 1949 szkoła osiągnęła ostatecznie nową strukturę organizacyjną jedenastoletniej szkoły ogólnokształcącej. W późniejszym okresie posiadała tylko klasy VIII—XI, a więc tak zwane klasy licealne. Stąd kolejne zmiany jej nazwy: w r. 1949 na XI-letnią Szkołę Ogólnokształcącą, a później Liceum Ogólnokształcące im. Jana Kasprówicza. W r. 1949 zakończył się też etap przeobrażenia ideowego szkoły i jej przebudowy pod kątem wychowania socjalistycznego. Te dwa fakty zamykają jej pionierski okres, okres bogaty, stanowiący początek jej pięknych tradycji.

\*) Imienny wykaz załączono na końcu niniejszego opracowania.

Autor dziękuje dyrekcji Liceum, w osobie mgr Czesławy Bednarskiej, za udostępnienie materiałów archiwalnych, szczególnie ksiąg protokołów rad pedagogicznych oraz ksiąg ocen uczniów z lat 1945 — 49.

**Absolwenci Gimnazjum i Liceum**  
**im. Jana Kasprowicza z lat 1948 i 1949**

**I Matura — 1948**

Danuta Dobrzańska, Mirosława Grudzińska, Henryk Jancarz, Ludwik Kruszewski, Andrzej Krzeptowski, Elżbieta Kurczyńska, Jadwiga Lewińska, Wanda Malinowska, Weronika Milczarek, Danuta Pilarczyk, Jerzy Poddubny, Heliodor Polak †, Maria Rządowska, Aleksander Sajkow, Kazimierz Sowa, Stanisław Stokłosa, Lesław Tomaszewski, Władysław Turkowid, Tadeusz Tyrowicz, Zbigniew Walter, Józefa Ząbek, Grażyna Żarska.

**II Matura — 1949 r.**

Danuta Błońska †, Michał Broszczak, Wanda Bueczyńska, Danuta Feller, Jan Filipowicz, Zbigniew Głowacki †, Mieczysław Gontar, Stanisław Grocholski, Irena Józefowska, Lech Kaleta, Kazimierz Kęcki, Witold Konewko, Stanisław Kotelko, Ryszard Krzyżanowski, Ryszard Kurylak, Janina Kutrzyk, Janina Kuzniak, Jacek Langner, Wanda Mazur, Waldemar Michowicz, Halina Mickoś, Stanisław Mrozowski, Barbara Mróz, Anna Murzynowska, Tadeusz Perzyński, Janina Piętniewicz, Wiktor Podsiadły, Danuta Puszko, Henryk Puszko, Lech Rechlewski, Gabriela Rządowska, Marian Szewczyk, Jerzy Tolwiński, Bronisław Turkowid, Wiesław Wayda, Ireneusz Witoł, Zdzisław Wodzyński, Stanisława Wolczko, Krystyna Zliczewska.



## MATERIAŁY DO DZIEJÓW TEATRU ŚWIDNICKIEGO REPERTUAR

Franciszek Jarzyna

**T**EATR W ŚWIDNICY, jako samodzielna instytucja kulturalna, działał przez 6 z górą lat, od listopada 1945 do kwietnia 1952 roku. Dał w tym czasie 64 premiery, które obejrzało ogółem kilka milionów ówczesnych mieszkańców Dolnego Śląska. Był bowiem placówką objazdową, docierającą do kilkudziesięciu miejscowości. Poza swoją siedzibą stale obsługiwał Wałbrzych, Jawor, Dzierżoniów, Ząbkowice, Strzelin, Kłodzko, Nową Rudę, Bystrycę Kłodzką, Legnicę i Kamienną Górę, żeby wymienić tylko miasta powiatowe, oraz szereg mniejszych miasteczek i miejscowości uzdrowiskowych. Sporadycznie dawał spektakle we Wrocławiu, Jeleniej Górze, Głogowie, Opolu i Nysie. Zasięg terytorialny jego oddziaływania był więc bardzo rozległy, zaś poziom artystyczny wielu przedstawień, zdaniem historyków teatru „wyrastał ponad poziom spotykany na tego typu scenach”<sup>1\*</sup>).

Zastanawiając się nad przyczynami, dzięki którym w małym stosunkowo mieście bezpośrednio po wojnie mógł powstać zespół amatorski, na tyle ambitny i pracowity, aby potrafił w dwa lata później stać się normalnym teatrem zawodowym, autor monografii „Teatry dramatyczne Ziemi Zachodnich i Północnych” (Poznań 1963) Michał Misiorny pisze: „Istnienie dobrze zorganizowanego teatru w Świdnicy było rezultatem wysokiej temperatury życia kulturalnego miast dolnośląskich w latach tuż-powojennych. Niektóre z nich, nie tknięte przez wojnę (szczególnie Jelenia Góra i Świdnica) były magnesem dla inteligencji twórczej i potrafiły wytworzyć klimat, który sprzyjał osiedlaniu się w nich wielu wybitnych twórców.

Obok teatru istniał w tych latach świdnicki tygodnik regionalny „Wiadomości Świdnickie” — pismo, które miało swoje zasługi w wiązaniu teatru ze społeczeństwem. Na jego łamach odbywały się dyskusje, dotyczące zwłaszcza społecznej problematyki sceny. Wyrażały one także opinię lokalną w wypadkach zagrożenia teatru przez likwidatorów”<sup>2\*</sup>).

Działalność teatru pozostawiła po sobie dobrą pamięć. Ludzie starszego pokolenia z głębokim sentymentem wspominają do dziś szereg przedstawień oglądanych na świdnickiej scenie, nie mogąc odzławać, że jest to już w historii miasta „rozdział zamknięty”<sup>3\*</sup>).

„Teatr ten stale się rozwijał, stale zdobywał nowego widza, odgrywając doniosłą rolę społeczną, wychowawczą. Likwidacja teatru była dla mieszkańców Dolnego Śląska przykrą niespodzianką. Widz przyzwyczajony wskutek siedmioletniej działalności Teatru Świdnickiego do dobrej rozrywki kulturalnej, odczuwa teraz brak dotkliwy. Dzikię zespoły objazdowe... deprawują jedynie gust publiczności ukształtowany w trudzie przez siedmioletnią działalność Teatru Świdnickiego” 4\*).

Celem niniejszego opracowania jest jedynie omówienie linii repertuarowej tego teatru, a więc zagadnienia stosunkowo dość wąskiego. Analiza realizacji scenicznych wystawianych utworów, reżyserii, scenografii i kreacji aktorskich to odrębny temat, wymagający osobnego opracowania. Warto przecież przypomnieć, że w Świdnicy działali reżyserzy tej miary co Wiktor Biegański, Teofil Trzciniński, Emil Chaberski, Edward Żytecki, Mieczysław Szpakowicz i że na scenie świdnickiej debiutowali aktorzy o głośniejszych dzisiaj nazwiskach: Józef Pieracki, Jarema Stępowski, Wojciech Rajewski, Saturnin Zórawski, Henryk Hunko i inni.

W historii teatru świdnickiego można wyodrębnić 4 okresy, nie zawsze zresztą pokrywające się w czasie z sezonami teatralnymi, rozpoczynającymi się, jak wiadomo, we wrześniu każdego roku. Będzie to podział związany z kolejnymi zmianami dyrekcji. Każda taka zmiana przynosiła wraz z nowymi ludźmi nowe założenia artystyczne i repertuarowe. Dużą rolę odgrywały tu oczywiście osobiste upodobania kolejnych kierowników placówki, niezależnie od czynników zewnętrznych jak np. ogólna polityka repertuarowa Centralnego Zarządu Teatrów.

Dzieje teatru przedstawiały się zatem następująco:

Okres I „amatorski” 5\*) — od XI. 1945 do XII. 1947 (kolejne dyrekcje Rudolfa Ratschki i Saturnina Zórawskiego).

Okres II — od I. 1948 do VIII. 1949 r. (dyrekcja Wiktora Biegańskiego).

Okres III „prześciowy” 6\*) — od IX. 1949 do VIII. 1950 (dyrekcja Zygmunta Bończy-Tomaszewskiego i powtórny pobyt W. Biegańskiego w Świdnicy).

Okres IV — od IX. 1950 do III. 1952 (dyrekcja Franciszka Jarzyny).

Spróbujemy przedstawić i pokrótce scharakteryzować kolejno repertuar każdego z tych okresów.

## O k r e s I

### Wykaz premier:

L.p.	autor	tytuł	data premiery
1.	(rewia)	Szaberek, szabereczek	10.XI.1945
2.	Hennequin	Poskromienie żon	26.XI.1945
3.	(rewia)	Śnieżna parada	21.XII.1945
4.	London	Przygoda	18.I.1946
5.	Verneuil	Moja siostra i ja	16.II.1946
6.	Kiedrzyński	Miłość bez grosza	23.III.1946
7.	Montgomery	Dzień bez kłamstwa	22.IV.1946
8.	Ridley	Pociąg widmo	28.VI.1946
9.	Fredro	Śluby panienskie	31.VIII.1946
10.	Breza i Dygat	Zamach	8.X.1946
11.	Niewiarowicz	Ich dwóch (Znajda)	22.XI.1946
12.	Cavaillat i de Flers	Ładna historia	26.XII.1946
13.	Companez i Noe	Przyjacieli nadejdzie wieczorem	7.II.1947
14.	Lenc	Perfumy mojej żony	1.III.1947
15.	Słowacki	Słowo wiecznie żywe (montaż)	19.III.1947
16.	Fodor	Matura	22.III.1947
17.	Lichtenberg	Mecz małżeński	19.IV.1947
18.	Molier	Świętoszek	7.VI.1947
19.	Fredro	Gwałtu, co się dzieje	7.IX.1947
20.	Niccodemi	Cień	22.XI.1947
21.	Barnaś	Trasa (Wrzosa z Normandii)	20.XII.1947

Pomijając dwa widowiska rewiowe, wykaz obejmuje 19 utworów, w tym 8 polskich i 11 zagranicznych. Warto jednak zwrócić uwagę na charakterystyczne zmiany zachodzące w tej proporcji z biegiem czasu. W sezonie pierwszym (1945—46) występuje pięć utworów obcych, a tylko jeden polski (komedia Kiedrzyńskiego), w drugim natomiast (1946—47) obok siedmiu tytułów obcych pojawia się już sześć polskich. Fakt ten dowodzi o wzrastających ambicjach młodego zespołu. Podobnie zresztą wygląda sprawa, jeśli spojrzeć na repertuar tych lat od strony jakościowej. W sezonie pierwszym poza „Przygodą” Londona nie widzimy w zasadzie pozycji posiadających jakieś istotniejsze walory oprócz czysto rozrywkowych. W drugim pojawiają się już nazwiska wielkich klasyków: Słowackiego, Fredry i Moliera, obok czterech utworów pisarzy współczesnych, których w ogóle brak wśród sztuk granych w sezonie poprzednim. Trzy spośród nich związane są tematycznie z II wojną światową („Zamach”, „Przyjacieli nadejdzie wieczorem”, „Trasa”), a przecież były to dopiero początki powstawania w Polsce i na świecie literatury wojennej. Świadczy to korzystnie o ówczesnym kierownictwie, które uważnie śledziło nowe zjawiska literackie i wylawiało ciekawsze pozycje.

Jest rzeczą bezsporną, że w repertuarze tego pierwszego, pionierskiego okresu „uderza duży udział propozycji bardzo łatwych”<sup>7\*</sup>), zacierpniętych z przedwojennej produkcji rozrywkowej, pozbawionych wartości zarówno ideowych jak i artystycznych. Do takich zaliczyć trzeba napewno utwory Hennequina, Verneuila, Ridleya, Lenca, Fodora i Lichtenberga. Na usprawiedliwienie teatru świdnickiego wypada jednak zaznaczyć, że prawie



„Chory z urojenia” „Moliera (1948)  
Jolanta Skubniewska i Wiktor Biegański

wszystkie sceny zawodowe w tych pierwszych powojennych latach sięgały często do takiego właśnie repertuaru. „Matura” miała w latach 1945—1947 tylko na ziemiach zachodnich i północnych aż siedem premier, „Dzień bez kłamstwa” sześć (Wrocław, Szczecin, Opole, Olsztyn, Jelenia Góra i Świdnica), „Moja siostra i ja” — pięć, itd. Równie często pojawiały się nie grane w Świdnicy inne bezpretensjonalne komedijki i farsy typu „Roxy”, „Noc poślubna” czy „Trafika pani generałowej”, mamy więc tu do czynienia ze zjawiskiem ogólnopolskim.

Jakie były tego przyczyny? Niewątpliwie istniał w tym czasie wielki głód rozrywki. Ludzie szukali odprężenia po tragicznych przeżyciach wojny i okupacji. W teatrze chcieli się po prostu zabawić. Placówki teatralne, borykające się w dodatku z dużymi trudnościami finansowymi, nie mogły lekceważyć tego nastawienia publiczności i musiały często przy układaniu planów repertuarowych iść na kompromis z własnym sumieniem artystycznym. Dodajmy, że była to publiczność nowa. Wielu widzów po raz pierwszy w życiu zetknęło się w tych pamiętnych latach z teatrem. Należało ich sobie dopiero wychować, nauczyć przeżywania estetycznego, przechodząc stopniowo od utworów „łatwych” do poważniejszych. Patrząc pod tym kątem na ówczesny repertuar teatru świdnickiego i jego ewolucję od Hennequina do Mollera, nie podobna nie dostrzec pewnej konsekwencji.

Owe dwa pierwsze lata okresu „amatorskiego” przygotowały solidnie grunt, na którym można było później uprawiać wielki, zarówno klasyczny jak i współczesny repertuar bez obawy o jego powodzenie u odbiorców 8\*).

## O k r e s   I I

### Wykaz premier:

L.p.	autor	tytuł	data premiery
22.	Wilde	Brat marnotrawny	24.I.1948
23.	Rittner	Wilki w nocy	14.II.1948
24.	Zapolska	Moralność pani Dulskiej	6.III.1948
25.	Priestley	Inspektor przyszedł	3.IV.1948
26.	Acrement	Młodość i stare pudła	29.IV.1948
27.	Usseau i Gow	Korzenie sięgają głęboko	29.V.1948
28.	Zapolska	Skiz	26.VI.1948
29.	Kruczkowski	Odwety	11.IX.1948
30.	Morstin	Obrona Ksantypy	9.X.1948
31.	Pietrow	Wyspa pokoju	6.XI.1948
32.	Shaw	Kandida	30.XI.1948
33.	Molier	Chory z urojenia	31.XII.1948
34.	Iwaskiewicz	Lato w Nohant	5.II.1949
35.	Szekspir	Wieczór Trzech Króli	19.III.1949
36.	Perzyński	Lekkomyślna siostra	23.IV.1949
37.	Bałucki	Klub kawalerów	15.VI.1949

Już pobieżny rzut oka na zamieszczoną wyżej listę nazwisk i tytułów wystarczy, aby stwierdzić ogromną różnicę między repertuarem tego okresu, a lat poprzednich. Udział twórczości rodzimej, polskiej, wzrasta w nim do 50 proc. (8 sztuk na 16), jest ona ponad to reprezentowana przez nazwiska bardzo wybitne. Co prawda, odnajdujemy w niej tylko jedną pozycję współczesną, ale są nią „Odwety”, jedno z najwyższych osiągnięć ówczesnej dramaturgii<sup>9\*</sup>).

Wśród utworów zagranicznych spotykamy po raz pierwszy w dziejach świdnickiego teatru dzieła Szekspira i G. B. Shawa. Pod koniec 1948 roku pojawia się też na afiszu „Wyspa pokoju” Pietrowa, pierwsza i na długi okres czasu jedyna sztuka radziecka, komedia satyryczna o ostrej wymowie politycznej, obok dwóch sztuk współczesnych „zachodnich”: angielskiej „Inspektor przyjechał” oraz amerykańskiej „Korzenie sięgają głęboko”. Świeżo przetłumaczone obiegły one w tym czasie szereg scen teatralnych w Polsce.

Nad takim a nie innym doбором repertuaru zaciążyła bezwątpienia indywidualność ówczesnego, trzeciego z kolei dyrektora, Wiktora Biegańskiego. Ten wybitny reżyser i aktor w okresie przebywania w Świdnicy korzystał z ogromnego, własnego dorobku artystycznego. Reżyserował wszystkie 16 wyliczonych powyżej sztuk, grając jednocześnie w 12 z nich. Objął teatr w styczniu 1948 r. mając już gotowy, przemyślany plan repertuarowy i pod kątem jego realizacji uzupełnił zespół aktorski, na następny sezon, wykonawcami ról w sztukach, jakie zamierzał wystawić. To też za jego dyrekcji „scena ewoluuje w kierunku aktorskim, gdzie dominowały — technika sztuki aktorskiej i finezyjne komponowanie postaci. Stosownie do tego, scenografia pełniła w tym teatrze rolę czynnika drugorzędnego, czysto dekoracyjnego”<sup>10\*</sup>).

Sezon 1948/49 był ostatnim sezonem, w którym kierownictwo teatrów posiadały jeszcze pełną swobodę układania repertuaru według własnego uznania. W następnych latach dochodzą do głosu tendencje centralistyczne, które ją znacznie ograniczą. Tym bardziej należy podkreślić, że w Świdnicy korzystano z tej swobody w sposób zasługujący na pełne uznanie, prezentując repertuar w którym „ani razu nie pozwolono sobie na szmirę, czy łatwiznę”<sup>11\*</sup>).

Odbiór poszczególnych sztuk przez publiczność był niesłychanie życzliwy, niekiedy wręcz entuzjastyczny. Największym sukcesem cieszył się „Chory z urojenia” (głównie dzięki znakomitej kreacji Biegańskiego w roli tytułowej), a także „Obrona Ksantypy”, „Kandida”, „Lato w Nohant”, „Wieczór Trzech Królów” i „Klub kawalerów”<sup>12\*</sup>). Ze sztuką Iwaskiewicza łączy się zabawna i wzruszająca historia. Gdy na przedstawieniu dla górników w Wałbrzychu na scenę wszedł długo oczekiwany Fryderyk Szopen (grał go Józef Pieracki), publiczność powitała brawami — nie aktora lecz kompozytora, który rozślawił imię Polski na świecie, składając mu w ten sposób hołd w setną rocznicę zgonu.



„Las” Ostrowskiego (1950) Józef Pierucki i Henryk Hunko



*„Jadzia wdowa” Ruszkowskiego (1950)  
Bohdan Wróblewski i Tadeusz Fijewski*



*„Balladyna” Słowackiego (1951)  
Goplana — Jadwiga Dobrzańska*

### O k r e s   I I I

#### Wykaz premier:

L.p.	autor	tytuł	data premiery
38.	Mickiewicz, Puszkina, Słowacki	Wieczór poezji, muzyki i pieśni	3.IX.1949
39.	Słowacki	Mazepa	27.IX.1949
40.	Gozdawa i Stepien	Moja żona Penelopa	6.X.1949
41.	Afinogenow	Młodość zwycięża (Maszeńska 13)	5.XI.1949
42.	Hopkins i Watters	Artyści	16.XI.1949
43.	Dybowski	Złoto w dolinie (Zapora)	15.XII.1949
44.	Fredro	Mąż i żona <sup>14)</sup>	22.XII.1949
45.	Ruszkowski	Jadzia wdowa	15.II.1950
46.	Shaw	Profesja pani Warren	18.II.1950
47.	Bliźński	Pan Damazy	15.IV.1950
48.	Uspieński	Przyjaciele	1.V.1950
49.	Kruczkowski	Niemcy	24.VI.1950
50.	Shaw	Pigmalion	1.VII.1950

Okres ten obejmuje dyрекcję Zygmunta Bończy-Tomaszewskiego (do 31. I. 1950) oraz początki dyрекcji Franciszka Jarzyny, a zarazem powtórny pobyt w Świdnicy Wiktora Biegańskiego (1. II. — 31. VIII. 1950). Teatr rozpoczyna w tym czasie prace w dwóch zespołach, która z niewielkimi przerwami trwa aż do końca jego istnienia. W pierwotnych założeniach, jeden z tych zespołów kierowany przez Stanisława Winieckiego, miał grać wyłącznie komedie muzyczne i wodewile. W związku z tym przy teatrze została utworzona 15-osobowa orkiestra. W ciągu półroczna wystawiono trzy tego rodzaju utwory: „Moją żonę Penelopę”, „Artystów” i „Jadzię wdowę”<sup>15\*)</sup>. Powrót Biegańskiego spowodował rezygnację z tego kierunku działalności i nawrót do repertuaru ściśle dramatycznego. Element muzyczny pojawił się ponownie dopiero w następnym, ostatnim już okresie istnienia teatru.

Tymczasem daje się zaobserwować dalszy wzrost udziału utworów polskich w repertuarze: osiem premier (wliczając w to „Wieczór poezji”) na ogólną liczbę 13, czyli ponad 60 proc. Pięć sztuk współczesnych, w tym trzy polskie i dwie radzieckie, świadczy o wzrastających tendencjach ukazywania na scenie problemów dnia dzisiejszego (nie dotyczy to oczywiście „Mojej żony Penelopy”). Warto zwrócić uwagę na fakt, że wystawienie „Niemców” nastąpiło zaledwie w kilka miesięcy po ich warszawskiej prapremierze. Reakcja Świdnicy była więc natychmiastowa.

Klasykę polską i światową reprezentują w tym okresie nazwiska tej miary, co Słowacki, Fredro i dwukrotnie Shaw. Słowacki — po raz pierwszy jako pełny spektakl. Pojawia się też sztuka, którą wypada zaliczyć do gatunku tak sprostponowanych później przez krytykę literacką „produkcyjniaków”, przed którymi teatr świdnicki bronił się nie zawsze skutecznie, wychodząc z założenia, że źle robiona propaganda może stać się antypropagandą.

## O k r e s   I V

Wykaz premier:

L.p.	autor	tytuł	data premiery
51.	Gruszczyński	Dobry człowiek	20.IX.1950
52.	Frédro	Zemsta	23.IX.1950
53.	Gorki	Mieszczanie	21.X.1950
54.	Tirso da Molina	Zielony gil	9.XI.1950
55.	Ostrowski	Las	31.XII.1950
56.	Rachmanow i Ryss	Okno w lesie	3.III.1951
57.	Drda	Igraszki z diabłem	26.III.1951
58.	Legnow	Dyrektor Morza Kaspijskiego	17.V.1951
59.	Frédro	Damy i huzary	26.VI.1951
60.	Pomianowski i Wolin	Faryzeusze i grzesznik	1.VII.1951
61.	Dickens	Świerszcz za kominem	9.X.1951
62.	Słowacki	Balladyna	19.XII.1951
63.	Simonow	Tak będzie	16.II.1952
64.	Zapolska	Ich czworo	5.IV.1952

„Sezonami różnorodności” nazwał ten okres Misiorny<sup>16\*)</sup> ze względu na fakt, że Świdnica pozbawiona po ostatecznym odejściu Wiktora Biegańskiego stałego reżysera korzystała odtąd wyłącznie z reżyserii gościnnych. Wpłynęło to na zasadniczą zmianę oblicza artystycznego teatru: „do dawnej sceny aktora wkracza powoli inscenizacja”<sup>17\*)</sup>, a tym samym zmienia się profil repertuarowy. W zasadzie dyrekcja angażowała reżysera do konkretnej, zaplanowanej sztuki, ale bywało też, że zaproszony reżyser wysuwał własną propozycję. W rezultacie istotnie można mówić o repertuarze tego okresu jako „urozmaiconym”, reprezentującym nie tylko szeroki wachlarz utworów literackich, ale i różnorodność stylów inscenizacyjnych.

Nieznacznie zmniejszył się w tym okresie udział sztuk polskich — do 43 proc. (6 tytułów na 14 premier), wzrosła za to do pięciu ilość utworów pisarzy rosyjskich i radzieckich. Literaturę zachodnio-europejską reprezentowali w tym okresie jedynie dwaj klasycy: Tirso da Molina i Dickens. Klasycy przeważają również w twórczości polskiej, jak widać z zestawienia. Taki układ zupełnie odpowiadał obowiązującemu podówczas „normatywowi”, co też bywało źródłem konfliktów między dyrekcją teatru, a czynnikami centralnymi. Ślad ich odnaleźć można w sprawozdaniu teatru za rok 1951, gdzie czytamy: „Słabą stroną repertuaru tegorocznego jest brak w nim sztuk, poruszających tematy związane z budownictwem socjalistycznym w Polsce Ludowej. Przyczyną tego jest brak współczesnych sztuk polskich małoobsadzonych, możliwych do wystawienia przez teatr nie rozporządzający dużym zespołem aktorskim”.

Zwraca uwagę wyraźne preferowanie w tym okresie pozycji o dużych walorach widowiskowych, dających możliwości wprowadzenia muzyki, śpiewu i tańca przy bogatej oprawie dekoracyjnej. Pierwiastek muzyczny odzyskał utraconą przejściowo rangę i odegrał dużą rolę w efektownych inscenizacjach takich utworów,

jak „Zielony gil”, „Igraszki z diabłem”, „Świerszcz za kominem” i „Balladyna” 18\*). Teatr dysponował ponownie własną orkiestrą.

Warto jeszcze wskazać na zmniejszenie się liczby premier: w roku 1951 odbyło się ich zaledwie siedem, przy jednoczesnym rekordowym wzroście liczby przedstawień do 355 spektakli, w tym 227 poza Świdnicą. Wynika to z dłuższego „eksploatowania” sztuk cieszących się długotrwałym powodzeniem. Tak np. „Zielony gil” nie schodził z afisza przez cztery miesiące, osiągając 107 przedstawień. „Igraszki z diabłem” grano 89 razy, między innymi także we Wrocławiu, gdzie wcześniej pokazano również „Mieszczan”.

A oto, na zakończenie, ogólne zestawienie repertuaru teatru świdnickiego:

Utwory	polskie	obce	razem
klasyczne <sup>19)</sup>	20	24	44
współczesne	9	9	18
r a z e m	29	33	62 <sup>20)</sup>

Najczęściej grani autorzy: Fredro (4), Słowacki (4), Shaw (3), Zapolska (3), Molier (2), Kruczkowski (2).

### Przypisy

1) Jerzy Kozeński: „Teatr w Świdnicy” — Przegląd Zachodni 1959, nr 2, str. 477.

2) Michał Misiorny: „Teatry dramatyczne Ziemi Zachodnich i Północnych” (Poznań 1963), str. 161.

3) Takim właśnie tytułem opatrzył Misiorny swe studium o teatrze świdnickim.

4) Kozeński, op. cit. str. 478.

5) Określenie „amatorski” krzywdzi nieco zespół świdnicki, który zdaniem Misiornego (op. cit. str. 161) „był — praktycznie rzecz biorąc — zawodową placówką teatralną, dla której fakt uzyskania konwencji ZASP-owskiej (w dn. 4. XI. 1947 — przyp. autora) oznaczał jedynie legalizację stanu faktycznego”.

6) Termin użyty przez Misiornego, op. cit. str. 165.

7) Misiorny, op. cit. str. 162.

8) Warto wspomnieć, iż właśnie „Matura” Fodora zadecydowała o dalszych losach teatru świdnickiego: zaprezentowana na egzaminie kwalifikacyjnym w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej

w Łodzi w dn. 26. X. 1947 spowodowała przyznanie mu uprawnień teatru zawodowego.

9) Świdnicką inscenizację „Odwetów” oglądał Leon Kruczkowski na przedstawieniu wyjazdowym w Świebodzicach.

10) Misiorny, op. cit. str. 164.

11) Kozeński, op. cit. str. 467.

12) Z komedią Bałuckiego, w lipcu 1949, teatr wyjeżdżał na występy do Czechosłowacji w ramach wymiany spektakli z teatrem w Trutnov.

13) Wystawiona w ramach Ogólnopolskiego Festiwalu Sztuk Rosyjskich i Radzieckich.

14) Debiut aktorski Jaremy-Stępowskiego.

15) W zastępstwie chorego aktora występował w niej gościnnie Tadeusz Fijewski.

16) Op. cit. str. 166.

17) Misiorny, op. cit. str. 166.

18) Muzykę do „Świerszcza” i „Balladyny” skomponował zamieszkały stale w Świdnicy, nieżyjący już Mieczysław Kozar-Słobódzki.

19) W rubryce tej uwzględniono również wszystkie utwory powstałe w okresie międzywojennym.

20) Pominięto dwie premiery o charakterze rewii z r. 1945.



## DRZEWA I KRZEWY MIASTA ŚWIDNICY

Ryszard Łukasik

**S**WIDNICA leży na wysokości 225—265,9 m n.p.m. u podnóża Środkowych Sudetów nad rzeką Bystrzycą, do której w obrębie miasta wpada potok Witoszówka. Teren miasta jest dość zróżnicowany. Różnica wzniesień dochodzi do 40 m między 16° 28', a 16° 29' długości geograficznej wschodniej i 50° 50', a 50° 51' szerokości geograficznej północnej. Powierzchnia miasta wynosi 21 km<sup>2</sup>.

W Świdnicy i powiecie świdnickim występują na ogół gleby dobre z przewagą klasy III, zaś w dolinach rzecznych bardzo dobre z przewagą II klasy. Południowa część powiatu ma gleby średnie klasy IV oraz gleby leśne różnej wartości bonitacyjnej.

Świdnica i powiat świdnicki leży w zasięgu trzech regionów hydrograficznych: górskiego, podgórskiego i nizinnego. Największą rzeką jest Bystrzyca, lewobrzeżny dopływ Odry, przepływająca przez środek powiatu. Rzeka Witoszówka, posiadająca charakter potoku górskiego, przepływa przez Park Jedności Robotniczo-Chłopskiej i wpada do Bystrzycy.

W oparciu o wiercenia wykonane przez Biuro Projektów Wodnych Melioracji we Wrocławiu stwierdzono istnienie dwóch poziomów wody gruntowej. Pierwszy związany jest z osadami piaszczysto-żwirowymi pochodzenia rzeczno-zalegającymi pod gliną pylastą bądź z sączeniami występującymi wśród glin. Drugi poziom związany jest wyłącznie z osadami sypkimi i występuje poniżej warstwy glin. Oba poziomy powstają w ścisłym związku ze stanem wody w rzece Witoszówka i zasilane są przez filtrację z cieków, bądź w drodze bezpośredniej infiltracji wody opadowej w głębi warstwy podłoża.

Istotną cechą klimatyczną Śląska jest skrajna nieregularność, zmienność i aktywność atmosferyczna. Największe kontrasty i skoki zachodzą w zimie, kiedy to Śląsk znajduje się na osi dwóch różnych mas atmosferycznych: ciepłych i wilgotnych od zachodu oraz zimnych i suchych, kontynentalnych i arktycznych od wschodu. Śląsk leży w strefie niskiego ciśnienia i jego wielkich wahań. Wielka zmienność stanów atmosferycznych tej strefy stwarza zupełnie wyjątkowe warunki klimatyczne dla wszystkich dziedzin życia i wymaga od człowieka szczególnej elastyczności w adaptacji klimatycznej.

Wpływy klimatu atlantycko-islandzkiego powodują powstawanie silnych wiatrów, w zimie przeważnie ocieplających, w lecie ochładzających. Wywołują one spadek ciśnienia stosunkowo łagodny przy wzroście temperatury w zimie, ostrzejszy zaś w lecie wraz ze wzrostem zachmurzenia i skłonnością do opadów. Z kolei następuje gwałtowny wzrost ciśnienia (o 20—30 mm w ciągu kilkunastu godzin), któremu towarzyszą wzmożone wiatry, przechodzące często w wichurę o kierunkach zmiennych i gwałtownych, czasem z opadami.

Wpływy klimatu subtropikalnego charakteryzują się napływem dolnych mas ciepłych, mających charakter fenu (wiatru halnego). Sprowadzają one często długotrwałe posuchy, przeważnie w maju i wrześniu, stwarzając bardzo groźną sytuację dla rolnictwa.

Z obszarów śródziemnomorskich napływają ciepłe masy powietrza o wysokiej wilgotności bezwzględnej, które spiętrzone gwałtownie na barierach sudeckich i karpaccich dają ulewne deszcze. Wytwarzają się wtedy na Dolnym Śląsku stany tropikalnej parności, występują burze, wichry, trąby powietrzne, niekiedy typu orkanowego i nagle ocieplenia przy równoczesnym gwałtownym spadku ciśnienia. Inwazja tych mas powietrznych w zimie daje zawsze duże opady śnieżne dotkliwe dla komunikacji, powodujące też katastrofy powodziowe. W letniej porze deszcz pochodzenia śródziemnomorskiego pada czasem bez przerwy 48 godzin. Nad Śląsk, a więc i Świdnicę napływają też, głównie w zimie, masy zimnego powietrza ze wschodu. Płyną z reguły bardzo wolno. Opadający drobny pył kryształków (domarżającej pary wodnej) daje „sztuczny mróz”.

Wpływy klimatu arktycznego przejawiają się m. in. na wiosnę, dając przelotne opady deszczu lub śniegu, by po kilku minutach znów przejść w pogodę słoneczną.

Masy arktyczne (wybitnie przejrzyste, daleka widoczność) sprowadzają zimne nawroty znane pod nazwą „przymrozków majowych”. Wiatry halne w klimacie Śląska odgrywają ogromną rolę. Związane są one zawsze z intensywnymi prądami w partiach Sudetów, które na stronę Śląska dostają się już suche i bardzo ciepłe. Halny soplewa gwałtownie w dół, niszcząc lasy, wysuszając hale, topiąc ogromne masy śniegu w zimie i na wiosnę, co powoduje nieraz nagłe wezbranie górskich potoków. Wichry halne w zimie likwidują też często całkowicie pokrywę śnieżną, co odbija się szkodliwie na roślinności, szczególnie oziminach. Dodatnią stroną halnych wiatrów jest natomiast zmniejszenie zachmurzenia, ocieplenie i wzrost usłonecznienia, co ma znaczenie z punktu widzenia leczniczych i turystycznych walorów Śląska. Stąd też klimat Świdnicy jest niejako wypadkową docierającą tu różnych systemów klimatycznych i można go określić jako umiarkowany. Okoliczność ta sprzyja wegetacji wielu różnorodnych gatunków drzew i krzewów zarówno rodzimych jak i obcego pochodzenia.

Ważnym elementem klimatycznym są opady. W Świdnicy i powiecie 65 proc. rocznej sumy opadów występuje w okresie wege-

tacyjnym (najwięcej w lipcu), co jest bardzo korzystne dla gospodarki rolnej. Obfitość rozlewisk i starorzeczy jest źródłem parowania i wilgoci atmosfery, a więc lokalnych deszczów przy prądach występujących w dni słoneczne. Ponadto woda gruntowa zalega płytko i jest również obfitym źródłem wilgoci gleby.

Śnieg stwarza warunki dla ochładzania oraz podnosi jasność i zdrowotność, zmniejszając ilość bakterii chorobotwórczych. Jest czynnikiem chroniącym glebę przed zbytnim zamarzaniem, zaś roślinność przed termicznym i mechanicznym kruszeniem przez wiatr. Na Równinie Świdnickiej czas trwania pokrywy śnieżnej wynosi około 40 dni. Liczba dni z przymrozkiem od 100 do 120. Liczba dni z mrozem od 30 do 35.

Z elementów klimatycznych z temperaturą związane są następujące zjawiska:

- a) okres gospodarczy trwa 220—240 dni,
- b) okres wegetacyjny trwa 210—220 dni,
- c) okres ze średnimi temp.  $15^{\circ}\text{C}$  trwa 110—100—90 dni,
- d) okres wolny od przymrozków trwa 196 dni,
- e) okres bezzimowy trwa 310 dni.

Występuje tu skrócenie zimy do 51 dni na korzyść przedwiośnia. Izoterma pochodu przedwiośnia wciska się klinem w Przedgórze na Równinie Świdnickiej omijając wyniosłości. Izoterma  $+15^{\circ}\text{C}$  obejmuje Równinę Świdnicką już około 25 maja. Kulminacja lata przy średniej temp.  $+19^{\circ}\text{C}$  trwa od 15 do 23 lipca. Lato na Równinie Świdnickiej trwa 190 dni. Trwałość zimy wynosi 9 tygodni.

## KRÓTKA HISTORIA I CHARAKTERYSTYKA ZIELENI MIASTA ŚWIDNICY

Przed I wojną światową zieleń otaczała pierścieniem dawne mury starego miasta. Pozostały z niego dzisiejsze parki. Po II wojnie światowej funkcjonowało jeszcze oświetlenie gazowe w niektórych parkach oraz fontanny w parku Młodzieżowym i Sikorskiego. Altana w parku Młodzieżowym była bardzo licznie odwiedzana przez mieszkańców miasta. W parku przy ul. Pionierów, Jedności Robotniczo-Chłopskiej i Młodzieżowym istniały cmentarze, które obecnie już zlikwidowano.

Drzewostan w parkach był dość znacznie zróżnicowany. Dużo było drzew i krzewów iglastych. Ładnie utrzymane były ogrody skalne w parkach: Jedności Robotniczo-Chłopskiej i Sikorskiego. Parki przy ulicach Kanonierskiej, Gdańskiej, 1 Maja i Saperów zawierały młody drzewostan z przewagą dębu szypułkowego i buka zwyczajnego.

Parki Świdnickie są parkami krajobrazowymi typu angielskiego: nieogrodzone, przecinane licznymi alejkami i krętymi ścieżkami. Wszystkie posiadają dostateczną ilość zieleni wysokiej, przy braku zieleni niskiej. Dendroflorę w parkach w większości reprezentują: dąb szypułkowy, lipa drobnolistna, lipa szerokolistna, buk

zwyczajny, akacja biała, kasztanowiec zwyczajny i jesion wyniosły.

Do 1960 r. prace na terenach zielonych ograniczały się jedynie do likwidacji zaniedbań z okresu wojennego i powojennego, a więc do usuwania spróchniałego i zniszczonego drzewostanu, wygrabiania liści, oczyszczenia dróg, alejek, trawników i odrośli korzeniowych. Na istniejące trawniki, skwery, rabaty i zieleńce sadzono kwiaty sezonowe. W tym czasie nie modernizowano i nie zakładano nowych trawników, nie sadzono też nowych drzew i krzewów.

Pierwsze prace związane z projektowaniem nowych trawników, skwerów i zieleńców wiążą się z wyodrębnieniem w 1966 r. w gospodarce komunalnej przy PMRN i PPRN biura do spraw koordynacji zieleni miejskiej. W latach 1967—71 zostały zaprojektowane i częściowo założone skwery, zieleńce i place między ul. Sprzymierzeńców i parkiem Jedności Robotniczo-Chłopskiej, przy ul. Garbarskiej, ul. Równej, zieleńiec przy Alei Niepodległości i na skarpie przy ul. Wrocławskiej, skwery na Placu Drzymały, Placu 1000-lecia Państwa Polskiego, przy ul. Bohaterów Getta, 1 Maja, Zamkowej, Konopnickiej, Zofii Jaroszewicz oraz pas zieleni wiatrochlonnej na Osiedlu Młodych.

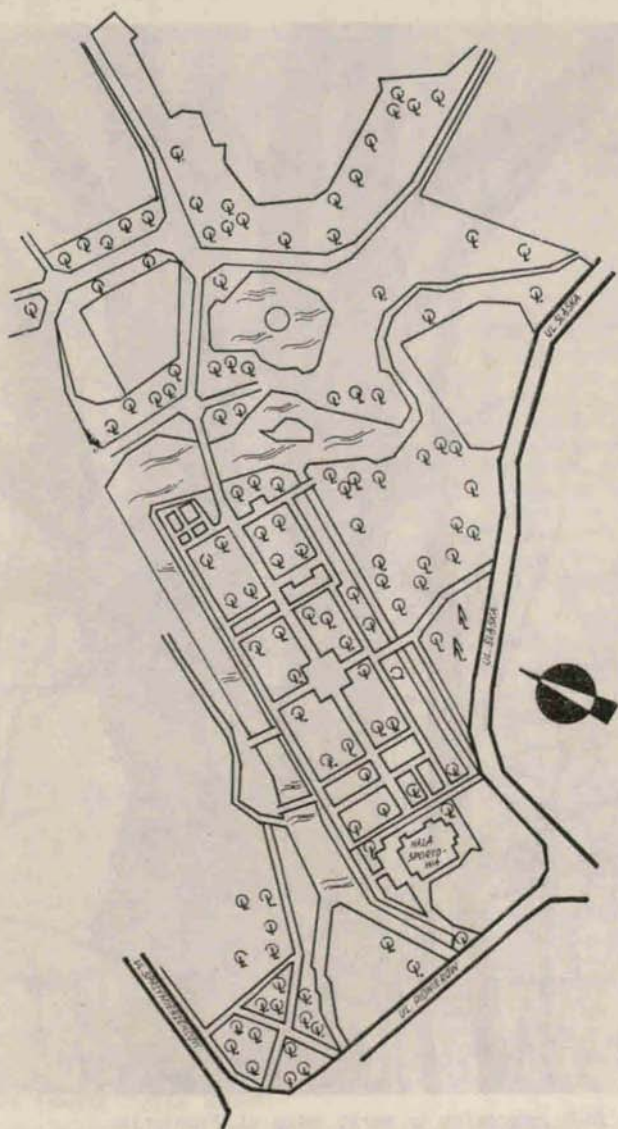
### PARK JEDNOŚCI ROBOTNICZO-CHŁOPIEJ

Park ten jest największy pod względem obszaru (9,14 ha) i dość znacznie zróżnicowany florystycznie. Część położona od ul. Sprzymierzeńców jest wzniesiona najwyżej (240 m n.p.m.), wschodnia część najniżej (225,5 m n.p.m.). Przez teren parku przepływa rzeka Witoszówka, wpadająca tuż za nim do Bystrzycy. Stan zdrowotny drzewostanu za wyjątkiem wiązów jest dobry.

Wchodząc do parku z Placu Wojska Polskiego widzimy lipy drobnolistne<sup>1\*)</sup> o obw. 90—140 cm i kulisto przyciętej koronie. Z prawej strony rośnie akacja biała, z lewej klon zwyczajny, buk zwyczajny, 2 okazy żywotników zachodnich wyrastających z jednego pnia o obw. 69 i 90 cm oraz 3 okazy brzoź brodawkowatych o obw. 145—103 i 107 cm. W środkowej części parku rosną: klon zwyczajny, brzoza brodawkowata (18 m wys. i obw. 136 cm), a na wzniesieniu — cis pospolity o obw. 101 cm. W części centralnej parku, schodząc ze schodów, widzimy alejkę kasztanowca czerwonego (o obw. 120—170 cm) oraz wierzbę białą (odm. zwisająca), olchę czarną i przed mostem topolę włoską, (obw. 320 cm). Po lewej stronie przed budynkiem rosną: klon jawor, grab pospolity, oślsza czarna, 3 okazy daglezi zielonych (o obw. 50—123 i 150 cm wys. 20 m) oraz dąb szypułkowy.

Na Placu Ludowym rosną lipy szerokolistne, topola włoska i lilak. Idąc ul. Lipową w kierunku południowo-wschodnim spotykamy: akację białą, grab pospolity, topolę włoską i topole ber-

1\*) Przy opisie dendroflory poszczególnych parków używamy wyłącznie nazw polskich. Nazwy łacińskie drzew i krzewów podaje umieszczona na końcu tabliczka.



*Park Jedności Robotniczo-Chłopskiej*



*Buk zwyczajny w parku przy ul. Pionierów*

lińskie o obw. 395—360—330 cm, jesion wyniosły, kasztanowce czerwone o obw. 240 i 280 cm i akację białą.

Nad potokiem Witoszówka, od ul. Śląskiej rosną olchy czarne, wierzba turecka, biała akacja i kasztanowiec zwyczajny. Dookoła stawu wyrastają okazałe kasztanowce zwyczajne, dąb szypułkowy, jesion wyniosły, olsza czarna, klon jawor, akacja biała, wierzba krucha i lipa szerokolistna. Z lewej strony wzdłuż rowu w kierunku hali sportowej widzimy: olchę czarną, wierzbę kruchą, jesion wyniosły i lipę szerokolistną. Po prawej stronie za mostem rosną: olsza czarna (270 cm w obw.), 2 okazy głogu dwuszyjkowego odm. pełnokwiatowej czerwonej (obw. 128 i 104), wierzba krucha.

Na terenie parku przy ul. Śląskiej występują również młode dęby szypułkowe, świerk pospolity i liczne brzozy brodawkowate. Przy ul. Śląskiej rosną pojedyncze okazy dębu czerwonego. Po prawej stronie potoku łączy się kilka okazów jesionów zwyczajnych, o obw. 90—300 cm i wys. do 24 m. oraz liczne okazy olchy czarnej i wierzby kruchej. Przed halą sportową rosną kasztanowce zwyczajne i lipy szerokolistne. W ogrodzie skalnym występuje skupienie drzew iglastych, składające się ze świerków pospolitych kłujących i daglezi zielonych. Na wzniesieniu okazałe dęby szypułkowe (270—285 cm w obw.). Przechodząc alejkami w kierunku ul. Sprzymierzeńców i Pionierów spotykamy młody drzewostan składający się z buka zwyczajnego, dębu szypułkowego, grabu pospolitego i pojedynczych lip szerokolistnych. Przy moście na ul. Pionierów rosną wierzby białe odm. zwisające.

Największy udział w drzewostanie mają: dąb szypułkowy — 20,85 proc., olsza czarna — 14,42 proc., jesion wyniosły — 8,47 proc., świerk pospolity — 8,26 proc.

### PARK PRZY UL. PIONIERÓW

Park obejmuje powierzchnię 4.2051 ha i jest położony w południowej stronie miasta między ulicami: Pionierów, Traugutta i Sprzymierzeńców. Różnica poziomów wynosi 12 m i waha się w granicach 233—245 m n.p.m. Park ma kształt trójkąta, przecinanego licznymi alejkami zbiegającymi się w środkowej części. Na terenie parku znajduje się budynek szkolny z salą gimnastyczną. W części środkowej parku urządzono boisko do gier i zabaw. Dominuje w nim zieleni wysoka z przewagą dębu szypułkowego. Północno-zachodnia część parku położona jest najwyżej. Występują tam okazałe dęby szypułkowe o obw. 170—230, lipa krymska, lipa drobnolistna, lipa srebrzysta, buk zwyczajny odmiany czerwonej o obw. 150 cm. Przed domem mieszkalnym przy ul. Pionierów rosną okazałe cisy pospolite (obw. 55 i 43 cm). Przed salą gimnastyczną — lipy drobnolistne, szerokolistne i dęby szypułkowe tworzą alejkę drzew.

Na terenie szkoły Nr 15 rosną 2 okazy żywotnika zachodniego (192 i 182 w obw.), jedyny okaz jodły szlachetnej 14 m wys. i 136



Sosna czarna w Parku Młociszewym

cm w obw., sosna czarna 240 cm w obw., choina kanadyjska i cis pospolity. Od strony ulicy Traugutta na wzniesieniu: lipa szerokolistna, klon zwyczajny, buk zwyczajny (o obw. 190 cm). W głębi parku spotykamy głąg jednoszyjkowy i dwuszyjkowy oraz kasztanowiec zwyczajny. Wzdłuż muru rosną okazałe dęby szypułkowe (150—280 cm w obw.), lipa szerokolistna i młode graby pospolite.

Przy ul. Pionierów wyrastają: platan klonolistny (obw. 190 cm), liczne okazy lip szerokolistnych, kasztanowca zwyczajnego i brzozy omszonej. W części środkowej parku dominują liczne dęby szypułkowe. W części południowej, na terenie najniższej położonym, spotykamy okazałe dęby szypułkowe (384 i 282 cm w obw.) o koronie szerokiej i głęboko splekanej korowinie.

Największy udział w drzewostanie mają: dąb szypułkowy 53,5 proc., liguster pospolity — 8,5 proc., lipa drobnolistna — 7,8 proc., klon zwyczajny 5,1 proc. i buk zwyczajny — 4,76 proc.

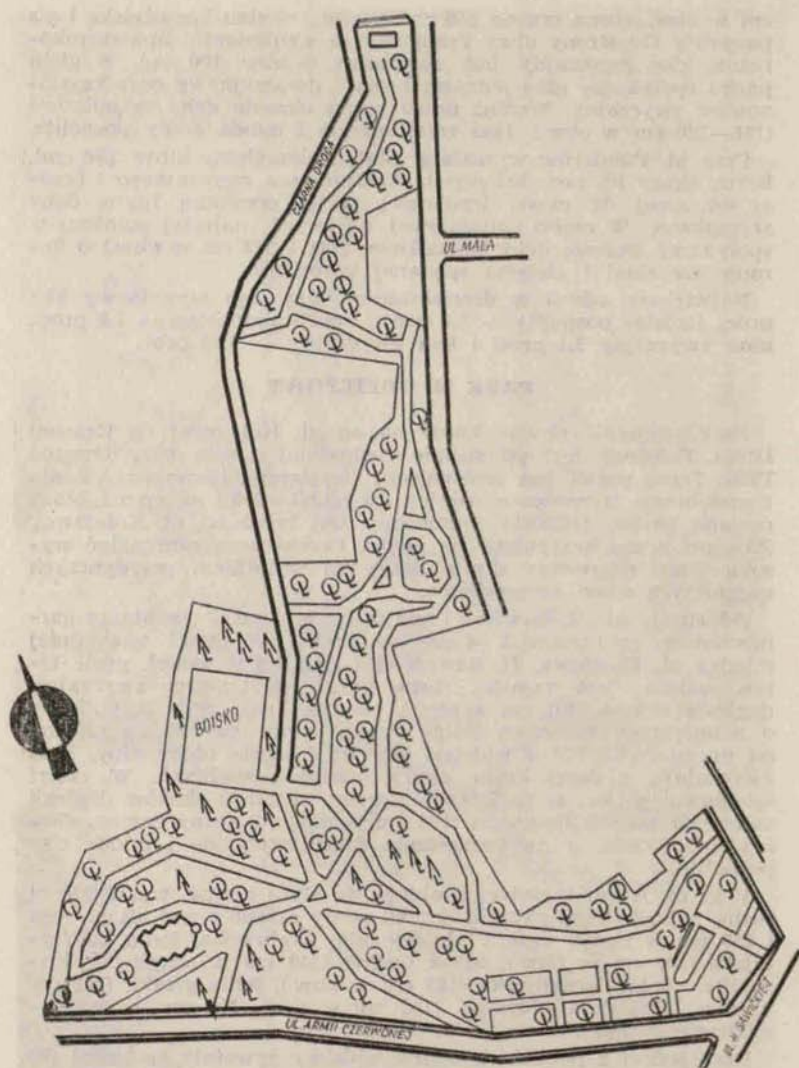
### PARK MŁODZIEŻOWY

Park obejmuje obszar 7,6629 ha od ul. Kolejowej do Czarnej Drogi. Położony jest po stronie zachodniej miasta przy Dworcu PKS. Teren parku jest urozmaicony, występują liczne wzniesienia i zagłębienia terenowe o różnicy 6,3 m (244—250,3 m n.p.m.). Park posiada kształt trójkąta. Ogródzony jest tylko od ul. Kolejowej. Zawiera liczne krzyżujące się alejki. Przeważa w nim zieleń wysoka. Stan zdrowotny drzew dobry za wyjątkiem pojedynczych uschniętych sosen zwyczajnych.

Od strony ul. H. Sawickiej znajdują się resztki cmentarza garnizonowego z czasów I wojny światowej. W części wschodniej między ul. Kolejową, H. Sawickiej i Armii Czerwonej, gdzie teren położony jest najniżej, rosną liczne kasztanowce zwyczajne, daglezwia zielona (101 cm w obw.), okazałe liczne dęby szypułkowe o rozłożystych koronach i lipy drobnolistne. Idąc alejką główną od przystanku PKS-u widzimy drzewa liściaste (dęby, lipy, klon zwyczajny), a dalej liczne okazy buków pospolitych. W części środkowej parku, w zagłębieniu terenu, rośnie 5 okazów daglezwii zielonych, świerk kaukaski (132 cm w obw.), 2 sosny czarne, choina kanadyjska, a na wzniesieniu buki zwyczajne i młode cisy pospolite.

Przy ul. Armii Ludowej znajduje się stara altana, wokół której rosną najciekawsze gatunki drzew: sosny czarne przed altaną (300 i 250 cm w obw.), świerk kłujący odm. srebrzysta, jodła kalifornijska (190 cm w obw.), sosna czarna (240 cm w obw.), cisy pospolite, choina kanadyjska (105 cm w obw.), jodła grecka (140 cm w obw.), żywotnik olbrzymi (180 cm w obw.). Na wzniesieniu — modrzew europejski.

Przy jednej z pobliskich alejek widzimy żywotnik zachodni (98 cm w obw.), cyprysik groszkowy (112 cm), cyprysik nutkajski (123 cm), 2 okazy świerków pospolitych (150 i 152 cm). Po lewej stronie altany w głębi wznoszą się: rozłożysty platan klonolistny i klon zwyczajny odm. Szwedlera. Po prawej stronie altany jedyny okaz



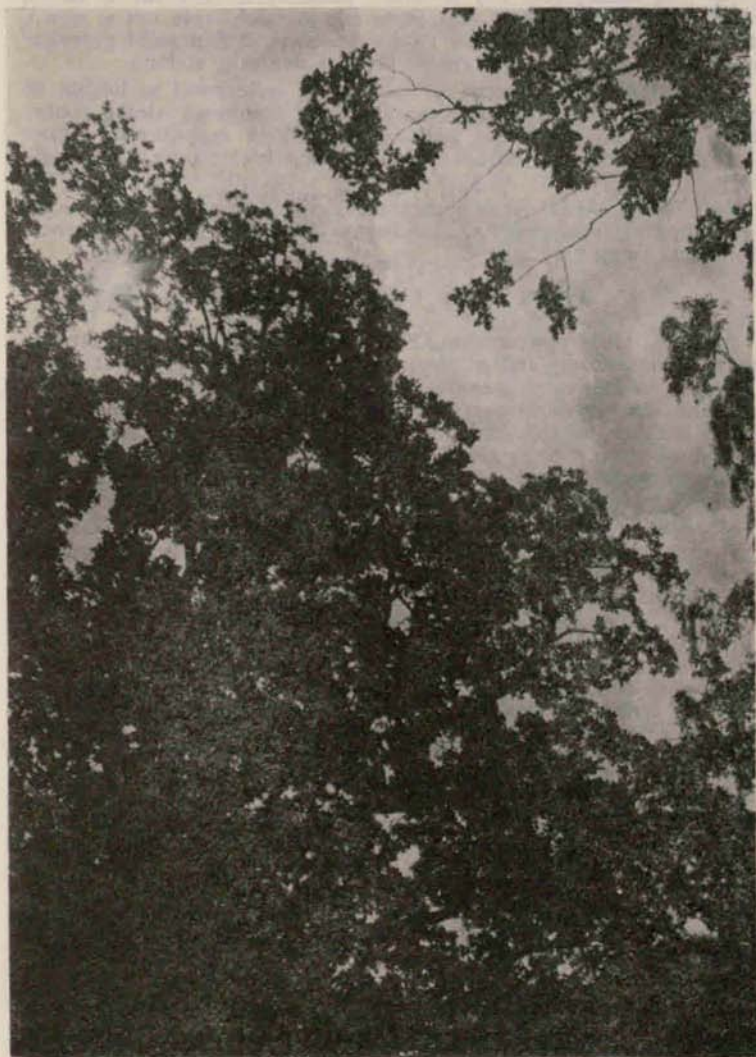
Park Młodzieżowy



*Młorzqyb japoński (okaz męski) obok altany  
w Parku Młodzieżowym*



*Platan klonolistny obok altany w Parku Młodzieżowym.*



*Cyprysik groszkowy w Parku Młodzieżowym*

jodły kaukaskiej (170 cm w obw.), białodrzew (350 cm w obw.), modrzew europejski (200 cm), miorzab japoński (140 cm w obw.), okaz wielki, piękny w lecie i porą jesienną, 2 cyprysiki groszkowe, świerk kaukaski (110 cm w obw.) i dagleza zielona.

Teren boiska sportowego otoczony jest świerkami w liczbie 80 sztuk. W tej części park zwęża się. Idąc środkową alejką spotykamy za boiskiem młode buki, okazałe dęby szypułkowe, liczne lipy drobnolistne, pojedyncze okazy akacji białej oraz klonu polnego.

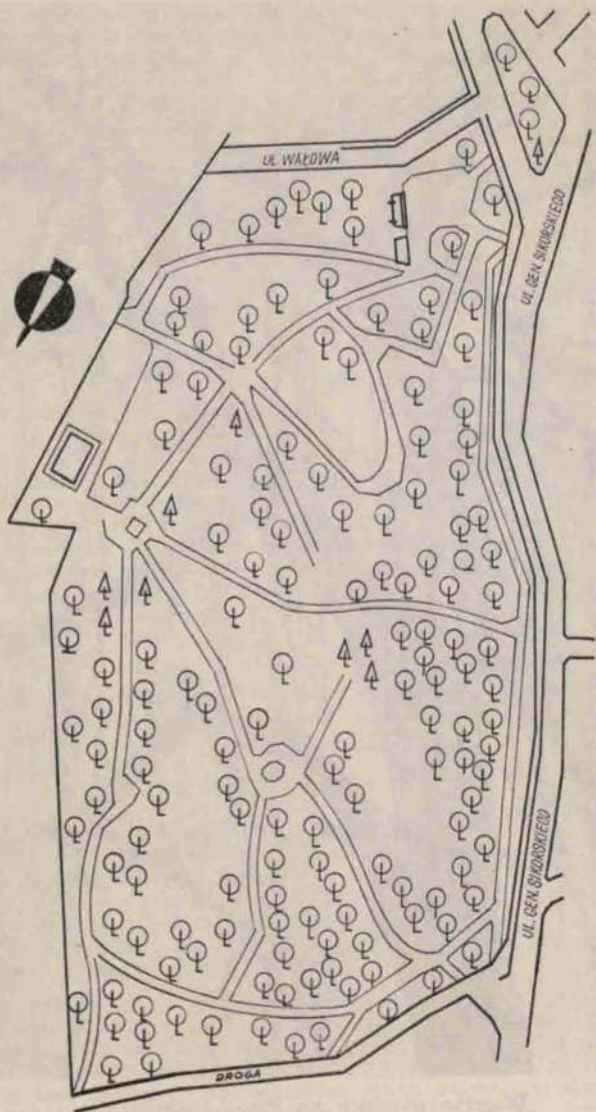
Największy udział w drzewostanie mają: dąb szypułkowy — 34 proc., lipa drobnolistna i szerokolistna — (16,96 proc. i 16,80 proc.), oraz buk zwyczajny.

### PARK PRZY UL. SIKORSKIEGO

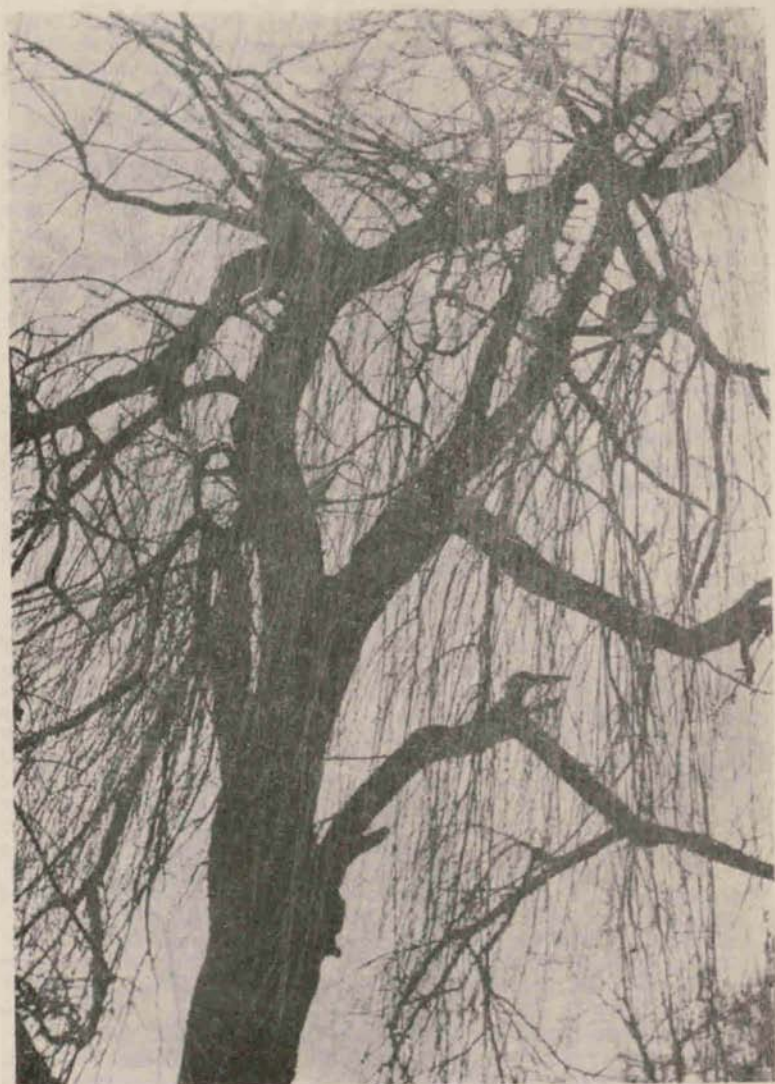
Park obejmuje powierzchnię 8,3285 ha na wysokości 236—247,5 m n.p.m. z przewagą zieleni wysokiej. Drzew iglastych jest mało i tworzą oddzielne skupienia. Teren parku jest niezwykle urozmaicony, rzeźba terenu zróżnicowana, od licznych wzniesień do głębokich fos biegnących półkolisto w części środkowej parku. Środkowa część obniża się dość znacznie, duże tereny są odkryte. Park ograniczony jest ulicą Sikorskiego biegnącą wzdłuż parku, ulicą Wałową, dalej torami kolejowymi, a od północnej strony przytykają doń zabudowania wraz z działkami.

Skwer przy ul. Sikorskiego otoczony jest żywopłotem z ligustru pospolitego. Rosną tutaj młode cisy pospolite, klon jawor (obw. 254 cm, wys. 18 m) o rozłożystej koronie, a także 5 lip drobnolistnych o obw. 120—180 cm. Wchodząc do parku od ul. Sikorskiego i Wałowej widzimy liczne lipy krymskie o obw. 148—165 cm. Pośrodku placu zabaw dla dzieci rośnie buk zwyczajny odm. czerwonołistnej o obw. 280 cm i rozłożystej koronie. Wzdłuż ul. Wałowej rosną młode drzewa klonu zwyczajnego, lipy szerokolistnej, dębu szypułkowego, kasztanowca zwyczajnego, platanu klonolistnego o kulistych kwiatostanach zwisających na długich szypułkach, a przy torach kolejowych lipa drobnolistna, klon zwyczajny i grab pospolity. Od placu zabaw prowadzą do parku 3 główne alejki. Przy prawej, wiodącej w kierunku torów kolejowych rosną: dąb szypułkowy o obw. 194 cm i 245 cm, lipa drobnolistna, buk zwyczajny, 3 sosny zwyczajne o obw. 130—180 cm i wys. do 20 m. Alejka środkowa prowadzi w kierunku półkolistej fosy, nad którą po obu stronach rosną młode lipy drobnolistne, szerokolistne, buki zwyczajne, cis pospolity i liczne dęby szypułkowe. Przy alejce równoległej do ul. Sikorskiego spotykamy lipy drobnolistne.

Od strony ul. Sikorskiego dendroflorę tworzą liczne dęby szypułkowe, lipy drobnolistne i szerokolistne, klon zwyczajny, akacja biała. Naprzeciw budynku nadleśnictwa rosną 2 młode dęby szypułkowe 124 i 141 cm w obwodzie oraz akacja biała 163 cm w obwodzie i wysokości 18 m. Dalej wzdłuż ulicy: klon zwyczajny, lipa drobnolistna, kasztanowiec zwyczajny, buk zwyczajny. Przy



Park przy ul. Sikorskiego



Wierzba płacząca na Placu Ludowym

końcu alejki — 2 okazałe lipy drobnolistne o obw. 157 i 245 cm. W północnej części parku spotykamy również liczne lipy drobnolistne, klon zwyczajny i białodrzew. Na wzniesieniu centralnym występuje skupienie drzew: buk zwyczajny, klon zwyczajny, klon jawor, akacja biała, platan klonolistny. Wokół klombu rosną cisy pospolite, platan klonolistny 119 cm w obwodzie, buk zwyczajny, lipa szerokolistna. Schodząc ze wzniesienia w kierunku fosy widzimy buki zwyczajne, 206—289 cm w obwodzie i 23 m wysokości, klon zwyczajny 250 cm w obwodzie, klon jawor, kasztanowiec zwyczajny, 316 cm w obw., platan klonolistny. Dalej w centralnym obniżeniu terenu rosną: świerk pospolity i sosna czarna. W pobliżu dawnego fontanny występują: akacja biała, klon zwyczajny, klon zwyczajny odm. Lornerga o liściach głęboko powcinanych i klapach często zachodzących na siebie, 292 cm w obwodzie, katalpa zwyczajna, jarzab mączny. W kierunku tunelu, pod torami kolejowymi przy alejce, rośnie rozwidlona choina kanadyjska o obw. 185 i 215 cm.

Wchodząc od strony północnej do parku widzimy dąb szypułkowy o obwodzie 360 cm, klon jawor, dalej po lewej i prawej stronie liczne dęby szypułkowe, lipę drobnolistną, szerokolistną, topolę białą, białodrzew, kasztanowiec zwyczajny i liczne buki. Przed skrzyżowaniem alejek po prawej stronie rosną okazałe klony, 200—283 cm w obwodzie i miłorząb japoński (okaz męski, 68 cm w obw. i 4 m wys.). Po lewej stronie białodrzew (224 cm w obwodzie), alejka drzew iglastych, 2 choiny kanadyjskie, 105 i 114 cm w obw., sosny zwyczajne, świerk pospolity, cisy pospolite, a dalej białodrzew. Przechodząc ze skrzyżowania do tunelu mijamy buki zwyczajne, lipy drobnolistne, klon jawor o 172 cm w obwodzie.

Największy udział w drzewostanie parku mają: dąb szypułkowy — 36,16 proc., buk zwyczajny — 31,84 proc., lipa drobnolistna — 20,08 proc. i klon zwyczajny — 9,76 proc.

### PARK PRZY UL. KANONIERSKIEJ

Park obejmuje obszar 1.5772 ha w północnej części miasta między ulicami: Kanonierską i Łukasińskiego. Zawiera stary drzewostan liściasty w dobrym stanie (skupienie drzew iglastych znajdujemy tylko przy szkole nr 7). Różnica wzniesień wynosi 9,5 m (233 — 242,5 m n.p.m.). Przy torach kolejowych teren jest najwyżej położony, najniżej zaś przy ul. Łukasińskiego. Od zachodu oddzielają go od parku Sikorskiego tory kolejowe.

Na boisku szkoły nr 7 przy ul. Jagiellońskiej rosną: żywotnik olbrzymi o 18 m wys. i 205 cm w obw., choina kanadyjska 129 cm w obw., jeden okaz męski miłorzębu japońskiego o obw. 141 cm, klon zwyczajny, kasztanowiec zwyczajny, brzoza brodawkowata, lipa drobno- i szerokolistna, sosna wejmutka, sosna czarna. Wzdłuż torów kolejowych: stare dęby szypułkowe, lipy drobnolistne, buki zwyczajne i akacja biała.



*Jabłoń domowa w ogródku działkowym  
przy ul. Szarych Szeregów*

Idąc alejką od tunelu w kierunku ul. Jagiellońskiej spotykamy liczne dęby szypułkowe, buk zwyczajny i lipę drobnolistną. Na boisku szkoły nr 12 wznosi się topola włoska o obw. 160 cm oraz 3 dęby szypułkowe. Wchodząc do parku od ul. Kanonierskiej widzimy: klon zwyczajny, białe akacje, dąb szypułkowy i kasztanowiec zwyczajny. Przy środkowej alejce (w kierunku ul. Łukasińskiego) rosną dęby szypułkowe, buk zwyczajny, akacje białe, kasztanowiec i głóg jednoszyjkowy. Przy wylocie ul. Bocznej — dąb szypułkowy (325 cm w obw.) o rozłożystej koronie. Idąc dalej środkową alejką spotykamy okazałe lipy (240, 251, 235 cm w obw.), głóg jednoszyjkowy, dąb szypułkowy, akację białą, klon polny, a przy samej ul. Łukasińskiego liczne lipy drobnolistne.

Największy udział w drzewostanie mają: dąb szypułkowy — 40,14 proc., lipa drobnolistna — 17,1 proc., buk zwyczajny — 12,42 proc. i lipa szerokolistna — 8,46 proc.

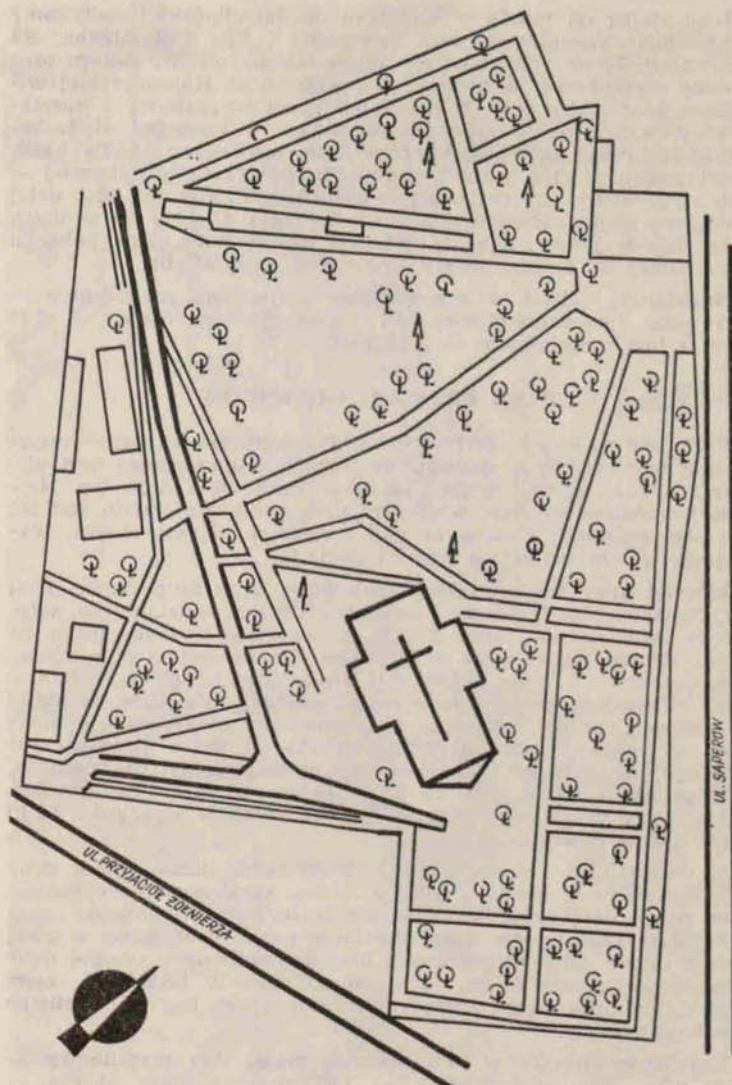
### PARK PRZY UL. GDYŃSKIEJ

Park obejmuje obszar 2.5835 ha. Położony w północnej części miasta rozciąga się z zachodu na wschód i ograniczony jest ulicami: Łukasińskiego, Krętą, Gdyńską, Parkową i Saperów. Najmniej zróżnicowany pod względem ukształtowania terenu jest też parkiem najmniej ciekawym pod względem florystycznym. Występują w nim wyłącznie drzewa liściaste.

Idąc od ulicy Łukasińskiego spotykamy dęby szypułkowe, klon zwyczajny, jesion wyniosły o obwodzie 125 cm, kasztanowiec zwyczajny, wiąz górski, białe akacje, a następnie rosnące luźno po lewej stronie alejki dęby szypułkowe. Po prawej stronie rosną: lipa drobnolistna, klon polny (147 cm w obw.), dąb szypułkowy, klon zwyczajny, zaś pod murem białe akacje. Za skrzyżowaniem alejki po prawej stronie rosną: kasztanowiec zwyczajny, akacje białe, klon zwyczajny, a po lewej stronie wiąz górski o obwodzie 195 cm, dęby szypułkowe, kasztanowce zwyczajne, lipa drobnolistna, lipa petioleris DC o wys. 18 m i 149 cm w obw., lipa szerokolistna. Przy końcu ulicy Krętej — wiąz górski o wysokości 18 m i 145 cm w obwodzie.

W dalszej części parku z lewej strony rosną licznie młode dęby szypułkowe, z prawej — akacje białe, kasztanowce zwyczajne, klon polny, dęby szypułkowe, akacje białe, lipy drobnolistne i szerokolistne. Idąc jeszcze dalej środkiem parku spotykamy z lewej strony młode dęby szypułkowe i lipy drobnolistne, z prawej dęby szypułkowe, akacje białe, lipy drobnolistne. W końcowej części parku dominują dęby szypułkowe, pojedyncze lipy drobnolistne i buk zwyczajny.

Największy udział w drzewostanie mają: dąb szypułkowy — 44,01 proc., lipa drobnolistna — 13,77 proc. i biała akacja — 9,89 proc.



Plac Pokoju

## PARK MIĘDZY UL. 1 MAJA I SAPERÓW

Ten wąski park ciągnący się równoległe do ul. Wrocławskiej, obejmuje 2.1617 ha. Przy ul. 1 Maja w południowej części parku, wysokość nad poziomem morza wynosi 230 m, a w części północnej parku tj. przy ul. Saperów 229,5 m n.p.m. Dominują drzewa liściaste i kilka krzewów również liściastych.

U wejścia do parku od ul. 1 Maja, po lewej stronie na skarpie rosną białe akacje, a poniżej 5 okazów odm. Leopoldi, klonu-jaworu o liściach pod spodem czerwonych, z żółtymi i białymi plamami z wierzchu. Po prawej stronie alejki środkowej oglądamy kilka gatunków klonu-jaworu, wiązy szypułkowe o kulistej koronie i liściach z wierzchu lekko szorstkich, klon-jawor odm. purpurowej, klon zwyczajny odm. Schwedlera, wiązy górskie o liściach szorstkich, spodem miętko owłosionych. Po tejże stronie alejki przed ogrodzeniem rosną kasztanowce zwyczajne, jesion zwyczajny (obwód 185 cm, wys. 22 m), lipa drobnolistna oraz akacje białe.

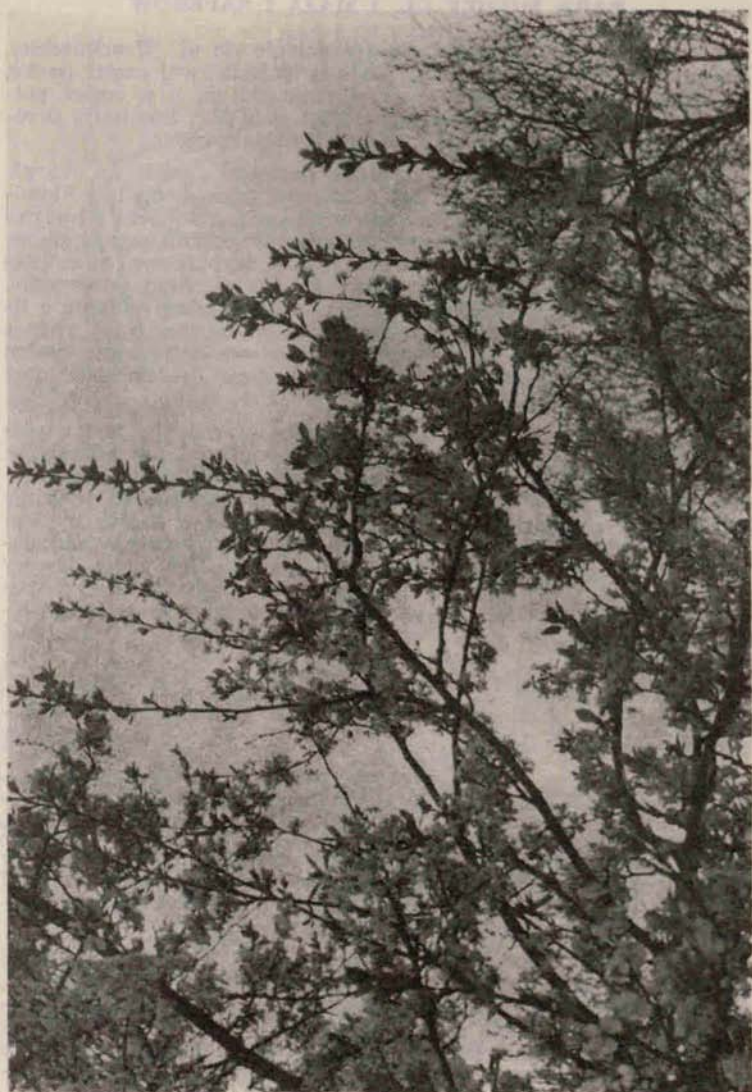
W części środkowej parku na płaskim wzniesieniu, rosną półkolem robinie, dęby szypułkowe, lipy drobnolistne i szerokolistne. Dalej teren parku lekko opada w kierunku północnym aż do ul. Saperów. Po lewej stronie na najwyższym wzniesieniu widzimy kilka starszych wiekiem dębów szypułkowych. W części środkowej tego terenu lipy drobno i szerokolistne przeważają nad dębami. Po prawej stronie wzdłuż zabudowań rosną dęby, jawory i akacje oraz platan klonolistny (251 cm w obw.). Na ulicy Saperów rosną przy chodniku białe akacje pochylone ku jezdni, wiązy, lipy drobnolistne i dęby szypułkowe, w tym jeden o grubości pnia 380 cm.

Największy udział w drzewostanie mają dąb szypułkowy — 23,98 proc., lipa drobnolistna — 18,04 proc. i lipa szerokolistna — 10,78 proc.

## PLAC POKOJU

Cmentarz na Placu Pokoju zajmuje powierzchnię 3.2740 ha. Położony jest w północnej części miasta pomiędzy ulicami Saperów i Przyjaciół Żołnierza. Teren wzniesiony jest na wysokości 233,77 — 236 m n.p.m. Na Placu znajduje się zabytkowy drewniany kościół ewangelicko-augsburski z r. 1652.

Wchodząc od strony Placu Lenina widzimy wierzbę białą odm. zwisającej o obw. 155 cm, cis pospolity, 3 okazy klonu-jaworu, różaneczniki fioletowe, lipę drobnolistną o obw. 301 cm. Idąc alejką w kierunku kościoła spotykamy okazałe lipy drobnolistne, dąb szypułkowy, kasztanowiec zwyczajny o obw. 300 cm uznany za pomnik przyrody, sosnę wejmutkę, a przed kościołem 3 lipy drobnolistne.



*Czereśnia na Placu Pokoju*

Kierując się w stronę ul. Przyjaciół Żołnierza widzimy lipy drobnolistne, również pomniki przyrody, dąb szypułkowy i 7 okazałych kasztanowców zwyczajnych. Przy alejce wiodącej od ul. Przyjaciół Żołnierza w kierunku kościoła rośnie 7 lip szerokolistnych oraz lipy drobnolistne, a za kościołem — cis pospolity, 2 cyprysiki Lawsona, klon zwyczajny, sosna czarna, brzoza brodawkowata, świerk kłujący, 2 okazałe lipy drobnolistne o obw. 423 i 452 cm, różanecznik fioletowy, żywotnik zachodni, sosna wejmutka. Przy alejce wiodącej do domu mieszkalnego przy ul. Sape-rów rośnie lipa drobnolistna, szerokolistna, wiąz górski, biała aka-cja, kasztanowiec, klon-jawor.

Przy alejce środkowej — lipy drobnolistne, wiąz górski — 251 cm w obwodzie, jesion wyniosły, świerk kłujący, pochylona lipa drobnolistna (303 cm w obw.) — pomnik przyrody. Za murem, w części niższej parku — jesion wyniosły odm. zwisająca, żywotnik zachodni, brzoza brodawkowata (165 cm w obw.) i 5 okazów cyprysików Lawsona (40—55 cm w obw.).

Największy udział w drzewostanie mają: lipa drobnolistna — 12,88 proc., brzoza brodawkowata — 11,56 proc., lipa szerokolistna — 11,04 proc. i klon zwyczajny — 10,5 proc.

## CMENTARZ ŻOŁNIERZY RADZIECKICH

Położony jest w północnej części miasta przy ul. Łukasieńskiego i obejmuje obszar około 1,6 ha. Założony został w latach 1953—55. Wzdłuż całego ogrodzenia rosną liczne żywotniki zachodnie dochodzące do wys. 6 m o charakterystycznym kształcie stożkowym i liczne krzewy forsycji pośredniej o żółtych kwiatach. Za bramą wejściową widzimy: jałowiec wirginijski, jałowiec luskowaty odm. Meyera, jałowiec „sabina”, berberys zwyczajny, tamaryszek o pędach czerwonych i liściach lancetowatych, jaśminowiec wonny. Wokół pomnika poległych zasadzono żywopłot z grabu pospolitego, a przy alejce środkowej pojedyncze świerki kłujące odm. srebrzystej.

## PLAC GRUNWALDZKI

Skwer przy placu zajmuje obszar 0,3722 ha. Od strony ulicy Dworcowej rosną 3 dęby szypułkowe o obwodzie 234, 194 i 235 cm, na rogu ul. Dworcowej i Zeromskiego kasztanowiec zwyczajny (205 cm w obwodzie) i cis pospolity. Obok pomnika zwycięstwa rośnie świerk pospolity 7 m wysokości. Od strony poczty widzimy okazałe lipy drobnolistne i szerokolistne oraz krzewy forsycji zwisłej. Pośrodku skweru — 2 okazy klonu-jaworu odm. purpurowej. Skwer i alejki okala żywopłot z ligustru pospolitego. Wzdłuż alei wiodącej w kierunku dworca zasadzono różankę i 2 krzewy derenia białego silnie rozrastającego się, o pędach ciemnoczerwonych, a w pobliżu pomnika krzewy śnieguliczki białojagodowej.



*Modrzew europejski w porze zimowej (bez igiel)  
na Placu Tysiąclecia*

## PLAC WOJSKA POLSKIEGO

Powierzchnia jego wraz ze skwerem wynosi 0,6340 ha. Usytuowany jest między ul. Trybunalską, Al. Niepodległości i ul. Sprzymierzeńców. Na placu rosną liczne okazy kasztanowców zwyczajnych, na przyległym zaś skwerze kasztanowce czerwone, sosny czarne, sosny wejmutki, żywotnik zachodni, lipy drobnolistne i dąb szypułkowy o 216 cm w obwodzie.

## PLAC 1000-LECIA PAŃSTWA POLSKIEGO

Zajmuje 0,5152 ha, przy Alei Niepodległości i ul. Wyspiańskiego. U ich zbiegu rosną 4 młode świerki kłujące odm. srebrzystej, a w ogrodzonej części przed budynkami — lipy drobnolistne, świerk pospolity i buk zwyczajny. Po prawej stronie przy alejce — lipy drobno i szerokolistne, a pośrodku cisy pospolite.

Z lewej strony przy Alei Niepodległości spotykamy lipy drobnolistne. Wokół alejek rośnie żywopłot z ligustru pospolitego, za pomnikiem zaś z grabu pospolitego. Z prawej strony przy schodach wznosi się klon, a pośrodku tej części placu modrzew europejski o 187 cm obwodzie i 18 m wysokości, z koroną stożkową. Od strony Alei Niepodległości rosną też lipy drobnolistne i kasztanowce zwyczajne.

## PLAC DRZYMAŁY

Położony jest między ul. Westerplatte, ul. Stawki i ul. Matejki (0,3482 ha). Jego drzewostan reprezentują: lipa drobnolistna, wierzby białe, krzewy ligustru pospolitego.

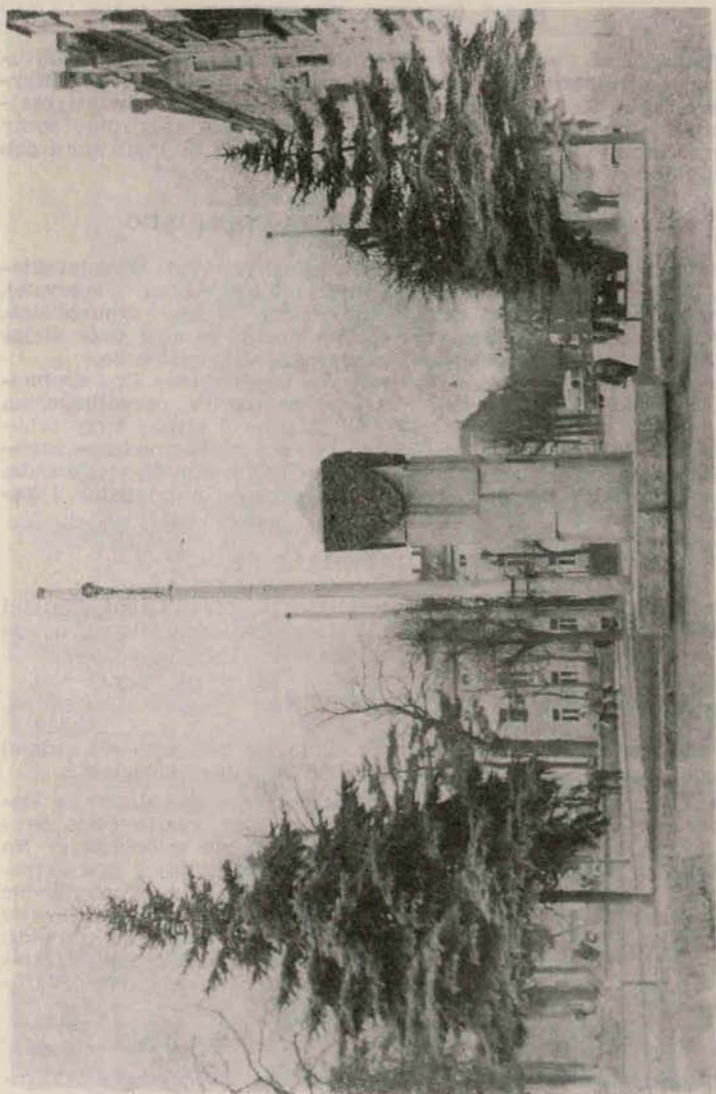
## PLAC W. LENINA

Położony jest w śródmieściu Świdnicy, w północno-wschodniej części miasta. W podłożu występuje lekka glina piaszczysta.

Wokół fontanny widnieje żywopłot z grabu pospolitego, a dookoła całego kwietnika rosną lipy drobnolistne, kasztanowce zwyczajne, jesion wyniosły odm. zwisającej (142 cm w obwodzie). Na kwietniku z zegarem rośnie kasztanowiec zwyczajny i lipa szerokolistna. W trójkątnej części placu widnieją lipy drobnolistne i kasztanowce zwyczajne. Pośrodku klombu rośnie kasztanowiec zwyczajny (obw. 230 cm). Na pozostałej części placu od ulicy M. Konopnickiej spotykamy lipy drobnolistne, szerokolistne, kasztanowce zwyczajne i pośrodku skweru jesion wyniosły odm. zwisającej (153 cm w obw.).



W przedstawionej pracy podano informacje dotyczące 112 gatunków drzew i krzewów rosnących na terenie miasta Świdnicy, w tym 25 gatunków drzew i krzewów iglastych. Największy udział w drzewostanie miasta mają: dąb szypułkowy — 30,8 proc.,



Świerki kłujące (odmiana srebrzysta) na Placu Tysiąclecia

lipa drobnolistna 12,56 proc., buk zwyczajny — 9,4 proc. i lipa szerokolistna — 8,26 proc. Istniejące parki w Świdnicy, należące do typu parków krajobrazowych, spełniają doniosłe funkcje rekreacyjne w mieście typowo przemysłowym, dając miejsce odpoczynku. Dla zainteresowanych przyrodą, drzewa stanowią obiekt obserwacji fenologicznych (pojawienie się pierwszych liści, kwitnienie drzew, owocowanie, zmiana barwy liści i ich opadanie). Parki miejskie są także miejscem do przeprowadzania przez nauczycieli zajęć dydaktycznych dla młodzieży z zakresu biologii i geografii. Intensywny rozwój przemysłu ujemnie wpływa na szatę roślinną i zagraża środowisku życia człowieka. Stąd wynikają obowiązki jej troskliwej pielęgnacji i ochrony, tym bardziej, że stan zdrowotny świdnickiej dendroflory jest dobry za wyjątkiem wiaźów i pojedynczych okazów innych gatunków drzew.

Istniejące parki mają wystarczającą ilość zieleni wysokiej, natomiast zieleni niskiej w postaci krzewów iglastych i liściastych, klombów, rabat, kwietników i trawników jest stanowczo za mało. Konieczne jest zwiększenie ilości krzewów, a także poszerzenie głównych alei i pokrycie ich dobrą nawierzchnią. Istniejące obiekty i urządzenia na terenie parków (altana, ogrody skalne, fontanny) powinno się również jak najrychlej doprowadzić do stanu używalności. Dla lepszej orientacji w terenie proponuje się wprowadzić nazwy dla poszczególnych parków: park przy ul. Pionierów — na Park Pionierów, park przy ul. Sikorskiego — na Park im. W. Sikorskiego, park przy ul. Kanonierskiej — na Park Szkolny, park przy ul. Gdyńskiej — na Park Gdyński, park przy ul. 1 Maja i Saperów — na Park Saperów. Nazwy: Park Jedności Robotniczo-Chłopskiej i Park Młodzieżowy należałoby utrzymać z uwagi na ich ugruntowaną już w świadomości mieszkańców miasta tradycję.

7 listopad 1948 orientacja  
Łotmiemy Armii Łoskiej



*Topola czarna przy ul. Śląskiej, pomnik przyrody ponad  
6 metrów w obwodzie (najgrubsze drzewo w Świdnicy)*

## PRZEGLĄD NIEKTÓRYCH GATUNKÓW

1. *Ginkgo biloba* L. Młotrzab japoński. Okazy wysokie znajdują się w parku Młodzieżowym k/altany, w parku przy ul. Sikorskiego i na boisku szkoły nr 7 przy ul. Jagiellońskiej. Liście wiosną i latem zielone, jesienią ich barwa jest intensywnie żółta. Na zimę liście opadają. Drzewo Chin i Japonii.

### TAXACEAE — CISOWATE

2. *Taxus baccata* L. Cis pospolity. Formy drzewiaste rosną w parku Młodzieżowym i w parku przy ul. Sikorskiego oraz 2 okazy przy ulicy Pionierów.

2a. *Taxus baccata* L. var. *aurea* Carv. Cis pospolity odmiana złocista, młode pędy są złociste, stare zielenieją. Rośnie w parku Młodzieżowym i na Placu Pokoju.

### PINACEAE — SOSNOWATE

3. *Abies concolor* Engelm. Jodła jednobarwna, jodła kalifornijska. Rośnie w parku Młodzieżowym 23 m wysokości i 190 cm w obwodzie. W Polsce rośnie w parkach i niekiedy w lasach.

4. *Abies nobilis* Lindl. Jodła szlachetna. Jeden okaz znajduje się na terenie szkoły nr 15 przy ul. Traugutta o 14 m wysokości i 138 cm w obwodzie, koronie szerokostozkowatej i igłach niebieskozielonych. Rośnie w Ameryce Północnej. W Polsce gatunek rzadki, w parkach i niekiedy w lasach.

5. *Abies nordmaniana* Spach. Jodła Kaukaska. Jedyny okaz znajduje się w parku Młodzieżowym koło altany. Występuje na Kaukazie. W Polsce częsty gatunek w parkach i lasach.

6. *Abies cephalonica* Lund. Jodła grecka. Jej obwód pnia wynosi 140 cm i wysokość 20 m. Pączki kuliste okryte żywicą. Igły ostro zakończone i sztywne. Rośnie w parku Młodzieżowym obok altany. Ojczyzną jest Grecja. U nas częsty gatunek, w parkach i niekiedy w lasach.

7. *Pseudotsuga taxifolia* Britt. Jodła Dugłasa, Daglezja zielona. Rośnie w parku Młodzieżowym i w parku Jedności Robotniczo-Chłopskiej. Ameryka Północna. W Polsce gatunek bardzo częsty.

8. *Tsuga canadensis* Carv. Choina Kanadyjska, o szeroko stożkowatej i luźnej koronie, gałęziach cienkich i łukowato zwisających ku dołowi. Rośnie w parku Młodzieżowym, w parku przy ul. Sikorskiego. Ojczyzną Ameryka Północna. W Polsce gatunek częsty w parkach.

9. *Picea obovata* Ledeb. Świerk syberyjski, jego wysokość wynosi 18 m. Gałęzie zwisające. Młode gałązki krótko owłosione. Rośnie w parku Młodzieżowym koło boiska. Występuje w pn.-wsch. Europie, Azji. W Polsce bardzo rzadko, w parkach i niekiedy w lasach.

10. *Picea orientalis* Link. Świerk kaukaski. Drzewo do 30 m wysokie, o najkrótszych igłach. Kaukaz. Często spotykany w parkach. Rośnie w parku Młodzieżowym.

11. *Picea glauca* Voss. Świerk biały, o stożkowatej koronie i gałęziach zwisających ku dołowi. Młode pędy białawe i nagie. Igły przy roztarciu nieprzyjemnie pachną. Rośnie w parku Młodzieżowym. Ojczyzną Ameryka Pn. W Polsce spotykany często.



*Sosna czarna na Placu Wojska Polskiego*

12. *Picea pungens* Engelm. Świerk kłujący, o koronie stożkowej i gałęziach tworzących poziomo ustawione okółki. Rośnie w parku Młodzieżowym i na Placu Pokoju. Ojczyzna — Ameryka Pn. W Polsce często sadzony w parkach.

12a. *Picea pungens* var. *argentea* Beiss. Świerk kłujący odm. srebrzysta, o igłach srebrzysto-białych. Rośnie w parku Młodzieżowym, na Placu 1000-lecia i Cmentarzu Żołnierzy Radzieckich.

13. *Larix decidua* Mill. *Larix europaea* DC. Modrzew europejski. Jest ich kilkanaście w mieście Świdnicy, w parku Młodzieżowym i na Placu 1000-lecia. Drzewo Europy. W Polsce tylko w Tatrach i Sudetach, na nizinach hodowany sztucznie.

14. *Pinus strobus* L. Sosna amerykańska, wejmutka, o igłach bardzo cienkich i elastycznych. Rośnie na skwerze przy Placu Wojska Polskiego, na Placu Pokoju. Ojczyzną jest Ameryka Pn. W Polsce często sadzona w parkach.

15. *Pinus silvestris* L. Sosna pospolita, sosna zwyczajna. Rośnie w parku przy ul. Sikorskiego i na Placu Pokoju. Pospolity gatunek naszych lasów i borów nizinnych.

16. *Pinus nigra* Arnold. Sosna czarna. Rośnie w parku Młodzieżowym, na skwerze przy Placu Wojska Polskiego i na boisku szkoły nr 15 W Polsce gatunek częsty w uprawach leśnych oraz w parkach.

#### CUPRESSACEAE

17. *Thuja occidentalis* L. Żywotnik zachodni. Rośnie w parku Młodzieżowym, na Placu Pokoju i Cmentarzu Żołnierzy Radzieckich. W Polsce bardzo częsty gatunek rosnący w parkach.

18. *Thuja gigantea* Nutt. Żywotnik olbrzymi. Rośnie w parku Młodzieżowym i na boisku szkoły nr 7. Drzewo do 60 m wysokie. Gatunek u nas częsty w uprawach leśnych.

19. *Chamaecyparis nootkatensis* Spach. Cyprysik nutkajski, o wąsko-stożkowej koronie. Rośnie w parku Młodzieżowym koło altany. Drzewo Ameryki Pn. W Polsce sadzone w parkach, rzadziej w lasach.

20. *Chamaecyparis lawsoniana* Parl. Cyprysik Lawsona. O stożkowej koronie, korze czerwono-brązowej i gałęziach rozgałęzionych wachlarzowato. 2 okazy rosną na Placu Pokoju koło muru. Ojczyzną Ameryka Pn. U nas częsty w uprawach parkowych.

21. *Chamaecyparis pisifera* Endl. Cyprysik groszkowy. Rośnie w parku Młodzieżowym, 112 cm w obwodzie i 14 m wys., w alejce do koszar i po prawej stronie altany 2 okazy. Ojczyzną Japonia. Często u nas uprawiany w parkach.

22. *Juniperus squamata* Lamb. var. *Meyeri* Rekd. Jałowiec łuskowaty odm. Meyera. Krzew gęsto ugałęziony z licznymi bocznymi pędami i igłami niebieskawo-sinzielonymi. Występuje na Cmentarzu Żołnierzy Radzieckich. Ojczyzną Himalaje, Chiny. U nas w parkach.

23. *Juniperus sabina* L. Jałowiec sabina, krzew 1,5 m wysokości. Gałązki po rozrtarciu wydają ostrą nieprzyjemną woń. Ojczyzną Europa. Rośnie na Cmentarzu Żołnierzy Radzieckich. W Polsce dziko tylko w Piecinach, poza tym często w parkach.

Angiospermae — Okrytonasienne

SALICACEAE — WIERZBOWATE

24. *Populus alba* L. Topola biała, białodrzew, o charakterystycznej korze biało-szarej. Rośnie w parku Młodzieżowym i w parku przy ul. Sikorskiego.

25. *Populus berolinensis* Dipp. Topola berlińska. Kilkanaście tych drzew o szerokostojkowej koronie, cienkich gałęziach i grubym pniu, rośnie w parku Jedności Robotniczo-Chłopskiej.

25a. *Populus nigra* L. Topola czarna, sokora, obwód pnia na wysokości 1,3 m wynosi 609 cm. Rośnie przy moście betonowym nad rzeką Bystrzycą.

RANUNCULOCEAE — JASKROWATE

26. *Paeonia suffruticosa* Adv. Piwonja wielkokwiatowa, drzewiasta, krzew 1,5 m wysokości. Kwiaty pojedyncze duże. Rośnie przed gmachem przy Alei Niepodległości.

MAGNOLIACEAE

27. *Liliodendron tulipifera* L. Tulipanowiec amerykański. Drzewo wysokości 8 m. Kwiat pojedynczy przypominający tulipan. Kolor liści jesienną żółcistożółty. Rośnie przy skarpcie przy Alei Niepodległości. Drzewo z Ameryki Pn. i Chin. W Polsce gatunek uprawiany zwłaszcza na zachodzie kraju.

PLATANACEAE

28. *Platanus acerifolia* Willd. Platan klonolistny. Rośnie w parku Młodzieżowym, o obwodzie 400 cm i szerokiej koronie silnie rozgałęzionej, kilka w parku przy ul. Sikorskiego o obwodzie pni ok. 210 cm.

ROSACEAE

29. *Crataegus oxyacantha* L. var. *Paulii* Rehd. odm. pełnokwiatowa czerwona, o kwiatach pełnych, jaskrawoszkarłatnych. 2 okazy rosna w Parku Jedności Robotniczo-Chłopskiej. Drzewo Europy i Afryki Pn.

ACERACEAE

30. *Acer platanoides* var. *schwedleri* K. Koch. klon zwyczajny odm. Schwedlera, o liściach czerwonych. Rośnie w parku Młodzieżowym.

31. *Acer platanoides* var. *Lorbergii* Van Houtte odm. Lorberga, drzewo o wysokości 18 m i liściach głęboko wcinanych oraz kłapach często zachodzących na siebie. Rośnie w parku przy ul. Sikorskiego.

32. *Acer pseudoplatanus* var. *Leopoldii* Lam. klon-jawor odm. Leopolda, o liściach pod spodem czerwonych, a na wierzchu z żółtymi i białymi plamami. Rośnie w parku 1 Maja i Saperów.

33. *Acer pseudoplatanus* var. *purpureum* Lour, klon-jawor odm. purpurowa. Drzewo okazałe o liściach pod spodem purpurowoczerwonych. Rośnie w parku 1 Maja.

ARALIACEAE — ARALIOWATE

34. *Hedera helix* L. Bluszcz pospolity. Ten charakterystyczny pnącź wspinający się po drzewach, murach i płoczący się po ziemi występuje licznie na Placu Pokoju.

ERICACEAE — WRZOSOWATE

35. *Rhododendron catawbiense* Millk. Różanecznik fioletowy. Kwiaty fioletowo-purpurowe, liście zimnotrwałe. Rośnie na Placu Pokoju. Pochodzi z Ameryki Pn.

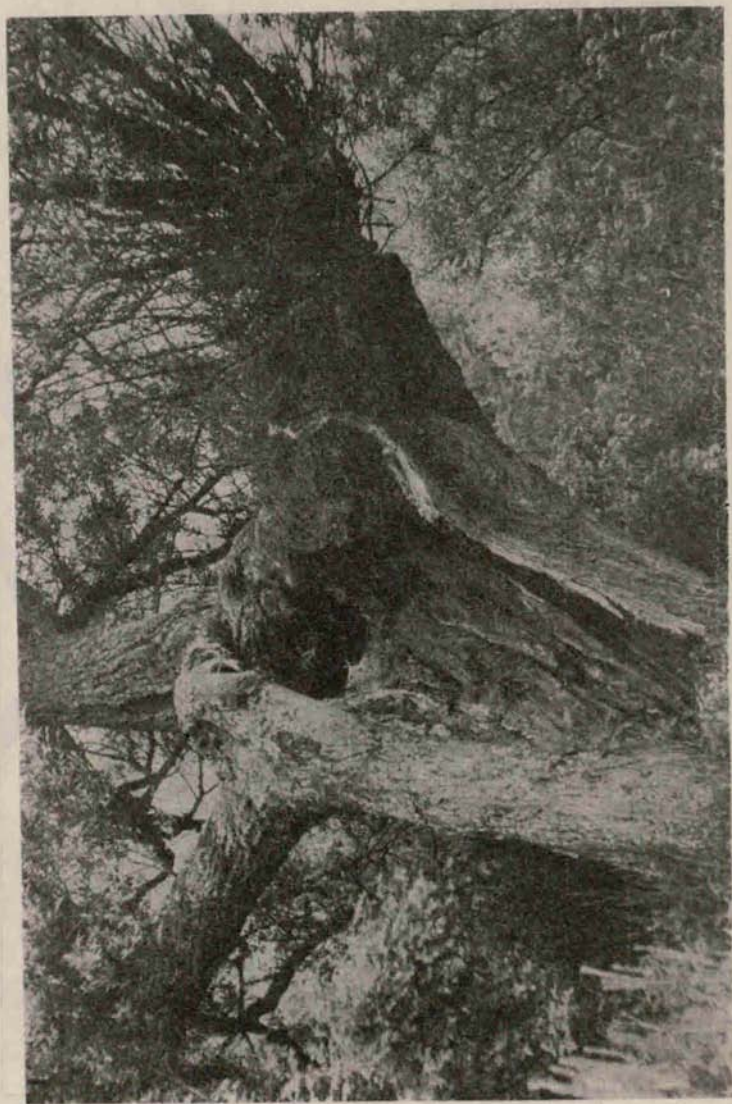
Wykaz ilościowy drzew i krzewów w parkach Świdnicy

Gatunki drzew i krzewów	Park Jedn. Rob.-Chłopsk.	Park przy ul. Pionierów	Park Młodzieżowy	Park przy ul. Sikorskiego	Park przy ul. Kanonier- skiej	Park przy ul. Gdynskiej	Park przy ul. I Maja i Saperów	Plac Pokoju	Razem
Akacja biała — <i>Robinia pseudoacacia</i>	86	8	—	39	22	37	68	7	267
Berberys Thunberga — <i>Berberis Thunberga</i>									
Berberys Zwyczajny — <i>Berberis vulgaris</i>									
Bez czarny — <i>Sambucus nigra</i>	8	—	—	1	—	—	—	—	9
Bez Koralowy — <i>Sambucus racemosa</i>	—	—	—	—	—	—	—	1	1
Bluszcz pospolity — <i>Hedera helix</i>	—	—	—	2	—	—	—	10	12
Brzoza brodawkowana — <i>Betula verrucosa</i>	46	—	2	12	3	—	—	52	115
Brzoza omszała — <i>Betula pubescens</i>	—	—	1	—	—	—	—	—	1
Buk zwyczajny — <i>Fagus sylvatica</i>	12	28	94	398	69	7	23	—	631
Buk zwyczajny (odm. czerwonolistna — <i>Fagus sylvatica</i> var. atrop)	—	—	1	2	—	—	—	—	3
Choina kanadyjska — <i>Tsuga canadensis</i>	—	1	3	3	1	—	—	—	8
Cis pospolity — <i>Taxus baccata</i>	1	3	13	12	—	—	—	—	29
Cis pospolity (odm. żółta) — <i>Taxus baccata</i> var. aurea	—	—	1	—	—	—	—	—	1
Cyprysyk groszkowy — <i>Chamaecyparis pisifera</i>	—	—	2	—	—	—	—	—	2
Cyprysyk Lawsona — <i>Chamaecyparis Lavso- niana</i>	—	—	—	—	—	—	—	7	7
Cyprysyk nutkajski — <i>Chamaecyparis nothca- tensis</i>	—	—	2	—	—	—	—	—	2
Czeremcha amerykańska — <i>Padus serotina</i>	—	—	1	—	—	—	—	—	1



*Brzoza brodawkowata przy ul. Słaskiej*

Czeremcha zwyczajna — <i>Padus racemosa</i>	4	—	1	—	—	—	—	—	—	5
Dąb czerwony — <i>Quercus borealis maxima</i>	8	—	—	—	—	—	—	—	—	8
Dąb szypulkowy — <i>Quercus robur</i>	298	315	425	452	223	163	109	13	1998	
Dąb szypulkowy (odm. stożkowa) <i>Quercus robur</i> ver. <i>fastigiate</i>	8	—	—	—	—	—	—	—	—	8
Daglezja zielona — <i>Pseudotsuga taxifolia</i>	13	—	8	—	—	—	—	—	—	21
Dereń biały — <i>Cornus</i> <i>alba</i>										
Dereń jadalny — <i>Cornus</i> <i>mas</i>										
Forsycja pośrednia — <i>Forsythia intermedia</i>										
Głóg dwuszyjkowy — <i>Crataegus oxyacantha</i>	1	4	3	9	12	1	2	1	32	
Głóg dwuszyjkowy — (odm. Czerwona) — <i>Crataegus oxyacantha</i> var. <i>Pauli</i>	2	—	—	—	—	—	—	—	—	2
Gł. jednoszyjkowy — <i>Crataegus monogyna</i>	1	16	2	6	13	2	1	1	42	
Grab pospolity — <i>Carpinus betulus</i>	64	8	6	2	3	4	1	12	100	
Grusza pospolita — <i>Pirus communis</i>	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Iglicznia pospolita — <i>Gleditschia triacanthos</i>	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1
Jabłoń szlachetna — <i>Malus domestica</i>	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1
Jalowiec łuskowaty odm. Meyera — <i>Juniperus</i> <i>squamata</i> — ver. <i>Meyera</i>										
Jalowiec pospolity — <i>Juniperus communis</i>										
Jalowiec sabina — <i>Juniperus sabina</i>										
Jalowiec sabina — (odm. tamaryszkowata) — <i>Juniperus sabina</i> var. <i>tamarix</i>										
Jalowiec wirginijski — <i>Juniperus virginiana</i>	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1
Jarząb mączny — <i>Sorbus aria</i>	8	—	—	1	—	—	—	—	—	9



Wierzba biała w Kraszewicach

Jarząb pospolity — <i>Sorbus aucuparia</i>	—	1	—	—	—	—	—	2	3
Jarząb szwedzki — <i>Sorbus intermedia</i>	2	—	1	2	—	—	—	—	5
Jaśminowiec owłosiony — <i>Philadelphus pubescens</i>									
Jaśminowiec wonny — <i>Philadelphus coronarius</i>									
Jesion pensylwański — <i>Fraxinus pensylvanica</i>	—	—	1	—	—	—	—	—	1
Jesion wyniosły — <i>Fraxinus excelsior</i>	121	—	—	—	—	—	—	20	141
Jesion wyniosły — (odm. zwisająca) — <i>Fraxinus</i> <i>excelsior</i> var. <i>pendula</i>	—	—	—	—	—	—	—	5	5
Jerzyna sinojagodowa — <i>Rubus caesius</i>	—	—	—	—	—	—	—	1	1
Jodła grecka — <i>Abies</i> <i>cephalonica</i>	—	—	1	—	1	—	—	—	2
Jodła kalifornijska — <i>Abies concolor</i>	—	—	1	—	—	—	—	—	1
Jodła kaukaska — <i>Abies</i> <i>nordmaniana</i>	—	—	1	—	—	—	—	—	1
Jodła szlachetna — <i>Abies</i> <i>nobilis</i>	—	1	—	—	—	—	—	—	1
Kalina koralowa — <i>Viburnum opulus</i>									
Karagana syberyjska — <i>Caragana arborescens</i>									
Kasztanowiec biały — <i>Aesculus hippocastanum</i>	14	23	32	45	—	31	23	—	163
Kasztanowiec czerwony — <i>Aesculus carnea</i>	46	—	—	—	—	—	—	—	46
Katalpa zwyczajna — <i>Catalpa bignonioides</i>	—	—	—	1	—	—	—	—	1
Klon jawor — <i>Acer</i> <i>pseudoplatanus</i>	12	6	—	16	—	—	38	8	80
Klon jawor (odm. Leopolda) — <i>Acer pseudoplatanus</i> var. <i>Leopoldi</i>	—	—	—	—	—	—	5	—	5
Klon jawor (odm. purpurowa) — <i>Acer pseudoplatanus</i> var. <i>purpureum</i>	—	—	—	—	—	—	1	—	1
Klon polny — <i>Acer</i> <i>campestre</i>	18	4	9	38	4	9	—	—	82
Klon zwyczajny — <i>Acer</i> <i>platanoides</i>	6	20	38	122	17	19	29	46	307



*Pierwsza i trzecia od lewej — sosny czarne. Druga i czwarta  
— sosny amerykańskie na Placu Wojska Polskiego*

Klon zwyczajny (odm. kulista) — <i>Acer platanoides</i> var. <i>globosum</i>										
Klon zwyczajny (odm. Lorberga) — <i>Acer platanoides</i> var. <i>Lorberga</i>	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1
Klon zwyczajny (odm. Schredlera) — <i>Acer platanoides</i> var. <i>Schredleri</i>	—	—	3	4	—	—	1	—	—	8
Leszczyna turecka — <i>Corylus colurna</i>										
Leszczyna zwyczajna — <i>Corylus avellana</i>	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1
Liguster pospolity — <i>Ligustrum vulgare</i>	2	50	—	4	—	—	—	—	6	62
Lilak zwyczajny — <i>Syringa vulgaris</i>	—	—	—	—	—	—	—	—	3	3
Lipa drobnolistna — <i>Tilia cordata</i>	31	46	212	252	95	51	82	56	824	
Lipa krymska — <i>Tilia euchlora</i>	2	—	6	—	—	—	—	—	—	8
Lipa petiolaris — <i>Tilia petiolaris</i>	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1
Lipa srebrzysta — <i>Tilia tomentosa</i>	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1
Lipa wielkolistna — <i>Tilia platyphyllos</i>	26	23	210	112	47	36	49	48	561	
Machonia pospolita — <i>Mahonia aquifolium</i>	—	—	—	—	—	—	—	—	4	4
Malina właściwa — <i>Rubus idaeus</i>	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1
Milorzab japoński — <i>Ginkgo biloba</i>	—	—	1	1	1	—	—	—	—	3
Modrzew europejski — <i>Larix europaea</i> ( <i>decidua</i> )	—	—	4	3	—	—	—	—	—	7
Olsza czarna — <i>Alnus glutinosa</i>	206	—	—	—	—	—	—	—	—	206
Orzech włoski — <i>Juglans regia</i>	—	—	—	—	1	—	—	—	—	1
Piwonia drzewiasta — <i>Paeonia suffruticosa</i>										
Platan klonolistny — <i>Platanus acerifolia</i>	1	2	3	12	1	—	3	—	—	23
Porzeczka alpejska — <i>Ribes alpinum</i>	—	—	—	—	—	—	—	—	3	3
Porzeczka pospolita — <i>Ribes sativum</i>										



*Kasztanowiec zwyczajny przed kościołem  
św. Wacława i Stanisława*

Róża — <i>Rosa</i> sp.	—	—	2	—	—	—	—	—	4	6
Różanecznik fioletowy — <i>Rhododendron cata-</i> <i>biense</i>	—	—	—	—	—	—	—	—	21	21
Różanecznik żółty — <i>Rhododendron flavum</i>	—	—	—	—	1	—	—	—	—	1
Sosna amerykańska — <i>Pinus strobus</i>	—	—	2	1	2	—	—	—	4	9
Sosna zwyczajna — <i>Pinus silvestris</i>	—	—	2	4	—	—	—	—	—	6
Suchodrzew tatarski — <i>Lonicera tatarica</i>										
Suchodrzew zwyczajny — <i>Lonicera xylogsteum</i>										
Szklak kruszyna — <i>Rhamnus frangula</i>	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Szklak pospolity — <i>Rhamnus cathartica</i>	1	—	1	—	—	—	—	—	—	2
Sliwa domowa — <i>Prunus</i> <i>domestica</i>	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1
Sliwa cūbaszka — <i>insititia</i>	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1
Sliwa wiśniowa — <i>cerasifera</i>	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1
Śnieguliczka biała — <i>Symphoricarpos albus</i>	25	—	2	—	3	—	—	—	1	31
Świerk biały — <i>Picea</i> <i>glauca</i>	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1
Świerk kaukaski — <i>Picea</i> <i>orientalis</i>	—	—	2	—	—	—	—	—	—	2
Świerk kłujący — <i>Picea</i> <i>pungens</i>	26	—	21	—	—	—	—	—	5	52
Świerk kłujący (odm. srebrzysta) — <i>Picea</i> <i>pungens</i> var. <i>argentea</i>	2	1	2	—	—	—	—	—	—	3
Świerk pospolity — <i>Picea</i> <i>excelsa</i>	118	1	70	6	—	—	—	—	34	229
Świerk syberyjski — <i>Picea obovata</i>	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1
Tamaryszek — <i>Tamarix</i>										
Tawuła japońska — <i>Spiraea japonica</i>	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Tawuła ożankolistna — <i>Chamaedrifolia</i>	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Tawuła Wanhouttera — <i>Vanhouttel</i>	2	—	—	—	—	—	—	—	1	3

Tawuła wierzbolistna — salicifolia	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Topola berlińska Populus berlinensis	9	—	—	—	—	—	—	—	—	9
Topola biała — Populu alba	—	—	5	38	—	—	—	—	—	43
Topola czarna — Populus alba	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Topola włoska — Populus fastigiata	16	—	—	—	6	—	—	—	—	22
Trzmielina zwyczajna — Evonymus europaea	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1
Tulipanowiec amerykański Liliodendron-tulipifera	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Wiąz górski — Ulmus montana	—	1	4	1	2	1	2	14	25	—
Wiąz polny — Ulmus foliacea	1	4	3	3	2	1	2	—	—	16
Wiąz szypułkowy (limak) — Ulmus laevis	—	2	1	1	—	2	1	—	—	7
Wierzba biała (odm. zwy- czajna) — Salix alba var. pendula	6	—	—	—	—	—	—	—	—	6
Wierzba krucha — Salix fragilis	48	—	—	—	—	—	—	—	—	48
Wierzba szara — Salix cinerea	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Winobluszcz pięciolistkowy Parthenocissus guin.	1	—	—	—	—	—	—	—	15	16
Wiśnia wonna — Cerasus mahaleb	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1
Złotokap zwyczajny — Loburnum anagyroides	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1
Zylistek szorstki — Deutzia scabra	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1
Żywotnik olbrzymi — Thuja gigantea	—	—	1	—	1	—	—	—	—	2
Żywotnik zachodni — Thuja occidentalis	—	2	4	1	1	—	—	27	35	—
Żywotnik zachodni (odm. złocista) — Thuja occi- dentalis var. aurensens	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1
	1.304	587	1223	1603	531	365	440	434	6487	

## Pomniki przyrody zarejestrowane:

L.p.	Miejsce	Gatunek	Opis
1.	Plac Pokoju	Kasztanowiec zwyczajny	3 okazale stare drzewa. Ok. 300—400 lat. Rozpiętość koro- ny 8—15 m.
2.		Lipa drobnolistna	16 szt. starych drzew w wie- ku 300—400 lat.
3.	k. mostu bet. przy ul. Śląskiej	Topola czarna	Korona szerokostożkowata wys. pnia 5 m, ok. 300 lat.
4.	Kraszowice	Lipa szerokolistna	1 drzewo okazałe, korona szeroka, rozgał. 15 m ok. 300 lat.
<b>Pomniki przyrody proponowane do rejestracji:</b>			
5.	Park przy ul. Pionierów	Dąb szypułkowy Jodła szlachetna Żywotnik zachodni	Korona kopulasta, silnie roz- gałęziona, bardzo gęsta.  Korona stożkowata
6.	Park Młodzieżowy	Platan klonolistny Modrzew europejski Młorzęb japoński Dąb szypułkowy	Korona silnie rozgałęziona  Gałęzie ustawione horyzon- talnie Okaz męski  Korona szerokostożkowata
7.	Park Sikorskiego	Buk zwyczajny odm. czerw- nolistna Choina kanadyjska Dąb szypułkowy	Korona kulista, kopulasta, gęsta  O rozgałęzionym pniu. Ko- rona luźna, kopulasta Korona kopulasta, rozło- żysta
8.	Park przy ul. Kanonierskiej	Żywotnik olbrzymi Młorzęb japoński  Dąb szypułkowy	Korona stożkowata, gałęzie łukowato zwisające Okaz męski. Gałęzie odcho- dzą od pnia pod kątem prostym Korona kopulasta i rozłoży- sta
9.	Park Jedności Rob.-Chłopskiej	Topola czarna Jesion wyniosły	Korona rozłożysta. Konary grube Korona jajowata z grubymi gałęziami
10.	Ul. 1 Maja i Saperów	Dąb szypułkowy	Korona kopulasta. Rośnie na wzniesieniu od strony koszar

## LITERATURA

1. Białobok S. (red.), Drzewoznawstwo, PWRiL, Warszawa 1955,
2. Czajkowski J. Drzewa i krzewy miasta Brzegu, Opole 1967,
3. Gumiński R. Początek robót polowych w Polsce. Wiadomości Służby Hydr. Meteorolog. PIHM Warszawa 1965, 4. Kosiba A. Klimat Ziemi Śląskich, Wyd. Inst. Śląskiego, Katowice — Wrocław 1968, 5. Kościelny S., Sękowski, Drzewa i krzewy, klucze do oznaczania, PWRiL, Warszawa 1971, 6. Kostrowicki J. Środowisko geograficzne Polski, PWN Warszawa 1961, 7. Kowaliński St., Tomaszewski J. Rejonizacja gospodarcza woj. wrocławskiego 1958, 8. Kulesza W. Klucz do oznaczania drzew i krzewów, PWRiL, Warszawa 1955, 9. Oblicze Ziemi Śląskich, Dolny Śląsk, t. II. Książnica-Atlas, Wrocław — Warszawa 1948, 10. Roczniki Statystyczne województwa wrocławskiego 1966, 67 68, 71 r. 11. Soneta W. Dendrologia t. I, II, III, PWN, Warszawa 1969—1971, 12. Szafer W., Pawłowski B. Szata roślinna Polski, PWN, Warszawa 1965, 13. Szczepankiewicz St., Morfologia Sudetów Wałbrzyskich, PWN 1954, 14. Sznuć A. Klimat regionu wałbrzyskiego, Wrocław 1948, 15. Trzebińska, Stosunki wodne, (Rodz.: Rejonizacja przyrodniczo-gospodarcza woj. wrocławskiego) 1961.



## WSPOMNIENIA Z BUDOWY CUKROWNI W PAKISTANIE

Władysław Grubiak

**N**A SKRAJU pustyni Thar, w miejscowości CHISTIAN, okręgu Bahawainagar w Pakistanie Zachodnim stoi cukrownia ze znakiem Made in Poland o nazwie BAHAWALNAGAR SUGAR MILLS Ltd., wyeksportowana przez Centralę Handlu Zagranicznego „Polimex-Cekop” Warszawa. Cukrownię tę, przerabiającą 1500 ton trzciny cukrowej na dobę, projektowało, kompletowało i dostarczało Przedsiębiorstwo Projektowania i Dostaw Kompletnych Obiektów Przemysłowych Chemadex - Warszawa, a jednym z wielu wykonawców maszyn i urządzeń była ŚWIDNICKA FABRYKA URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH, którą tam reprezentowałem.

SFUP jest głównym producentem urządzeń cukrowniczych i dostawy jego wynoszą 60—70 proc. ogólnego tonażu aparatury technologicznej cukrowni. Urządzenia i maszyny z napisem „Made in Poland SFUP - Świdnica” można spotkać w ponad 40-tu cukrowniach różnych rejonów świata, między innymi w takich państwach jak: Chiny, Iran, Irak, Cejlon, Wietnam, Indonezja, Ghana, Maroko, Egipt, ZSRR, Grecja, Czechosłowacja, Jugosławia, Hiszpania, Rumunia i Pakistan.

Pakistan powstał z podziału Indii w roku 1947. Na Półwyspie Indyjskim wykrojono wówczas dla muzułmańskiego państwa obszar 966 760 km<sup>2</sup>, złożony z dwóch części odległych od siebie o 1500 km; prowincję zachodnią i wschodnią. W Pakistanie Zachodnim (803 850 km<sup>2</sup>, 60 mln mieszkańców) językami urzędowymi są urdu i angielski, w Pakistanie Wschodnim dzisiejszym Bangladesz (142 760 km<sup>2</sup>, 70 mln mieszkańców) — bengalski i angielski. Pak znaczy w języku urdu „czysty”, „doskonały”. Pakistan miał więc zostać krajem ludzi „czystych” czyli wyznawców Allaha i jego proroka. Religia stała się fundamentem tego państwa i wywarła decydujący wpływ na ukształtowanie się jego życia politycznego, społecznego i kulturalnego. Pakistan był krajem wybitnie rolniczym, a obecnie prawie połowa jego dochodu narodowego pochodzi z rolnictwa. Nie jest on zasobny w łatwo dostępne bogactwa naturalne. Ubogie złoża węgla nie najlepszej jakości, niewiele ropy, rudy żelaza oraz nieco więcej chromu i magnetytu, stanowią mało znaczącą pozycję w eksporcie. Rynki światowe zdobywa Pakistan jutą, bawełną i herbatą. Obok Indii jest on głównym producentem i eksporterem juty. Roczny orientacyjny dochód na 1 mieszkańca wynosi około 120 dolarów. Składa



*Srodek transportu — wielbłądy*



*Grupa plantatorów trzciny cukrowej*

się nań bogactwo 22 rodzin Pakistanu Zachodniego o największych wpływach w gospodarce kraju, które posiadają 80 proc. akcji w najpoważniejszych przedsiębiorstwach sektora prywatnego, wysokie renty dawnych książąt feudalnych oraz zarobki mas głodujących i biedoty miejskiej.

Od początku istnienia Pakistanu władza znajdowała się w rękach zachodnich Pakistańczyków, w związku z czym dotacje na rozwój zachodniej części kraju były 2—3 krotnie większe niż na prowincję wschodnią. Do roku 1960 wszystkie zarządy i organizacje gospodarcze miały swoje siedziby w części zachodniej, natomiast we wschodniej funkcjonowały jedynie ich filie, które nie były uprawnione do podejmowania samodzielnych decyzji ekonomicznych. W latach 1956—60, na 690 wyższych urzędników administracji tylko około 50 było Bengalczykami. Sekretariat prezydenta składający się z 75 urzędników liczył jedynie 3 Bengalczyków. Wśród 900 wyższych oficerów było zaledwie kilkunastu Bengalczyków, ale żaden z nich nie miał szlifów generalskich. Wyżej wymienione zróżnicowania gospodarcze i polityczne były powodem dużego niezadowolenia ludności prowincji wschodniej i doprowadziły w 1971 r. do antagonizmu i wojny domowej między prowincjami, w konsekwencji czego z prowincji wschodniej powstało samodzielne państwo pod nazwą Bangla-Desz.

Cykl budowy wspomnianej na wstępie cukrowni trwał ponad dwa lata, od momentu wygrania ogłoszonego przetargu, aż do wyprodukowania pierwszego cukru. Roboty fundamentowe rozpoczęto w pół roku po podpisaniu kontraktu, a maszyny i instalacje (3500 t) dostarczono z Polski kilkoma statkami w okresie zaledwie 16 miesięcy.

W szczerym polu, w pobliżu miejscowości Chistian odległej o 1100 km od portu Karaczi stanęły fundamenty i konstrukcje stalowe budynków, przeprowadzono drogi, wykopano studnie głębinowe, wzniesiono budynki pomocnicze i mieszkalne, nie zapomniano również o budowie meczetu. Nie byłoby może w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, iż na placu budowy nie dysponowano żadnym sprzętem zmechanizowanym. Wszystkie prace prowadzone były sposobem bardzo prymitywnym. Codzienny obraz budowy przypominał chyba sceny z czasów faraonów; setki półnagich mężczyzn przy wykopach, setki osiołków transportujących na grzbietach cegłę, kruszywo, piasek. Betonowanie fundamentów prowadzono już z pomocą betoniarek i wibratorów z napędami spalinowymi, ale zaprawę betonową przenosiły kobiety w blaszanych miskach na głowach. Trzeba przy tym dodać, że kobiety w Pakistanie noszą na głowach nieraz bardzo duże przedmioty i robią to z dużą umiejętnością i wdziękiem, zachowując dzięki temu ładną, prostą i smukłą figurę. Dodajmy, że wszystkie kobiety w Pakistanie, nawet stewardessy w samolotach chodzą w długich spodniach, na które wkładają suknie względnie narzucają szale. Normalnie jednak kobiety w Pakistanie, poza dużymi miastami, nie pracują w przemyśle, z wyjątkiem plemienia „cygańskiego”, które było zatrudnione w firmie budowlanej. Do ciekawostek należy fakt, że kobiety tego plemienia nosiły przy pracy

na budowie różne świecidełka, nawet bransoletki na bosych nogach. Kobiety zamężne wyróżniały się dodatkowo tym, że na nosie miały założone kolczyki. Całe plemię mieszkało w namiotach, (budach) obok fabryki.

Tempo robót i jakość pracy była pierwszorzędna. Zasluga to „złoty rąk” miejscowych cieśli, zbrojarzy, oraz murarzy, którzy co prawda nie potrafili odczytać rysunku technicznego, ale każde polecenie i wskazówki kierownictwa budowy wykonywali szybko i dokładnie. Całość prac budowlanych nadzorowało dwóch inżynierów z Polski. Jeden z nich był zarazem kierownikiem budowy zajmując się jednocześnie odbiorem dostaw w porcie oraz przygotowaniem robót montażowych i organizowaniem załogi cukrowni, angażowanej przez klienta. Zasadnicza ekipa specjalistów z Polski (z różnych dziedzin technicznych) zaczęła napływać dopiero po zaawansowaniu prac budowlanych i w szczytowym okresie montażu, rozruchu i prób gwarancyjnych doszła do 20 osób.

Po kilku miesiącach stopniowo wyrósł szkielet konstrukcji budynku produkcyjnego i rozpoczęto montaż maszyn. Codziennie zaskakiwały nas jednak nowe zupełnie nie przewidziane, nie znane w kraju kłopoty. Aparatura docierała na plac budowy uszkodzona przy przeładunkach w porcie Karaczi, na stacjach kolejowych i podczas transportu na budowę. Transport ze stacji odbywał się samochodami i wozami ciągnionymi przez woły. Często włosy stawały nam na głowie ze zdziwienia, gdy na przykład na plac budowy wjeżdżała ważąca kilka ton maszyna na dwukołowym wozie ciągnionym przez woły.

Dokonywanie napraw urządzeń uszkodzonych w transporcie w skromnie wyposażonym warsztacie cukrowni absorbowало całkowicie naszą nieliczną grupę mechaników. Firma montażowa nie dysponowała dźwigiem mechanicznym i montaż pionowy ciężkich elementów o wadze ponad 20 ton prowadzono za pomocą masztów stalowych i wyciągarek ręcznych. Mimo to montaż dużych elementów oraz ustawienie kompletnych urządzeń na miejscu ich przeznaczenia odbywał się bardzo sprawnie i szybko, prace prowadzono często nieprzerwanie przez całą dobę. Gdy betonowało się strop w godzinach popołudniowych włączano adapter i muzyka zachęcała do utrzymania tempa pracy. Koncert taki trwał nieraz do późnych godzin nocnych, póki nie ukończono całkowicie danej roboty. Znacznie wolniej przebiegał już montaż przy pracach wykończeniowych i precyzyjnych, gdzie trzeba było zatrudnić dobrych i wysokopłatnych fachowców. Efektu zbyt dużego nie było widać.

Największe trudności mieliśmy przy spawaniu zbiorników ciśnieniowych na skutek nieterminowej dostawy tlenu, acetylenu oraz przerw w dostawie prądu elektrycznego. Zaden z miejscowych spawaczy nie miał wymaganych uprawnień. Najważniejsze elementy spawał nasz spawacz. Również montaż skomplikowanych układów turbozespołów, nastawni, rozdzielni i automatyki wykonywali nasi nieliczni fachowcy, zarazem przyuczając stopniowo chętnych, ale zupełnie „surowych”, miejscowych pracowników.

Mimo wyczerpującej pracy i upałów, nasi ludzie w miarę postępów robót zdobywali autorytet, uznanie i szczerą przyjaźń załogi, która otaczała ich powszechnym szacunkiem, niemal czcią. Zrozumieć te uczucia może tylko ten, kto pracował w Pakistanie.

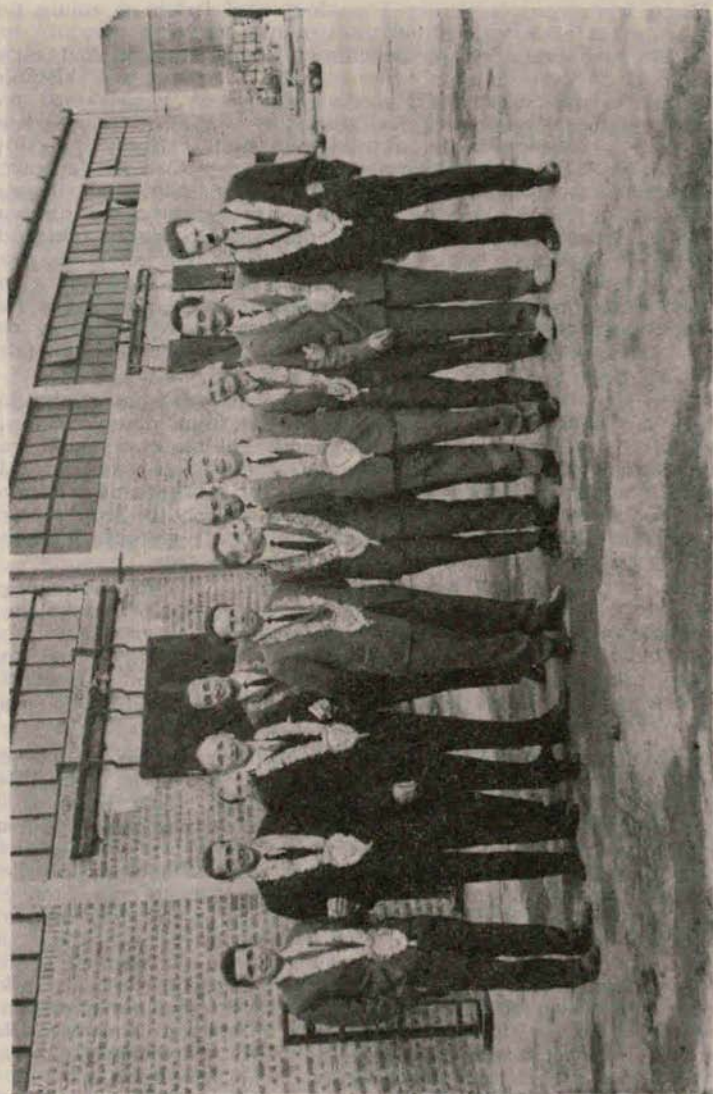
W jaki sposób większość z nas nie znających angielskiego, pokonała trudności językowe? Najczęściej — „łapaliśmy” kilkadziesiąt słów z narzecza urdu, a miejscowi mniej więcej tyle słów polskich. I jakoś to wystarczało. Po pracy miejscowi fachowcy odwiedzali nas, pytali o nasze warunki pracy, stosunki społeczne, zapraszali na różne okazyjne spotkania i uroczystości organizowane w cukrowni, bądź we własnych domach. Spotkania takie odbywały się wyłącznie w towarzystwie męskim, bez alkoholu, przy herbatce z mlekiem, ciastkach lub innych słodyczach zgodnie z regułami religii mahometańskiej. Nawiasem mówiąc mieszkańcy Pakistanu mogą nabyć alkohol tylko na receptę (wyłącznie w celach leczniczych), natomiast obcokrajowcy za okazaniem paszportu.

Zaden z miejscowych pracowników nie pokazał nam swojej żony, (a żon mieli nieraz kilka) nawet we własnym domu, żeby nie popaść w konflikt z religią i sąsiadami. Pakistańczycy są narodem bardzo gościnnym i ambitnym. Gościnność ta przejawia się na każdym kroku przy wszelkiego rodzaju spotkaniach i rozmowach w zaproszeniach na herbatę itp. Kontakty te były szczerze i bardzo życzliwe, a w tamtejszych warunkach wprost niezbędne dla odprężenia nerwowego.

Upał (40°C w cieniu), burze piaskowe, brak zieleni, normalnego wyżywienia i narastająca nostalgia robiły swoje. Mieszkaliśmy w osiedlu przy cukrowni, a jedynymi naszymi rozrywkami były: karty (brydż), szachy, kometka, adapter (wszystkie płyty znaliśmy już na pamięć), spóźniona prasa z Polski i czasami wyjazd do Bahawalnagar do kina oraz w okresie świąt (o ile nie było nawału prac) wyjazd na wycieczkę.

W chwilach wolnych po pracy zwiedzaliśmy miejscowe okolice i wsie w pobliżu cukrowni. Wieś taka położona była najczęściej nad strumykiem, rzeczką lub wszędzie tam, gdzie była woda i możliwość nawadniania pól uprawnych, bo deszcze są rzadkością. Ziemię uprawia się tu przy pomocy drewnianej sochy ciągniętej przez woły. Domki - lepianki o wymiarach około 3×3 m lub nieco większych wykonane są z gliny. Wewnątrz nie ma żadnych mebli, jedynie na podłodze, a właściwie na ziemi leży dywan, służący do siedzenia w kucki przy posiłku, do odpoczynku i do spania. Kobiety mają oddzielne pomieszczenia, do których goście nie mają wstępu. Lepianki są ogrodzone murem z gliny, aby nikt z zewnątrz nie zobaczył żony. Podstawowe wyżywienie mieszkańców wsi stanowią placki, ryż, herbata z mlekiem i owoce. Dla kontrastu warto zaznaczyć, że właściciele budowanej cukrowni (współudziałowcy) mieszkali w Karaczi w luksusowych willach.

Karaczi jest największym miastem i portem Pakistanu. Liczy blisko 3 mln mieszkańców. Miasto jest nowoczesne jak na tamtejsze warunki i rozwija się w bardzo szybkim tempie.



*Polska ekipa techniczna przed wyjazdem do Christian (piąty od lewej — autor wspomnień)*

Mieliśmy zaszczyt uczestniczenia w godach weselnych jednego z właścicieli cukrowni z udziałem około 600 zaproszonych gości. W Pakistanie obowiązuje zakaz urządzania hucznych wesel i zabaw z udziałem ponad 1000 osób. W czasie wesela mężczyźni i kobiety bawią się oddzielnie, a więc taniec par jako taki nie istnieje. Przyjęcie odbywało się bez alkoholu (zabrania go surowo religia), a podawane potrawy spożywano po pakistańsku tj. bezpośrednio palcami, bez użycia sztućców. Jednak przed i po spożyciu posiłku podaje się wodę do umycia rąk, czyniąc zadość wymaganiom higieny.

Z poznanych miast najbardziej podobało mi się Lahore, które jest drugim pod względem wielkości miastem w Pakistanie. Liczy niespełna 2 mln mieszkańców, jest ośrodkiem kultury prowincji zachodniej. Lahore, to piękne miasto o dużym dorobku historycznym, posiadające szereg ciekawych zabytków. Znajduje tu się największy i najładniejszy meczet udostępniony dla turystów. Przy wejściu do wnętrza należy obowiązkowo zdjąć buty i kontynuować zwiedzanie boso lub w skarpetkach.

We wszystkich miastach i osiedlach najbardziej rzucają się w oczy punkty i ulice handlowe, na których panuje największy ruch i gwar. Na straganach ulicznych można kupić wszystko (jedzenie, ubranie, złoto itp.). Nie można spokojnie przejść ulicą handlową, żeby sprzedawcy nie zatrzymywali, natarczywie zachęcając do kupna swojego towaru, przy czym trzeba się umieć dobrze targować. Można wtedy kupić wszystko za połowę ceny wywoławczej.

Zakończył się wreszcie montaż cukrowni, ale najważniejsze było jeszcze przed nami: rozruch mechaniczny i uruchomienie produkcji. Pracowaliśmy w tym okresie non stop z krótkimi tylko przerwami na sen i posiłek. Nie oszczędzały nas choroby — przeważnie biegunka, zapalenie gardła, oczu i skóry. Epidemia cholery ominęła na szczęście teren budowy, może dlatego, że cukrownia powstawała na pustkowiu. A niebezpieczeństwo takie istniało. W najbliższym mieście Multan umierało dziennie na cholere około 300 osób.

Nie wystarczy przed wyjazdem z kraju poddać się serii szczepionek i zastrzyków. Trzeba zbadać szczegółowo serce i przewód pokarmowy, przygotować właściwe wyposażenie osobiste, a tuż przed wyjazdem przynajmniej trochę odpoczywać. Na ogół dzieje się trochę inaczej i skutki są czasami bardzo smutne.

Nie zapomniane były przeżycia z gorących chwil uruchomienia produkcji. Rozpoczęcie kampanii — rozpalenie pieca wapiennego — poprzedzone zostało zgodnie z miejscowym zwyczajem zarżnięciem kilku baranów dla odpędzenia złych duchów i na intencję pomyślnej pracy cukrowni.

W okresie pierwszej kampanii cukrownia zatrudniała około 1200 miejscowych robotników, wyłącznie mężczyzn, z których zaledwie 50 pracowało już poprzednio w innych cukrowniach. Nasza 20-osobowa ekipa musiała w ciągu 12-godzinnych zmian kierować siłownią, procesem technologicznym i konserwacją maszyn w ruchu. Nadomiar złego, rozruch przypadł w czasie „Ramadanu”, kie-

dy to przez 30 dni każdy mahometanin pości od wschodu do zachodu słońca i modli się żarliwie 5 razy dziennie. W okresach awarii i innych momentach krytycznych zdani byliśmy wyłącznie na własne siły, gdyż bogobojni wyznawcy islamu nie wzruszeni bili głowami o ziemię, nie reagując zupełnie na to co się wokół działo. Gdy natomiast o zachodzie słońca miejscowy muła intonował pieśń wieczorną, cała załoga zostawiała wszystkie maszyny w pełnym biegu i po odbyciu modlitwy rzuciła się do jedzenia. W tym czasie wszyscy „niewierni” Polacy musieli pilnować newralgicznych punktów fabryki, aby nie przerwać procesu technologicznego i za wszelką cenę utrzymać pracę kotłów, rozdzielni elektrycznej i dostawę wody przemysłowej. Takie 30-to minutowe chwile grozy przeżywaliliśmy codziennie przez cały okres „Świętego miesiąca”.

Doczekaliśmy się wreszcie końca Ramadanu i momentu, kiedy cukrownia zaczęła tętnić równym rytmem, dając najpierw 100 a potem 200 ton cukru na dobę. Upór i pasja zwyciężyły. Po dwóch miesiącach magazyn był przepelniony i na placu wyrosła sterta 100 tys. worków cukru, chronionych tylko brezentem przed wpływami atmosferycznymi. Próbę gwarancyjną wykonaliśmy w pierwszym miesiącu kampanii i z pełnym sukcesem. Do cukrowni ciągnął dzień i noc sznur samochodów, traktorów, wozów zaprzęgniętych w woły i wielbłądy. Trzcina cukrowa spływała z bliskiej i dalekiej okolicy.

Prasa pakistańska zaczęła zamieszczać entuzjastyczne komunikaty i zdjęcia o BAHAWALNAGAR SUGAR MILLS Ltd, której akcje natychmiast podskoczyły na giełdzie o 30 procent. Dla nas zaś kończył się okres batalii o pierwszą wizytówkę przemysłu polskiego w tym rejonie Azji.

Dyrekcja spółki ze szczerym uznaniem dziękowała kolejno wyjeżdżającym grupom Polaków za włożony trud przy budowie i uruchomieniu nowej cukrowni. Każdy z wyjeżdżających został udekorowany specjalnym wieńcem stanowiącym symbol szacunku i uznania.



## KRONIKA ROKU 1972

opr. Danuta Sajdak

### STYCZEŃ

1. I. Załoga Fabryki Wagonów „Świdnica” otrzymała podziękowania za rzetelną i ofiarną pracę oraz życzenia noworoczne od I Sekretarza KC PZPR Tow. Edwarda Gierka.



2. I. Jednostki podległe Wydziałowi Zdrowia i Opieki Społecznej rozpoczęły udzielanie bezpłatnych świadczeń ludności wiejskiej. Zakres świadczeń, w myśl rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 14 grudnia 1971 roku, obejmuje otwartą i zamkniętą opiekę zdrowotną.



3. I. Na posiedzeniu Egzekutywy Komitetu Powiatowego PZPR w Świdnicy dokonano oceny działalności wydziałów społecznych powołanych we wrześniu 1970 roku. 168 nieetatowych instruktorów KP PZPR udziela systematycznej pomocy podstawowym organizacjom partyjnym w przemyśle, urzędach, instytucjach, szkołach w miastach i na wsi.

W Świdnickim Urzędzie Stanu Cywilnego w okresie świąt Nowego Roku na ślubnym kobiercu stanęło 115 par. Najmłodszą panną młodą była 16-letnia dziewczyna, a panem młodym 18-letni młodzieniec.



8. I. Obradowało Plenum KP PZPR w Świdnicy, poświęcone zatwierdzeniu planu realizacji uchwał VI Zjazdu KC PZPR.



10. I. Zakłady Wytwórcze Aparatury Precyzyjnej zorganizowały i uruchomiły laboratorium toksykologiczne do pomiarów stężeń szkodliwych dla zdrowia — hałasu i oświetlenia.



12. I. Towarzystwo Wiedzy Powszechnej utworzyło „Klub Wiedzy i Myśli” w czytelni naukowej w Świdnicy.



13. I. Dyrekcja Dolnośląskich Zakładów Białoskórniczo-Rękawicznicznych „Renifer” poszerzyła bazę czasowo-wypoczynkową dla załogi. Zakupiono na ten cel odpowiedni budynek w miejscowości Rzeczką.



15. I. Zakłady Wytwórcze Aparatury Precyzyjnej rozpoczęły na wielką skalę eksport liczników energii elektrycznej 1- i 3-fazowych do NRD. Zawarta na 10 lat umowa przewiduje wykonanie kilkuset tysięcy sztuk liczników dla potrzeb energetyki NRD.

17. I. Z inicjatywy Powiatowego Zarządu Ligi Kobiet i przy pomocy materialnej zakładów pracy zorganizowano choinkę dla wychowanków Państwowego Domu Dziecka w Bystrzycy. Dzieci zostały obdarowane słodyczkami i upominkami.

W Zakładach Wytwórczych Aparatury Precyzyjnej odbyła się konferencja samorządu robotniczego, która zatwierdziła zadania techniczno-ekonomiczno-produkcyjne przedsiębiorstwa na 1972 rok. Przewidują one wzrost produkcji globalnej o 34 proc. a towarowej o 35 proc., przy wzroście zatrudnienia tylko o 13 proc. Załoga podjęła apel Biura Politycznego KP PZPR włączając się czynnie do akcji „szukamy 20 mld zł” drogą wyprodukowania dodatkowo liczników o wartości 4 mln zł.



19. I. W Świdnicy otwarto Poradnię Przedmażeńską. Jest ona pierwszą placówką tego typu w województwie wrocławskim.



25. I. W międzypaństwowym meczu telewizyjnym Polska — ZSRR startowało czterech zawodników Sekcji Akrobatyki Sportowej M.K.S. „Polonia”: Krystyna Szymańska, Ryszard Sroka, Henryk Krekora i Illopolus Janis, reprezentanci kraju w tej dyscyplinie sportu.

## L U T Y

1. II. Fabryka Wagonów „Świdnica” zgłosiła swój akces do akcji „20 miliardów”, zobowiązując się wykonać poza planem 200 cystern kolejowych na eksport.



2. II. Rozpoczęła się pierwsza sesja egzaminacyjna świdnickiej filii Politechniki Wrocławskiej.



3. II. ZMS przy Zakładach Wytwórczych Aparatury Precyzyjnej zdobył I miejsce w finałach powiatowego konkursu „Polityka — Gospodarka”.



5. II. W związku z 30-tą rocznicą powstania PPR w sali konferencyjnej KP PZPR odbyło się uroczyste spotkanie z byłymi działaczami PPR i Ffzeksu KP PZPR. Długoletni działacze otrzymali wysokie odznaczenia państwowe.



10. II. Strzegomskie Zakłady Kamienia Budowlanego otrzymały zamówienie na dostawę bloków granitowych do budowy Portu Północnego w Gdańsku.

W Świdnicy oddano do użytku nowocześnie wyposażony ośrodek „Praktyczna Pani”. Jest to już druga placówka tego typu zlokalizowana przy ulicy Pułaskiego.

11. II. Na wspólnej sesji Miejskiej Rady Narodowej i Powiatowej Rady Narodowej nastąpiło połączenie organów wykonawczo-zarządzających w jedno wspólne Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i Powiatowej Rady Narodowej w Świdnicy. Dokonano również scalenia poszczególnych wydziałów i urzędów. Radni w tajnym głosowaniu dokonali wyboru nowych władz powiatu świdnickiego w następującym składzie: mgr inż. Zbigniew Fedorowicz — przewodniczący prezydium, inż. Józef Hasek — z-ca przewodniczącego, mgr Zenon Burski — z-ca przewodniczącego, mgr Franciszek Łukasiewicz — sekretarz prezydium. Niestalymi członkami prezydium zostali Obywatele: Bronisław Małko, Paulin Spyra, Halina Rosiak i Zbigniew Kuc.

W Prezydium MRN odbyło się pożegnanie mgra Mieczysława Przenzaka, wiceprzewodniczącego MRN, przechodzącego na stanowisko przewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej w Złotoryi.



15. II. Dolnośląskie Zakłady Chemiczne w Żarowie uruchomiły stołówkę, w której wydane się gorące posiłki dla 800 pracowników oraz obiady dla 120 pracowników i ich rodzin.



19. II. Na powiatowym Zjeździe delegatów TPPR dokonano wyboru nowych władz. Przewodniczącym został inż. Stanisław Kosarzewski, dyrektor Świdnickiej Fabryki Urządzeń Przemysłowych.

W dniach 10—19. II Instytut Pojazdów Szynowych Politechniki Krakowskiej i Rada uczelniana ZSP zorganizowały w Fabryce Wagonów „Świdnica” obóz naukowy studentów, specjalizujących się w konstrukcji, produkcji i eksploatacji taboru kolejowego.



20. II. Zakłady Mechanizacji Budownictwa „ZREMB” w Strzegomiu zawarły umowy na dostawy do Danii podzespołów i części zamiennych do betoniarki produkującej gorącą masę metanowa.

W Świebodzicach oddano do użytku nowy blok szpitalny na 120 łózek. Otwarcia dokonał przewodniczący Prezydium MRN i PRN mgr inż. Zbigniew Fedorowicz.



21. II. Odbyła się wspólna plenarna sesja Powiatowego i Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, wytyczająca zadania w kampanii wyborczej do Sejmu PRL.



23. II. W związku z 54 rocznicą powstania Armii Radzieckiej delegacje stronnictw politycznych i zakładów pracy złożyły wieńce i kwiaty na grobach poległych oficerów i żołnierzy radzieckich.



27. II. Szkoła podstawowa w Jaroszowie otrzymała nowy pawilon o czterech izbach lekcyjnych i pomieszczenie na bibliotekę.



28. II. Stanowisko dyrektora MP GK Nr 2 objął Obywatel Janusz Mirowski, były kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Świdnicy.

Prezydium MRN i PRN podjęło decyzję o rozpoczęciu renowacji potoku Młynówka, płynącego przez Bystrzycę Dolną. W kosztach partycypować będą: Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Witoszowie, Powiatowy Inspektorat Wodnych Melioracji w Świdnicy, Powiatowy Inspektorat Zaopatrzenia w Wodę, PZDL w Bystrzycy Dolnej i PGR w Bystrzycy Dolnej.

29. II. Odbyło się wspólne plenarne posiedzenie zarządów powiatowych ZMS i ZMW oraz Rady Hufca ZHP poświęcone udziałowi świdnickich organizacji młodzieżowych w kampanii wyborczej do Sejmu PRL.

Dla młodzieży kończącej 18 lat zorganizowano spotkanie z przedstawicielami Prezydium MRN i PRN połączone z wręczeniem dowodów osobistych. Uroczystość uświetniły występy zespołów artystycznych.

## MARZEC

1. III. W Świdnicy zostało utworzone stanowisko Powiatowego Konserwatora Zabytków. Objęła je mgr Małgorzata Jakacka.



5. III. W dniach 3–5. III. odbyły się kolejno w Klubach: ZWAP, „Boko” i Fabryki Mebli, z udziałem 55 uczestników, eliminacje powiatowe Ogólnopolskiego Turnieju Recytatorskiego. Prawo uczestnictwa w eliminacjach wojewódzkich uzyskali: Anna Mika, Krystyna Sienkiewicz, Zbigniew Gawłowski i Wiesław Śliński.

W Technikum Ekonomicznym CRS oraz w Teatrze Miejskim odbyły się eliminacje Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym. Zwyciężyła drużyna Liceum Pedagogicznego w Świdnicy.



7. III. Dokonano wyboru nowych władz międz zakładowego Klubu Sportowego „Polonia”. Obecnie 9-osobowemu prezydium przewodniczy mgr Ferdynand Kaczyński — z-ca dyrektora do spraw ekonomicznych Fabryki Wagonów w Świdnicy. Podczas walnego zgromadzenia z-ca przewodniczącego WKKFiT we Wrocławiu mgr Czesław Lisowski udekorował złotymi odznakami zasłużonych działaczy sportowych: mgra Daniela Perskiego, przewodniczącego PKKFiT i Tadeusza Ząbka, trenera sekcji siatkówki dziewcząt.



10. III. Dyrekcja Fabryki Wagonów zorganizowała w dniach 9–10. III. sympozjum na temat „Nowoczesne urządzenia i technologia nakładania powłok malarskich”. W obradach uczestniczyli przedstawiciele angielskiej firmy De-Vielbis.

Na I Ogólnopolskiej Olimpiadzie Biologicznej w Warszawie piąte miejsce zajął uczeń II Liceum Ogólnokształcącego w Świdnicy — Andrzej Szuba.



13. III. Prezydium MRN i PRN dokonało analizy stopnia zaawansowania prac w zakresie kompleksowego porządkowania powiatu i zabezpieczenia dostaw materiałów budowlanych dla wsi.



19. III. Mieszkańcy miasta i powiatu wzięli udział w wyborach do Sejmu PRL. W okręgu nr 78 (powiaty: kamieniogórski, świdnicki i miasto Świdnica, wałbrzyski i miasto Wałbrzych oraz jaworski) posłami wybrani zostali: mgr Janina Kocemba — z-ca dyrektora Liceum Pedagogicznego, długoletnia działaczka oświatowa, członek Zespołu d/s Oświaty przy KP PZPR, aktywny członek Zarządu Towarzystwa Regionalnego Ziemi Świdnickiej, odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi. Mariusz Dmochowski — aktor, członek władz naczelnych Stowarzyszenia Polskich

Artystów Teatru i Filmu, przewodniczący Zarządu Głównego ZZPKiS, członek Centralnej Rady Związków Zawodowych, delegat na V i VI Zjazd PZPR. Mgr Zdzisław Balicki — sekretarz Komitetu Powiatowego i Miejskiego PZPR w Wałbrzychu, członek egzekutywy KW PZPR, od trzech kadencji poseł na Sejm, delegat na VI Zjazd PZPR. Doc. dr inż. Roman Czuba — rolnik, kierownik zakładu naukowego w Instytucie Upraw Nawożenia i Gleboznawstwa we Wrocławiu, laureat II nagrody zespołowej NOT za wprowadzenie nowych metod w chemii rolnej, członek Prezydium WK ZSL, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz działacz różnych stowarzyszeń naukowych. Stefan Jakubiec — górnik kopalni „Wałbrzych”, członek PZPR, odznaczony orderem Sztandaru Pracy II klasy. Jan Niewiadomski — inżynier rolnik, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Grodziszczu, działacz ZSL, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.



22. III. W szkole podstawowej Nr 6 w Świdnicy otwarto wystawę z okazji XXV rocznicy śmierci gen. Karola Świerczewskiego.



23. III. W szkole podstawowej Nr 15 w Świdnicy odbyło się uroczyste przekazanie sali gimnastycznej w adaptowanym na ten cel budynku przy ul. Pionierów.

W dniach 21—23. III. pracownicy naukowcy filii Politechniki Wrocławskiej w Świdnicy odbyli szereg spotkań z uczniami ostatnich klas liceów ogólnokształcących w mieście i powiecie na temat warunków podjęcia studiów przez przyszłych maturzystów.

Świdnicki Oddział „GAZETY ROBOTNICZEJ” uruchomił punkt konsultacyjny dla młodzieży kończącej szkoły podstawowe, zawodowe i średnie.



29. III. Odbyły się obrady plenarne KP PZPR w Świdnicy, poświęcone omawianiu kierunków rozwojowych budownictwa mieszkaniowego w latach 1972—75.

Decyzją Ministra Przemysłu Maszynowego i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców — załoga „Mera-Pafal” po raz czwarty otrzymała dyplom uznania i nagrodę pieniężną za zajęcie II-go miejsca we współzawodnictwie międzyzakładowym przedsiębiorstw zgrupowanych w Zjednoczeniu Przemysłu Automatyki i Aparatury Pomiarowej w Warszawie.

## KWIECIEŃ

1. IV. Zakłady Wytwórcze Aparatury Precyzyjnej uruchomiły produkcję liczydeł siedmiobębnowych do liczników dwufazowych eksportowanych do NRD oraz licznika Ls 1 dla potrzeb krajowego przemysłu włókienniczego.



2. IV. Zakład Usług Remontowo-Budowlanych PZGS rozpoczął adaptację nieczynnej od wielu lat piekarni „Gigant” w Strzegomiu. Oddanie obiektu do użytku nastąpi w 1974 roku.



5. IV. W sprawach rozwoju lecznictwa zamkniętego przebywali w Świdnicy wiceminister Stanisław Grenda i kierownik Wydziału Zdrowia Prezydium WRN we Wrocławiu dr Stanisław Penar. Interesowali się oni m. in. stanem niedokończonego obiektu tzw. „Latawca”, który ma wejść do planu inwestycyjnego w obecnej 5-lacie.

7. IV. Antyimportowe wiertarki wyprodukowały warsztaty Technikum Mechanicznego w Świdnicy dla Zakładu Doświadczalnego Kombinatu Górniczo-Hutniczego w Lubinie.



9. IV. VIII Zjazd sprawozdawczo-wyborczy delegatów oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego odbył się 9 kwietnia 1972 r. z udziałem m. in. Sekretarza KP PZPR mgra Tadeusza Sajana i Przewodniczącego Prezydium MRN i PRN mgra inż. Zbigniewa Fedorowicza.



10. IV. Zatwierdzony został program budowy ośrodka wypoczynkowego w Złotym Lesie. Inwestycja wykonana będzie w ramach czynów społecznych przy współudziale i poparciu finansowym dużych zakładów pracy. Zorganizowano rolniczą spółdzielnię produkcyjną w Wirach.

Miejska Rada Narodowa i Powiatowa Rada Narodowa dokonały oceny wyników realizacji planu gospodarczego i budżetu za rok 1971.



11. IV. Zakończył się konkurs pod hasłem „Poznajmy swój przyszły zawód”, zorganizowany przez wydziały: Oświaty i Zatrudnienia, Poradnię Wychowawczo-Zawodową oraz zakłady pracy. Zwycięzcy: Ryszard Bagiński, Roman Grad, Zdzisław Surma i Leszek Urbaś reprezentowali powiat świdnicki na I Okręgowym Konkursie Zawodowawczym.



14. IV. Oddział Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Artykułami Codziennego Użytku w Świdnicy zdobył I miejsce we współzawodnictwie w województwie wrocławskim.

Obiadowała powiatowa konferencja sprawozdawcza Związku Młodzieży Wiejskiej. Najaktywniejszych działaczy wyróżniono złotymi i srebrnymi odznakami ZMW.



15. IV. W „Dniu byłych kombatantów i ofiar wojny” złożono kwiaty i wieńce pod pomnikiem na cmentarzu żołnierzy Armii Radzieckiej i w byłym obozie zagłady w Gross-Rosen oraz na mogiłach kombatantów. W Teatrze Miejskim odbyła się uroczysta akademія.



16. IV. Podczas XIII Olimpiady „Disce puer” laureatem II nagrody i zdobywcą odznaki „Srebrnej Sowy” został Henryk Pasek, uczeń II Liceum Ogólnokształcącego w Świdnicy.

W dniach 13–16. IV. świdniccy harcerze uczestniczyli w alercie pod hasłem „Sprawni i zdrowi — dziś i jutro”.



20. IV. Orkiestra dęta przy Fabryce Wagonów obchodziła swoje 25-lecie. Taki sam jubileusz świętowała również orkiestra Jaroszewskich Zakładów Materiałów Ogniotrwałych.



22. IV. Na uroczystych akademiach z okazji „Dnia Włókniarza” nadano Krzyże Zasługi i odznaczenia najbardziej zasłużonym pracownikom zakładów tej branży z terenu miasta i powiatu świdnickiego. Załoga DZBR „Renifer” otrzymała Sztandar Związkowy.

23. IV. Z inicjatywy Towarzystwa Regionalnego Ziemi Świdnickiej, Dolnośląskiego Związku Orkiestr i Chórów i Świdnickiego Ośrodka Kultury odbył się w sali teatralnej koncert utworów Stanisława Moniuszki.



24. IV. Miejską i Powiatową Bibliotekę Publiczną połączono w jedną instytucję.



25. IV. W Świdnicy odbył się XI Powiatowy Zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego. Delegatem na Zjazd Krajowy ZNP został przewodniczący zarządu oddziału Tadeusz Harańczyk.



26. IV. „Dzień Metalowca” i nadchodzące święto 1-go Maja uczczone zostały na akademiach zakładowych w Fabryce Wagonów, Świdnickiej Fabryce Urządzeń Przemysłowych, Zakładach Elektrotechniki Motoryzacyjnej, Zakładach Wytwórczych Aparatury Precyzyjnej i innych. Wyróżniający się pracownicy tych przedsiębiorstw zostali udekorowani Krzyżami Zasługi oraz odznaczeniami zasłużonego pracownika.



28. IV. Z okazji święta 1 Maja w sali Teatru Miejskiego odbyła się akademie powiatowa.



29. IV. Mieszkańcy Goczałkowa otrzymali Dom Ludowy i remizę strażacką. Uroczyste przekazanie obiektu odbyło się w obecności Sekretarza KP PZPR Jerzego Ptaka i Z-cy Przewodniczącego Prezydium MRN i PRN inż. Józefa Haska.



30. IV. Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Strzegomiu obchodziła 25-lecie swego istnienia.

## M A J

1. V. W tradycyjnym pochodzie pierwszomajowym wzięło udział kilkanaście tysięcy świdniczan. Podobne pochody odbyły się w pozostałych miastach powiatu.

Po remoncie i modernizacji budynku wznowił działalność Klub „Metalowiec” w Świebodzicach. Utworzono kółka zainteresowań m. innymi fotograficzne, plastyczne i inne oraz teatrzyk lalek.



2. V. Dyrekcja Zakładów Elektrotechniki Motoryzacyjnej zawarła porozumienie z przedstawicielstwem VEB Kombinat Zentronik w Karl-Marxstadt (NRD) w sprawie wymiany kolonijnej i wczasowej. ZEM udostępnił załozce niemieckiej fabryki swój ośrodek w Sobótce. W zamian za to pracownicy ZEM wyjadą na wypoczynek do miejscowości Klausdorf pod Berlinem.

Dyrekcja Zakładów „Predom-Premet” w Świebodzicach nawiązała współpracę z podobnymi zakładami w Dessau NRD, w zakresie wypoczynku urlopowego. W 1972 roku skorzystało z tej formy wczasów 30 pracowników, zaś 18 dzieci przebywało na koloniach letnich w górach Hartzu.



*Hejnal na otwarcie „Dni Ziemi Świdnickiej”*

5. V. Świdnicki hufiec ZHP zorganizował w Złotym Lesie III manewry techniczno-obronne. I miejsce zdobył patrol 56 świdnickiej drużyny z Technikum Mechanicznego.



8. V. W czytelni Naukowej odbyła się inauguracja Dni Oświaty Książki i Prasy.



9. V. W Teatrze Miejskim odbyła się uroczysta inauguracja obchodów „Dni Ziemi Świdnickiej”. Referat omawiający dorobek regionu wygłosił inż. Józef Hasek, z-ca przewodniczącego Prezydium MRN i PRN. W części artystycznej dokonano przeglądu dorobku amatorskiego ruchu artystycznego.

Doroczne nagrody Prezydium MRN i PRN w Świdnicy za całokształt działalności otrzymali: dyrektor techniczny Zakładów Wytwórczych Aparatury Precyzyjnej inż. Jan Salamon, wiejska działaczka społeczna Julia Buda, działacz sportowy Władysław Jankowiak, rolnik Albert Rachwał i dyrektor szpitala w Świebodzicach dr Witold Rejdych.

Z okazji 27-rocznicy zakończenia II-Wojny Światowej zorganizowano capstrzyk połączony ze składaniem wieńców w miejscach upamiętniających rocznicę zwycięstwa. Z Pszenna, gdzie w 1945 roku podpisano kapitulację Wrocławia, startowała sztafeta zwycięstwa. Jej uczestnicy zakończyli bieg na stadionie sportowym w Świdnicy.

W Rynku otwarto wystawę regionu świdnickiego „Przemysł prezentuje” przedstawiającą szeroki wachlarz gotowych wyrobów, patenty wynalazków i ich autorów. Ekspozyty zostały rozmieszczone w witrynach sklepowych. Według oceny jury najlepiej zaprezentował się ZWAP.

W Muzeum Dawnego Kupiectwa Śląskiego otwarto wystawę „Wojenne losy świdniczan”. Zgromadzone na niej ekspozyty i dokumenty, fotografie, części umundurowania i uzbrojenia zostały wypożyczone przez osoby prywatne, w większości członków świdnickiego ZBOWiD.

W hallu Teatru Miejskiego otwarto wystawę z okazji XXV-lecia bibliotek świdnickich oraz wystawę exlibrisów Powiatowej Biblioteki Publicznej, wykonanych przez młodzież szkolną.



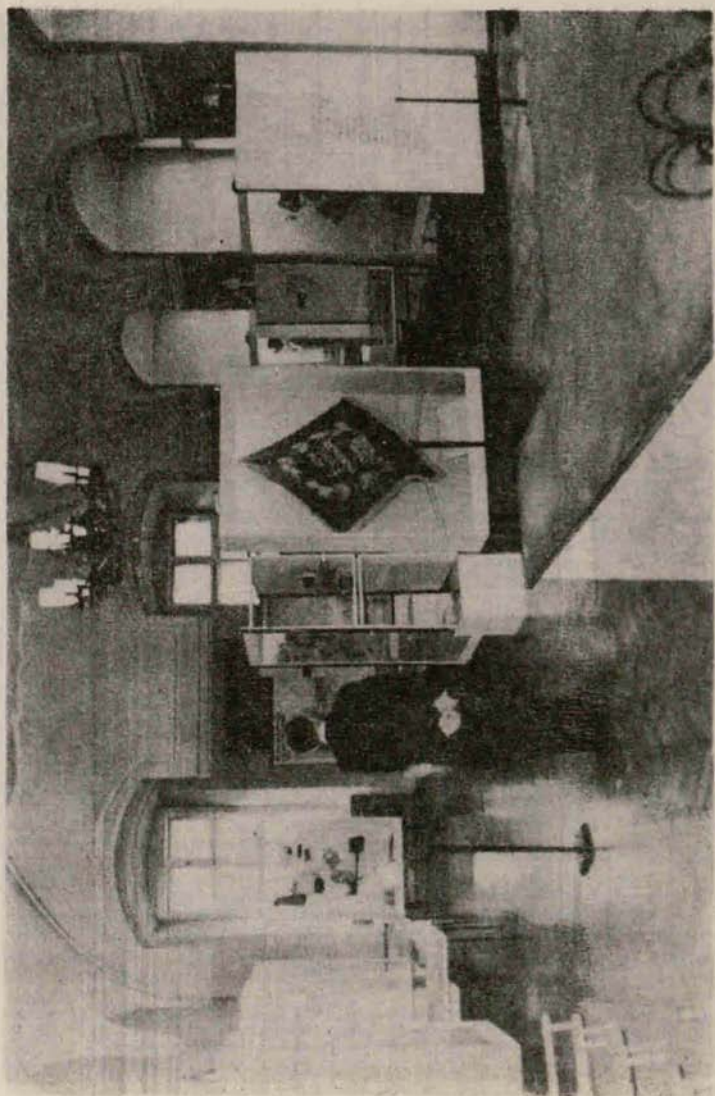
12. V. W siedzibie filii Politechniki Wrocławskiej w Świdnicy odbyło się w dniach 11–12. V. seminarium naukowo-techniczne, w którym wzięły udział ekonomiczne i techniczne kierownictwa świdnickich zakładów pracy. Referaty problemowe na temat systemów zarządzania i informatyki w procesie kierowania wygłosili pracownicy naukowcy Instytutu Organizacji i Ekonomiki Politechniki Wrocławskiej.

Uchwałą Rady Ministrów Zakłady Elektrotechniki Motoryzacyjnej w Świdnicy — jako kooperant produkcji małowraźowego samochodu osobowego „Fiat 126”, zostały zobowiązane do uruchomienia produkcji prądnic, regulatorów i rozruszników do tego pojazdu. Zakład rozpoczął już prace przygotowawcze o charakterze inwestycyjnym. W roku 1974 mały „Fiat” będzie sukcesywnie otrzymywał potrzebne części.



12. V. Załoga Świdnickich Zakładów Przemysłu Wełnianego obchodziła 25-lecie swego przedsiębiorstwa.

Wystawa „Wojenne losy świdniczan” w Muzeum Dawnego Kupiectwa Śląskiego



14. V. Wrocławski Automobil Klub — delegatura w Świdnicy zorganizował I terenowy rajd samochodowy. Trasa wynosiła 123 km. Rajd ukończyło 33 zawodników.

Z okazji trwających „Dni Ziemi Świdnickiej” na ulicach miasta odbyła się „Zakinada”, w której wzięli udział studenci i młodzież szkolna.

W Świdnicy odbył się rajd motorowy o „Złoty Kask” z udziałem 30 zawodników, reprezentujących poszczególne gromady powiatu. Na mecie zameldowali się jako pierwsi: Jan Krych, Szczepan Kogut i Józef Rajchos, wszyscy z LZS Nowice.



15. V. W Witkowie otwarto Gromadzki Ośrodek Kultury i bibliotekę. W siedzibie Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Świdnicy oddano do użytku „Dom Oświaty Zdrowotnej”.

W Czytelni Naukowej w Świdnicy odbyła się sesja popularno-naukowa Towarzystwa Wiedzy Powszechnej na temat „Wczoraj, dziś i jutro regionu świdnickiego”.

W Pszennie zorganizowana została przez Zarząd Powiatowy ZMW Powiatowa Olimpiada Wiedzy Społeczno-Politycznej. Pierwsze miejsce zajęło kolo ZMW w Pszennie.



16. V. Na zakończenie międzynarodowego turnieju siatkówki kobiet (13—16. V.) zwycięskiemu zespołowi MKS „Polonia” wręczono Puchar miasta Świdnicy.



17. V. W Świdnicy odbyła się inauguracja Dolnośląskich Dni Ochrony Zabytków, w której wzięli udział przedstawiciele władz centralnych, wojewódzkich oraz przewodniczący powiatowych komisji ochrony zabytków z terenu Dolnego Śląska.

W Międzyzakładowym Domu Kultury „Bolko” w Świdnicy odbył się ogólnopolski przegląd filmów amatorskich o zabytkach.



18. V. Załoga WSS „Społem” zajęła pierwsze miejsce we współzawodnictwie w województwie wrocławskim, a zarazem trzecie miejsce w kraju.

W Domu Kultury „Bolko” odbył się wojewódzki zjazd opiekunów zabytków połączony ze zwiedzaniem obiektów zabytkowych w powiatach świdnickim i jaworskim.

Na stadionie sportowym w Świdnicy odbył się międzynarodowy mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami „Nachod” CSRS i miejscową „Polonią”. Zwyciężyła „Polonia” wynikiem 1:0.

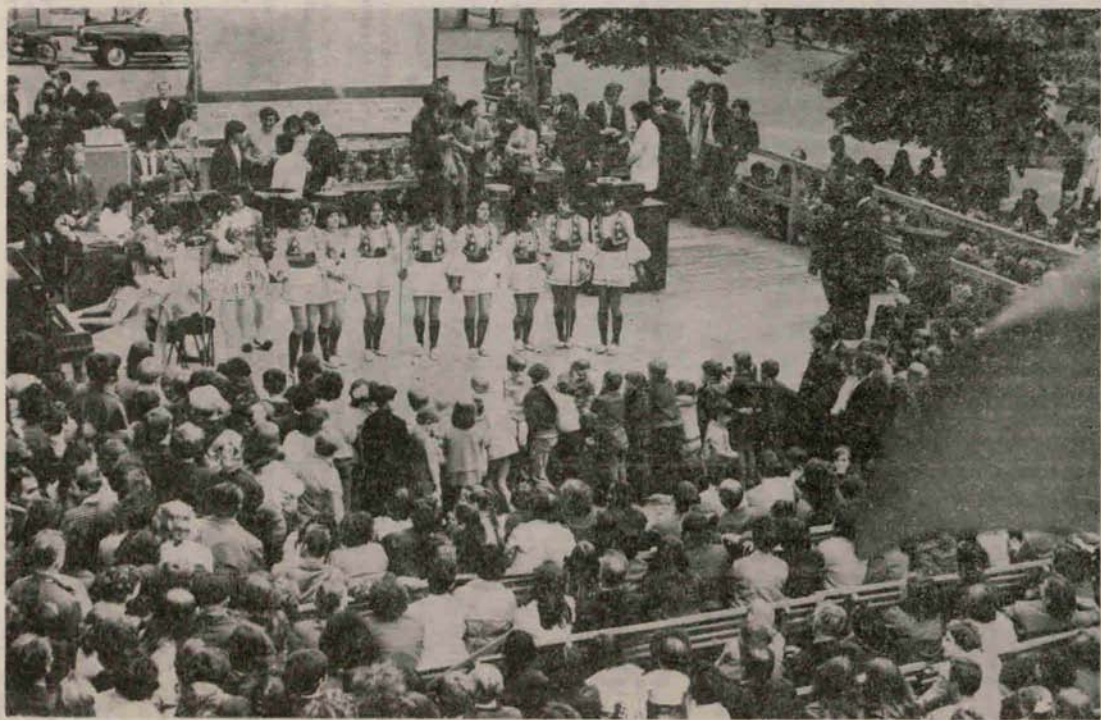


19. V. W czytelni naukowej w Świdnicy odbyła się sesja popularno-naukowa na temat „Rola wychowawcza biblioteki w środowisku”. W części artystycznej wystąpili uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej w Świdnicy.



20. V. W dniach 14—20 maja 1972 roku w ramach „I tygodnia kultury sanitarnej” przeprowadzono liczne prelekcje i seanse filmowe w celu upowszechnienia wśród społeczeństwa zagadnień higieny i kultury sanitarnej.

W Strzegomiu odbyły się mistrzostwa Dolnego Śląska w kolarstwie szosowym w jeździe parami młodzików i juniorów.



Występy greckich zespołów artystycznych na świdnickim Ryнку

21. V. Powiatową akademią we wsi Olszany rozpoczęto uroczyste obchody „Święta Ludowego”.

W hali sportowej w Świdnicy odbył się międzynarodowy turniej w skokach akrobatycznych z udziałem zespołów zagranicznych ZSRR, NRD i Bułgarii. W skokach mężczyzn zwyciężył Walenty Frołow (ZSRR) w skokach kobiet Stefii Gutman (NRD). W skokach na batucie I miejsce zajęli: Emil Sotytov (Bułgaria) i Halina Wiącek (Polska).

W czytelni naukowej dokonano podsumowania konkursu historycznego „Ja i moje miasto”. Obecna była dr Danuta Hanulanka, autorka studium o zabytkach Świdnicy.

Na lotnisku sanitarnym koło Pszenna odbyły się pokazy szybowców, samolotów sportowych i skoków na spadochronach w wykonaniu członków Aeroklubu Wrocławskiego.

W Strzegomiu otwarto nową filię Miejskiej Biblioteki Publicznej.

Zakończył się trwający 3 dni festiwal amatorskich zespołów artystycznych Związku Uchodźców Politycznych z Grecji. Po ogłoszeniu wyników i rozdaniu nagród odbył się koncert laureatów.



22. V. Zatwierdzono program rozwoju usług na lata 1971–75. M. in. wybudowany zostanie kompleks usługowy przy ulicy Wrocławskiej, w którego skład wejdą stacje obsługi samochodów z motelem i parkingiem, stacja CPN, punkt handlowy i bar typu „bistro”.



23. V. Na skarpie przy ulicy Wrocławskiej otwarto plenarną wystawę „Plastyka świdnicka”.



25. V. Uroczyste obchodzono „Dzień Działacza Kultury”. Okolicznościowe przemówienie w sali teatru wygłosił z-ca przewodniczącego Prezydium MRN i PRN inż. Józef Hasek. Odznakami „Zasłużony Działacz Kultury” udekorowani zostali: Stanisław Marciniak, kierownik Wydziału Kultury oraz Wanda Gaiska, kierowniczka Biblioteki Miejskiej.



26. V. Dyrekcja Fabryki Wagonów oraz zakładowe koło Stowarzyszenia Inżynierów i Mechaników Polskich zorganizowały w dniach 25–26. V ogólnokrajowe sympozjum na temat „Przetwórstwo pianek poliuretanowych, powłok epoksydowych i laminatów poliestrowo-szklanych”, w którym uczestniczyli również przedstawiciele francuskich firm Secmer i Sodethane.

W Teatrze Miejskim odbył się okręgowy przegląd szkolnych zespołów teatralnych. Wzięło w nim udział 30 zespołów wyłonionych spośród 95 działających w szkołach podstawowych i średnich.



28. V. W Strzegomiu odbył się zlot świdnickiego hufca ZHP z udziałem 2300 zuchów i harcerzy ze Świdnicy i powiatu oraz delegacji radzieckich Pionierów.

30. V. Zakłady Elektrotechniki Motoryzacyjnej uruchomiły produkcję rozruszników dużej mocy na licencji Bosch'a R-30 oraz 24 V — 90 Km do silników Henschla z przeznaczeniem dla ciężkich maszyn budowlanych.

W oddziale redakcji „Gazety Robotniczej” odbyła się narada z udziałem przedstawicieli władz i aktywu związkowego i społecznego na temat stanu i perspektyw rozwoju kultury w mieście i powiecie.

## C Z E R W I E C

1. VI. Zaszczytne miano „córki pułku” otrzymała sierota Halina Szaran. Jednostka wojskowa ufundowała jej książeczkę mieszkaniową.



2. VI. Z okazji Dnia Chemika 14 pracowników Zakładów Porcelany Stołowej „Karolina” otrzymało odznaczenia państwowe, w tym dwa Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski. Zostały one wręczone na uroczystej akademii w Jaworzynie Śląskiej.



3. VI. Na stadionie w Świdnicy odbyły się igrzyska sportowe młodzieży szkolnej z miasta i powiatu. W punktacji ogólnej dziewcząt uzyskało 124 pkt. Liceum Pedagogiczne w Świdnicy, II Liceum Ogólnokształcące w Świdnicy 108 pkt. oraz Liceum Ogólnokształcące w Świebodzicach 67 pkt. W grupie chłopców 180 pkt. i I miejsce zdobyli uczniowie Technikum Mechanicznego w Świdnicy, II miejsce (84 pkt.) przyznano Liceum Ogólnokształcącemu w Strzegomiu, a III (74 pkt.) II Liceum Ogólnokształcącemu w Świdnicy.



5. VI. Pomiedzy Katedrą i Kliniką Okulistyczną Akademii Medycznej we Wrocławiu, a dyrekcją Szpitala Miejskiego w Świdnicy zawarto umowę w sprawie zorganizowania przy tut. oddziale okulistycznym — placówki naukowej w zakresie terapii schorzeń siatkówki ocznej.

Prezydium MRN i PRN w Świdnicy zatwierdziło program dalszego rozwoju filii Politechniki Wrocławskiej przewidujący wzrost liczby studentów do 500.



10. VI. Zakłady „Śnieżka” w Świebodzicach wprowadziły na rynek nowy asortyment — cukierki czekoladowe o nazwie „Katalonka” oraz czekoladę gorzką, cieszącą się dużym popytem wśród konsumentów.



11. VI. W ramach „Tygodnia Kultury Fizycznej” (3—11. VI) zorganizowano w Świdnicy szereg imprez sportowych. Na zakończenie odbyło się plenarne posiedzenie PKKFIT z udziałem przedstawicieli wszystkich klubów sportowych i aktywu działającego w sporcie masowym i turystyce, na którym wytyczono kierunki pracy z młodzieżą. Zasłużeni działacze: Aleksander Dyżewski i Ignacy Leśniak zostali udekorowani najwyższymi odznakami Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki.



17. VI. W Złotym Lesie odbyły się ćwiczenia sprawnościowe drużyn sanitarnych ZOS, w których wzięło udział 25 zespołów. Podczas ćwiczeń wykonywane były takie zadania jak: udzielanie pierwszej pomocy i transport rannych przez płamę chemiczną oraz przeszkodę wodną.

18. VI. W Świdnicy odbył się powiatowy zlot przodowników pracy i nauki, na którym wybrano 15-osobową delegację na zlot ogólnopolski w Łodzi.

W Świdnicy odbyły się II Igrzyska Młodzieży Wiejskiej, w których startowało 150 zawodników. W punktacji zespołowej uzyskały: I miejsce GRN Żarów — 98 pkt. II miejsce GRN Jaworzyna Śląska — 97 pkt. III miejsce GRN Świdnica — 94 pkt.



19. VI. Zatwierdzono szczegółowy plan zagospodarowania przestrzennego osiedla domków jednorodzinnych w Strzegomiu, przewidujący wybudowanie 79 domków wolnostojących i 18 domków bliźniaczych. Zarezerwowano również odpowiedni teren na budownictwo handlowe i usługowe.



20. VI. W Zakładach „Refa” w Świebodzicach rozpoczęła pracę elektroniczna stacja maszyn analitycznych, która przygotowuje maszynowe nośniki informacji w ramach systemu elektronicznego przetwarzania danych „Sikop-Mera”.



24. VI. Zakłady Elektrotechniki Motoryzacyjnej obchodziły srebrny jubileusz XXV-lecia swego istnienia. W Teatrze Miejskim odbyła się akademія z częścią artystyczną 138 „Programu z dywanikiem” Polskiego Radia.



25. VI. Konwent Seniorów MRN i PRN zaakceptował zaostrezenie walki z alkoholizmem na terenie miasta i powiatu. Na tymże posiedzeniu zatwierdzono nadanie nazw 16 nowym ulicom w Świdnicy.



27. VI. Dotychczasowy z-ca przewodniczącego Prezydium MRN i PRN mgr Zenon Burski objął stanowisko dyrektora naczelnego w Okręgowej Dyrekcji Inwestycji Miejskich w Świdnicy. Na jego miejsce został wybrany Mieczysław Bąk, długoletni prezes Spółdzielni Pracy „Stop”.

MRN i PRN w Świdnicy dokonały zatwierdzenia planu rozwoju społeczno-gospodarczego miasta i powiatu w latach 1971—75, a także oceny działalności kulturalnej w mieście i powiecie. Przyjęto program integracji i rozwoju kultury w latach 1973—75.



28. VI. Świdnicka Fabryka Urządzeń Przemysłowych zakończyła budowę ośrodka kolonijnego w Wieluniu dla 150 dzieci. Oddano również do użytku dla załogi pawilon czasowy o 28 pokojach dwuosobowych. Koszt budowy i wyposażenia tych obiektów wyniósł 9 mln zł.

Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki oddał do użytku dla turystów pola namiotowe w Świdnicy i Strzegomiu.



30. VI. Załoga ZWAP otrzymała 5-cio kondygnacyjny budynek produkcyjny o powierzchni 5000 m<sup>2</sup>, z czego 1000 m<sup>2</sup> przypada na szatnię, jadalnię i umywalnię dla pracowników.

Świdnicki Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku zaadaptował 2 wieże basenu kąpielowego na letni hotel o 40 miejscach noclegowych. Będzie on czynny w okresie największego nasilenia ruchu turystycznego.

Jaroszowskie Zakłady Materiałów Ogniotrwałych oddały do użytku załogi ośrodek wczasowo-kolonijny w Dąbkach koło Darłowa. Liczy on 200 miejsc wczasowych i 200 kolonijnych.

Uroczyście zakończono rok szkolenia partyjnego w Klubie Robotniczym ZWAP. Absolwenci otrzymali indeksy i świadectwa, a prymusi WUML — nagrody książkowe.

## L I P I E C

1. VII. Klub sekcji żeglarskiej przy Świdnickiej Fabryce Urządzeń Przemysłowych przekazał świdnickiemu hufcowi ZHP „Szare Szeregi” łódź żaglową, która po wyremontowaniu służyć będzie młodzieży harcerskiej.



5. VII. Fabryka „Klimator” w Świebodzicach rozpoczęła produkcję nowych wyrobów. Seriami prototypowymi pokazanymi na Targach Poznańskich zainteresował się handel zagraniczny. Podpisano umowę na dostawę klimatyzatorów podokiennych oraz centrali klimatyzacyjnych o dużej wydajności.



7. VII. WSS „SPOŁEM” postanowiła wybudować w latach 1974—75 spółdzielcze domy towarowe w Świdnicy i Strzegomiu.

Zakłady Metalowe „Predom-Premet” w Świebodzicach jako jedne z pierwszych na terenie powiatu świdnickiego wystąpiły z inicjatywą tzw. wiążanego budownictwa mieszkaniowego i wspólnie z REFA oraz „Klimatorem” przyjęły do wykończenia oddany w stanie surowym budynek o 45 mieszkańach.



11. VII. Zarząd koła PTTK przy Zakładach Metalowych „PREDOM-PREMET” w Świebodzicach zorganizował rajd samochodowo-motocyklowy na trasie 105 km. Na 22 pojazdach startowały 72 osoby. Zwycięzcą został inż. Mieczysław Miszczuk.



13. VII. Tabor komunikacji miejskiej w Świdnicy zwiększył się o cztery nowoczesne autobusy, posiadające zamiast resorów poduszki powietrzne. Jednostki te wyposażone są też w urządzenia radiofoniczne, klimatyzacyjne i fotele typu lotniczego.



14. VII. W dniach 6—14. VII zespół MKS „Polonia” brał udział w międzynarodowym turnieju siatkówki kobiet w Budapeszcie zdobywając 1 miejsce i kryształowy puchar.



18. VII. Na kursie lingwistycznym w Świdnicy przebywało 82 nauczycieli języka rosyjskiego ze szkół podstawowych i średnich województwa wrocławskiego.



20. VII. Z okazji Święta Odrodzenia odbyła się w sali Teatru Miejskiego wspólna sesja MRN i PRN oraz Komitetu Frontu Jedności Narodu. Obszerny referat o dorobku ziemi świdnickiej wygłosił przewodniczący Prezydium MRN mgr inż. Zbigniew Fedorowicz. Kilkunastu zasłużonych obywateli udekorowano wysokimi odznaczeniami państwowymi.

22. VII Na stadionie w Świdnicy rozegrano międzynarodowy mecz piłki nożnej pomiędzy MKS „Polonia” a „Żelaznica Dohboł” z Jugosławii. Wygrali gospodarze 4:2. Kierownictwo drużyny gości i trenerzy jugosłowiańscy byli podejmowani przez świdnickich działaczy sportowych. Uzgodniono, iż w roku 1973 w okresie obchodów „Dni Ziemi Świdnickiej” rozegrany zostanie turniej piłkarski z udziałem drużyny jugosłowiańskiej.

## SIERPIEN

1. VIII. Dla załogi Jaroszewskich Zakładów Materiałów Ogniotrwałych urządzono na wyeksploatowanych wyrobiskach kopalni glin w miejscowości Rusko ośrodek rekreacyjny. Na tym terenie zasadzono 1500 drzew, wykonano zieleńce, przystosowano kąpielisko, zarybiono stawy. Do dyspozycji pracowników postawiono sprzęt sportowo-wypoczynkowy, kajaki i rowery wodne.



7. VIII. Harcerzy świdnickiego hufca ZHP przebywających na obozie w Niesulicach odwiedzili sekretarze KP PZPR w Świdnicy, mgr Tadeusz Sajan i Józef Mendera, przewodniczący Prezydium MRN i PRN mgr inż. Zbigniew Fedorowicz oraz przewodniczący Rady Przyjaciół Harcerstwa mgr Bogdan Machoń. W tym samym czasie obóz wizytowali, komendant Chorągwi ZHP Adam Kiewicz oraz przedstawiciele Głównej Komendy ZHP. Obóz świdnicki oceniono bardzo wysoko przyznając mu maksymalną liczbę punktów.



9. VIII. Świdnicka Fabryka Urządzeń Przemysłowych zapoczątkowała dostawy urządzeń do nowowypudowanej cukrowni w Łapach, która będzie największą jednostką produkcyjną w kraju.



20. VIII. W miejscowości Sokolew w CSRS odbył się dnia 16—20. VIII międzynarodowy mecz w piłce siatkowej kobiet, w którym zwycięstwo odniosła świdnicka „Polonia”.



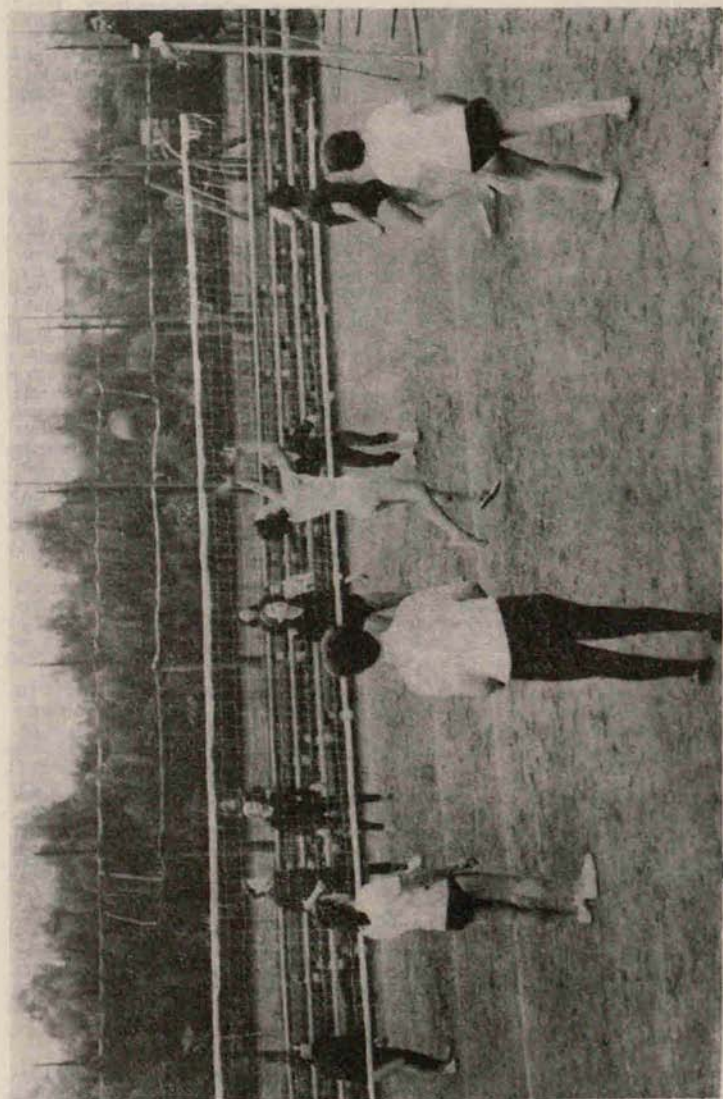
26. VIII. W dniach 23—26. VIII przebywała w Świdnicy 5-osobowa delegacja załogi m/s „Świdnica” z kapitanem Antonim Januszem na czele. Goście podejmowani byli przez przewodniczącego Prezydium MRN i PRN, matkę chrzestną statku Danutę Sajdak i zakłady patronackie z terenu Świdnicy, Świebodzic i Jaworzyny Śląskiej. Goście zapoznali się z najciekawszymi zabytkami i zakładami produkcyjnymi naszego regionu.



29. VIII. Dwudziestoosobowy zespół Domu Kultury Dzieci i Młodzieży w Świdnicy reprezentował województwo wrocławskie na ogólnopolskim zlocie zorganizowanym przez Pałac Młodzieży w Warszawie, w Ośrodku Letnim w Pieczarkach koło Giżycka.



30. VIII. Zakłady Wytwórcze Aparatury Precyzyjnej zakończyły budowę obiektu nowej malarni elektroforetycznej o łącznej powierzchni 1800 m<sup>2</sup>. Obecnie instaluje się tam nowoczesne urządzenia prototypowe, po raz pierwszy wykonane w kraju. Zautomatyzowanie robót w tym dziale wyeliminowało znaczną ilość stanowisk szkodliwych dla zdrowia.



Trening siatkarek KS „Polonia” — Swidnica

31. VIII. W przeddzień 33-rocznicy napaści Niemiec hitlerowskich na Polskę, delegacje organizacji politycznych i młodzieżowych rady narodowej, instytucji oraz zakładów pracy złożyły wieńce na cmentarzu wojennym w Świdnicy.

## WRZESIEŃ

1. IX. Rozpoczęło działalność stacjonarne technikum dla pracujących robotników z siedzibą przy ul. Hanki Sawickiej. Nowa szkoła będzie kształcić techników o specjalizacji elektromaszynowej.

Dyrekcja Świdnickiej Fabryki Urządzeń Przemysłowych przekazała młodzieży uczącej się w zasadniczych szkołach zawodowych, a praktykującej w SFUP-ie, zaadaptowany obiekt przy ulicy Ofiar Oświęcimskich na warsztaty szkolne.

W Strzegomiu przy ulicy Brzegowej utworzono szkołę podstawową, specjalną dla dzieci o obniżonej sprawności umysłowej. Dla tejże grupy dzieci rozpoczęła też działalność Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Świdnicy.

W Neustadt (NRD) zakończyły się rozmowy pomiędzy firmą „Teha”, a strzegomskim ZREMB. Podpisano nowy kontrakt na dostawy drugiej partii 100 mieszarek o wartości 5 mln zł.



2. IX. 36. tys. dzieci i młodzieży z miast i wsi naszego powiatu rozpoczęło nowy rok szkolny.



3. IX. Wydział Oświaty Prezydium MRN i PRN przygotował projekt reorganizacji szkolnictwa podstawowego w powiecie, przewidujący utworzenie szkół gminnych. Pierwsza taka szkoła działa już w Lutomii z punktami filialnymi w Lutomii Górnej i Bojanicach.



10. IX. W roku bieżącym z kolonii letnich i małych form wczasów skorzystało łącznie 4310 uczniów z miasta i powiatu.

Powiat świdnicki wykonał plan skupu zbóż ze zbiorów 1972 roku, wynoszący dla wszystkich gospodarstw państwowych, spółdzielczych i indywidualnych 30.000 ton.

O odbyły się powiatowe zawody strzeleckie zorganizowane przez LOK. W strzelaniu z broni małokalibrowej wzięło udział 110 zawodników i zawodniczek.



11. IX. Dyrekcja i Samorząd Robotniczy Zakładów Wytwórczych Aparatury Precyzyjnej dokonały wmurowania aktu erekcyjnego pod nowy budynek sanatoryjno-wczasowy w zakładowym ośrodku wypoczynkowym w Kołobrzegu. Oddanie do użytku nowego pawilonu umożliwi pracownikom korzystanie z leczenia sanatoryjnego, jak również zwiększy liczbę miejsc w sezonie wczasowym.



12. IX. Instytut Inżynierii Lądowej we Wrocławiu opracował studium urbanistyczne, dotyczące rozwoju komunikacji na terenie Świdnicy. Przewiduje ono przebudowę niektórych ulic dla zapewnienia ruchu bezkolizyjnego.

Na ziemi świdnickiej obchodzono „Święto Plonów”. Odkonano 17 imprez dożynkowych, na których rolnicy i pracownicy Powiatowych Gospodarstw Rolnych otrzymali wysokie odznaczenia państwowe.

15. IX. Załoga „Predom-Premet” uruchomiła serię informacyjną nowego łazienkowego grzejnika „PG-6” oraz jako nowość rynkową ręczną zapalniczkę do gazu z zapalaczem piezoelektrycznym. Wałory techniczno-eksploatacyjne tych wyrobów odpowiadają standartowi produkujących firm europejskich.

W ramach modernizacji i rozbudowy ZEM w Świdnicy oddano do eksploatacji nowo wybudowaną i odpowiednio wyposażoną halę wraz z zapleczem socjalnym dla grupy remontowo-budowlanej przedsiębiorstwa.



17. IX. Zakończono olimpiadę pt. „Co wiesz o Koperniku” zorganizowaną przez Świdnicki Ośrodek Kultury w Bystrzycy Górnej. Zwyciężyła reprezentacja wsi Piotrowice.

Dyrekcja Zakładów Wytwórczych Aparatury Precyzyjnej przejęła z ZMP „Błonie” i uruchomiła na dwa tygodnie przed terminem produkcję zestawu szybkościomierza do samochodu osobowego „Fiat-125 P”.



19. IX. Zakończono budowę dwóch pawilonów w ośrodku wczasowo-wypoczynkowym w Dziwnówku. Po ich wyposażeniu w sezonie letnim 1973 roku skorzysta z wypoczynku nad morzem 30 proc. załogi Dolnośląskich Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Śnieżka” w Świebodzicach.



20. IX. Władze oświatowe i zarząd ZNP zorganizowały spotkanie z 52 młodymi nauczycielami, którzy po raz pierwszy rozpoczęli naukę w szkołach.



22. IX. Z inicjatywy zakładowego koła Stowarzyszenia Elektryków Polskich i oddziału rejonowego NOT, w klubie ZWAP odbyła się ogólnokrajowa konferencja licznikowa z udziałem przedstawicieli resortowych zjednoczeń handlu zagranicznego, instytutów naukowych Politechniki, Państwowego Inspektoratu Gospodarki Paliwowo-Energetycznej i licznych zakładów energetycznych. Konferencja dokonała oceny istniejącego stanu i światowego poziomu techniki w dziedzinie produkcji licznikowej.

Zakończono montaż i uruchomiono trzecią kolejną cukrownię w Grecji, wyposażoną w maszyny i urządzenia ze Świdnickiej Fabryki Urządzeń Przemysłowych.

Świdnicki oddział „Gazety Robotniczej” zorganizował naradę na temat ochrony naturalnego środowiska człowieka.



26. IX. W Klubie Dziennikarza we Wrocławiu odbyła się konferencja prasowa z okazji XXV-lecia eksportu wyrobów Fabryki Wagonów. Referat wprowadzający wygłosił dyrektor naczelny przedsiębiorstwa inż. Jerzy Rudol.

Staraniem powiatowych władz partyjnych i administracyjnych podjęto ważną decyzję przyspieszającą rozwój budownictwa mieszkaniowego. Do końca lipca 1973 roku ma być wybudowany w Świdnicy zakład prefabrykacji elementów wielkopłytowych z dostaw importowych firmy „KESTING”. Głównym koordynatorem poczynań w fazie przygotowań jest Prezydium MRN i PRN. Inwestorem będzie Wrocławskie Przedsiębiorstwo Budowlane „Południe”. Finansowanie „fabryki domów” odbywa się na zasadzie współudziału zakładów produkcyjnych, które częściowo partycypują w kosztach budowy. Po pełnym rozruchu produkcja tego „giganta” wyniesie 8.000 izb mieszkalnych rocznie.

Odbyła się sesja Miejskiej Rady Narodowej i Powiatowej Rady Narodowej w Świdnicy na temat oceny oraz ustalenia programu sprawnego rozwoju dróg i komunikacji w latach 1972-75.



29. IX. Na zaproszenie kapitana i załogi M/S „Świdnica” przebywała z rewizytą w Szczecinie w dniach 26-29 września 1972 roku delegacja miasta i powiatu w składzie: zastępca przewodniczącego Prezydium MRN i PRN Mieczysław Bąk, matka chrestna statku Danuta Sajdak, sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej Fabryki Wagonów Stanisław Wróbel, architekt powiatowy inż. Zygfryd Sikorski, z-ca dyrektora Bystrzyckiej Fabryki Okuć Budowlanych mgr Jarosław Zienkiewicz. Załozce wręczono ufundowane przez Prez. MRN i PRN dwa rowery składane oraz inne upominki.



30. IX. W Domu Kultury „Bołko” w Świdnicy zorganizowano powiatową giełdę towarową. Jej zasadniczym celem było zaprezentowanie pełnego asortymentu produkcji rynkowej przemysłu świdnickiego. W dniach od 27-30. IX miejscowe przedsiębiorstwa handlowe zawarły szereg umów z wystawcami, na dostawę artykułów poszukiwanych przez ludność.

Z trzydniową wizytą przebywali w Świdnicy: główny architekt Drezna Dr Micholck i główny urbanista NRD. Zapoznali się oni z nowymi układami przestrzennymi w miastach oraz z postępowaniem technicznym w pracowniach urbanistycznych. Goście zwiedzili także Legnicę i Lubin.

## PAŹDZIERNIK

1. X. Filia Politechniki Wrocławskiej w Świdnicy rozpoczęła drugi kolejny rok akademicki. Na wydziałach mechanicznym i elektrycznym studjuje obecnie 220 osób.

Przy Zakładach Metalowych „Predom-Premet” utworzono filię WUML oraz stały punkt odczytowy Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Począwszy od IV kwartału dyrekcja Zakładów Przemysłu Lniarskiego „Silena” w Świebodzicach zgodnie z decyzją Prezydium Rządu wprowadziła w każdym miesiącu jedną wolną od pracy sobotą dla pracujących w wielozmianowym systemem pracy.

Podczas tegorocznego lata zorganizowano dla młodzieży ZMS biwaki i wycieczki krajoznawcze. Łącznie z tej formy wypoczynku skorzystało ponad 15 tys. dziewcząt i chłopców z miast i wsi powiatu świdnickiego.



3. X. Z taśmy montażowej Zakładów Metalowych „Predom-Premet” szedł milionowy grzejnik — piecek łązienkowy.



7. X. Na rynku świdnickim odbyła się inauguracja Roku Harcerskiego Chorągwi Dolnośląskiej. Wzięło w niej udział 3.000 zuchów i harcerzy z terenu całego województwa. Wśród gości obecny był Sekretarz KW PZPR tow. Janusz Owczarek. W czasie uroczystości hufiec świdnicki został odznaczony „Krzyżem za Zasługi dla ZHP”.



10. X. W klubie zakładowym DZBR „Renifer” odbyło się uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkoleniowego oświaty partyjnej. Wykład inauguracyjny wygłosił Sekretarz KP PZPR Tadeusz Sajan.

Zakłady Aparatury Elektrycznej „Refa” w Świebodzicach wprowadziły nowoczesny proces technologiczny, oparty na produkcji kół zębatych z tworzyw sztucznych termoplastycznych w mechanizmach zegarowych.

11. X. Na powiatowych uroczystościach inauguracyjnych Rok Kulturalno-oświatowy w Bystrzycy Górnej prelekcję o znaczeniu Kopernika dla nauki światowej wygłosił prorektor Uniwersytetu Wrocławskiego prof. dr Jan Trzynadłowski.



12. X. W ślad za integracją administracji terenowej, połączono działające odrębnie dotychczas powiatowy i miejski Komitet Frontu Jedności Narodu w jeden organizm. Przewodniczącym został wybrany Adam Czyż — Dyrektor PKS w Świdnicy.

Świdnicką Fabrykę Urządzeń Przemysłowych odwiedził konsul generalny Niemieckiej Republiki Demokratycznej Ernest Dulke.

W przeddzień 29 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego odbyła się w auli II Liceum Ogólnokształcącego w Świdnicy uroczysta akademia. Władze powiatowe reprezentowali: sekretarz KP PZPR Tadeusz Sajan, sekretarz Prezydium MRN i PRN mgr Franciszek Łukasiewicz i szef Sztabu Powiatowego płk. Czesław Bartkiewicz. Świdnickim oficerom rezerwy wręczono odznaczenia i nominacje.



13. X. W 29-rocznicę powstania Ludowego Wojska Polskiego w sali teatralnej Świdnickiego Ośrodka Kultury koncertował zespół jednostki Wojska Polskiego w Świdnicy.



14. X. Z okazji Dnia Nauczyciela w sali Teatru Miejskiego odbyło się spotkanie przodujących pedagogów z władzami partyjnymi i związkowymi. 34 nauczycieli otrzymało odznaczenia państwowe.



16. X. Nad jeziorem w Lubachowie kręcono ujęcia do nowego filmu polskiego „Opętanie” (główne role grają Barbara Wrzesińska i Stanisław Mikulski).



21. X. W muzeum świdnickim otwarto wystawę „Dzieci oskarżają” poświęconą hitlerowskim obozom zagłady dla dzieci. Zgromadzono na niej kilkaset dokumentów i fotografii.



31. X. Załoga Zakładów Wytwórczych Aparatury Precyzyjnej na dwa miesiące przed terminem w całości zrealizowała podjęte w akcji „Szukamy 20 mld zł” zobowiązania produkcyjne, dając na rynek krajowy dodatkową produkcję liczników energii elektrycznej wartości 4 mln zł.

Na akademii z okazji „Dnia kolejarza” zorganizowanej w klubie ZZK w Jaworzynie Śl. wręczono odznaczenia państwowe oraz odznaki resortowe 29 przodującym kolejarzom.

W dniach 19—20. X w Fabryce Wagonów odbyło się III sympozjum ogólnokrajowe z udziałem przedstawicieli firmy amerykańsko-duńskiej Racine-Reks na temat „Systemy i elementy hydrauliki sterowniczej i siłowej”.

## LISTOPAD

6. XI. W 55 rocznicę wybuchu Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej delegacje stronnictw politycznych, organizacji młodzieżowych i społecznych złożyły wieńce i kwiaty na cmentarzu wojennym. Wieczorem w sali teatralnej odbyła się uroczysta wieczornica.

W dniach 3—6. XI w Sofii odbył się mecz pomiędzy reprezentacją Sofii i Świdnicy w akrobatyce sportowej. Zwycięstwo odniosła Świdnica.



7. XI. Pracownicy Świdnickiej Fabryki Urządzeń Przemysłowych wzięli udział w zorganizowanym w Jugosławii sympozjum poświęconym problemom pracy wirówek cukrowniczych wykonanych przez ŚFUP w kooperacji z włoską firmą BOSCO.



10. XI. Komisja Komunikacji Żeglugi i Łączności Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu odbyła w Świdnicy posiedzenie wyjazdowe na temat analizy potrzeb komunikacyjnych miasta i powiatu świdnickiego.



13. XI. Na VII Kongresie Związków Zawodowych w Warszawie ziemię świdnicką reprezentowało 13 działaczy aktywni związkowego z różnych zakładów pracy.



14. XI. Gwałtowna wichura nad miastem i powiatem uszkodziła dachy i połamała wiele drzew.



15. XI. Zakłady Aparatury Elektrycznej „Refa” w Świebodzicach wykonały pierwszą partię uniwersalnego, wielozakresowego przekaźnika dla automatyki typ RTS-60 na licencji szwedzkiej firmy ASEA.



16. XI. Zjednoczenie Przemysłu Skórzanego w Łodzi przyznało i przekazało na własność DZBR „Renifer” w Świdnicy proporzec przechodni za pięciokrotne kolejne zwycięstwo we współzawodnictwie pracy w branży białoskórniczo-rękawicznicznej i rymarskiej.



17. XI. Kombinat „Ruhla” z NRD nawiązał współpracę z Zakładami Elektrotechniki Motoryzacyjnej w Świdnicy. W ZEM przebywała w tej sprawie grupa specjalistów niemieckich.



22. XI. W Teatrze Miejskim przez 20 dni czynna była wystawa prac fotograficznych członków klubu „Forum”. Miłym gościem organizatorów była popularna piosenkarka Irena Santor.



23. XI. Odbyło się wspólne posiedzenie Powiatowego Komitetu PZPR i Powiatowego Komitetu ZSL w Świdnicy poświęcone omówieniu zadań związanych z dalszą intensyfikacją produkcji zwierzęcej.



25. XI. Załoga wzorcowni DZBR „Renifer” w Świdnicy otrzymała od Wytwórni Filmów Fabularnych w Łodzi podziękowanie, za bardzo dobre wykonanie rękawic dla aktorów grających w filmie „Potop”.

26. XI. We Wrocławiu podsumowano wyniki Dolnośląskiej Spartakiady Młodzieżowej. Z kilkunastu dyscyplin sportowych najwyższe wyniki uzyskała reprezentacja miasta i powiatu świdnickiego, zajmując I miejsce w piłce siatkowej kobiet, I miejsce w akrobatyce i II miejsce w boksie.



30. XI. W związku z podjętym przez załogę zakładów samochodowych w Togliatti zobowiązaniem wykonania dla uczczenia 50 rocznicy powstania ZSRR, dodatkowej produkcji samochodów osobowych „Ziguli”, załoga Zakładów Wytwórczych Aparatury Precyzyjnej wykonała dla odbiorcy radzieckiego potrzebne ilości czujników poziomu paliwa i temperatury wody.

Przy komendzie hufca ZHP w Świdnicy rozpoczął działalność Harcerski Uniwersytet Społeczny. Kierownikiem jego jest sekretarz KP PZPR, a zarazem aktywny działacz harcerski, mgr Tadeusz Sajan.

W Dolnośląskich Zakładach Chemicznych w Żarowie oddano do eksploatacji nowy oddział produkcyjny przyspieszaczy TDS, które zabezpieczają w pełni potrzeby przemysłu gumowego i wyeliminują dotychczasowy import.

## GRUDZIEŃ

1. XII. Załoga DZBR „Renifer” wywiązała się z zadeklarowanego zobowiązania w ramach akcji 20 mld, dostarczając ponad plan 32 tys. par rękawiczek. Ponadto do końca grudnia dodatkowo wyprodukuje się 2700 par na poprawę zaopatrzenia rynku miejscowego.



2. XII. Tradycyjne obchody „Barbórki” odbyły się w Jaroszewskich Zakładach Materiałów Ogniotrwałych.



3. XII. Na krytej pływalni w Świdnicy odbyła się spartakiada młodzieży szkół podstawowych. Startowało 225 uczniów. W punktacji zespołowej zwyciężyła młodzież szkół nr 6, 11, 13. Zwycięzcom wręczono pamiątkowe medale ufundowane przez PKKFIT.



4. XII. W Świebodzicach powstała nowa Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna.



7. XII. Gospodarstwo PGR w Mrowinach, w pierwszej dekadzie grudnia wysłało do Włoch kolejny transport 865 sztuk buhajów.



12. XII. Zawodnicy „Polonii” w dniach 10–12. XII brali udział w mistrzostwach Polski w akrobatyce sportowej. Drużynowo świdniczanie uplasowali się na III pozycji przy dużej konkurencji.

Zakłady Metalowe „Predom-Premet” w Świebodzicach wykonały tego-roczone zadania planowe ze znaczną nadwyżką. W ramach akcji „20 miliardów” rynek otrzymał dodatkowo towary wartości 34 mln. zł tj. o 6,4 mln więcej niż planowano.



13. XII. Zakłady Elektrotechniki Motoryzacyjnej osiągnęły pełną, projektowaną zdolność produkcyjną w nowowytbudowanych działach obróbki powierzchniowej, termicznej i mechanicznej. Uruchomiono półautomatyczne linie do cynkowania, zastosowano też specjalny transporter harpu-nowy do odprowadzania wiórów z automatów tokarskich.

14. XII. W dniach 11—14. XII przebywała w Zakładach „Refa” w Świebodzicach grupa specjalistów z Czechosłowacji, celem nawiązania ściślejszej współpracy i wymiany doświadczeń w zakresie produkcji aparatury przekątnikowej.



15. XII. Na plenarnym posiedzeniu KP PZPR i Sekretarz KP PZPR tow. Zbigniew Gidziński złożył rezygnację z dotychczas pełnionej funkcji. Nowym Sekretarzem wybrano inż. Zygmunta Kosmałę, naczelnego dyrektora Zakładów Chemicznych w Żarowie.



16. XII. W Zakładach Elektrotechniki Motoryzacyjnej wykonano według własnych projektów i wdrożono do produkcji automatyczną nawijarkę do cewek wzbudzania rozruszników, automatyczną obrabiarkę zespołową, 16 wrzecionową do wiercenia, frezowania itp. oraz automatyczne, elektroniczne urządzenie do sterowania stanowisk badawczych dla rozruszników.



17. XII. Po zakończeniu rundy jesiennej w rozgrywkach I-szej ligi piłki siatkowej kobiet, świdniczanki zajmują III-cią lokatę. Jest to najwyższa pozycja w historii świdnickiej siatkówki. „Polonię” wyprzedzają tylko „Start” Łódź i AZS Warszawa.

Załoga „Śnieżki” w Świebodzicach otrzymała nowe pomieszczenie na stołówkę i klub-kawiarnię.



18. XII. Świdnicki Ośrodek Przemysłu Meblarskiego zakończył przygotowania do uruchomienia w I kwartale 1973 roku produkcji zmodyfikowanego kompletu „Odra”. Będzie to zestaw mebli w trzech wersjach, bardzo funkcjonalnych, dostosowany do potrzeb najszerszych rzesz społeczeństwa.

Dla zapewnienia realizacji zwiększających się zadań w zakresie gospodarki drogowej powołany został Powiatowy Zarząd Dróg i Mostów, którego przerób roczny wyniesie 15 mln zł. Dyrektorem Zarządu został Lesław Ryczan.



21. XII. Honorowi dawcy krwi z miasta i powiatu świdnickiego oddali w 1972 roku 600 l. krwi. Z tej okazji Powiatowy Zarząd PCK wręczył odznaki „Zasłużonego Dawcy Krwi” — 25 osobom.



22. XII. Zakłady Wytwórcze Aparatury Precyzyjnej na 6 dni roboczych przed zakończeniem roku zrealizowały zadania produkcyjne na 1972 rok. Eksport w 1972 r. był 37-krotnie wyższy od roku 1965.



27. XII. Zakłady Porcelany Stołowej „Karolina” w Jaworzynie Śl. wykonały z nadwyżką roczny plan produkcji i dodatkowo w akcji „20 mld” dostarczyły wyrobów na kwotę 2.350 tys. zł, tj. o 23,3 proc. więcej niż zadeklarowały.



28. XII. Odbyła się sesja MRN i PRN poświęcona uchwaleniu planu gospodarczego i budżetu miasta i powiatu świdnickiego na 1973 rok.

W dziesiątą rocznicę założenia przyzakładowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej Zakładów Elektrotechniki Motoryzacyjnej Dyrekcja oddała uczniom do użytku nowy budynek szkolny wraz z halą warsztatową.

29. XII. W ramach akcji „20 mld” Żarowskie Zakłady Materiałów Ogniotrwałych zadeklarowały swego czasu dodatkową produkcję wartości 3 mln zł. Zadania te zostały przekroczone o 1.188 tys. zł.



30. XII. Zakończono wszelkie przygotowania związane z utworzeniem gmin. Naczelnicy gmin otrzymali pisemne pełnomocnictwa do wykonania prac związanych z likwidacją gromad i utworzeniem urzędów gminnych. Z dniem 30. XII. 1972 r. zaangażowano nowych pracowników, przygotowano odpowiednie siedziby i wyposażono je w podstawowe urządzenia. Zgodnie z nowym podziałem administracyjnym powiatu utworzono 6 gmin w tym 2 miejsko-wiejskie w Żarowie i Jaworzynie Śl. oraz 4 wiejskie w Lutonii, Marcinowicach, Strzegomiu i Świdnicy.

Tradycyjnie, u progu nowego roku 1973 przewodniczący Prezydium MRN i PRN w Świdnicy mgr inż. Zbigniew Fedorowicz i pozostali członkowie Prezydium spotkali się z przedstawicielami zakładów i instytucji, składając na ich ręce życzenia dla załóg pracowniczych.

Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Snieżka” w ramach akcji „20 mld” wyprodukowały dodatkowo szereg poszukiwanych asortymentów cukierków czekoladowych i czekolady na łączną sumę ponad 10 mln zł wg cen zbytu.



31. XII. Siatkarki świdnickie w dniach 26–30. XII przebywały w Apeldorn w Holandii gdzie brały udział w turnieju indywidualnym z udziałem ośmiu zespołów Holandii, Czechosłowacji, Węgier i NRF. Siatkarki „Polonii” odniosły pełny sukces przywożąc do kraju olbrzymi puchar kryształowy za zdobycie I-go miejsca.

Mieszkańcom miasta i powiatu świdnickiego oddano w 1972 roku do użytku z budownictwa uspołecznionego 1283 izby mieszkalne.

Na kapitalne remonty budynków mieszkalnych w 1972 roku wydatkowano łącznie 43.161 tys. zł. Wysoko, bo o 11,5 proc. przekroczyły realizację zadań cztery miasta powiatu. W Świdnicy wykorzystano 90,5 proc. posiadanych środków finansowych.

W II Liceum Ogólnokształcącym przekazano uczniom nowoczesnie wyposażone laboratorium języków obcych.

W roku 1972 oddano do użytku salon pralniczy na Osiedlu Młodych oraz 17 pawilonów handlowych w tym: cztery w Świdnicy, cztery w Swiebodzicach, jeden w Żarowie, jeden w Jaworzynie Śląskiej oraz siedem na wsi (w Domanicach, Marcinowicach, Wirach, Chwałowie, Lutonii i Mielęcinie). Ponadto otwarto dwa zakłady gastronomiczne w Swiebodzicach i Olszanach.



## O D Z N A C Z E N I A

### wręczone na sesjach MRN i PRN

Rada Państwa w 1973 roku nadała Medale „Za Długoletnie Pożycie Matżeńskie”:

Stefanii i Tadeuszowi POMORSKIM, Cecylii i Mieczysławowi GRZEGDAŁOM, Agnieszce i Franciszkowi PODOLSKIM zamieszkałym w Świdnicy.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali:

FRANCISZEK LUKASIEWICZ, sekretarz Prezydium MRN i PRN w Świdnicy.

FERDYNAND FISZER, racjonalizator ZWAP.

ALFONS KOZAK, rencista, działacz ruchu robotniczego.

STEFAN MAJORCZYK, sołtys wsi Wiśniowa, partyzant.

JAN GOGACZ, lekarz medycyny, kierownik Poradni Przeciwgruźliczej.

JAN SZTUKA, długoletni pracownik ŚFUP.

Złote Krzyże Zasługi otrzymali:

MIECZYŚLAW GÓRECKI, mistrz DZBR „Renifer”.

MARIAN JUSZKIEWICZ, lekarz medycyny, kierownik Poradni Skórno-Wenerologicznej.

OLGA CARIUK, kierownik oddziału „Ruch”, długoletnia Radna MRN.

WŁADYSŁAW PRZYGODA, rolnik, sołtys wsi Przylęgów.

TADEUSZ RZECZYCKI, zastępca dyrektora ZWAP.

WACŁAW JANICKI, Radny MRN, prezes Sp-ni Pracy „Nowe Życie”.

JAN SNOPEK, pracownik ŚFUP.

Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali:

PAWEŁ POPYTEK, pracownik Cukrowni „Pastuchów”.

HENRYK PIETKUN, z-ca dyrektora MPGK Nr 1 w Świdnicy.

ZYGMUNT ADAMKIEWICZ, elektryk MPGK Nr 1 w Świdnicy.

FRANCISZEK PODGÓRSKI, majster Zakładów Remontowych MZBM w Świdnicy.

ZOFIA ŚLEDZIK, robotnica Spółdzielni „Nowe Życie”.

STANISŁAW KOZAK, vice prezes GS „Samopomoc Chłopska” w Witoszowie.

STANISŁAW PUCHALSKI, pracownik PZGS „Samopomoc Chłopska” w Świdnicy.

JERZY CZAREMAŃSKI, z-ca dyrektora d/s technicznych Strzegomskich Zakładów Mechanizacji Budownictwa ZREMB.

MIECZYŚLAW SKIBA, formierz Strzegomskich Zakładów Mechanizacji Budownictwa ZREMB, przodownik pracy.

TADEUSZ RZESZUTO, formierz Strzegomskich Zakładów Mechanizacji Budownictwa ZREMB, racjonalizator, przodownik pracy.

JAN KUCHTA, rolnik, sołtys wsi Gola Świdnicka.

MIECZYŚLAW BOBER, pracownik JZMO, radny PRN.

WANDA CIUCIAS, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Świdnicy.

STANISŁAW CWIEK, zastępca głównego księgowego WPHACU.

JAN FALISZEWSKI, porucznik KP MO.

WŁADYSŁAW KUKLA, ślusarz Zakładów Przemysłu Lniarskiego „SILENA” w Świebodzicach.

WIESŁAW KUCIA, lekarz medycyny, kierownik Poradni Przeciwwgrzłi-  
czej w Świebodzicach.  
HENRYK WITCZAK, brygadzysta Zakładów Przemysłu Lniarskiego „SILE-  
NA” w Świebodzicach.  
KAZIMIERZ CZERWIŃSKI, tokarz, przodujący brygadzysta ZWAP  
Świdnicy.  
WILHELMINA GORZKOWSKA, mistrz w Zakładach Porcelany Stołowej  
„Karolina” w Jaworzynie Śląskiej.  
JÓZEF JANICKI, brygadzysta ZWAP w Świdnicy.  
STANISŁAW KOS, główny konstruktor Fabryki Wagonów „Świdnica”,  
racjonalizator.  
ALEKSANDER ŁUCKOS, wytaczarz ZWAP, radny MRN w Świdnicy.  
IRENA MACZYŃSKA, monter w ZWAP.  
ZENON PAWELEC, z-ca kierownika Wydz. Rolnictwa i Leśnictwa Prez.  
MRN i PRN.  
ZYGFRYD SIKORSKI, kierownik wydz. BUiA Prez. MRN i PRN.  
JAN GRADOWY, długoletni pracownik ŚFUP.  
STEFANIA BOJDA, długoletni pracownik ŚFUP.

#### Braźowe Krzyże Zasługi otrzymali:

JÓZEF CIEŚLAK, młynarz Zakładów Zbożowo-Młynarskich w Świdnicy.  
HENRYK HADRYŚ, kierownik ZZMO, długoletni radny MRN w Zarowie.  
STANISŁAWA JANISZEWSKA, pracownica Zakładów Przemysłu Lniar-  
skiego „Silena” w Świebodzicach.  
KRYSZYNA RYNIĘC, lekarz medycyny, kierownik Wiejskiego Ośrodka  
Zdrowia w Strzelcach.  
ZOFIA WILCZEK, prządka Zakładów Przemysłu Lniarskiego „Silena”  
w Świebodzicach.  
ANNA HERCUŃ, pracownica ZWAP w Świdnicy, sekretarz OOP.  
KAZIMIERZ KALITA, pracownik Komisariatu MO w Strzegomiu.  
HALINA LIS, st. sierżant KP MO w Świdnicy.  
MARIA PIASECKA, pracownica ZWAP, radna MRN.  
HENRYK ZIMERMANN, z-ca głównego technologa w ZWAP.  
STEFAN SALAMAGA, długoletni pracownik ŚFUP.  
TERESA JĘDRZEJCZYK, długoletni pracownik ŚFUP.  
PIOTR KUTYBA, długoletni pracownik ŚFUP.  
JAN GROMEK, długoletni pracownik ŚFUP.  
FRANCISZEK RATAJ, długoletni pracownik ŚFUP.  
EDMUND WALASZCZYK, długoletni pracownik ŚFUP.

#### Odznaczeni za walkę z okupantem hitlerowskim członkowie ZBOWiD-u:

BOLESŁAW SOBOCIŃSKI, dyrektor Zakładów Przemysłu Terenowego  
„DOLBUT” w Strzegomiu, kapitan w stanie spoczynku, — długoletni  
działacz partyjny i społeczny — Krzyż Srebrny Orderu Virtuti Militari.  
JÓZEF SZPYTMA, pracownik GS „Samopomoc Chłopska” w Świdnicy,  
partyzant BCH — Krzyż Partyzancki.  
JAKUB BAŁA, emeryt, były żołnierz Sił Zbrojnych na Zachodzie —  
Medal Zwycięstwa i Wolności.  
MIECZYŚLAW KŁOSAK, mistrz malarski, były żołnierz Sił Zbrojnych  
na Zachodzie — Medal Zwycięstwa i Wolności.  
MICHAŁ MILAN, były żołnierz Kampanii Wrześniowej 1939 r. — Medal  
Zwycięstwa i Wolności.  
STEFAN MIZIELIŃSKI, były żołnierz Kampanii Wrześniowej 1939 r. —  
Medal Zwycięstwa i Wolności.  
ZOFIA PROKOPOWICZ, lekarz stomatolog, były partyzant Armii Krajo-  
wej i Powstania Warszawskiego — Medal Zwycięstwa i Wolności.  
MIECZYŚLAW TRZEPLA, rolnik, były więzień obozu koncentracyjnego —  
Medal Zwycięstwa i Wolności.  
STANISŁAW WRZOSEK, rolnik, były żołnierz II Armii Ludowego Woj-  
ska Polskiego — Medal Zwycięstwa i Wolności.

### Zasłużeni działacze społeczni zmarli w roku 1972:

**3. I. LICHOMSKI ZYGMUNT**, emerytowany pracownik państwowy, poprzednio w latach 1945—1966 pracownik Tymczasowego Zarządu Państwowego w Świdnicy, kierownik Wydziału Finansowego, inspektor kontrolno-rewizyjny Prezydium WRN.

**5. I. STEFAN KOŁODZIEJSKI**, sekretarz Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Świdnicy, poprzednio długoletni przewodniczący i z-ca przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Świdnicy, zasłużony działacz społeczny odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalami Zwycięstwa i Wolności.

**22. II. STANISŁAW WOŁCZKO**, emerytowany pracownik PKP, działacz kulturalny, zasłużony w amatorskim ruchu teatralnym jako aktor i reżyser.

**25. IV. BOLESŁAW DUDZIAK**, założyciel i długoletni prezes Spółdzielni Inwalidów im. J. Marchlewskiego, działacz społeczny.

**30. V. PIOTR WALUK**, zasłużony pedagog, były długoletni kierownik Szkoły Podstawowej Nr 1.

**31. V. EMMA BARTELMUS**, nauczycielka muzyki, działaczka kulturalna, przyjaciółka młodzieży.

**4. XII. HENRYK ORLIŃSKI**, były długoletni kierownik Urzędu Stanu Cywilnego oraz działacz rad narodowych.

**21. XII. ROMAN ZAWADZKI**, radny Miejskiej Rady Narodowej w Świdnicy, działacz społeczny i partyjny, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

**27. XII. PUDŁO JÓZEF**, wieloletni radny Miejskiej Rady Narodowej w Świdnicy, Przew. Komisji Budżetu i Planu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.



# ŚWIDNICA MIASTO I POWIAT W LICZBACH

opr. Witold Malinowski

## UWAGI OGÓLNE

Niektóre dane liczbowe mają charakter tymczasowy i mogą ulec zmianom w następnych publikacjach.

Klasyfikacja działów gospodarki narodowej, jeśli nie zaznaczono inaczej zgodna jest z „Klasyfikacją Gospodarki Narodowej” obowiązującą od 1971 r.

Liczby względne (wskaźniki, odsetki) wyliczono na podstawie danych bezwzględnych, wyrażonych z większą dokładnością niż podano w tabelicach.

## OBJAŚNIENIA ZNAKÓW UMOWNYCH

- kreska (—) — zjawisko nie występuje,  
zero (0) — zjawisko istnieje, jednakże w ilościach mniejszych od liczb, które mogły być wyrażone uwidocznionymi w tablicy znakami cyfrowymi: np. jeżeli produkcja wyrażona jest w tys. ton (w liczbach całkowitych), znak zero oznacza, że produkcja w danym przypadku nie osiąga 0,5 tys. ton.  
kropka (.) — zupełny brak informacji, albo brak informacji wiarygodnych,  
znak (x) — wypełnienie rubryki ze względu na układ tablicy jest niemożliwe lub niecelowe,  
„w tym” — oznacza, że nie podaje się wszystkich składników sumy ogólnej.

## WAŻNIEJSZE SKRÓTY

ZŁ	= złoty	m <sup>2</sup>	= metr kwadratowy
tys.	= tysiące	km	= kilometr
mln	= milion	km <sup>2</sup>	= kilometr kwadr.
kg	= kilogram	ha	= hektar
q	= kwintal	szt.	= sztuka
t	= tona	c.d.	= ciąg dalszy
m	= metr	dok.	= dokończenie

**SPIS TABLIC**

	Tabl.
Ważniejsze dane o rozwoju miasta i powiatu	1
Niektóre dane geograficzne	2
Powierzchnia, ludność, gęstość zaludnienia	3
Ludność według płci i wieku	4
Ludność według głównego źródła utrzymania	5
Zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej według działów gospodarki narodowej	6
Nakłady inwestycyjne w gospodarce uspołecznionej w zakresie budownictwa inwestycyjnego	7
Niektóre wskaźniki przemysłu uspołecznionego	8
Użytkowanie gruntów w 1972 roku	9
Powierzchnia zasiewów w 1972 roku	10
Zwierzęta gospodarskie w 1972 roku	11
Zużycie nawozów mineralnych	12
Wodociągi publiczne w miastach	13
Mieszkania, izby mieszkalne i powierzchnia użytkowa mieszkań oddanych do użytku w gospodarce narodowej	14
Szkolnictwo podstawowe, średnie ogólnokształcące i zawodowe	15

**UWAGI WSTĘPNE**

Zestaw kilkunastu tablic składających się na wkładkę statystyczną do „Rocznika Świdnickiego” jest pierwszą tego rodzaju próbą zaprezentowania społeczeństwu ważniejszych informacji liczbowych o mieście i powiecie. Tematyka zawarta w tablicach uwzględnia tylko niektóre dziedziny życia społeczno-gospodarczego. Pozostałe ze względu na wydłużony cykl opracowań zostaną zamieszczone w innych publikacjach statystycznych corocznie wydawanych przez GUS i WUS.

Prezentowany w tablicach materiał odnosi się we wszystkich przypadkach — jeśli nie zaznaczono inaczej — do miasta Świdnicy i powiatu świdnickiego liczonych razem.

W opracowaniu we wszystkich możliwych ujęciach zastosowano dość szeroką retrospekcję celem wykazania dużej dynamiki rozwoju ziemi świdnickiej w minionym okresie. Niemniej jednak uważny czytelnik może dostrzec, że w szeregu przypadkach w ostatnich latach nie tylko nie odnotowano pożądanej dynamiki, lecz wręcz odwrotnie, spadek w stosunku do lat ubiegłych, lub co najwyżej utrzymujący się od dłuższego czasu stan niezmienny.

Opracowując niniejszą wkładkę wykorzystano przede wszystkim materiały statystyczne zawarte w ogólnie dostępnych publikacjach statystycznych. W pozostałych przypadkach wykorzystano materiały Powiatowego Inspektoratu Statystycznego. Część tych materiałów to t.zw. opracowania „surowe”, które w późniejszym okresie po pełniejszym przepracowaniu mogą ulec nieznacznym zmianom. Stąd wyniknąć mogą przy porównywaniu z późniejszymi publikacjami, pewne rozbieżności. Wielkość ich nie będzie jednak miała większego znaczenia na ocenę istniejącej sytuacji.

Zdając sobie sprawę z niedokładności tego opracowania prosimy Czytelników o przekazywanie uwag dotyczących treści i formy.

## Ważniejsze dane o rozwoju miasta i powiatu

Wyszczególnienie	1965	1970	1972		1965 = 100	1970 = 100
			w licz- bez- wzglę- dnych			
Ludność 1) w tys.	138,9	140,9	143,9		103,6	102,0
w tym w miastach powiatu	43,3	44,1	45,6		105,4	103,5
w mieście Świdnicy	45,0	47,6	49,0		108,8	102,9
Urodzenia żywe na 1000 ludności	17,8	17,0	17,9		100,6	105,3
Zgony na 1000 ludności	4,5	5,7	5,6		102,4	98,2
Przyrost naturalny na 1000 ludn.	13,3	11,3	12,3		92,5	108,8
Zatrudnienie w gospodarce uspo- lecznionej w tys. 1)	49,5	53,7	58,1		117,4	108,2
w tym: przemysł	30,5	33,3	36,1		118,4	108,4
budownictwo	2,2	2,0	2,1		95,5	105,0
handel	3,0	3,2	3,3		110,0	103,1
Produkcja globalna przemysłu uspołecznionego w cenach po- równywalnych <sup>2)</sup> w mln zł	—	8561	10305		—	120,3
Powierzchnia zasiewów <sup>3)</sup> ogó- łem w ha	40083	42489	41613		103,8	97,9
w tym zbóżowe	19916	20769	21588		108,3	103,9
w tym: pszenica	14265	15875	15313		107,3	96,5
żyto	804	479	343		42,7	71,6
ziemniaki	5212	5260	4702		90,2	89,4
buraki cukrowe	5167	4881	5318		102,9	109,0
Plony w q/ha — 4 zboża	21,6	27,0	33,7		156,0	124,8
w tym: pszenica	22,0	25,0	33,8		153,6	135,2
żyto	19,1	21,7	25,0		130,9	115,2
ziemniaki	119	242	206		173,1	85,1
buraki cukrowe	239	310	307		128,5	99,0
Zwierzęta gospodarskie w sztu- kach						
bydło	31769	31883	33988		107,0	106,6
trzoda chlewna	31439	23493	30803		98,0	131,1
konie	6312	5513	4504		71,4	81,7
Zwierzęta gospodarskie na 100 ha użytków rolnych w szt.						
bydło	62,6	62,9	67,8		108,3	107,8
trzoda chlewna	62,0	46,4	61,4		99,0	132,3
konie	12,4	10,9	9,0		72,6	82,6
Abonenci telefoniczni ogółem	2928	3120	3138		107,8	101,2
w tym. prywatni (w mieszka- niach)	1297	1211	1214		93,6	100,2
na 1000 ludności	9,3	8,6	8,4		90,3	97,7
Sprzedaż w uspołecznionym han- dlu detalicznym w mln zł	1218	1676	2002		164,4	119,5
na 1 mieszkańca w zł	8769	11887	13919		158,7	117,1
Sprzedaż w uspołecznionych zak- ładach gastronomicznych w mln zł	98	144	196		200,0	136,1
Punkty sprzedaży uspołecznio- nego handlu detalicznego	695	757	785		112,9	103,7
w tym: sklepy	554	588	602		108,7	102,4

(c. d. tabl. 1)

## Ważniejsze dane o rozwoju miasta i powiatu

Wyszczególnienie	1965	1970	1972		
			w licz- bez- względ- dnych	1965 = 100	1970 = 100
Uspołecznione zakłady gastro- nomiczne	58	70	74	127,6	105,7
Izby mieszkalne oddane do użyt- ku	1693	1566	1263	74,6	80,7
na 1000 ludności	12,0	11,1	8,7	72,5	78,4
na 1000 osób przyrostu natur.	912	979	713	78,1	72,8
Uczniowie szkół podstawowych	26305	25383	22980	87,4	90,5
liceów ogólnokształcących	2025	1830	2190	108,1	119,7
szkół zawodowych	10383	10435	10792	103,9	103,4
Kina stałe i ruchome	14	11	10	71,4	90,9
w tym: na wsi	6	2	1	16,7	50,0
Miejsca w kinach stałych w tys.	3,8	3,6	3,3	86,5	94,3
w tym: na wsi	1,0	0,5	0,3	30,0	60,0
Widzowie w kinach w tys.	1029,5	747,0	755,5	73,4	101,1
Abonenci radia w tys.	26027	23801	25039	96,2	105,2
na 1000 ludności	187,3	168,8	174,0	92,9	103,1
Abonenci telewizji w tys.	13971	23647	27140	194,3	114,8
na 1000 ludności	100,5	167,7	188,6	187,7	112,5
Lóżka w szpitalach	637	645	682	107,1	105,7
na 1000 ludności	45,9	45,7	47,0	102,4	102,8
Żłobki stałe	14	14	14	100,0	100,0
Miejsca w żłobkach stałych	885	885	905	102,3	102,3

1) Stan w dniu 31. XII.

2) Z 1. I. 1971 r.

3) Stan w czerwcu.

Tablica 2

## Niektóre dane geograficzne

Wyszczególnienie	Jedn. miary	W liczbach bezwzględ- nych
Najdalsze wysunięcie granic powiatu		
na północ (szerokość geograficzna półn.)	stop. i min.	51°02'
na południe (szerokość geograficzna półn.)	" "	50°43'
na zachód (długość wschodnia od Greenwich)	" "	16°15'
na wschód (długość wschodnia od Greenwich)	" "	16°42'
Rozciągłość powiatu:		
z południa na północ	km	43
z zachodu na wschód	km	32
Wzniesienie nad poziom morza:		
najwyższego punktu	m	561
najniższego punktu	m	156
Długość granic:		
z powiatem: wrocławskim	km	45
dzierzoniowskim	km	31
wałbrzyckim	km	33
z miastem: Wałbrzychem	km	3
z powiatem: jaworskim	km	26
średzkim	km	24
Długość rzek w granicach miasta i powiatu:		
Bystrzyca	km	25
Piławka	km	20
Strzegomka	km	24
Pełcznica	km	20
Zródło: dane PBG i UR		

Tablica 3

**LUDNOŚĆ**  
Powierzchnia, ludność, gęstość zaludnienia  
stan w dniu 31. XII.

	Powierzchnia w km <sup>2</sup>	Ludność					
		Ogółem	mężczyźni	kobiety	na 1 km <sup>2</sup>	Na 100 mężczyzn przypada kobiet	
Ogółem	1966	664	126254	62292	63962	190	103
	1970	664	140994	69257	71737	212	104
	1972	664	143854	70446	73408	217	104
Swidnica	1960	21	39686	19339	20347	1875	105
	1970	21	47570	22905	24665	2247	108
	1972	21	48980	23508	25472	2313	108
Jaworzyna Śl.	1960	4	5028	2420	2608	1263	108
	1970	4	5379	2608	2771	1351	106
	1972	4	5388	2615	2773	1354	106
Strzegom	1960	20	11957	5912	6045	581	102
	1970	20	14083	6961	7122	684	102
	1972	20	14671	7260	7411	713	102
Swlebodzice	1960	13	16156	7761	8395	1242	108
	1970	13	18517	8789	9728	1424	111
	1972	13	19307	9103	10204	1485	112
Zarów	1960	5	5840	2935	2905	1161	99
	1970	5	6098	3013	3085	1212	102
	1972	5	6275	3085	3190	1248	103
Wieś	1960	601	47587	23925	23662	79	99
	1970	601	49347	24981	24366	82	98
	1972	601	49233	24875	24358	82	98

Tablica 4

**LUDNOŚĆ**  
Ludność według płci wieku 1)

LATA		Ogółem			
r — razem			0—17	18—59	60 i więcej
m — mężczyźni					
k — kobiety					
<b>W LICZBACH BEZWZGLĘDNYCH</b>					
1960 2)	r	125583	54427	64721	6435
	m	61593	28137	30824	2632
	k	63990	26290	33897	3803
1967 3)	r	139399	54701	75139	9559
	m	68510	28118	36440	3952
	k	70889	26583	38699	5607
1970 4)	r	141281	50423	79918	10940
	m	69318	25768	38951	4599
	k	71963	24655	40967	6341
1972 3)	r	143854	44137	86910	12807
	m	70446	22708	42287	5451
	k	73408	21429	44623	7356
<b>W ODSETKACH</b>					
1960	r	100,0	43,3	51,5	5,2
	m	100,0	54,7	50,0	4,2
	k	100,0	41,1	53,0	5,9
1967	r	100,0	39,2	53,9	6,9
	m	100,0	41,0	53,2	5,8
	k	100,0	37,5	54,6	7,9
1970	r	100,0	35,7	56,6	7,7
	m	100,0	37,2	56,2	6,6
	k	100,0	34,3	56,9	8,8
1972	r	100,0	30,7	60,4	8,9
	m	100,0	32,2	60,0	7,8
	k	100,0	29,2	60,8	10,0

1) Dla lat 1960 i 1970 dane na podstawie wyników Spisów Powszechnych, dla 1967 w oparciu o wyniki badania struktury ludności przeprowadzonego z dokumentów ewidencji ludności, dla roku 1972 dane szacunkowe na podstawie ostatecznych wyników NSP 1970.

2) Stan w dniu 6. XII.

3) Stan w dniu 31. XII.

4) Stan w dniu 8. XII.

LUDNOŚĆ

(stan w dniu 6. XII 1970 r.)

Tablica 5

**LUDNOŚĆ**

**Ludność według głównych źródeł utrzymania 1)**

LATA		Ludność utrzymująca się z pracy					Ludność utrzymująca się głównie z niezrobkowych źródeł
		razem	w tym poza rolnictwem				
r — razem							
m — mężczyźni							
k — kobiety							
		Ludność ogółem	czynni zawodowo	utrzymyw. członkowie rodziny	czynni zawodowo	utrzymyw. członkowie rodziny	
W LICZBACH BEZWZGLĘDNYCH							
1960 2)	r	125583	52878	66057	39591	51549	6648
	m	61593	31278	27098	25123	20427	3217
	k	63990	21600	38959	14468	31077	3431
1970 3)	r	141281	69254	58825	55806	47807	13202
	m	69318	37545	26026	31299	21111	5747
	k	71963	31709	32799	24507	26696	7455
W ODSETKACH							
1960	r	100,0	42,1	52,6	31,5	41,0	5,3
	m	100,0	50,8	44,0	40,8	33,2	5,2
	k	100,0	33,7	60,9	22,6	48,6	5,4
1970	r	100,0	49,0	41,6	39,5	33,8	9,4
	m	100,0	54,2	37,5	45,2	30,5	8,3
	k	100,0	44,1	45,6	34,1	37,1	10,3

1) Dane Spisów Powszechnych

2) Stan w dniu 6. XII.

3) Stan w dniu 8. XII.

## ZATRUDNIENIE

Zatrudnienie<sup>1)</sup> w gospodarce uspołecznionej  
według działów gospodarki narodowej  
Stan w dniu 31. XII.

Wyszczególnienie	Ogółem		Meż- czyźni	Ko- biety	Udział kobiet w ogólnej liczbie zatra- dnlonych	
	w liczbach bezwzgl.	w odset- kach	w liczbach bezwzgl.			
O g ó ł e m	1971	56101	100,0	31181	24920	44,4
	1972	58138	100,0	31663	26475	45,5
Przemysł	1971	34715	61,9	20138	14577	42,8
	1972	36119	62,1	20349	15770	43,7
Budownictwo	1971	2209	3,9	1951	258	11,7
	1972	2112	3,6	1850	262	12,4
Rolnictwo	1971	3132	5,6	2087	1045	33,4
	1972	3113	5,4	2175	938	30,1
Leśnictwo	1971	220	0,4	200	20	9,1
	1972	262	0,5	237	25	9,5
Transport i Łączność	1971	4568	8,2	3359	1209	26,5
	1972	4693	8,1	3448	1245	28,5
Handel	1971	3216	5,7	763	2453	76,3
	1972	3320	5,7	738	2582	77,8
Gospodarka mieszkaniowa i komunalna	1971	1984	3,5	1186	798	40,2
	1972	2018	3,5	1202	816	40,4
Nauka	1971	—	—	—	—	—
	1972	—	—	—	—	—
Oświata i wychowanie	1971	2715	4,8	575	2140	78,8
	1972	2842	4,9	591	2251	79,2
Kultura i sztuka	1971	146	0,3	52	94	64,4
	1972	138	0,2	42	96	69,6
Ochrona zdrowia, opieka społeczna i kultura fizyczna	1971	1673	3,0	241	1432	85,6
	1972	1774	3,0	277	1497	84,4
Finanse i ubezpieczenia	1971	238	0,4	43	195	81,9
	1972	256	0,4	42	214	83,6
Administracja państwowa i wymiar sprawiedliwości	1971	727	1,3	325	402	55,3
	1972	750	1,3	331	419	55,9
Pozostałe gałęzie gospod. narodowej	1971	558	1,0	261	297	53,2
	1972	741	1,3	381	360	48,6

<sup>1)</sup> Bez uczniów. Bez zatrudnionych w Kółkach Rolniczych, Międzykółkowych Bazach Maszynowych oraz bez pracowników najemnych w Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych. Pracownicy pełnozatrudnieni łącznie z sezonowymi i dorywczo zatrudnionymi oraz niepełnozatrudnionymi w głównym miejscu pracy.

Tablica 7

## INWESTYCJE

Nakłady inwestycyjne w gospodarce uspołecznionej  
w zakresie budownictwa inwestycyjnego w 1972 r.

Wyszczególnienie	Ogółem Nakłady na	roboty budo- wiano-monta- żowe	Nakłady na maszyny, urzą- dzenia, środki transp. narzę- dza i inwentarz	Pozostałe nakłady inwestycyjne
w tys. zł cen bieżących				
<b>W LICZBACH BEZWZGLĘDNYCH</b>				
Ogółem	470375	313014	124910	32451
Plan centralny	367388	218443	121382	27563
Inwestorzy państwowi	365021	217962	119496	27563
Inwestorzy spółdzielczy	2367	481	1886	—
Plan terenowy	102987	94571	3528	4888
Inwestorzy państwowi	75467	68593	3460	3414
Inwestorzy spółdzielczy	27520	25978	68	1474
<b>W ODSETKACH</b>				
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0
Plan centralny	78,1	69,8	97,2	84,9
Inwestorzy państwowi	77,6	69,6	95,7	84,9
Inwestorzy spółdzielczy	0,5	0,2	1,5	—
Plan terenowy	21,9	30,2	2,8	15,1
Inwestorzy państwowi	16,0	21,9	2,8	10,5
Inwestorzy spółdzielczy	5,9	8,3	0,1	4,5

Tablica 8

## PRZEMYSŁ

## Niektóre wskaźniki przemysłu uspołecznionego

Wyszczególnienie	1971		1972	
	1970=100	1970=100	1971=100	1971=100
Sprzedaż wyrobów własnej produkcji i usług w cenach zbytu faktycznych	x	x		112,2
— w tym na cele rynkowe	x	x		115,6
Produkcja globalna w cenach porówn. z 1. I. 1971	107,8	120,3		111,6
Dostawy eksportowe w cenach realiz.	107,5	164,2		152,6
Dostawy eksport. w cenach dewizowych	107,4	138,8		129,2
Przeciętne zatrudnienie 1) ogółem	101,4	106,7		105,2
— w tym robotników grupy przemysłowej i rozwojowej	102,7	106,9		104,0
Osobowy fundusz płac 1) ogółem	107,5	116,9		108,7
Przeciętna płaca miesięczna brutto 1) ogółem	105,2	109,7		104,0
Produkcja globalna na 1 zatrudnionego 1) ogółem	105,3	112,5		106,7
Robotniko-godziny nieprzepracowane w przeliczeniu na 100 robotników grupy przemysłowej i rozwojowej 2)	105,1	108,0		102,7
— w tym z tytułu choroby	111,9	119,9		107,1
pozostałe nieobecności usprawiedliwione łącznie ze zwolnieniami do prac społecznych	x	x		171,4
nieobecności nieusprawiedliwione	79,2	85,5		107,9

1) Bez uczniów i zatrudnionych przy pracy nakładczej.

2) Łącznie z urloпами wypoczynkowymi.

Tablica 9

## ROLNICTWO

Użytkowanie gruntów w 1972 r.  
stan w czerwcu

Wyszczególnienie	W t y m							
	Ogółem	gospodarstwa indywidual.		spółdzielnie produk. 1)		państwowe gosp. rolne Min. Rol.		
	ha 1971=100	ha 1971=100	ha 1971=100	ha 1971=100	ha 1971=100	ha 1971=100	ha 1971=100	
W LICZBACH BEZWZGLĘDNYCH								
Powierzchnia ogółem	66444	100,5	31088	96,5	3156	116,5	16806	100,5
— z tego								
Użytki rolne razem	50139	99,8	30361	97,6	3013	116,0	15913	100,6
grunty orne	41509	99,6	25715	99,0	2417	111,9	13007	99,6
sady	969	104,3	661	94,3	12	109,1	290	136,1
łąki	3661	98,5	2499	97,1	176	87,5	917	100,9
pastwiska	4000	102,9	1486	79,8	408	180,5	1699	103,5
Lasy i pozost. grunty i nieużytki	16305	102,6	727	65,9	143	127,7	893	98,4
W ODSETKACH								
Powierzchnia ogółem	100,0	x	100,0	x	100,0	x	100,0	x
— z tego								
Użytki rolne razem	75,5	x	97,7	x	95,5	x	94,7	x
grunty orne	62,5	x	82,7	x	76,6	x	77,4	x
sady	1,5	x	2,1	x	0,4	x	1,7	x
łąki	5,5	x	8,0	x	5,6	x	5,5	x
pastwiska	6,0	x	4,8	x	12,9	x	10,1	x
Lasy i pozostałe grunty i nieużytki	24,5	x	2,3	x	4,5	x	5,3	x

1) Łącznie z działkami przyzagrodowymi członków.

Tablica 10

**ROLNICTWO**  
Powierzchnia zasiewów w 1972 r  
stan w czerwcu

Wyszczególnienie	W t y m							
	Ogółem	gospodarstwa indywidual.		spółdzielnie produk. 1)		państwowe gosp. rolne Min. Rol.		
	ha 1971=100	ha 1971=100	ha 1971=100	ha 1971=100	ha 1971=100	ha 1971=100	ha 1971=100	
<b>W LICZBACH BEZWZGLĘDNYCH</b>								
Ogółem	41613	101,4	25836	100,2	2423	114,4	12990	101,9
w tym 4 zboża razem	20579	103,9	13223	104,0	1176	121,5	6005	100,8
w tym pszenica	15313	101,4	10435	103,6	753	116,9	3985	93,8
Ziemniaki	4702	95,9	3881	94,0	121	113,1	667	104,4
Przemysłowe razem	8189	98,4	5125	91,1	573	121,9	2458	113,7
w tym buraki cukr. rzepak	5318	99,9	3651	91,8	284	119,8	1372	126,9
Pastew. razem	2198	94,9	845	84,4	268	126,4	1067	99,5
Warzywa	4133	83,7	1476	70,9	319	101,3	2238	89,9
	1106	169,4	885	181,7	20	76,9	198	140,4
<b>W ODSETKACH</b>								
Ogółem	100,0	x	100,0	x	100,0	x	100,0	x
w tym 4 zboża r-m	49,5	x	51,2	x	48,5	x	46,2	x
w tym pszenica	36,8	x	40,4	x	31,3	x	30,7	x
Ziemniaki	11,3	x	15,0	x	5,0	x	5,1	x
Przemysłowe razem	19,7	x	19,8	x	23,6	x	18,9	x
w tym buraki cukr. rzepak	12,8	x	14,1	x	11,7	x	10,6	x
Pastew. razem	5,3	x	3,3	x	11,1	x	8,2	x
Warzywa	9,9	x	5,7	x	13,2	x	17,2	x
	2,7	x	3,4	x	0,8	x	1,5	x

1) Łącznie z działkami przyzagrodowymi członków.

Tablica 11

**ROLNICTWO**  
Zwierzęta gospodarskie w 1972 r.  
stan w czerwcu

Wyszczególnienie	W t y m						państwowe gosp. rolne Min. Rol.	
	Ogółem		gospodarstwa indywid.		spółdzielnie produkc. 1)			
	w szt.	1971=100	w szt.	1971=100	w szt.	1971=100	w szt.	1971=100
<b>W LICZBACH BEZWZGLĘDNYCH</b>								
Bydło	33988	105,2	20421	102,2	1877	141,0	11037	105,0
w tym krowy	14876	102,0	9739	91,3	501	107,1	4592	105,0
Trzoda chl.	30803	105,5	26105	112,3	1149	147,7	1487	52,8
w tym małory	3791	100,6	3373	86,1	135	148,3	250	186,3
Owce	7406	98,9	3593	91,7	606	92,4	2684	107,9
Konie	4504	89,1	3897	89,2	31	100,0	554	87,8
Drob 2)	160860	104,0	141353	97,8	2998	89,3	1678	97,7
<b>NA 100 ha UŻYTKÓW ROLNYCH W SZTUKACH</b>								
Bydło	87,8	103,0	87,2	101,0	62,3	122,2	69,3	102,2
w tym krowy	29,7	100,0	32,1	91,7	16,6	91,7	28,8	102,1
Trzoda chl.	61,4	103,2	86,0	112,8	38,1	127,0	9,3	51,1
w tym małory	7,6	98,7	11,1	86,7	4,5	128,6	1,6	133,3
Owce	14,8	97,4	11,8	95,2	20,1	83,4	16,9	105,6
Konie	9,0	87,4	12,8	91,4	1,0	83,3	3,5	85,4
Drob 2)	320,8	101,9	485,6	98,2	99,5	77,0	10,5	94,6
<b>NA 100 ha GRUNTÓW ORNYCH W SZTUKACH</b>								
Bydło	81,9	104,9	79,4	102,8	77,7	127,6	84,9	104,6
w tym krowy	35,8	101,1	37,9	100,8	20,7	95,8	35,3	103,8
Trzoda chl.	74,2	103,9	101,5	111,4	47,5	134,2	11,4	51,8
w tym małory	9,1	88,3	13,1	85,1	5,6	136,6	1,9	135,7
Owce	17,8	97,3	14,0	93,3	25,0	87,1	20,6	107,9
Konie	10,9	90,1	15,2	90,5	1,3	92,9	4,3	89,6
Drob 2)	387,5	100,8	549,7	103,8	124,0	78,9	12,9	97,7

1) Łącznie z działkami przyzagrodowymi członków.

2) Tylko kury i koguty zeszłoroczne i starsze.

Tablica 12

**ROLNICTWO**  
**Zużycie nawozów mineralnych**

Wyszczególnienie	1971/1972		1971/1972	
	wykon. w tonach	1970/1971 =100	na 1 ha uży- ków rol. w kg	1970/1971 =100
<b>GOSPODARKA CAŁKOWITA</b>				
Nawozy razem (w czystym składniku)	11931	108,5	238	106,3
z tego azotowe (N)	3798	104,5	75	101,4
fosforowe ( $P_2O_5$ )	3073	107,9	62	106,9
potasowe ( $K_2O$ )	5060	112,0	101	109,8
Wapno łącznie z defekacyjnym (CaO)	9472	72,3	189	70,1
<b>GOSPODARKA CHŁOPSKA 1)</b>				
Nawozy razem (w czystym składniku)	6206	101,6	183	102,8
z tego azotowe (N)	2035	97,4	61	100,0
fosforowe ( $P_2O_5$ )	1473	94,5	43	95,5
potasowe ( $K_2O$ )	2698	109,7	79	109,7
Wapno łącznie z defekacyjnym (CaO)	6357	60,8	188	61,6
<b>GOSPODARKA PAŃSTWOWA 2)</b>				
Nawozy razem (w czystym składniku)	5724	117,1	354	114,9
z tego azotowe (N)	1762	114,1	109	112,3
fosforowe ( $P_2O_5$ )	1600	124,1	99	122,2
potasowe ( $K_2O$ )	2362	114,8	146	112,3
Wapno łącznie z defekacyjnym (CaO)	3116	117,6	193	115,5

1) Gospodarstwa indywidualne, kółka rolnicze i spółdzielnie produkcyjne.

2) Państwowe Gospodarstwa Rolne Ministerstwa Rolnictwa oraz Państwowe Gospodarstwa Rolne resortów nierolniczych.

## GOSPODARKA MIESZKANIOWA I KOMUNALNA

## Wodociągi publiczne w miastach

Wyszczególnienie	1971	1972	
	wykonanie w tysiącach m <sup>3</sup>		1971=100
Produkcja wody	8254	8710	105,5
Ilość wody wtłoczonej do sieci	8044	8881	110,4
Woda dostarczona odbiorcom ogółem	7148	8153	114,1
w tym gospodarstwom domowym	4088	4433	108,4
Straty wody w sieci	923	506	54,8
Woda dostarczona gospodarstwom domowym na 1 mieszkańca miast w m <sup>3</sup>	44	47	106,8

## GOSPODARKA MIESZKANIOWA I KOMUNALNA

## Mieszkania, izby mieszkalne i powierzchnia użytkowa mieszkań oddanych do użytku \*) w gospodarce narodowej

Wyszczególnienie		1971	1972	
m — mieszkania		wykonanie		1971=100
i — izby				
p — powierzchnia w m <sup>2</sup>				
Ogółem	m	593	415	70,0
	i	1693	1263	74,6
	p	24754	20450	82,6
Miasto	m	553	393	71,1
	i	1566	1181	75,4
	p	22789	19114	83,9
Wieś	m	40	22	55,0
	i	127	82	64,5
	p	1965	1336	68,0
Gospodarka uspołeczniona	m	586	404	69,0
	i	1660	1208	72,8
	p	24092	19531	81,1
Gospodarka nieuspołeczniona	m	7	11	157,1
	i	33	55	166,7
	p	662	919	138,8

a) w gospodarce uspołecznionej w budynkach mieszkalnych;  
w gospodarce nieuspołecznionej w mieszkalnych i mieszkalno-gospodarczych.

**S Z K O L N I C T W O**  
**Szkolnictwo podstawowe, średnie ogólnokształcące i zawodowe**  
**(stan na początek roku szkolnego)**

Wyszczególnienie	1971/72	1972/73	1971/72 =100
	w liczbach bezwzgl.		
<b>SZKOŁY PODSTAWOWE</b>			
Szkoły	96	73	76,4
w tym na wsi	69	46	66,7
Uczniowie ogółem	23843	22320	93,6
w tym na wsi	8849	8109	91,6
Oddziały	971	923	95,0
w tym na wsi	479	446	93,1
Nauczyciele pełnozatrudnieni ogółem	985	945	95,9
w tym na wsi	430	402	93,5
Szkoły dla pracujących	5	5	100,0
Uczniowie	561	660	117,6
Oddziały	26	31	119,2
Nauczyciele	35	43	122,8
w tym pełnozatrudnieni	9	11	128,2
<b>LICEA OGÓLNOKSZTAŁCĄCE</b>			
Licea	4	4	100,0
Uczniowie	2067	2190	105,9
Oddziały	59	59	100,0
Nauczyciele pełnozatrudnieni	74	92	124,3
Licea dla pracujących	1	1	100,0
Uczniowie	789	609	77,2
<b>SZKOŁY ZAWODOWE</b>			
Szkoły ogółem	56	56	100,0
w tym			
technika zawodowe i szkoły zawodowe stopnia licealnego	26	29	111,5
w tym dla pracujących	10	10	100,0
Zasadnicze Szkoły Zawodowe	27	25	92,6
Szkoły artystyczne	1	1	100,0
Uczniowie ogółem	10495	10792	102,8
w tym			
technika zawodowe i szkoły zawodowe stopnia licealnego	3351	4745	141,6
w tym dla pracujących	761	1811	238,0
Zasadnicze Szkoły Zawodowe	5292	5727	110,8
Szkoły artystyczne	215	206	95,8



**FABRYKA WAGONÓW „ŚWIDNICA”**  
Świdnica, ul. Strzelińska 35

Jest jedynym w kraju producentem cystern wagonowych do przewozu produktów takich jak pochodne ropy naftowej, kwasy, materiały sypkie i gazy płynne. Produkuje również wagony-platformy kontenerowe i wagony specjalne. Pod względem wielkości eksportu FW „Świdnica” zajmuje czwarte miejsce na Dolnym Śląsku (ponad 40 proc. produkcji własnej) jako jeden z największych eksporterów taboru kolejowego w grupie krajów zrzeszonych w RWPG. Wszystkie wyroby produkowane są na podstawie rozwiązań opracowanych przez własne biuro konstrukcyjne fabryki.



**ŚWIDNICKA FABRYKA  
URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH**  
Świdnica, ul. M. Buczka 30

Produkuje maszyny i urządzenia dla przemysłu cukrowniczego (wirówki, piece wapienne, aparaty wyparne, mieszadła, warniki, ogrzewacze, klarownice, suszarnie cukru, segregatory, filtry soków, pompy wirowe, kotłowe, odwadniające, olejowe, cyrkulacyjne) oraz maszyny i urządzenia dla przemysłu chemicznego (wirówki, filtry, prasy do parafiny, bębny granulacyjne i inne). SFUP eksportuje swoją produkcję do ok. 30 krajów Europy, Afryki i Azji, a jej pracownicy kierują budowlami wielkich cukrowni w krajach „trzeciego świata”.



**ZAKŁADY METALOWE „PREDOM-PREMET”**  
Świebodzice, ul. Walbrzyska 33

Produkują piecyki łazienkowe, kuchenki turystyczne jedno i dwupalnikowe na gaz propan-butan, zapalniczki gazowe, zestawy lutownicze, wyłączniki do pralek, czujniki, trymery, promienniki i lampy turystyczne. Eksport (głównie sprzętu turystycznego, trymerów i czujników) kierowany jest do Bułgarii, Węgier, Czechosłowacji, Holandii, Szwecji, Finlandii, Jugosławii, Islandii, Arabii Saudyjskiej, Wenezueli i Chile.



**ZAKŁADY WYTWÓRCZE  
APARATURY PRECYZYJNEJ „MERA-PAFAL”  
Świdnica, ul. Łukasieńskiego 26**

Jedyny w kraju producent liczników energii elektrycznej w szerokim asortymencie odmian oraz wyrobów elektrotechniki motoryzacyjnej (zestawy, wskaźniki, czujniki do samochodów, w tym do Fiata 125 P i mikrosilników MSS-2W). 74 proc. wyrobów zaliczono w roku 1972 do grupy nowoczesności „A”. Na podstawowe liczniki (A-52 i C-52) oraz niektóre inne wyroby ZWAP posiada prawo oznaczania ich znakiem jakości krajowej. Głównymi odbiorcami zagranicznymi są NRD i ZSRR, a także Kuwejt, Kolumbia, NRF, Libia, Włochy, Egipt i Turcja. Wartość eksportu w 1972 r. wyniosła 18,1 mln. zł dewizowych.



**ZAROWSKIE ZAKŁADY  
MATERIAŁÓW OGNIOTRWAŁYCH  
Żarów, ul. Marksa 1**

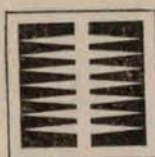
Produkują wyroby glinokrzemianowe (prostki, kliny, kształtki, cegłę kadziową i rurki, bloki i płyty donicowe oraz zaprawy i masy) dla przemysłu hutniczego, szklarskiego, ceramicznego, chemicznego i innych. Wyroby ZZMO są zainstalowane m. in. w obiektach ciepłych Hut im. Lenina, B. Bieruta, „Bobrek”, „Kościuszko”, Huty Miedzi „Legnica”, Zakł. Chem. „Police” i w wielu innych kombinatach. Są też eksportowane do wielu krajów Europy, Azji, Afryki i Ameryki.



**DOLNOŚLĄSKIE ZAKŁADY  
PRZEMYSŁU CUKIERNICZEGO  
„SNIĘZKA”  
Świebodzice, ul. Sienkiewicza 36**

Produkują bogaty asortyment czekolady i cukierków czekoladowych. W skład DZPC wchodzi też zakład „Sobótka” we Wrocławiu, produkujący pieczywo cukiernicze (herbatniki, markizy) a od niedawna „Solinki wrocławskie” i „Precelki bezcukrowe”.





**ŚWIDNICKIE ZAKŁADY  
ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH**  
Świdnica, ul. Westerplatte 56

Są jedynym w kraju dostawcą igieł technicznych i artykułów uigłonych dla przemysłu włókienniczego. Produkują m. in. rozpinki do krosien tkackich, grzebienie rozciągarkowe do czesalni, grzebienie uigłone suszarkowe i czesarkowe oraz okucia do cewek czesalniczych. W roku bieżącym SZAT podejmują produkcję eksportową dla Czechosłowacji i innych krajów europejskich.



**DOLNOŚLĄSKIE ZAKŁADY MAGNEZYTOWE**  
Świdnica, ul. Westerplatte 53

Przedsiębiorstwo w skład którego wchodzi 3 zakłady: w Świdnicy, Grochowie i Jegłowej. Produkuje one wyroby zasadowe, zaprawy, masy i mieliwa ogniotrwałe oraz zaprawy i mieliwa kwarcytowe. Wyroby te mają zastosowanie w budowie ścian i sklepień pieców martenowskich, mieszalników do wytapiania stali, wymurówek pieców grzewczych itp. Głównymi odbiorcami są huty żelaza, stali, cynku, szkła, zakłady metalurgiczne, przemysł ceramiczny, cementownie i cukrownie. DZM eksportują również swoje wyroby do Indii, Pakistanu, Iranu, Danii, Turcji.



**JAROSZEWSKIE ZAKŁADY  
MATERIAŁÓW OGNIOTRWAŁYCH**  
Jarosów, pow. Świdnica

Produkują na potrzeby przemysłu krajowego i na eksport do kilkunastu państw Europy gliny surowe i palone, zaprawy szamotowe, gliny mielone suszone oraz wysokiej klasy galanterię kamionkową: puchary, flakony, dzbany, filiżanki, kieliszki, popielniczki itp.

THE UNIVERSITY OF CHICAGO  
DEPARTMENT OF CHEMISTRY  
1925

REPORT OF THE  
COMMISSIONERS OF THE  
UNIVERSITY OF CHICAGO  
FOR THE YEAR 1925



UNIVERSITY OF CHICAGO  
DEPARTMENT OF CHEMISTRY  
1925

REPORT OF THE  
COMMISSIONERS OF THE  
UNIVERSITY OF CHICAGO  
FOR THE YEAR 1925



UNIVERSITY OF CHICAGO  
DEPARTMENT OF CHEMISTRY  
1925

REPORT OF THE  
COMMISSIONERS OF THE  
UNIVERSITY OF CHICAGO  
FOR THE YEAR 1925



